

**Marianna Greta
Jarosław Kowalski
Ewa Tomczak-Woźniak**

**Doktryny zjednoczeniowe Ojców Europy
drogą do pogłębionej integracji
(*smart specialisation*)
Wielkie nazwiska – wielkie marki**



**Monografie Politechniki Łódzkiej
Łódź 2016**

**Marianna Greta
Jarosław Kowalski
Ewa Tomczak-Woźniak**

**Doktryny zjednoczeniowe Ojców Europy
drogą do pogłębionej integracji
(*smart specialisation*)
Wielkie nazwiska – wielkie marki**

**Monografie Politechniki Łódzkiej
Łódź 2016**

Recenzenci:
prof. dr hab. Jacek Otto
dr hab. Krzysztof Lewandowski

Redaktor Naukowy Wydziału Organizacji i Zarządzania:
prof. dr hab. inż. Jerzy Lewandowski

© Copyright by Politechnika Łódzka 2016

Projekt okładki:
Grzegorz Szymański
Ewa Tomczak-Woźniak

WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ
90-924 Łódź, ul. Wólczańska 223
tel. 42 631-29-52, 42 631-20-87
fax 42 631-25-38
e-mail: zamowienia@info.p.lodz.pl
www.wydawnictwa.p.lodz.pl

ISBN 978-83-7283-802-5

Reprodukcja z materiałów dostarczonych przez Autorów.

Nakład 100 egz. Ark. druk. 11,0. Papier offset. 80g, 70 x 100
Druk ukończono w grudniu 2016 r.
Wykonano w Drukarni „Quick-Druk” s.c. 90-562 Łódź, ul. Łąkowa 11
Nr 2203

Naszym Mamom
Halinie
Barbarze
Teresie

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie.....	7
1. Istota jednoczenia, pojęcie procesów integracyjnych i ich pogłębianie w kierunku <i>smart specialisation</i>	9
Uwagi wstępne	9
1.1. Istota procesów integracyjnych w Europie i pojęcie integracji	10
1.2. Przesłanki i motywy integracji europejskiej oraz bezpośrednie zagrożenia dla Unii Europejskiej i pokoju w Europie.....	12
1.3. Pogłębianie i rozszerzanie integracji jako kluczowe aspekty dynamiki integracji europejskiej	16
1.4. <i>Smart specialisation</i> jako nowa idea rozwoju regionalnego	21
Uwagi końcowe.....	25
2. Wielcy liderzy – wielkie nazwiska – wielkie marki	28
Uwagi wstępne	28
2.1. Wielowymiarowość procesu integracji europejskiej	29
2.2. Zróżnicowanie tożsamości i doktryn integracyjnych autorów zjednoczenia Europy – indywidualnych postaci wspólnie tworzących projekt europejski	40
2.3. Kształtowanie tożsamości Unii Europejskiej w wypowiedziach ojców zjednoczenia Europy	53
2.4. Rola liderów w kreowaniu zmian historycznych.....	57
2.5. Ojcowie zjednoczenia Europy jako marki postaci historycznych	65
2.6. Marki ojców zjednoczenia Europy w systemie brandingu Unii Europejskiej.....	74
2.7. Wyzwania dla spójności Unii Europejskiej po sześćdziesięciu pięciu latach od rozpoczęcia przez ojców zjednoczenia Europy projektu integracji.....	75
Uwagi końcowe.....	84
3. Ojcowie Europy – idea jednoczenia w myśli i twórczości Roberta Schumana i Jeana Monneta.....	86
Uwagi wstępne	86
3.1. Nota biograficzna Roberta Schumana	86
3.2. Doktryna integracyjna Roberta Schumana	91
3.3. Nota biograficzna Jeana Monneta	97
3.4. Doktryna integracyjna Jeana Monneta	101
Uwagi końcowe.....	105
4. Ojcowie Europy – idea jednoczenia w myśli i twórczości Konrada Adenauera i Alcide de Gasperiego	106
Uwagi wstępne	106
4.1. Nota biograficzna Konrada Adenauera	106
4.2. Doktryna integracyjna Konrada Adenauera	108
4.3. Nota biograficzna Alcide de Gasperiego.....	115

4.4. Doktryna integracyjna Alcide de Gasperiego.....	117
Uwagi końcowe.....	124
5. Mniej znane, ale nie mniej ważne postaci w projekcie zjednoczenia	
Europy i ich doktryny integracyjne	125
Uwagi wstępne	125
5.1. Joseph Bech (1887-1975).....	125
5.2. Johan W. Beyen (1897-1976).....	127
5.3. Walter Hallstein (1901-1982).....	128
5.4. Sicco Mansholt (1908-1995)	129
5.5. Paul-Henri Spaak (1899-1972).....	131
5.6. Altiero Spinelli (1907-1986)	132
5.7. Winston Churchill (1874-1965).....	134
Uwagi końcowe.....	135
6. Chrześcijańskie korzenie Europy dziś – papież Jan Paweł II o integracji...	136
Uwagi wstępne	136
6.1. Stolica Piotrowa o integracji europejskiej – poprzednicy	
Świętego Jana Pawła II.....	136
6.2. Zamiast typowej biografii o Świętym Janie Pawle II.....	139
6.3. „Doktryna integracyjna” Świętego Jana Pawła II – czyli włączenie się	
w europejskość	141
6.3.1. Wspólne korzenie i historia w służbie zjednoczenia	142
6.3.2. Europa Ducha (wspólne wartości) w służbie zjednoczenia.....	144
6.3.3. Ekumenizm w służbie zjednoczenia.....	147
6.4. Aktywność polityczno-dyplomatyczna dla dobra świata i Europy	150
Uwagi końcowe.....	152
Podsumowanie	154
Bibliografia.....	156
Spis rysunków	163
Spis tabel	164
Załączniki.....	165
Summary	167
Charakterystyka zawodowa autorów.....	169

Wprowadzenie

„Aby drogę mierzyć przyszlą, trzeba pomnieć skąd się wyszło” – tymi słowami Cyprian Kamil Norwid chciał uświadomić nam wielkie znaczenie przeszłości, którą traktować należy jako drogowskaz do budowania dobrej i bezpiecznej przyszłości.

Zgodnie z tym mottem, by zrozumieć integrację europejską, jej cele, sens istnienia, a także konieczność jej kontynuacji i pogłębiania, należy powrócić do źródeł Wspólnot Europejskich. Zaś tymi źródłami są doktryny Ojców Europy oraz pozostałych „konstruktorów” i realizatorów europejskiego procesu integracji, ludzi, których wyobraźnia intelektualna wykraczała ponad wąskie widzenie interesów narodowych.

Mimo upływu lat i przeobrażeń gospodarczo-politycznych w Europie, dorobek integracyjny ojców zintegrowanej Europy nie stracił na wartości. Ich przekonania i idee, składające się na doktryny integracyjne, są ponadczasowe i stanowią swoisty „spadek” europejskiego społeczeństwa po Ojcach Europy. I tak, jak każdy dobry ojciec, również twórcy Wspólnot Europejskich nie chcieliby byśmy ten „spadek” roztrwonili. Dlatego też, aby cieszyć się sukcesami integracji i wspólnie zwalczać jej problemy, należy pielęgnować pamięć o głównym przesłaniu Ojców Europy, a mianowicie o konieczności utrzymania pokoju, bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie.

W tym celu przygotowaliśmy poniższą monografię poświęconą Ojcom Europy, aczkolwiek towarzyszą jej też inne wątki ściśle związane z doktrynami integracyjnymi autorów europejskiego zjednoczenia.

Monografia składa się z sześciu rozdziałów.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający w istotę i filozofię procesów integracyjnych. Skupia się na procesach zdążających obecnie w kierunku inteligentnej specjalizacji (*smart specialisation*). Dokonano w nim również szerokiej analizy bieżących zagrożeń dalszych procesów integracyjnych i samej Unii Europejskiej.

W rozdziale drugim zaprezentowano postaci istotne z punktu widzenia procesów integracyjnych w kontekście ich znaczenia i roli w budowaniu tożsamości oraz miejsca w kształtowaniu wizerunku Unii Europejskiej w ramach kompleksowego systemu brandingu.

Kolejne dwa rozdziały poświęcone zostały najważniejszym budowniczym zjednoczonej Europy, którzy zyskali miano Ojców Europy, czyli Robertowi Schumanowi, Konradowi Adenauerowi, Jeanowi Monnetowi i Alcide de Gasperiemu. Każdy z tych rozdziałów ma podobną konstrukcję, uwzględniającą noty biograficzne oraz podstawowe założenia ich doktryn integracyjnych, ukrytych w szerszym kontekście doktryn politycznych. Wyżej wymienieni to przede wszystkim zasłużeńi politycy swoich krajów pochodzenia, ale i Europy zarazem.

Rozdział piąty jest kontynuacją i uzupełnieniem dwóch poprzednich o postaci nieco mniej znane, ale równie istotne z punktu widzenia procesu integracyjnego. Wnieśli oni swój osobisty wkład w sposób jednoczenia Europy, bez ich udziału projekt ten nie nabrałby tak konstruktywnego kształtu.

Rozdział szósty, kończący monografię, jest również cennym uzupełnieniem doktryn Ojców Europy. Podjęto w nim próbę ukazania dorobku integracyjnego Świętego Jana Pawła II i włączenia go w poczet ojców zjednoczenia Europy. Owo włączenie jest tym bardziej uzasadnione, gdyż był to papież najbardziej proeuropejski, któremu przypadła historyczna rola przyłączenia krajów Europy Środkowo-Wschodniej, jako drugiego płuca, do dziejów Starego Kontynentu. Jego dorobek integracyjny jest obiektywnie uznany i szanowany w wymiarze nie tylko europejskim, ale i światowym.

W pracy wykorzystano dostępną literaturę, materiały źródłowe, teksty przemówień, materiały archiwalne, dostępne między innymi za pośrednictwem źródeł elektronicznych.

Autorzy zdają sobie sprawę z pewnych braków i niedociągnięć, gdyż jest to pierwsze tak szerokie i wielowątkowe ujęcie, obejmujące rozwój procesu integracyjnego w koncepcji *smart specialisation*, marketingowe ujęcie roli ojców zjednoczenia w kształtowaniu tożsamości i ich miejsca w systemie brandingu Unii Europejskiej oraz włączenie Św. Jana Pawła II w poczet ojców zjednoczenia Europy.

Autorzy dziękują tym wszystkim, z którymi mieli możliwość przedyskutowania omawianej problematyki i którzy byli pierwszymi niepisanymi recenzentami tego opracowania, a szczególnie Pani dr Teresie Kostrzewie-Zielińskiej za jej cenne i niejednokrotnie krytyczne uwagi.

1. Istota jednoczenia, pojęcie procesów integracyjnych i ich pogłębianie w kierunku *smart specialisation*

Uwagi wstępne

Integracja, rozumiana jako ścisła współpraca państw, jej przesłanki oraz korzyści z niej płynące dostrzeżone zostały już w starożytności. Niewielkie wówczas państwa-miasta łączyły się ze sobą, by móc wspólnie odpierać ataki wrogich sąsiadów. Podobnie zresztą było w średniowieczu. Kraje chrześcijańskie łączyły się w opozycji do agresywnych wówczas państw muzułmańskich. Analizując późniejszą historię, można zauważyć wielość różnorodnych form międzypaństwowych sojuszy i unii. Wspólnym mianownikiem tychże działań była głęboka potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz warunków do efektywnego gospodarczo funkcjonowania państw. Działania te opierały się na czysto racjonalnych przesłankach. A zatem już wiele setek lat przed powstaniem pierwszej Wspólnoty Europejskiej dostrzeżono, iż dzięki koncentracji na wspólnych interesach i umiejętności koordynacji działań, współpracujące kraje znacznie sprawniej funkcjonują i potrafią przeciwstawiać się licznym zagrożeniom.

Przesłankami powołania do życia najpierw trzech Wspólnot Europejskich, a dalej Unii Europejskiej, również była potrzeba pokoju, bezpieczeństwa, stabilności i dobrobytu. Przez dziesięciolecia udawało się utrzymać stabilną sytuację polityczno-społeczną w Europie, przy jednoczesnym stale rosnącym dobrobycie. Jednakże w ostatnich latach do głosu w Europie i na świecie dochodzą ugrupowania eurosceptyczne, antyintegracyjne i nacjonalistyczne. W efekcie, widać w Unii Europejskiej wyraźny rozłam, rozluźnienie integracyjne i chęć osiągania przez państwa członkowskie partykularnych korzyści. Przykładem może być chociażby wszczęta procedura Brexitu, niemożność zwalczenia kryzysu migracyjnego, czy też obejmowanie władzy w wielu państwach przez prawicowe, eurosceptyczne partie polityczne, ze skłonnościami do totalitaryzmu.

Nasuwa się zatem wiele pytań. Czy społeczeństwa zapomniały dlaczego powołano do życia Wspólnoty? Czy zapomniały o okrucieństwach I i II wojny światowej? Czy zapomniały o holokauście, o ludobójstwie? Czy osiągnięty dobrobyt rozpieścił młode pokolenie na tyle, by egoistyczne potrzeby były ważniejsze od dobra ogółu?

W końcu, dokąd zmierza Unia Europejska? Czy utwardzone na gruncie wojennych potworności fundamenty integracji europejskiej są jeszcze na tyle wytrzymałe, by udźwignąć ciężar rozsadanego od środka „kolosa”?

Co zagraża Europie? Co stanie się ze społeczeństwami europejskimi jeśli rozpadnie się jedyna siła i nadzieja na utrzymanie trwałego pokoju w Europie?

Niniejszy rozdział stanowi próbę odnalezienia odpowiedzi na powyższe pytania.

1.1. Istota procesów integracyjnych w Europie i pojęcie integracji

Europa zjednoczona, integracja europejska, ugrupowanie integracyjne państw europejskich – te funkcjonujące od lat nazwy efektów procesu integracji, jaki zachodzi na „starym” kontynencie, kryją w sobie niezwykle głębokie i skomplikowane treści. Kształt powojennej Europy na długie lata wyznaczony został decyzjami podjętymi po II wojnie światowej. Mur Berliński, „żelazna kurtyna” i wieloletnia zimna wojna były efektem podziału Europy, jakiego dokonali politycy na konferencji w Jałcie w roku 1945. Amerykański plan pomocy w odbudowie zniszczonych gospodarek europejskich, zwany planem Marshalla, pogłębił jeszcze dokonany podział. Kraje bloku wschodniego musiały bowiem odmówić przyjęcia pomocy z przyczyn ideologiczno-politycznych. W efekcie, po roku 1947 można było zaobserwować funkcjonowanie i rozwijanie się dwóch różnych Europ – demokratycznej i integrującej się Europy Zachodniej oraz centralnie sterowanej, zamkniętej dla „zachodu” Europy Wschodniej¹.

Tak zorganizowana Europa nie była w stanie podążać jednolitą ścieżką współpracy i wieloaspektowej integracji, choć w literaturze można znaleźć opinie, iż próby wprowadzenia do praktyki takiej idei podejmowane były w historii Europy wielokrotnie. Poczynając od współpracy starożytnych amfiklionii i symmachii, poprzez średniowieczną misję walki zjednoczonych państw chrześcijańskich z muzułmanami, do zaawansowanych koncepcji współpracy gospodarczej „Mitteleuropy” czy „Paneuropy”, zaobserwować można nieprzerwanie dominującą potrzebę utrzymania pokoju i zakończenia wszelkich wojen czy konfliktów na obszarze kontynentu europejskiego.

Wydaje się, iż dopiero upowszechnienie się materialistycznych i konsumpcyjnych potrzeb społeczeństw europejskich, odzwierciedlonych ekonomicznymi potrzebami rozwoju wymiany międzynarodowej, stanowiło impuls dla integracji gospodarczej. Jednakże największą tragedią Starego Kontynentu był fakt, iż im większe były gospodarcze i społeczne potrzeby pokoju, tym bardziej krwawe i destrukcyjne konflikty dotyczyły państwa europejskie.

W świetle tych rozważań i traumatycznych wydarzeń ostatnich stu lat, można zaryzykować stwierdzenie, iż II wojna światowa stanowiła swoiste przesilenie społeczno-gospodarcze i polityczne w Europie. Zrzućmy z ziemi

¹ Błaszczuk C., Świerkocki J., *Wybrane problemy integracji europejskiej*, Instytut Europejski w Łodzi, Łódź 1998, ss. 13-14.

i wykrwawione społeczeństwa europejskie tak silnie zapragnęły pokoju, że pokonując wzajemną nieufność, a nawet wrogość, rozpoczęły wspólną, trudną podróż po wyboistej ścieżce integracji.

I choć pierwsze powołane do życia Wspólnoty (Europejska Wspólnota Węgla i Stali – 1951 r., Europejska Wspólnota Gospodarcza i Europejska Wspólnota Energii Atomowej – 1957 r.) integrowały specyficzne dziedziny gospodarek państw członkowskich, to najistotniejszą przesłanką tego procesu było pragnienie pokoju i zapobieganie jakimkolwiek konfliktom zbrojnym w Europie. Zatem proces integracji ekonomicznej w Europie służył i nadal służy realizacji szerszych celów o charakterze ekonomiczno-politycznym i społecznym, co stanowi potwierdzenie tezy, że integracja ekonomiczna nie jest celem samym w sobie².

Zanim przejdziemy do głębszej analizy przesłanek integracji krajów europejskich, porządek rozważań narzuca konieczność wyjaśnienia, co kryje się pod pojęciem integracji. Termin ten oznacza zespolenie, scalenie i utworzenie poszerzonej ilościowo i jakościowo struktury. Pojęcie integracji nabrało szczególnego znaczenia w XX wieku³, na co niewątpliwy wpływ miały dwie wojny światowe oraz technologiczne i ustrojowe przeobrażenia gospodarek. W dzisiejszych czasach integracja stanowi najistotniejszy termin charakteryzujący ogół stosunków międzynarodowych nie tylko w Europie, ale i na świecie, czego dowodem jest stale wzrastająca liczba ugrupowań gospodarczych. Najczęściej spotykanymi w literaturze przedmiotu rodzajami integracji są: integracja gospodarcza (ekonomiczna) i integracja polityczna.

W słowniku encyklopedycznym Unii Europejskiej integracja gospodarcza definiowana jest jako proces łączenia się gospodarek narodowych, ukierunkowany na wzmocnienie państw na arenie międzynarodowej, zwiększenie efektywności gospodarowania oraz osiąganie wspólnych korzyści gospodarczych, wśród których wymienić można m.in. wzrost wymiany handlowej i przepływów kapitałowych, zwiększenie tempa wzrostu gospodarczego czy też stabilizację cen i walut⁴. Ten rodzaj integracji jest zatem procesem jednoczenia gospodarek i tworzenia nowych, rozbudowanych struktur gospodarczych. Wieloletnie badania i analizy europejskich i światowych procesów integracyjnych przyczyniły się do powstania różnorodnych definicji tego procesu.

Za Kameckim można stwierdzić, że integracja ekonomiczna jest wytworzeniem organizmu gospodarczego, obejmującego grupę krajów⁵. Tinbergen zaś definiuje integrację gospodarczą jako proces koordynacji, a dalej unifikacji

² Molle W., *Ekonomika integracji europejskiej. Teoria, praktyka, polityka*, Fundacja Gospodarcza, Gdańsk 2000, s. 8.

³ Pinder J., Useherwood S., *Unia Europejska*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, ss. 13-20.

⁴ Głuch W., *Unia Europejska. Słownik Encyklopedyczny*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2003, s. 67.

⁵ Kamecki Z., *Uwagi na temat pojęcia integracji gospodarczej*, Instytut Zachodni, Poznań 1973, ss. 6-12.

polityki ekonomicznej w grupie państw⁶. Kolejnym ujęciem integracji gospodarczej jest zaproponowana przez Bożyka i Guzka definicja, zgodnie z którą integracja polega na rozwijaniu powiązań przynoszących większe korzyści krajom w niej uczestniczącym, niż gdyby w tym procesie nie uczestniczyły⁷.

Pojęcie integracji politycznej zaś odnosi się do struktur instytucjonalnych i działań politycznych i obejmuje proces tworzenia wspólnych organów kreujących, prowadzących i koordynujących wspólne polityki, zgodnie z uzyskanym, od integrujących się państw, mandatem. Integracja polityczna wiąże się zatem z koniecznością przekazania przynajmniej części, a w końcowej fazie całości, suwerenności państwowej na poziom ponadnarodowy. Z tego też powodu ten rodzaj integracji, wymieniany często jako końcowy etap procesu integracji, budzi spore kontrowersje.

1.2. Przesłanki i motywy integracji europejskiej oraz bezpośrednie zagrożenia dla Unii Europejskiej i pokoju w Europie

Przesłanki integracji europejskiej są stosunkowo zróżnicowane i jest ich wiele. Co więcej, niektóre z nich stanowią wypadkową specyficznych warunkowań historyczno-kulturowych, jakie miały miejsce w Europie. Stąd też można je postrzegać jako wyróżnik europejskich procesów integracyjnych na tle podobnych procesów na świecie. O strukturze, charakterze i istocie europejskiej integracji gospodarczo-politycznej zdecydowały zarówno przesłanki kulturowe z jej uniwersalnymi wartościami, jak i czynniki zewnętrzne i wewnętrzne.

Zasygnalizowaną już w niniejszej książce przesłanką integracji była głęboka potrzeba osiągnięcia i utrzymania w dłuższym okresie pokoju, a także znalezienia optymalnego sposobu zapobiegania konfliktom wewnętrznym i zewnętrznym. Integracja gospodarcza, niczym panaceum, postrzegana była jako uniwersalne narzędzie wzmacniające pozycję obronną uczestniczących w niej państw, a także eliminujące przyczyny konfliktów wewnętrznych. Dzięki temu społeczeństwa, korzystając ze wspólnych zasobów technologicznych, finansowych, rzeczowych i osobowych, miały szansę podążać ścieżką wzrostu i rozwoju gospodarczego w warunkach pokoju.

Cechą wyróżniającą dla Europy w tym aspekcie jest fakt, iż jedno z państw mimowolnie przejęło funkcję swoistego przewodnika procesu integracji. Mamy tu na myśli państwo niemieckie, które prawdopodobnie chcąc odpracować winy za wywołanie najbardziej niszczycielskiego konfliktu zbrojnego w historii Europy, podjęło się misji stymulowania i napędzania integracji i osiągania jedności w różnorodności europejskiej.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż ta fundamentalna potrzeba pokoju, będąca podstawową przesłanką europejskiego procesu integracji, jest aktualnie

⁶ <http://wyboryuam.pl/integracja>, dostęp z dnia 10.05.2010 r.

⁷ <http://wyboryuam.pl/integracja>, dostęp z dnia 10.05.2010 r.

poważnie zagrożona. Z jednej strony zagraża jej następująca zmiana pokoleń i związana z nią „międzywojenna amnezja społeczna”, z drugiej zaś kolonizacja ideologiczna.

Pojęciem „międzywojennej amnezji społecznej” Autorzy nazwali zaobserwowany w ostatnich latach proces zacierania się w pamięci społeczeństw okrucieństw wojen i wszelkich konfliktów zbrojnych. W 70 lat po tragedii II wojny światowej młodzi ludzie wychowani w demokratycznych państwach Unii Europejskiej deklarują głęboką niechęć do obrony własnego państwa w przypadku konfliktu zbrojnego⁸. Co więcej, deklarują również, iż w razie wybuchu takiego konfliktu zrobią wszystko, by jak najszybciej uciec z zagrożonych wojną obszarów. Źródła takiej postawy można upatrywać w zachwianiu tożsamości narodowej młodego pokolenia, co niestety może być następstwem propagowanej przez polityków europejskich idei obywatelstwa europejskiego. Pomysł ten, co prawda zgodny z idealistycznymi założeniami integracji, stoi jednak w sprzeczności z tożsamością narodową, przyczyniając się tym samym do rozwoju swoistej patologii narodowościowej. Jest to o tyle niepokojące, że jak dowodzi historia, mimo ogromnych wysiłków polityczno-społecznych i wielu lat dzielących nas od okrucieństw wojny w Europie, żyjemy jednak w kolejnym okresie międzywojennym.

Literatura przedmiotu coraz częściej podejmuje tematykę potencjalnych przyczyn III wojny światowej. W ciągu kilku ostatnich miesięcy (od stycznia 2016 roku) można zaobserwować coraz więcej pozycji podnoszących tę kwestię. Warto zwrócić szczególną uwagę na książki R. Shiffera pt. *2017: Wojna z Rosją*, oraz P. Singera z Brookings Institution pt. *Flota widmo*, które podejmują tematykę przyczyn potencjalnej wojny światowej.

W książce generała Shiffera, byłego zastępcy naczelnego dowódcy sił NATO w Europie, III wojna światowa rozpoczyna się okupacją krajów bałtyckich. Jest to o tyle niepokojące, iż ostatnie manewry sił zbrojnych Rosji dotyczyły właśnie ustanowienia okupacji krajów bałtyckich (opанowanie Estonii zająć miałyby jedynie 24 godziny) i uderzenia nuklearnego na Warszawę. Peter Singer natomiast wieści wojnę między USA a Chinami.

Profesor Christopher Coker z London School of Economics analizując powyższe twierdzi, iż USA nie stanęłoby w obronie krajów bałtyckich przeciw Rosji. Traktuje ją bowiem jako państwo szkodliwe, ale nie stanowiące poważnego zagrożenia. Przy takim podejściu, wkrótce po rozpoczęciu wojny, NATO najpewniej rozpadłoby się, pozostawiając państwa Europy samym sobie w walce z militarną potęgą rosyjskiej armii.

Innym zagrożeniem dla pokojowej przesłanki integracji jest zaobserwowana w ostatnich latach kolonizacja osobowa i ideologiczna, która może być postrzegana jako początek procesu islamizacji Europy. To niebezpieczne zjawisko, stanowiące pierwszy etap zapowiadanego już w literaturze zderzenia

⁸ Wnioski z przeprowadzonych przez Autorów w latach 2015-2016 badań na grupie 220 studentów Politechniki Łódzkiej.

cywilizacji⁹, może stać się przysłowiową iskrą dla wybuchu kolejnego światowego konfliktu zbrojnego na terenie Starego Kontynentu. Potwierdzeniem takiej tezy może być widoczny w bieżących wydarzeniach gospodarczych, politycznych i społecznych proces dezintegracji i nacjonalizacji, który w znaczący sposób osłabia pozycję zjednoczonej Europy na arenie światowej i jest bezpośrednim zagrożeniem osiągniętej w Europie integracji.

Dlatego też eurosceptyczni politycy dochodzący do władzy w poszczególnych krajach powinni poważnie zastanowić się, czy ich negatywna postawa wobec procesu integracji i głęboka niechęć do zacieśniania współpracy z pozostałymi państwami członkowskimi, nie przyspieszy wybuchu konfliktu w Europie. Powszechnie bowiem wiadomo, że im słabiej zintegrowane są państwa tworzące ugrupowanie, tym słabszą ma ono pozycję na świecie. A fakt, że w ugrupowaniu funkcjonuje kilka silnych państw, jak Niemcy, Francja czy jeszcze Wielka Brytania, nie jest argumentem uspakajającym. Posiłkując się teorią najsłabszego ogniwa ekonomisty Michaela Kramera, ugrupowanie państw pod względem polityczno-gospodarczym jest tak silne, jak jego najsłabszy członek. Jeśli choć jedno państwo zacznie wyłamywać się z nurtu integracji, całe ugrupowanie na tym traci, a wrogowie będą to wykorzystywać.

Podążając ścieżką kulturowych przesłanek integracji europejskiej nie można pominąć kwestii utraty przez niektóre kraje statusu mocarstw kolonialnych. Państwa, które od setek lat nastawione były na „europeizowanie”, zmuszone zostały do poszukiwania innego rodzaju partnerstwa. Proces integracji europejskiej stał się dla nich zadowalającą alternatywą. Przesłanka ta jest unikatowa dla Europy. W żadnym innym ugrupowaniu nie funkcjonują bowiem byłe mocarstwa kolonialne, które zmuszone zostały do poszukiwania nowych rodzajów partnerstwa w celu optymalnego zaspokojenia potrzeb gospodarki.

Ekonomiczne przesłanki integrowania się państw europejskich pojawiły się w ideach i teoriach współpracy międzynarodowej dopiero w XVIII wieku. Wówczas zaobserwowano związek między tendencjami rozwojowymi gospodarki światowej a potrzebą integracji państw europejskich. Uznano, iż dominujące znaczenie gospodarcze będą mieć ponadnarodowe ugrupowania oraz wielkie mocarstwa, jak USA, Rosja czy Chiny. Przyjęto wówczas założenie, że siła gospodarcza zintegrowanych państw europejskich będzie gwarantem i fundamentem wspólnej siły politycznej, bezpieczeństwa oraz suwerenności. Tak rozumiana integracja ekonomiczna jest podstawą integracji na wszystkich płaszczyznach współpracy międzynarodowej.

Skracanie i upodabnianie się cykli koniunkturalnych, postęp naukowo-techniczny oraz spadek kosztów produkcji, to kolejne cząstkowe przesłanki integracji gospodarczej w Europie, które uwidoczniły się w ostatnich dziesięcioleciach. Paradoksalnie, mogą być one postrzegane również jako pozytywne ekonomiczne następstwa tego procesu. Integracja gospodarcza bowiem, niczym koło zamachowe, przyspieszyła zachodzące wcześniej procesy

⁹ Por. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wyd. 9, WWL Muza, Warszawa 2007, ss. 6-58.

zbliżania gospodarek europejskich i wymiany myśli technologicznej. Trudno zatem w tym przypadku wyraźnie rozgraniczyć, czy wymienione procesy w większym stopniu były przesłankami integracji, czy też jej efektami.

Ze względu na niepodważalny wpływ na przyspieszenie procesu integracji gospodarczej w Europie do głównych przesłanek ekonomiczno-społecznych należałoby również zaliczyć globalizację. Proces ten jest co prawda postrzegany przez wielu naukowców sceptycznie, jako źródło nowych, nieprzewidywalnych zagrożeń oraz wzrostu nierówności społecznych w skali światowej. Jednakże, globalizacja, rozumiana jako nieunikniony w dobie powszechnego dostępu do technologii informacyjnych proces prowadzący do zwiększenia społeczno-gospodarczej współzależności państw, przyczynia się do „kurczenia się przestrzeni społecznej” i wzrostu tempa interakcji. W efekcie wzrasta znaczenie organizacji i ugrupowań ponadnarodowych i międzynarodowych. Wnioskując z powyższego, należy stwierdzić, iż globalizacja w sposób bezpośredni nadaje tempo, a nawet i kierunek, procesom integracji międzynarodowej, zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

Teoria Immanentnej Logiki Integracji Waltera Hallsteina niesie ze sobą, zdaniem Autorów, kolejną przesłankę. Teoria ta tłumaczy, iż dla dobra społeczno-gospodarczego państwo, które raz „weszło” w nurt procesu integracji, winno nim podążać zgodnie z postępującymi po sobie etapami pogłębiania integracji. Konieczność i nieodwracalność procesów integracyjnych z jednej strony niejako zniewala państwo, z drugiej zaś daje poczucie stabilności, bezpieczeństwa i pewności profitów w dłuższym okresie.

W przeciwieństwie do przesłanek integracji, motywy są subiektywne i znajdują wyraz w odpowiedniej woli władzy politycznej i społeczeństw. A zatem motywacja polityczna i społeczna do integracji może być zgodna lub niezgodna z obiektywnymi przesłankami. Logicznym jest, że aby uruchomić proces efektywnego integrowania się gospodarek przesłanki integracji muszą być zgodne z motywami.

Analizując motywację władz politycznych do integracji w Europie należy stwierdzić, iż motywacja może mieć charakter uniwersalny lub partykularny. Uniwersalnym motywem integracji w Europie jest aspekt obronny wobec krajów nieuczestniczących w procesie integracji, który charakteryzuje się wzmocnieniem pozycji ugrupowania wobec otoczenia zewnętrznego i stabilizacją oddziaływania na to otoczenie.

Partykularne motywy integracji w Europie wyrażały się w chęci wykorzystania haseł integracyjnych i procesu integracji do osiągnięcia przez poszczególne państwa celów stricte nacjonalistycznych. Przykładem może być antyintegracyjna postawa Wielkiej Brytanii w okresie międzywojennym, której przyczyną były podejrzenia, że za pomocą takiej integracji Francja chce osiągnąć pozycję europejskiego mocarstwa. Ówczesna władza francuska zaś chciała pominąć Wielką Brytanię w proponowanym procesie integracji i wzmocnić swą pozycję na arenie międzynarodowej poprzez współpracę z państwem niemieckim. Niemcy z kolei widzieli w takiej współpracy

możliwość obalenia postanowień Traktatu Wersalskiego. Powyższe wskazuje, iż w okresie międzywojennym integracja postrzegana była raczej jako sposób na osiągnięcie specyficznych celów nacjonalistycznych, nie zaś jako możliwość odniesienia korzyści z pogłębionej współpracy gospodarczo-politycznej. Dopiero po II wojnie światowej postrzeganie integracji zmieniło się na rzecz sposobu osiągania obopólnych korzyści.

1.3. Pogłębianie i rozszerzanie integracji jako kluczowe aspekty dynamiki integracji europejskiej

Obok przesłanek i motywów integracyjnych w Europie do aspektów dynamiki procesu integracyjnego zalicza się również charakter procesu pogłębiania integracji oraz mechanizm rozszerzania integracji o nowych członków.

Pogłębianie integracji rozumiane jest w literaturze przedmiotu jako obejmowanie wspólnymi działaniami kolejnych dziedzin życia. Od wielu lat teoretycy integracji zadają sobie pytanie, czy istnieje pewna logika integracji i sekwencja jej etapów, a także, czy jest to proces samoczynnie się napędzający¹⁰. W wyniku wieloletnich rozważań przyjęto, iż na proces integracji składa się kilka etapów¹¹.

Pierwszym z nich jest strefa wolnego handlu, charakteryzująca się wzajemnym zwolnieniem z opłat celnych i innych ograniczeń w handlu między krajami tworzącymi strefę. Jednocześnie państwa te zachowują autonomię ustalania cel i prowadzenia polityki handlowej dla krajów niebędących członkami ugrupowania. Praktyka gospodarcza wskazuje, iż stera wolnego handlu obejmuje zazwyczaj przede wszystkim artykuły przemysłowe.

Jako drugi etap integracji wymienia się w literaturze unię celną, wprowadzającą do postanowień o strefie wolnego handlu obowiązek przyjęcia i stosowania wspólnej taryfy celnej i polityki handlowej dla krajów spoza ugrupowania. Wówczas relatywnie tańsze produkty (w wyniku zniesienia cel) przyczyniają się do wzrostu popytu, co w efekcie zwiększa podaż i produkcję. Proces ten nazwany został przez ekonomistów efektem wzrostu produkcji, który przyczynia się również do jej dywersyfikacji. Zawiązanie unii celnej postrzegane jest również jako katalizator efektu przesunięcia handlu (w wyniku zniesienia cel, towar droższy staje się relatywnie tańszy, a tym samym bardziej atrakcyjny).

Wspólny rynek, rozszerzający swobodę przepływu na kapitał, pracę (ludzi) i usługi, wprowadza pełną mobilność czynników produkcji i traktowany jest jako najważniejszy stymulator wzrostu i rozwoju gospodarczego w krajach

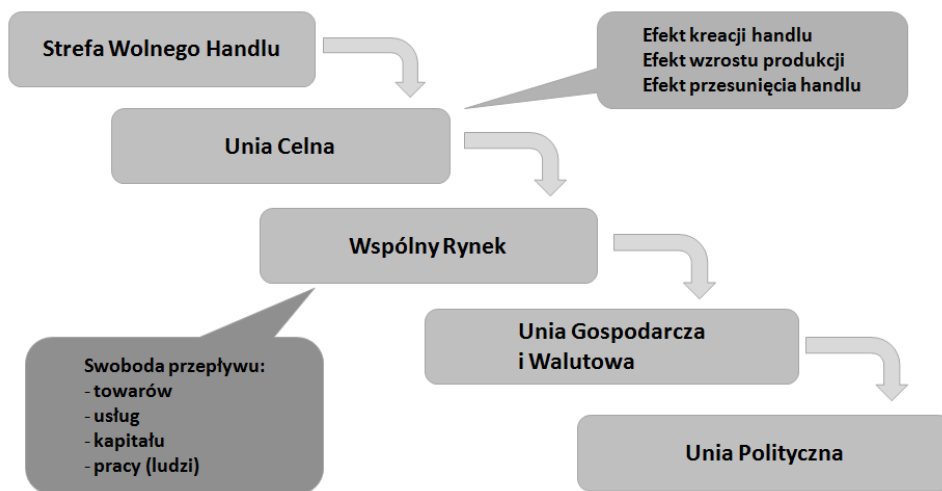
¹⁰ Zielińska-Głębocka A., *Dynamika Unii Europejskiej w świetle teorii integracji*, Studia Europejskie, nr 3, Warszawa 1999, s. 21.

¹¹ Wysokińska Z., Witkowska J., *Integracja europejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Lódź 1999, s. 15.

integrujących się. Jego powodzenie stanowi punkt wyjścia dla osiągnięcia unii ekonomicznej i wejścia na drogę tworzenia unii monetarnej.

Kolejnym etapem procesu integracji jest unia gospodarcza i walutowa. Etap ten obejmuje proces integracji, zachodzący na dwóch płaszczyznach – gospodarczej i monetarnej. Zgodnie z teorią, pełnej integracji gospodarczej nie osiągnie się bez stałych kursów walut, a unia monetarna nie będzie efektywnie funkcjonować bez pełnej koordynacji polityk gospodarczych. Zatem, chcąc osiągnąć etap unii gospodarczej i walutowej, państwa członkowskie muszą z jednej strony pracować nad zbliżeniem potencjału i efektywności swoich gospodarek (np. zbliżanie cykli koniunkturalnych), z drugiej zaś muszą znaleźć sposób na trwałe stabilizowanie kursów walutowych tak, by ostateczne ich usztywnienie nie działało ze szkodą na gospodarkę (problem nieadekwatności strukturalnej czy koniunkturalnej polityki wspólnej władzy monetarnej).

Ostatnim wskazywanym w literaturze etapem procesu pogłębiania integracji jest unia polityczna, nazywana niekiedy unią całkowitą. Etap ten obejmuje działania tworzące wspólny rząd (centralę), którego zadaniem byłoby sprawowanie kontroli nad wspólnym budżetem, tworzenie i realizowanie wspólnych polityk oraz wspieranie poszczególnych sektorów zjednoczonych gospodarek. Do dnia dzisiejszego ekonomiści nie osiągnęli konsensusu w sprawie optymalnej formy tegoż etapu, a tym samym niemożliwe jest ustalenie tzw. punktu końcowego, czyli etapu, do którego zmierza integrująca się Europa. Rysunek 1 stanowi graficzną formę prezentacji opisanego procesu.



Rys. 1. Etapy pogłębiania integracji

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z literaturą przedmiotu uważa się, iż Unia Europejska w obecnej formie osiągnęła apogeum procesów integracyjnych w Europie. Na dzień dzisiejszy nie ma bowiem ani silnej woli społecznej, ani gospodarczo-

politycznych warunków do pogłębiania integracji w kierunku unii politycznej. Co gorsza, eurosceptyczni myśliciele wieszczą szybki koniec strefy euro, a w dalszej kolejności i samej Unii Europejskiej. W świetle rozważań nad zagrożeniami pokoju w Europie należy uznać, iż nie są to niestety pozbawione argumentów dywagacje. Niemniej jednak stale doskonalone polityki profesjonalizacji procesów zarządczych w postaci organów Unii Europejskiej dają nadzieję na pokojowe rozwiązanie zaistniałych dysproporcji gospodarczych między rozwiniętą Europą a mocarstwem rosyjskim.

Dynamika integracji europejskiej jest również pochodną fundamentalnych zasad Unii Europejskiej do których literatura zalicza¹²:

- zasadę demokratycznego państwa;
- zasadę subsydiarności;
- zasadę partnerstwa;
- zasadę równości;
- zasadę jedności celu;
- zasadę solidarności;
- zasadę poszanowania różnorodności;
- zasadę integracji rynkowej;
- zasadę spójności społeczno-ekonomicznej;
- zasadę integracji z gospodarką światową.

Zgodnie z zasadą demokratycznego państwa prawa, funkcjonowanie jednostek określają uregulowania ustawowe, zaś wybrana w demokratycznych wyborach władza winna działać zgodnie z ustanowionym prawem w myśl zasady legalizmu. Zasada ta narzuca również obowiązek na zagwarantowanie i przestrzeganie praw człowieka, czyli m.in. poszanowanie wolności, prawa do uczestniczenia w wyborach, a tym samym prawa do wywierania wpływu na wybór i wykonywanie władzy. Przestrzeganie zasady demokratycznego państwa jest warunkiem koniecznym dla integracji i funkcjonowania w strukturach unijnych. Nieprzestrzeganie jej wiąże się bowiem z reperkusjami ze strony Wspólnoty i może skończyć się zawieszeniem w prawach członka, a nawet wydaleniem ze Wspólnoty.

Zasada subsydiarności wprowadzona na mocy Traktatu o Unii Europejskiej w 1992 roku stanowiła efekt, wywieranej przez przedstawicieli landów niemieckich i wspólnot belgijskich, presji o podkreślenie wagi decyzyjności administracji niższego szczebla. Zgodnie z jej treścią, Wspólnota podejmuje działania w zakresie, który nie podlega jej wyłącznej kompetencji tylko, gdy cele proponowanych działań nie mogą być skutecznie osiągnięte przez kraje członkowskie¹³. Czyli wówczas, gdy z uwagi na skalę lub skutki

¹² Gawlikowska-Hueckel K., Zielińska-Głębocka A., *Integracja europejska. Od jednolitego rynku do unii walutowej*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, ss. 3-8.

¹³ Barcz J., Wyrozumska A., Górka M., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków zarządzania i administracji*, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2007, ss. 83-87.

proponowanych działań zostaną zrealizowane przez Unię Europejską w sposób bardziej efektywny.

Pośrednio zasada ta odnosi się także do niższych poziomów organizacji terytorialnej, jednakże brak sformułowania szerokiego rozumienia tejże zasady w prawie pierwotnym Unii Europejskiej pozostawia rządów krajów członkowskich dużą dowolność interpretacyjną. Traktat Amsterdamski nie przyniósł postępu w sprawie rozszerzenia znaczenia zasady na wszystkie poziomy władz publicznych.

W literaturze wyróżnia się trzy kryteria stosowania zasady subsydiarności. Pierwszym z nich jest kryterium przypisania kompetencji, zgodnie z którym Unia Europejska podejmuje działania tylko wtedy, gdy posiada ku temu stosowne kompetencje. Zgodnie z drugim kryterium – ściśle prawnego znaczenia zasady, w przypadku gdy analizowana dziedzina nie stanowi wyłącznej kompetencji Unii Europejskiej, interweniuje ona jedynie wtedy, gdy cele proponowanych działań nie mogą być osiągnięte poprzez interwencję kraju w ramach jego konstytucyjnych prerogatyw, a jednocześnie mogą być one zrealizowane w sposób lepszy na szczeblu europejskim. Zgodnie z przyjętym trzecim kryterium, zwanym kryterium proporcjonalności, warunkiem interwencji Unii Europejskiej jest przyjęcie odpowiednich proporcji nakładów do założonego celu, co oznacza, że Unia Europejska nie wykracza poza działania niezbędne do osiągnięcia przyjętych celów.

Zasada subsydiarności jest w swej istocie dynamiczna, co oznacza z jednej strony, że w sytuacjach, w których wymagają tego okoliczności, może mieć miejsce poszerzenie zakresu interwencji Unii Europejskiej. Z drugiej strony interwencja ta ulega zmniejszeniu, bądź też zostaje zaniechana, jeśli nie znajduje uzasadnienia.

W ramach uznania siły terytorialnych władz państw federalnych przyjęto, iż działanie Unii Europejskiej w zakresie zasady subsydiarności, odnosi się także do jednostek składowych państw członkowskich, jeśli prawo krajowe wyposażało te jednostki w kompetencje legislacyjne.

Inną generalną zasadą mającą znaczny wpływ na funkcjonowanie Unii Europejskiej w niemal każdym jej aspekcie jest zasada partnerstwa. Bardzo ściśle wiąże się ona z opisaną już zasadą subsydiarności. Partnerstwo odnosi się w tym wypadku do dwojakiego rodzaju relacji:

- partnerstwa między władzami publicznymi różnych poziomów, określanego mianem partnerstwa instytucjonalnego,
- partnerstwa między podmiotami gospodarczymi, organizacjami społecznymi i władzami publicznymi, określanego jako partnerstwo publiczno-prywatne.

Z punktu widzenia kryterium roli spełnianej przez partnerów we wzajemnych relacjach, wyróżnia się partnerstwo decyzyjne (partnerzy współfinansujący przedsięwzięcia) i partnerstwo konsultacyjne (formułowanie opinii przez partnera). Stosowanie zasady partnerstwa umożliwia uniknięcie powielania się działań i pozwala na zniwelowanie instytucjonalnych podziałów. Pomaga

jednocześnie stworzyć więzi współpracy, ukierunkowane na realizację wspólnie wypracowanej strategii rozwoju.

W zakresie realizacji celów polityki regionalnej zasada partnerstwa rozumiana jest stosunkowo szeroko i oznacza obowiązek podejmowania decyzji na poszczególnych etapach procedury programowania (od sporządzania planów rozwoju i programów operacyjnych, poprzez ich współfinansowanie, realizację, nadzór i kontrolę, do oceny wpływu na rozwój regionalny). Partnerami w tej procedurze winny być władze publiczne, jak również przedstawiciele środowisk społeczno-gospodarczych, instytucji bankowych, inwestorów i organizacji zawodowych.

W myśl kolejnej zasady, a mianowicie zasady równości, wszyscy obywatele krajów członkowskich winni być traktowani jednakowo, są bowiem równi względem obowiązującego prawa. Urzeczywistnienie tej zasady wskazuje na konieczność zrównywania sytuacji wszystkich jednostek i osób zarówno w życiu społecznym, jak i gospodarczym. Zgodnie z zasadą równości wszyscy obywatele, niezależnie od deklarowanych poglądów, wyzwania religijnego, rasy, pochodzenia i płci są wobec siebie równi i posiadają jednakowe prawa i obowiązki. Prawo równości dotyczy również zatrudniania krajowych i zagranicznych pracowników. Konieczność działania zgodnie z zasadą równości odnosi się również do podmiotów gospodarczych i nakazuje, by inwestorzy zagraniczni byli traktowani w podobny sposób, jak krajowi¹⁴.

Zgodnie z zasadą jedności celu państwa członkowskie Unii Europejskiej winny posiadać wspólny cel i zobowiązać się do jego wspólnego osiągnięcia. Cel ten powinien być rezultatem wzajemnego porozumienia, w myśl wspólnego dobra, jakim jest wzrost i rozwój gospodarczy na terenie całej Unii Europejskiej¹⁵.

Kolejna z zasad, zasada solidarności, uważana jest za trzon idei zjednoczeniowych w Europie. Gwarantuje ona rezygnację z walki o hegemonię w Europie i zobowiązuje państwa członkowskie do realizacji uzgodnionych celów i zamierzeń. Tak rozumiana solidarność wynika z art. 10 TWE, zgodnie z którym „Państwa Członkowskie podejmują wszelkie właściwe środki ogólne lub szczególne w celu zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z niniejszego Traktatu lub z działań instytucji Wspólnoty. Ułatwiają one Wspólnocie wypełnianie jej zadań. Powstrzymują się one od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrozić urzeczywistnieniu celów niniejszego Traktatu”.

Zasada poszanowania różnorodności jest odzwierciedleniem wielowiekowej i niezwykle bogatej historii, kultury i tradycji państw europejskich. Wieloaspektowość i różnorodność w państwach europejskich jest elementem charakterystycznym i wyróżniającym Stary Kontynent na tle pozostałych.

¹⁴ Gawlikowska-Hueckel K., Zielińska-Głębocka A., *Integracja europejska. Od jednolitego rynku do unii walutowej*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 3.

¹⁵ Witkowska M., *Zasady funkcjonowania Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, ss. 221-224.

Zgodnie z powyższą zasadą, koniecznym jest respektowanie i szanowanie różnic w wierze, kulturze czy też tradycji. Szczególnym wyrazem poszanowania pluralizmu jest także szacunek do władzy państwowej i partii politycznych, jak również tolerancja odnośnie kontaktów społecznych i gospodarczych z państwami spoza Wspólnoty.

Swobodnie działający, elastyczny i konkurencyjny rynek to podstawa zasady integracji rynkowej w Europie. Integracja rynków państw członkowskich była od początku jednym z głównych celów europejskiego procesu integracji. Odzwierciedleniem powyższego było przyjęcie jednego z kryterium członkostwa w Unii Europejskiej, a mianowicie posiadanie sprawnie funkcjonującej gospodarki rynkowej, zdolnej do konkutowania na jednolitym rynku europejskim. Integracja rynków państw członkowskich oparta została na liberalizacji gospodarczej, otwarciu rynków czynników produkcji oraz swobodzie konkurencji.

Przyjęcie zasady spójności społeczno-ekonomicznej miało na celu zapewnienie zrównoważonego rozwoju całej Unii Europejskiej, dzięki eliminacji dysproporcji w rozwoju regionalnym. W artykule 158 TWE zaznaczono, iż Wspólnota kontynuuje i rozwija działania prowadzące do wzmacniania spójności ekonomicznej i społecznej, w celu wspierania wszechstronnego i harmonijnego rozwoju¹⁶.

W myśl zasady integracji z gospodarką światową, Unia Europejska jest ugrupowaniem otwartym na współpracę z krajami spoza Unii. Niezależnie od partnera, współpraca ta odbywa się zawsze zgodnie z literą prawa międzynarodowego i dotyczy niemal wszystkich dziedzin funkcjonowania gospodarki i państwa.

Przyjęcie i przestrzeganie fundamentalnych zasad funkcjonowania Wspólnot Europejskich stworzyło swoiste ramy działalności tegoż ugrupowania. Unia Europejska postrzegana jest na arenie międzynarodowej jako godna zaufania, rzetelna i silna grupa głęboko zintegrowanych państw, w których panują optymalne warunki dla rozwoju i wzrostu gospodarczego.

1.4. *Smart specialisation* jako nowa idea rozwoju regionalnego

Regiony, rozwój regionalny i polityka regionalna jako instrument jego osiągnięcia, stanowią jedno z najistotniejszych zagadnień w funkcjonowaniu dzisiejszej Unii Europejskiej. W niemal każdym okresie planowania finansowego Wspólnot Europejskich, niezależnie od wyzwań horyzontalnych, za jeden z głównych celów stawiano proces wyrównywania dysproporcji regionalnych.

¹⁶ Gawlikowska-Hueckel K., Zielińska-Głębocka A., *Integracja europejska. Od jednolitego rynku do unii walutowej*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 5.

Polityka regionalna, określana często nieco szerszym mianem polityki strukturalnej, jest ukierunkowana stricte na wyrównywanie różnic regionalnych w taki sposób, by stworzyć przesłanki dla wyłaniania lub kreowania przewag endogenicznych w regionach. Tak przyjęta polityka wyznaczyła kształt i kierunek Strategii Europa 2020. Założenia tejże Strategii realizowane są za pomocą szeregu programów rozwojowych, wpisujących się w trzy filary – wzrost zrównoważony, wzrost inteligentny oraz tzw. włączenie społeczne.

Cele nadrzędne przyświecające włączeniu społecznemu oraz wzrostowi zrównoważonemu są od lat znane i niewiele się zmieniają. Konieczność kontynuacji działań na rzecz osiągnięcia tych celów wynika z głębokiego zróżnicowania regionów w zakresie tempa wdrażania instrumentów w ramach wzrostów. Na szczególne zainteresowanie zasługuje jednak w bieżącej perspektywie finansowej wzrost inteligentny, stanowiący swoiste *novum* polityki regionalnej w przyjętej formie.

Opisana wcześniej zasada subsydiarności od wielu lat cementuje przekonanie, iż to władze regionalne/lokalne najlepiej wiedzą, czego dany region potrzebuje i jakim potencjałem dysponuje. Dlatego też, od kilkunastu lat możemy zaobserwować proces „przesuwania” poziomu decyzyjności w dół po drabinie administracji państwowej.

W wyniku tego procesu, w perspektywie 2007-2013 po raz pierwszy pojawiły się regionalne programy operacyjne dające władzom lokalnym możliwość decydowania o alokacji funduszy pomocowych, tak by była ona najbardziej optymalna i dopasowana do potrzeb i możliwości regionalnych. Pozytywne doświadczenia i efektywność wydatkowanych funduszy skłoniły władze unijne do kolejnego kroku. Implementując do dokumentacji programowej, a dalej i do praktyki gospodarczej, teorię grupy akademickich ekspertów z Uniwersytetu w Lozannie, nazwaną *smart specialisation*, Unia Europejska zmusiła niejako władze regionalne do wnikliwego przeanalizowania potencjałów endogenicznych poszczególnych regionów. W wyniku tejże analizy, każdy z regionów Unii Europejskiej miał obowiązek wyłonić tzw. *smart* specjalizację.

W tym miejscu pojawia się pytanie czym są *smart* specjalizacje? Kto stworzył tę teorię i jaki będzie ona miała potencjalny wpływ na wzrost i rozwój gospodarczy w Unii Europejskiej? Jakie koszty, czy też korzyści, wiążą się z przyjęciem konkretnych specjalizacji w regionie? W niniejszym punkcie książki Autorzy podejmą próbę odpowiedzi na postawione pytania.

Smart specjalizacja jest ideą stworzoną przez grupę akademickich ekspertów – D. Foray’a, P.A. Davida, B.H. Halla – w roku 2008. Teoria błyskawicznie stała się istotnym wkładem nauki do praktyki życia gospodarczego. Koncepcja ta proponuje nową zasadę ustalania priorytetów i określa metodę identyfikacji obszarów niezbędnych do wsparcia poprzez interwencję w ramach polityki innowacji. Założenia *smart* specjalizacji odnoszą się z jednej strony do faktu, że nawet w dobie społeczeństwa informacyjnego, logika specjalizacji jest nietknięta, szczególnie dla małych podmiotów, takich jak

gospodarki regionalne, z drugiej zaś strony zadanie identyfikacji przewag endogenicznych (oraz uszeregowanie ich pod względem ważności) jest bardzo trudne i dlatego potrzebuje wyszukanego projektu politycznego¹⁷.

Smart specjalizacje nie stanowią zatem swoistej doktryny narzucającej regionom specjalizowania się w poszczególnych branżach przemysłu. Jest raczej koncepcją zakładającą zdrowe i przejrzyste sposoby alokacji środków pomocowych dla rozwoju regionów tak, by wspierać poszukiwanie i odkrywanie nowych technologii i możliwości rynkowych, i w ten sposób rozwijać nowe dziedziny działalności, kreowane oddolnymi przewagami konkurencyjnymi. Stąd też teoria ta oferuje metody identyfikacji potencjalnych przewag endogenicznych w regionach. Ważne jest jednak nie tylko poszukiwanie przewagi endogenicznej regionu, ale również odpowiedzenie sobie na pytanie, czy dany region będzie miał odpowiednią siłę konkurencyjną w wybranej branży. Co więcej, należy się zastanowić, czy region ten odniesie optymalne korzyści, specjalizując się i poszukując innowacyjnych rozwiązań w wybranych działaniach wiodących.

Smart specjalizacje oparte są zatem na wertykalnej logice interwencji, co oznacza, że fundusze alokowane będą zgodnie z wynikami procesu identyfikacji i wyboru najbardziej pożądanego do wsparcia obszaru, stanowiącego jednocześnie potencjalne przewagi endogeniczne poszczególnych regionów w skali kraju, a nawet Europy.

W rozumieniu Komisji Europejskiej, *smart* specjalizacja polega na specyficznym ustrukturyzowaniu polityk przemysłowej, innowacji i oświatowej, w celu identyfikacji i promocji nowych szans rozwoju regionów, opartych zarówno na wiedzy i innowacji, jak i na endogennych zasobach i potencjałach regionów. Do determinantów inteligentnej specjalizacji zalicza się dostępność, chłonność i rozprzestrzenianie się innowacji. Odpowiednie wykorzystanie zgromadzonej w regionie wiedzy, przedsiębiorczości czy też intratnych kontraktów z partnerami biznesowymi przy wsparciu władz lokalnych i regionalnych, może stać się prawdziwą „kopalnią złota”. Co więcej, *smart* specjalizacja zmierza do wypracowania wysokich standardów usług. Wysoka jakość usług oraz w dalszej kolejności tworzenie klastrów i parków branżowych, przyciągać będzie nowych kontrahentów, co w efekcie może działać niczym „wielkie pchnięcie” rozwoju regionów europejskich.

Reasumując dotychczasowe rozważania, wzrost inteligentny zakłada poszukiwanie nowych kierunków rozwoju dla poszczególnych regionów, poprzez poszukiwanie przewag endogenicznych. *Smart* specjalizacja zaś skierowana jest zarówno do regionów – liderów technologicznych, jak również do obszarów „zaczofanych” i peryferyjnych względem centrów wzrostu, nie posiadających możliwości wykreowania nowych technologii, ale charakteryzujących się niewykorzystanym potencjałem endogenicznym.

¹⁷ Foray D., Goeneg X., *The goals of smart specialisation*, S3 Policy Brief Series n° 01/2013 – May, Luksemburg 2013, s. 3.

Sama koncepcja specjalizacji, jako szansy rozwoju regionów, narodziła się w literaturze krajów o poważnych problemach zróżnicowania regionalnego (Włochy). Jednakże to dokumenty unijne, w szczególności opracowania Grupy Eksperckiej „Wiedza dla wzrostu”, powołanej przez Komisarza ds. Badań Janeza Potočnika, stanowią punkt wyjścia strategii implementacji koncepcji *smart specialisation* do polityki rozwojowej.

Warto jednak w tym miejscu zauważyć, iż specjalizacja w produkcji, jako czynnik rozwoju regionalnego, była dostrzegana już w przeszłości, w ramach m.in. teorii dystryktu przemysłowego A. Marshalla¹⁸, a w szczególności w teorii nowych dystryktów przemysłowych¹⁹. Bardzo istotny wkład w koncepcję specjalizacji jako ścieżki rozwoju regionalnego mają również opracowania odnoszące się do dystryktów włoskich, których podstawą była specjalizacja i kooperacja firm z branż pracochłonnych i niewymagających wysokiej technologii²⁰.

Problematyka *smart* specjalizacji czerpie również z teorii produktu podstawowego, czy też koncepcji elastycznej produkcji. Nie bez wpływu na tę koncepcję pozostają popularne w ostatnich latach nowe teorie rozwoju regionalnego, takie jak teoria grom (klastrow) M.E. Portera oraz regionu uczącego się R. Floridy²¹. Przy identyfikowaniu czynników mogących odegrać rolę bodźca wzrostowego w świetle koncepcji *smart* specjalizacji (w Polsce przyjętej jako specjalizacja inteligentna) przydatne są również elementy teorii rozwoju endogenicznego, która upatruje źródeł wzrostu nie w czynnikach zewnętrznych, ale wręcz przeciwnie – w potencjalne wewnętrznych regionów²². Źródłem inspiracji rozważań na temat efektywności *smart* specjalizacji w kontekście regionów rolnych mogą być założenia i krytyka m.in. teorii lokalizacji czy teorii rozwoju dualnego.

Wnioskując z powyższego, korzeni przyjętego w ostatnich latach rozwiązania gospodarczego w Unii Europejskiej szukać należy w głębokiej ekonomii, a ściślej rzecz ujmując – w teorii rozwoju regionalnego. Można zatem przyjąć, iż jest to kolejna próba wypracowania optymalnej ścieżki rozwoju, ze szczególnym uwzględnieniem celu wyrównywania dysproporcji gospodarczo-

¹⁸ Marshall A., *Principles of Economics: An Introductory Volume*, London 1920, ss. 25-46.

¹⁹ Scott A.J., *New Industrial Spaces: Flexible Production Organization and Regional Development in North America and Western Europe*, Pion, London 1988 ss. 3-18 oraz Storper M., *The Regional World. Territorial Development in a Global Economy*, „The Guilford Press”, New York 1997, ss. 21-29.

²⁰ Bagnasco A., *Tre Italie*, Il Mulino, Bologna 1977, ss. 11-29; Beccatini G., *Riflessione sul distretto industriale marshalliano come concetto socio-economico*, „Stato e Mercato”, Nr 25/1989; Piore M., Sabel C., *The Second Industrial Divide*, Basic Books, New York 1984 oraz Beccatini G. (red.), *Mercato e Forze Locale: Il Distretto Industriale*, Il Mulino, Bologna 1987, ss.33-60.

²¹ Florida R., *Toward the Learning Region*, „Futures”, Nr 5 (27) / 1995 i Storper M., *The Regional World. Territorial Development in a Global Economy*, „The Guilford Press”, New York 1997.

²² Romer P., *Increasing Returns and Long – run Growth*, „Journal of Political Economy”, Vol. 94, Nr 5/1986; Lucas R., *On the Mechanics of Economic Development*, „Journal of Monetary Economics”, Vol. 22, Nr 1/1988.

społecznych między regionami „różnych prędkości”. Nie ma jednakże pewności co do efektów przyjętej ścieżki. Czy rzeczywiście regiony „zaczofane”, czy też „depresyjne”, będą w stanie w odpowiedni sposób wykorzystać swój potencjał endogeniczny tak, by w efekcie „dogonić” regiony wysoko rozwinięte?

Z jednej strony, przyjęte założenia wydają się być jak najbardziej słuszne. Bowiem, w dobie wysokich technologii i globalnego społeczeństwa informacyjnego, ukierunkowanie regionów na rozwój technologiczny jest jak najbardziej wskazane. Zatem finansowa stymulacja tak przyjętego kierunku (fundusze strukturalne Unii Europejskiej) zapewne przyczyni się do przyspieszenia tempa kreowania i absorpcji nowinek technologicznych. W ten sposób społeczeństwa mogą podążać w kierunku tak pożądanego dobrobytu.

Z drugiej jednak strony należy pamiętać, iż nie wszystkie obszary są w stanie w krótkim czasie wykreować i rozwinąć konkurencyjne i innowacyjne sposoby wykorzystania potencjałów endogenicznych.

Zwrócenie uwagi na powyższy problem jest tutaj niezwykle istotne, bowiem nie każdy region dysponuje wysokimi technologiami czy też możliwościami ich wytworzenia. Przy bezpośrednim skojarzeniu *smart* specjalizacji z możliwością wykreowania nowych technologii, a dzięki temu osiągnięcia przewag na tle pozostałych regionów, staje się ona de facto warunkiem koniecznym interwencji publicznej w bieżącej perspektywie finansowej. Oznacza to zatem odcięcie regionów „zaczofanych” („upośledzonych”, *low tech*) od strumienia funduszy strukturalnych, co przecież stoi w sprzeczności z założeniami polityki regionalnej.

Zdaniem Autorów, kluczowe jest zatem zrozumienie, iż inteligentnie wyspecjalizowany może być nawet region prymitywny, gdyż „mądrość” specjalizacji polegać może na obraniu kierunku niezwiązanego z wysokimi technologiami, jak np. ekologiczna produkcja rolna, turystyka czy dziedzictwo kulturowe. Jest to szczególnie istotne dla słabiej rozwiniętych regionów krajów Europy wschodniej Środkowo-Wschodniej, bowiem zdecydowana większość obszarów peryferyjnych względem centrów wzrostu jest obszarami o niskim prawdopodobieństwie i możliwości wykreowania nowinek technologicznych. A zatem większość mieszkańców tychże regionów nie skorzysta w sposób bezpośredni z funduszy pomocowych, które płynąć będą w zdecydowanej większości „za” *smart* specjalizacjami.

Zauważenie i rozwiązanie powyższego problemu jest niezwykle istotne, bowiem w swych długotrwałych efektach tak zaimplementowana teoria może przyczynić się do zgoła przeciwnych efektów, niż to leżało w założeniach twórców koncepcji.

Uwagi końcowe

Współczesna Unia Europejska nie jest organizmem nowym na arenie stosunków międzynarodowych. Jak opisano w niniejszym rozdziale, jest ona efektem rozpoczętego, w sferze idei w latach 20., a w rzeczywistości

gospodarczo-politycznej w latach 50. ubiegłego stulecia, procesu integracji gospodarek europejskich. Proces ten nadal trwa, stawiając czoła wielu kryzysom i reformom. Trwa, niezależnie od okresu wzrostu gospodarczego czy też recesji. Zaś dynamiczne otoczenie przyczynia się do tymczasowych dominacji w tymże procesie różnych nurtów i koncepcji polityczno-gospodarczych. Co najciekawsze, kraje członkowskie nigdy nie określiły ostatecznej formy integracji, czy też ideału Unii Europejskiej. Zatem z polityczno-gospodarczego punktu widzenia nikt nie wie tak do końca, dokąd Unia Europejska zmierza.

Jeszcze pięć lat temu można było z pełnym przekonaniem powiedzieć, iż niezależnie od sytuacji gospodarczej kraje członkowskie idą szybciej lub wolniej ścieżką współpracy na rzecz pokoju i dobrobytu. Jednakże w ciągu ostatnich lat ze względu na coraz silniejszy wpływ nacjonalistycznych i eurosceptycznych ugrupowań politycznych na szczeblu krajowym, przyszłość Unii Europejskiej nie jest tak przewidywalna.

Z punktu widzenia rozwoju gospodarki, Unia nadal „trzyma kurs” na innowacje, rozwój technologiczny, wzrost zrównoważony i inteligentny, nie zapominając przy tym o problemach społecznych. Dowodem tego jest przyjęcie do realizacji idei *smart specialisation*, która ma działać niczym koło zamachowe rozwoju regionalnego. Zgodnie z tą koncepcją, wyszukując i wykorzystując, przy pomocy funduszy strukturalnych, przewagi endogeniczne, regiony będą mogły ukierunkować swój rozwój, wykorzystując posiadane zasoby w sposób najbardziej efektywny. Na ścieżce gospodarczej jednak widnieje niezwykle poważny problem, stawiający duży znak zapytania nad przyszłością Unii. Nadal bowiem czkawką odbija się niedawny kryzys gospodarczy i budżetowy krajów strefy euro. Coraz częściej w literaturze wieści się rychły rozpad unii monetarnej, który w efekcie przyczyniłby się również do rozpadu Unii Europejskiej.

Z polityczno-społecznego punktu widzenia przyszłość Unii jest po raz pierwszy w swej historii poważnie zagrożona. Z jednej strony groźbą jest idea nacjonalizmu oraz przekonanie o niezależności, samowystarczalności i sile, które mają w Europie coraz większe strefy wpływu. Przykładem może być między innymi Brexit, zmiana polityki na Węgrzech, w Polsce, czy też we Włoszech. Jest to bardzo niebezpieczne zjawisko, charakteryzujące się swoistym fanatyzmem suwerenności. Zjawisko, które osłabia całe ugrupowanie i wystawia je na poważną próbę. Wśród zagrożeń integracji europejskiej Autorzy wyróżnili również „międzywojenną amnezję społeczną”, czyli zatarcie się, w wyniku przyzwyczajenia do dobrobytu, okrucieństw wojny w świadomości i pamięci nowych pokoleń. Zagrożeniem nasilającym jeszcze bardziej niepokój o bezpieczeństwo to fakt, iż europejska młodzież jeszcze nigdy tak powszechnie nie deklarowała głębokiej niechęci do ratowania kraju w przypadku konfliktu zbrojnego. W końcu problem wzrastającego niebezpieczeństwa zamachów i napływ imigrantów z krajów objętych wojną, wśród których ukrywać się mogą przyszli zamachowcy.

Wspólnoty Europejskie i Unia Europejska już nie raz udowodniły siłę i determinację do obrony swych fundamentów i osiągniętego w wielkich trudach status quo. Jednakże jeszcze nigdy nie stanęła naprzeciw tak wielu różnorodnym przeciwnościom. Poważne kłopoty gospodarcze (problemy strefy euro), polityczne (eurosceptyczne ugrupowania przy władzy) oraz społeczne (kryzys imigracyjny, zagrożenie konfliktem zbrojnym) niczym „kilofy” będą przez najbliższe lata drążyć już naruszone fundamenty integracji. Czy wiara w integrację, we wspólną siłę i zjednoczenie pozwoli Unii Europejskiej uporać się z problemami i przetrwać nacjonalistyczne tornado? Czy uda się europejskim politykom zachować wywalczony pokój i osiągnięty dobrobyt? Czy młode pokolenia będą miały szansę dalej rozwijać się w warunkach kooperacji, przyjaźni i wspólnych celów?

Czy może „kilofy” zrujnują fundamenty a wraz z nimi osiągnięty dobrobyt i bezpieczeństwo? Może jednak młode pokolenia będą musiały przystosować się do nowych niebezpiecznych i nieprzewidywalnych warunków w Europie? Może historia po raz kolejny zatoczy koło i stanimy twarzą w twarz z kolejnym śmiercionośnym konfliktem zbrojnym?

Czy Europa naprawdę potrzebuje kolejnej wojny by przywrócić w pamięci fundamenty integracji europejskiej, czyli potrzebę pokoju i bezpieczeństwa?

Zdaniem Autorów jedno jest pewne. Wraz z postępem rozłamu Unii jaki obserwujemy każdego dnia, prawdopodobieństwo ziszczenia się czarnych scenariuszy dramatycznie rośnie. A najsilniejszym głosem, który mógłby ten proces zatrzymać i odwrócić dysponuje świadome zagrożenie społeczeństwo europejskie. Problem w tym, że nie posiada ono tej świadomości, a eurosceptyczne i konserwatywne ugrupowania jedynie tę „błogą” nieświadomość pogłębiają. Szkoda tylko, że to właśnie społeczeństwa najbardziej ucierpią jeśli czarne scenariusze się urzeczywistnią.

To jednak nie stanowi przedmiotu zainteresowania, czy też troski, eurosceptycznych polityków.

2. Wielcy liderzy – wielkie nazwiska – wielkie marki

Uwagi wstępne

„Na początku nie było Europy. Przez pięć milionów lat był tylko długi, pełen zatok półwysep bez nazwy, osadzony na froncie największej na świecie masy lądu niby rzeźbiona figura na dziobie okrętu. (...) Na wschodzie lądowy most stanowił połączenie z resztą świata i stamtąd właśnie miały nadejść wszystkie ludy i wszystkie cywilizacje. W przerwach między epokami lodowcowymi na półwysep docierali pierwsi należący do ludzkiej rasy osadnicy. (...) Kiedy lodowiec cofnął się po raz ostatni – zaledwie dwanaście tysięcy lat temu – na półwysep przypłynęły nowe fale emigrantów. Bezimienni pionierzy i śmiałkowie przesuwali się powoli na zachód, wędrując wzdłuż wybrzeży, przemierzając lądy i morza, docierając do najodleglejszych miejsc”²³.

Tak jeden z najbardziej znanych historyków, Norman Davies, opisuje miejsce które stało się domem dla dziesiątek narodów i setek milionów ludzi. Projekt zjednoczenia Europy został wypracowany przez tych, którzy znaleźli w sobie fascynację nową ideą, która mogła zmienić oblicze Europy. Bo znalazła się wówczas grupa wybitnych ludzi, pochodzących z różnych narodów, w różnym wieku, mówiących różnymi językami, różniących się pochodzeniem i poglądami, a także doświadczeniami, lecz zgodnych w tym, żeby na ziemi Starego Kontynentu stworzyć miejsce wyjątkowe, miejsce, w którym ludzie będą mogli w pokoju i dobrobycie żyć oraz wychowywać następne pokolenia. Zwłaszcza, że jeszcze niedawno większość europejskich narodów przeżyła wojenne tragedie. Grupa wizjonerów, ale i pragmatyków, wyczuła wspólnie, ale i każdy oddzielnie, sprzyjający czas na podjęcie działań zmierzających w kierunku stworzenia w Europie czegoś, o czym wielu idealistów marzyło już znacznie wcześniej. Rozpoczęli proces budowy wspólnej pojednanej Europy, w której różne narody potrafią ze sobą współpracować i uczyć się wzajemnych różnic.

Realizacja tego projektu spowodowała, że Stary Kontynent jest wolny od wojny już przez ponad siedemdziesiąt lat²⁴, co, trzeba zauważyć, nie jest typowe dla historii Europy.

²³ N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.

²⁴ Nie licząc wojny na Bałkanach, rozgorzałej po upadku byłej Jugosławii. Ale państwo jugosłowiańskie nie było częścią tego projektu. A także nie licząc lokalnych konfliktów czy interwencji zbrojnych, jednak ich zasięg nie rozprzestrzenił się na znaczącą część kontynentu.

2.1. Wielowymiarowość procesu integracji europejskiej

Ojcowie zjednoczenia Europy

W literaturze nie ma jednoznaczności, kogo należy zaliczać do Ojców Europy, dlatego w tym opracowaniu używa się określenia ojcowie zjednoczenia Europy, które jest pojęciem szerszym. Najczęściej rozumiany termin Ojca Europy można przypisać Robertowi Schumanowi, ministrowi spraw zagranicznych Francji, który – zajmując to stanowisko w rządzie Francji – doprowadził do rozpoczęcia procesu integracyjnego, wygłaszając słynną Deklarację²⁵ 9 maja 1950 roku. Ta deklaracja stała się kamieniem milowym w dziejach Europy, odpowiedzieli bowiem na nią przedstawiciele zarówno Niemiec, jak i Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga.

W 1958 roku Schuman został pierwszym przewodniczącym instytucji, będącej pierwowzorem obecnego Parlamentu Europejskiego, a kiedy odchodził z tego urzędu, Parlament nadał mu tytuł „Ojca Europy”²⁶.

Szersze ujęcie terminem Ojców Europy obejmuje nie tylko Schumana, ale także inne najważniejsze postaci projektu europejskiego, bez których nie mógłby się powieść. Zalicza się więc przedstawiciela strony niemieckiej, kanclerza Konrada Adenauera, który dał po pierwsze zgodę na francuską propozycję, a po drugie osobiście się w nią zaangażował oraz stał się orędownikiem i promotorem idei współpracy Niemców z Francuzami. To, że obecnie po ponad siedemdziesięciu latach od zakończenia wojny naród niemiecki jest przykładem, nie tylko na skalę europejską ale i światową, pokojowego współistnienia, w dużej mierze jest zasługą silnej osobowości Adenauera i kontynuowaniem jego myśli przez następne pokolenia. Ze strony włoskiej do Ojców Europy zalicza się Alcida De Gasperiego, a belgijskiej Paula-Henriego Spaaka, który – jako przedstawiciel kraju z grupy zdecydowanie mniejszych narodów – zdawał sobie sprawę że integracja ponadnarodowa w Europie jest najlepszą drogą do pokojowego rozwoju. Oprócz nich ujęcie to obejmuje jeszcze Jeana Monneta, twórcę koncepcji projektu europejskiego, doradcę ekonomicznego i politycznego, autora wygłoszonej przez Roberta Schumana w 1950 roku deklaracji wzywającej Niemcy, a także inne kraje do podjęcia współpracy. To właśnie Monnet, będąc doświadczonym ekspertem w handlu międzynarodowym, opracował koncepcję zastosowaną przy utworzeniu pierwszej wspólnoty, Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Jeszcze jedną postać zalicza się do ścisłego grona Ojców Europy, mimo że nie uczestniczyła ona jako przedstawiciel swojego państwa w pracach zjednoczeniowych. Jest nią Winston Churchill, premier Wielkiej Brytanii, który jako postać wielce wpływowa i charyzmatyczna, wygłosił w 1946 roku w Zurychu pierwszą ważną mowę publiczną wzywającą do podjęcia w Europie Zachodniej współpracy między krajami.

²⁵ tzw. Deklarację Schumana.

²⁶ *Założyciele Unii Europejskiej, Zrozumieć politykę Unii Europejskiej*, Komisja Europejska. Dyrekcja Generalna ds. Komunikacji Społecznej, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2013.

Inni autorzy, na przykład K. Koźbiał, N. Natanek stwierdzają, że do Ojców Europy zaliczyć należy R. Schumana, K. Adenauera, A. de Gasperiego, P.-H. Spaaka, J. Monneta oraz W. Churchilla²⁷.

Oprócz wymienionych nazwisk w procesie zjednoczenia istotną rolę odegrało także kilka innych osób, których nie można pominąć przy omawianiu projektu europejskiego. Byli to Joseph Bech, Johan W. Beyen, Walter Hallstein, Sicco Mansholt i Altiero Spinelli. Szersza formuła, obejmująca także te postaci, określa ich jako ojców założycieli Unii Europejskiej. W tym opracowaniu przyjęto dla niej termin ojców zjednoczenia Europy.

Plan Marshalla

Projekt europejski mógł powstać i były duże szanse jego powodzenia, gdyż pojawił się w odpowiednim czasie, a także sprzyjały mu warunki zewnętrzne i wewnętrzne. Świat podzielił się wówczas na dwie odmienne ideologicznie, politycznie i gospodarczo części, Niemcy znajdowały się pod kontrolą zwycięskich mocarstw, Stany Zjednoczone zdawały sobie sprawę z konieczności aktywnej obecności w Europie, uruchomiły tzw. plan Marshalla²⁸, mający pomóc w odbudowie zniszczonych gospodarek krajów europejskich, a społeczeństwa europejskie, zmęczone wojną, były przychylne wszelkim działaniom stymulującym pokój i odbudowę, a tym samym zapewniającym powrót do normalnego życia. Rola planu Marshalla w podjęciu współpracy przez państwa Europy Zachodniej była bardzo znacząca.

Plan Marshalla zakładał możliwość udzielenia finansowego wsparcia (ostatecznie zamknął się kwotą około 13,5 mld dolarów amerykańskich), pod warunkiem opracowania przez państwa, które do niego przystąpią, wspólnego programu odbudowy i rozwoju swoich gospodarek oraz podziału kwot. Amerykanie oczekiwali od niego rozwiązań kilku ważnych spraw: zmniejszenia ryzyka wystąpienia kryzysu we własnej gospodarce po zakończeniu wojny i zmniejszeniu produkcji zbrojeniowej oraz przestawieniu jej na produkcję cywilną, możliwości zakupu amerykańskich towarów przez gospodarki europejskie dzięki osłabieniu dominacji dolara amerykańskiego po wojnie, a także zwrócenia się krajów europejskich w stronę gospodarczego mechanizmu rozwoju w miejsce ideologicznego mechanizmu propagującego komunistyczny internacjonalizm i tym samym oddalenia groźby ekspansji komunistycznej w krajach zachodniej Europy.

Reakcją państw zachodnioeuropejskich było utworzenie 16 kwietnia 1948 roku Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC), która miała być partnerem USA w realizacji planu Marshalla. Członkami OEEC zostało 16 państw Europy Zachodniej, amerykańska, brytyjska i francuska strefa okupacyjna Niemiec oraz Triest, a członkami stowarzyszonymi Stany

²⁷ K. Koźbiał, M. Natanek, *Unia Europejska u progu polskiej Prezydencji*, Podręcznik dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i mediów lokalnych pod red. P. Filipka, Komisja Europejska, Przedstawicielstwo w Polsce, Kraków 2011, s. 13.

²⁸ ang. European Recovery Program.

Zjednoczone i Kanada, a od 1955 roku także Jugosławia. Państwa socjalistyczne, zaproszone do udziału w planie, nie przystąpiły do OEEC ze względu na warunki stawiane przez Stany Zjednoczone krajom korzystającym z pomocy oraz presję ze strony Związku Radzieckiego²⁹.

Z całą pewnością można stwierdzić, że plan ten odegrał istotną rolę w przygotowaniu gospodarek zachodnioeuropejskich do integracji. Jego znaczenie polegało nie tylko, i nawet nie tyle, na przekazaniu bezzwrotnej pomocy na cele odbudowy zniszczonych gospodarek, ile na pewnym wymuszeniu na krajach zachodnioeuropejskich opracowania wspólnego programu racjonalnego wykorzystania amerykańskiej pomocy i rozwoju ich gospodarek. Istotnym elementem było też przygotowanie harmonogramu zniesienia powszechnych po wojnie ograniczeń ilościowych importu. Ograniczenia te, usprawiedliwione trudnościami płatniczymi państw europejskich, ogromnie utrudniały rozwój współpracy tych krajów³⁰.

Plan Marshalla wydatnie przyczynił się do rozpoczęcia współpracy między krajami zachodniej Europy, w tym krajami tzw. rdzenia Europy, i poczynienia pierwszych kroków na drodze integracji.

Nurty polityczne po zakończeniu II wojny światowej w krajach zachodniej Europy

Wojna doprowadziła do upadku reżimów politycznych w Niemczech, we Włoszech i innych mniejszych państwach. W wielu krajach doszło do zmian elit, do władzy doszli też ludzie prześladowani przez poprzednie reżimy, widzący głęboki sens w podjęciu międzynarodowej współpracy, a nie kolejnej konfrontacji. Po wojnie doszło więc do zasadniczych zmian na scenie politycznej w Europie. Uważa się, że proces integracji w zachodniej Europie mógł się rozpocząć i zostać skutecznie wprowadzony w życie między innymi dlatego, iż na scenie politycznej w tych krajach pojawił się określony układ partii i ruchów politycznych. Wiele partii, ze względu na podobieństwa ideowe i programowe, łączyło się w większe ugrupowania. Ten trend wykształcił dwa główne nurty polityczne w powojennej zachodniej Europie: nurt socjaldemokratyczny oraz nurt konserwatywno-liberalny.

Wykształciły się więc dwa główne bloki (obozy): pierwszy, skupiający partie socjaldemokratyczne, chrześcijańsko-demokratyczne i postępowe partie liberalne (socjalliberalne) oraz drugi, skupiający partie konserwatywne i partie liberalne. Obozy te wykształciły dwa modele zjednoczonej Europy: model socjaldemokratyczny oraz model liberalno-konserwatywny.

Model socjaldemokratyczny opowiadał się za: koncepcją europejskiej federacji, w oparciu o zasadę subsydiarności, rozumianej jako forma równowagi między czynnikami narodowymi a wspólnotowymi, rozszerzeniem integracji na sferę polityczną i militarną, nadaniem wspólnocie wymiaru socjalnego, oznaczającego rozwiązywanie problemów bezrobocia, oświaty, ubezpieczeń społecznych.

²⁹ E. Latoszek, *Integracja europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007, ss. 53-54.

³⁰ Tamże, s. 54.

Model liberalno-konserwatywny opowiadał się za: koncepcją konfederacji suwerennych państw europejskich, akcentowaniem roli państw narodowych, krytyką wspólnotowych instytucji, nieakceptowaniem nadrzędności prawa wspólnotowego nad prawami krajowymi, brakiem akceptacji dla odebrania państwom narodowym kompetencji w zakresie obronności oraz polityki zagranicznej, odrzuceniem koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, zakładającej pomoc i opiekę socjalną, oparciem się na mechanizmie wolnorynkowym we wspólnocie³¹. To te dwa modele nadawały kierunki debacie na temat zjednoczenia Europy przez kilka dekad. W latach 50. i 60. w związku z „zimną wojną” dominowały siły konserwatywno-liberalne, od lat 70. Wraz z odprężeniem międzynarodowym ster przejęły siły socjaldemokratyczne we współpracy z partiami chadeckimi i socjalliberalnymi. To ta współpraca trzech nurtów politycznych doprowadziła do opracowania i podpisania Traktatu o Unii Europejskiej (traktatu z Maastricht) w 1992 roku i powstania Unii Europejskiej. W latach 90. upadek komunizmu w Europie Środkowej umocnił jeszcze ten model³². Nurty polityczne, które go tworzą, i które utrzymują od lat 70. władzę do dzisiaj, można zaliczyć do partii centrowych i centrolewicowych. Dopiero kryzys finansowy z 2008 roku, zwalniający tempo wzrostu gospodarczego i pogarszający sytuację ekonomiczną społeczeństw europejskich, spowodował zachwianie tej równowagi i doprowadził do wzrostu znaczenia ugrupowań populistycznych w drugiej dekadzie XXI wieku.

Istotną kwestią był pogląd na formę zjednoczenia Europy. Ojcowie zjednoczenia mieli różne wizje dochodzenia do wspólnego celu. Różnili się nie tylko narodowością, ale i poglądami co do tego, na jakim mechanizmie powinien być oparty proces integracyjny, i jakie struktury powinny mu być przypisane, by utrzymać jego dynamikę w czasie.

Motywy i przesłanki integracji europejskiej

Wykluwające się w okresie międzywojennym koncepcje integracji zostały skonfrontowane z najważniejszymi obawami, które ujawniły się po zakończeniu wojny. Były to obawy przed powrotem niemieckiego nacjonalizmu, komunistyczną ekspansją ze strony Związku Radzieckiego, a także powstałą nadmierną dominacją Stanów Zjednoczonych w ówczesnej Europie. A. Czarczyńska i K. Śledziwska zwracają uwagę na przyczyny, które sprzyjały integracji europejskiej. Dążenia integracyjne nasiliły się po zakończeniu II wojny światowej. Bezpośrednio po niej, państwa Europy Zachodniej wprowadzały wysokie bariery handlowe. Dopiero stopniowo, w miarę odbudowy gospodarek, demokratyczne społeczeństwa rozpoczęły liberalizację obrotów handlowych. Procesom integracyjnym w Europie Zachodniej sprzyjały przede wszystkim: obawa przed odrodzeniem tendencji nacjonalistycznych, konieczność odbudowy i modernizacji zniszczonych gospodarek, rozpad systemu kolonialnego, obawa

³¹ P. Żuromski, *Podstawy integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2004, ss. 25-26.

³² Tamże, ss. 25-26.

przed silną pozycją partii komunistycznych (głównie we Francji i we Włoszech), zimna wojna, utrata pozycji międzynarodowej Europy na rzecz USA i ZSRR³³.

Koncepcje integracji europejskiej

Wyróżnić można trzy najważniejsze koncepcje integracji: koncepcję federalistyczną, funkcjonalistyczną i konfederalistyczną.

Koncepcja federalistyczna zakłada utworzenie ponadnarodowego systemu obejmującego państwa członkowskie, które w ramach powołania federacji przekażą część swoich suwerennych uprawnień na rzecz instytucji wspólnych, stojących na jej czele. Instytucje te spełniają funkcje rządu federalnego odpowiedzialnego przed ponadnarodowym parlamentem, wybieranym w drodze powszechnych i bezpośrednich wyborów, a więc mają być kalką funkcji spełnianych przez władze w swoich państwach. Koncepcja federacji zakłada też doprowadzenie, poprzez integrację polityczną, do integracji gospodarczej, a w jej ramach funkcjonowania jednolitego rynku wewnętrznego, jednej wspólnej waluty, prowadzenia wspólnotowej polityki pieniężnej, realizowanej przez ponadpaństwowy emisyjny bank centralny. Koncepcja federalistyczna zakłada pierwszeństwo integracji politycznej – na jej fundamentach ma zostać wytworzona integracja gospodarcza.

Koncepcja ta była silnie promowana przez bardzo dynamiczne w okresie powojennym ugrupowania federalistyczne, m.in. Europejską Unię Federalistów oraz Europejski Ruch Federalistyczny, które postulowały ideę politycznego zjednoczenia Europy Zachodniej poprzez utworzenie „Federacji Europejskiej” lub „Stanów Zjednoczonych Europy”. Założenia teoretyczne nie sprawdziły się jednak w praktyce, koncepcja federalistyczna w owym czasie była zbyt radykalna, a państwa zachodnioeuropejskie nie były jeszcze gotowe do tak daleko idącej rezygnacji z suwerennych uprawnień narodowych. Świadczą o tym m.in. niepowodzenia związane z utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Politycznej i Europejskiej Wspólnoty Obronnej³⁴. Orędownikami koncepcji federalistycznej byli między innymi Altiero Spinelli, Walter Hallstein, Winston Churchill.

Koncepcja funkcjonalistyczna zakłada automatyczny mechanizm rozwoju integracji. Proces integracyjny powinien być rozpoczęty w łatwiejszej do realizacji i mniej kontrowersyjnej dziedzinie, jaką jest współpraca gospodarcza między państwami, a dopiero później – na podstawie wytworzonych i wypracowanych powiązań – rozprzestrzeniać się automatycznie za pomocą funkcjonalnych zależności na inne trudniejsze pola, jak integracja polityczna.

Teoria funkcjonalizmu, rozwinięta przez D. Mitrany'ego, została oparta na tezie, że rozszerzająca się sieć międzynarodowych porozumień o współpracy w dziedzinach niepolitycznych prowadzi w sposób nieuchronny do osłabienia roli państw, sprzyjając w ten sposób pokojowi i stabilności międzynarodowej.

³³ A. Czarczyńska, K. Śledziwska, *Teoria integracji europejskiej*, Academia Oeconomica, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2003, s. 11.

³⁴ P. Żuromski, *Podstawy integracji...*, op. cit., s. 22.

Na tym gruncie Mitrany głosił prymat gospodarki nad polityką, ponieważ – oddzielając problemy ekonomiczne od politycznych – można je łatwiej rozwiązywać, tworząc funkcjonalne organizacje integracyjne o charakterze ponadnarodowym³⁵. Funkcjonalizm w początkowych fazach nie zakłada powołania ponadnarodowych instytucji, lecz rozwijanie i zacieśnianie współpracy między państwami, które nie przekazują swoich uprawnień i pozostają w pełni suwerennymi organizmami. Umiedzynarodowienie w ramach ugrupowania powinno dokonywać się stopniowo, poprzez rozluźnianie suwerennych struktur państw członkowskich, co z czasem może doprowadzić do powołania instytucji ponadpaństwowych, spełniających funkcje władzy w całym ugrupowaniu i powstania unii politycznej.

Koncepcja konfederalistyczna zakłada powstanie międzynarodowego systemu, w skład którego wchodzi państwa zachowujące suwerenność, samodzielność decyzyjną i niezależność od struktur ugrupowania. Więzy systemu opierają się na współpracy między państwami narodowymi. Silny akcent w tej koncepcji przypisany jest do pojęcia państwo narodowe, z jego interesami, zróżnicowaniem i niezależnością od ugrupowania. W koncepcji konfederalistycznej nie przewiduje się powołania ponadpaństwowych instytucji, gdyż nie reprezentowałyby one interesów narodowych, a abstrakcyjne wspólnotowe. Ewentualnie mogłyby takie powstać, ale wówczas gdyby miały mocno ograniczone kompetencje i były tylko reprezentacją wspólnotową rządów narodowych. Koncepcja ta nie przewiduje powołania instytucji o kompetencjach, które dawałyby uprawnienia decyzyjne wiążące państwa członkowskie, ani przyjęcia wspólnej waluty, co ograniczyłoby suwerenność narodową państw członkowskich. W koncepcji konfederalistycznej zakłada się pierwszeństwo integracji politycznej, dopiero na jej bazie ma zostać wykreowana współpraca gospodarcza. Koncepcję tę określa się także terminami „Europa ojczyzn” czy „Europa narodów”.

Ważną kwestią, która różniła federalizm od konfederalizmu było podejście do stosunków europejsko-amerykańskich. Federaliści opowiadali się za ponadnarodowym i atlantyckim, w sojuszu z USA, charakterem integracji europejskiej, natomiast w opinii konfederalistów zjednoczona Europa miała stanowić niezależną i równoważną z USA siłę³⁶. Zwolennikiem i propagatorem koncepcji konfederalizmu był przede wszystkim Charles de Gaulle, który piastując najwyższe stanowisko we Francji przeciwstawiał się wraz ze swoimi zwolennikami rozwojowi procesu integracji w kierunku, w którym on zmierzał, opóźniając lub blokując niektóre rozwiązania, mające pogłębić ten proces. Tak było w przypadku projektu Europejskiej Wspólnoty Obronnej oraz Europejskiej Wspólnoty Politycznej, które to projekty upadły w wyniku sprzeciwu gaullistów we francuskim Zgromadzeniu Narodowym. W 1953 roku w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali powstał projekt połączenia integracji

³⁵ W.M. Góralski (red.), *Unia Europejska. Tom II, Gospodarka. Polityka. Współpraca*, a Wolters Kluwer business, Warszawa 2007, s. 23.

³⁶ P. Żuromski, *Podstawy integracji...*, op. cit., s. 23.

gospodarczej i militarnej w postaci Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Jednak fiasko EWO pociągnęło za sobą także porażkę projektu EWP. Nieudane próby powołania tych dwóch wspólnot wstrzymały na pewien czas dynamikę rozwoju projektu europejskiego i zmusiły do weryfikacji proponowanych rozwiązań, a także poszukiwania nowych. To właśnie ta sytuacja pozwoliła wówczas wkroczyć na arenę przedstawicielom krajów Beneluksu i zaproponować rozwiązanie skupiające się na sprawach gospodarczych i wspólnym rynku.

Ponieważ koncepcja federalistyczna była zbyt daleko idąca jak na dojrzałość ówczesnych polityków i społeczeństw, a konfederalistyczna nie dawała tego czego oczekiwano po projekcie europejskiego zjednoczenia, trzeba było poszukać trzeciego rozwiązania. Dlatego też to wtedy, jak zauważają autorzy opracowania „Unia Europejska u progu polskiej Prezydencji”, ukształtowała się idea integracji europejskiej według tzw. modelu funkcjonalnego, który zakładał, że powodzenie integracji w jednej dziedzinie wymusi integrację w następnych. Jeśli spojrzymy więc na proces integracji europejskiej z perspektywy historycznej, to trzeba przyznać że właśnie ta koncepcja zwyciężyła³⁷. Trzeba równocześnie zauważyć, na co zwraca uwagę Z. Czachór, że analiza funkcjonowania Unii Europejskiej nie może dziś sprowadzać się tylko do sporu wokół dwóch metod i koncepcji integracji, wspólnotowej i międzyrządowej czy też zderzenia funkcjonalizmu (neofunkcjonalizmu) z intergovernmentalizmem, tak jak dziś postrzeganie stosunków międzynarodowych nie może opierać się na alternatywie pomiędzy paradygmatem idealistycznym a realistycznym. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku, mamy do czynienia ze swoistą pluralistyczną konwergencją teorii, czy też integracją metod i teorii, oscylującej wokół próby połączenia dwóch płaszczyzn analitycznych, jednej międzypaństwowej i drugiej ponadpaństwowej. Integracją, która pozwala połączyć to, co z pozoru niemożliwe: realizmu z idealizmem³⁸.

Integracja gospodarcza

Do powodzenia projektu europejskiego przyczyniło się niewątpliwie także to, że silnie oparto go na koncepcji integracji gospodarczej.

Można wyszczególnić różne grupy przyczyn międzynarodowej integracji gospodarczej. E. Latoszek zalicza do nich: wzrost efektywności gospodarczej, przesłanki polityczne, przesłanki społeczno-ekonomiczne i pozostałe przesłanki³⁹. Wyróżnia się też dwa modele integracji: model integracji międzynarodowej i model integracji ponadnarodowej.

³⁷ K. Koźbiał, M. Natanek, *Unia Europejska u progu polskiej Prezydencji*. Podręcznik dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i mediów lokalnych pod red. P. Filipka, Komisja Europejska, Przedstawicielstwo w Polsce, Kraków 2011, s. 12.

³⁸ Z. Czachór, *50 lat po... Zakłócenia systemowe w procesie integracji europejskiej. Podstawy i założenia badawcze*, [w:] *50 lat i co dalej? Europa i Unia Europejska między integracją a atomizacją*, pod red. Z. Czachóra, Wydawnictwo Naukowe INPiD Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2007, s. 8.

³⁹ E. Latoszek, *Integracja europejska...*, *op. cit.*, s. 22.

Model integracji ponadnarodowej, zwany też modelem integracji instytucjonalnej zakłada, że ugrupowanie integracyjne, jak i państwa uzyskują uprawnienia do oddziaływania na procesy integracyjne. Decyzje tych ośrodków mogą pośrednio oddziaływać na decyzje przedsiębiorstw za pomocą dostępnych narzędzi polityki makroekonomicznej. Integracja ekonomiczna jest możliwa jedynie poprzez skoordynowanie, a następnie zunifikowanie polityki ekonomicznej grupy państw.

Z kolei model integracji międzynarodowej zakłada, że rola państw i międzynarodowych ośrodków integracyjnych jest ograniczona do roli stróża strzegącego przestrzegania ogólnych warunków, a decyzje są podejmowane przez przedsiębiorstwa państw uczestniczących w ugrupowaniu⁴⁰.

Doktryny J. Monneta, ale także J. Becha, J.W. Beyena oraz końca W. Hallsteina, zakładające oparcie procesu integracji na fundamencie gospodarczym w wielkim stopniu przyczyniły się do powodzenia uruchomionego w 1952 roku i kontynuowanego w następnych latach procesu integracyjnego.

Ważną kwestią było odniesienie się do głębokości procesu integracji.

Po pomyślnym utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali podjęto nowe inicjatywy, w celu rozszerzenia integracji na funkcję obronną i funkcję polityki zagranicznej. 27 maja 1952 roku przedstawiciele państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali podpisali układ dotyczący utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO). Jej podstawę stanowił tzw. Plan Plevana, przewidujący utworzenie europejskiej armii, podporządkowanej specjalnemu ministrowi obrony europejskiej i Zgromadzeniu Europejskiemu. Przewidywano również utworzenie Europejskiej Wspólnoty Politycznej, która miała wchłonąć istniejącą EWWiS i projektowaną EWO. We Francji ostro ścierały się nurty zwolenników federalizmu i konfederalizmu.

W ich wyniku Robert Schuman przestał być ministrem spraw zagranicznych Francji w końcu grudnia 1952 roku, kiedy przeciwko jego obecności w tworzonemu właśnie rządzie Rene Mayera zaprotestowali stanowczo gaulliści, niechętni jego planowi zbudowania europejskich sił obronnych z udziałem dywizji zachodnioniemieckich⁴¹. Projekt traktatu został przyjęty przez Wspólne Zgromadzenie 10 marca 1953 roku. W sierpniu 1954 roku usunięto z porządku obrad francuskiego Zgromadzenia Narodowego ratyfikację traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej. Traktat przewidywał powołanie europejskiej armii, składającej się z 40 dywizji narodowych po około 13 tysięcy żołnierzy, każda pod nadzorem wspólnego Komisariatu, Zgromadzenia Ministrów Obrony oraz Zgromadzenia Parlamentarnego. Próba integracji politycznej nie powiodła się na skutek odrzucenia traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej przez francuskie Zgromadzenie Narodowe. W sierpniu 1954 roku usunięto z porządku obrad francuskiego Zgromadzenia Narodowego ratyfikację traktatu

⁴⁰ Tamże, ss. 25-26.

⁴¹ B. Bankowicz, M. Bankowicz, A. Dudek, *Słownik historii politycznej świata 1901-2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 448.

o Europejskiej Wspólnocie Obronnej⁴². Stosunek omawianych ojców zjednoczenia do Europejskiej Wspólnoty Obronnej świadczył o ich podejściu do zakresu, do jakiego proces integracji powinien być posunięty. Większość z nich popierała projekt wspólnej obrony przed zagrożeniami z zewnątrz.

Demokratyzacja

Istotną, fundamentalną kwestią było odniesienie się do zasad demokracji. W późniejszym traktacie, Traktacie o Unii Europejskiej, wyraźnie wyartykułowano, że Unia opiera się na zasadach wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności oraz państwa prawa, które są wspólne dla Państw Członkowskich⁴³. Ustrój demokratyczny, w którym władza opiera się na woli ludu, daje wszystkim obywatelom możliwość równego uczestnictwa w życiu politycznym państwa. Droga do demokracji jest drogą jednokierunkową. Taki pogląd przyjęto w Europie, gdzie państwa i organizacje międzynarodowe wskazały wyraźnie, że demokracja jest jedyną legitymowaną formą sprawowania władzy⁴⁴. Ten pogląd jest też wyrazem jednoznacznej postawy ojców zjednoczenia, którzy byli propagatorami i realizatorami zasad demokracji w czasie swojej aktywności politycznej.

Zadanie, jakie rozpoczęli ojcowie zjednoczenia Europy przed sześćdziesięciu pięciu laty ma też konsekwencje w postaci geograficznego rozszerzania obszaru wolności, demokracji, pokoju, stabilności i dobrobytu na kolejne części Starego Kontynentu. Który z ojców założycieli przypuszczał w latach 50., że taki zamknięty na Europę i świat kraj, jak Albania będzie z dużymi szansami aspirował do rodziny europejskiej wspólnoty? A to ma właśnie miejsce.

Rozwój terytorialny UE

Jeśli spojrzysz się na proces rozszerzania Wspólnoty Europejskiej/Unii Europejskiej w układzie geograficznym, terytorialnym, to widać że odbywa się on odśrodkowo od centrum rdzenia Europy. Rdzeń to pierwsza szóstka krajów: Francja, Niemcy, Belgia, Holandia, Luksemburg oraz Włochy (1952/1958). Następnie dołączył kierunek zachodni, czyli wyspy brytyjskie: Wielka Brytania, Irlandia, oraz uzupełnienie rdzenia w części północnej: Dania (1973). Kolejne rozszerzenia objęły kierunek południowy, ze wschodu i zachodu kontynentu: Grecja (1981) oraz Hiszpania i Portugalia (1986). Następne rozszerzenie uzupełniło lukę w środku obszaru o wschodnie Niemcy (1990) oraz Austrię (1995) a także rozszerzyło obszar o Półwysep Skandynawski: Szwecję i Finlandię (1995). Piąte rozszerzenie to ekspansja na wschód i objęcie krajów Europy Środkowo-Wschodniej: Polski, Czech, Węgier, Słowacji oraz krajów bałtyckich Litwy, Łotwy, Estonii, uzupełnienie centrum o Słowenię a także

⁴² J. Borowiec, K. Wilk, *Integracja europejska*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 43.

⁴³ Traktat o Unii Europejskiej, Art. 6 ust. 1.

⁴⁴ N. Neuwahl, St. Wheatley, *UE a demokracja – prawna i legitymowana interwencja w wewnętrzne sprawy państw*, [w:] *Odpowiedzialność i legitymizacja Unii Europejskiej*, pod red. A. Arnall, D. Wincott, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007, ss. 211-212.

objęcie małych krajów wyspiarskich basenu Morza Śródziemnego: Malty i Cypru (2004). Szóste rozszerzenie uzupełniło mapę Unii Europejskiej o kraje basenu Morza Czarnego: Rumunię i Bułgarię (2007), a siódme o kraj Półwyspu Bałkańskiego: Chorwację (2013).

Gdy spojrzy się obecnie na mapę Unii Europejskiej, to widać, że „puste pola” pozostają w Szwajcarii, Norwegii, Islandii, Liechtensteinie, na Półwyspie Bałkańskim oraz wschodzie Europy z Mołdawią, Ukrainą i Białorusią. Wybór Szwajcarii i Norwegii jest świadomy i kierowany specyficznymi interesami (banki i waluta, ropa naftowa i gaz), które te kraje mogą zaspokajać pozostając poza strukturami UE, korzystając jednocześnie z większości przywilejów w ramach funkcjonowania Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Norwegia, Islandia, Lichtenstein) czy sektorowych traktatów dwustronnych między UE a Szwajcarią, dających podobne przywileje co EOG.

Zapełnienie „pustych pól” we wschodniej Europie może być trudne ze względu na traktowanie przez Rosję tej części kontynentu jako swojej strefy wpływów. Pokazały to wydarzenia na Ukrainie, które w znacznej mierze były konsekwencją chęci przystąpienia Ukraińców do umowy handlowej z Unią Europejską, a z czasem też do samej Unii Europejskiej. O wiele bliższym i prawdopodobnym scenariuszem pozostaje więc akces krajów bałkańskich, w tym powstałych po rozpadzie państwa jugosłowiańskiego oraz Albanii – państwa przez kilkadziesiąt lat zamkniętego na świat zewnętrzny, utrzymującego stosunki tylko z Chinami, równie wyizolowanymi. A obecnie kraje z tego regionu, Macedonia, Czarnogóra, Albania i inne przeprowadziły już wiele zmian, które zbliżają je do standardów unijnych po to, by przystąpić do projektu zjednoczonej Europy.

Postawienie przez Albanie na zbliżenie z Unią Europejską, rodziną europejskich narodów stawiających na pokój, stabilizację, poszanowanie jednostki i dobrobyt, jest czynnikiem silnie prorozwojowym, stwarzającym szansę dynamicznego i długookresowego wzrostu oraz zmian jakościowych. Dlatego Albania stoi teraz przed wielką dziejową szansą, jakiej w historii jeszcze nie miała⁴⁵. Unia pokazała, że otworzyła szeroko bramę krajom bałkańskim, mimo specyficznych trudności związanych z tym regionem, i już jej członkami są Bułgaria, Rumunia, Chorwacja, a inne kraje, jak Czarnogóra, Macedonia, Serbia, Bośnia i Hercegowina, Kosowo czekają w kolejce, jedne z większymi (te pierwsze), inne z mniejszymi (te ostatnie) szansami na szybkie przyjęcie⁴⁶.

Pojęcie doktryny

Kształt projektu europejskiego w dużym stopniu uformowały poglądy, przekonania i wartości reprezentowane przez konkretnych ojców zjednoczenia

⁴⁵ J.A. Kowalski, *Uwarunkowania rozwoju oraz przewidywane korzyści i koszty przystąpienia Albanii do Unii Europejskiej a kształtowanie marki i wizerunku kraju*, [w:] *Uwarunkowania rozwojowe Albanii w kontekście integracji z Unią Europejską*, pod red. M. Gretty, K. Lewandowskiego, E. Tomczak-Woźniak, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2015, ss. 114-115.

⁴⁶ Tamże, s. 115.

Europy. Z tego wynikały działania przez nich podejmowane. Określamy je terminem doktryn konkretnego ojca zjednoczenia.

Doktryna to ogół poglądów, twierdzeń, założeń z określonej dziedziny wiedzy, właściwy danemu myślicielowi lub szkole⁴⁷. Stosuje się go w znaczeniu teorii, nauki, systemu lub programu politycznego⁴⁸. Wyróżnić można doktryny polityczne, gospodarcze, wojenne. Historia świata i Europy zna cały zestaw różnych doktryn, które determinowały warunki funkcjonowania w swoich czasach. Szczególne znaczenie w różnych okresach miały doktryny wojenne, określające stosunek do innych państw uczestników międzynarodowej sceny politycznej.

Doktryna wojenna to przyjęty w państwie lub koalicji państw zespół poglądów na charakter wojny, na przygotowanie do niej kraju i sił zbrojnych oraz na sposób jej prowadzenia. W państwie na ogół istnieje jedna doktryna wojenna, a jej ustalenia obowiązują wszystkie ogniwa uczestniczące w procesie przygotowywania i prowadzenia wojny. Doktryna wojenna powinna wynikać z realnie istniejących warunków własnych i prawdopodobnego przeciwnika, położenia geograficznego, celów politycznych wojny, a także charakteru państwa, jego ustroju polityczno-społecznego i ekonomicznego, polityki wewnętrznej i zagranicznej, poziomu produkcji oraz stanu technicznego środków prowadzenia wojny⁴⁹. Na przykład tzw. doktryna Trumana została zadeklarowana przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Harry'ego Trumana w 1947 roku. Zakładała udzielanie pomocy wojskowej i ekonomicznej państwom zagrożonym komunizmem i była kontynuowana przez następnych prezydentów USA⁵⁰. Inna znana doktryna wojenna z XIX wieku, tzw. doktryna Monroe została ogłoszona przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Jamesa Monroe'a w 1823 roku i ostrzegała państwa europejskie przed dążeniami do zakładania nowych kolonii w Nowym Świecie⁵¹.

Z doktrynami wojennymi wiąże się termin „zimna wojna”. Jest on terminem przypisanym konfrontacji między dwoma mocarstwami (Stany Zjednoczone i Związek Radziecki) i ich sojusznikami, trwającej z różną dozą napięcia po 1945 roku. Wywodzi się z tego, iż wielkie mocarstwa nigdy nie prowadziły bezpośrednich walk, obawiając się rozpalenia wojny atomowej. W miejsce konfliktu zbrojnego wystąpił konflikt ideologiczny – kapitalizmu Zachodu i komunizmu Wschodu – którego motorem napędowym było przeświadczenie, iż druga strona pragnie osiągnąć ekonomiczną i polityczną dominację nad światem⁵². Kryzys kubański unaoczniał Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu, jak blisko były od samozagłady atomowej. Od tamtej pory obie

⁴⁷ Za: *Słownik Języka Polskiego*, tom I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 418.

⁴⁸ Za: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 96.

⁴⁹ Tamże, s. 96.

⁵⁰ *Encyklopedia Guinnessa*, Guinness Publishing Ltd., Warszawa 1991, s. 450.

⁵¹ Tamże, Publishing Ltd., Warszawa 1991, s. 431.

⁵² Tamże, Guinness Publishing Ltd., Warszawa 1991, s. 450.

strony dążyły do załatwiania sporów w sposób pokojowy, stosując zasadę „pokojuowego współistnienia”. Stopniowy spadek napięcia między stronami określono mianem „détente”. Doprowadził on do przyjęcia bardziej realistycznego i mniej ideologicznego podejścia w sprawach międzynarodowych obu mocarstw. Jego efektem było, między innymi, powtórne nawiązanie stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Chinami, które stały się trzecim supermocarstwem światowym. W wyniku tego Związek Radziecki wyczuł, że dla równowagi musi pogodzić się ze Stanami Zjednoczonymi, gdyż jego relacje z Chinami nie układały się dobrze od czasu zerwania przez Chiny stosunków z ZSRR w latach 50., i od tej pory ulegały stałemu pogorszeniu⁵³. W 1985 roku, kiedy do władzy doszedł Michaił Gorbaczow, w stosunkach obustronnych USA-ZSRR nastąpiła zmiana. Gorbaczow zezwolił na liberalizację w kraju, wycofał siły zbrojne z Afganistanu, podjął kilka inicjatyw, zmierzających do redukcji uzbrojenia. Podpisał w 1987 roku traktat o likwidacji umieszczonej na lądzie broni atomowej średniego zasięgu, obejmującej radzieckie pociski SS-20 oraz amerykańskie Pershingi i pociski GLCM (wyszczelone z ziemi pociski samosterujące). Poparł też zmiany w Europie Wschodniej, dając wyraźnie do zrozumienia, że nadszedł czas reform⁵⁴.

Jedną z nich była doktryna Hallsteina⁵⁵, jednego z ojców zjednoczenia Europy, która była odniesieniem do kształtującego się wówczas podziału na kontynencie. Zakładała ona, że tylko Republika Federalna Niemiec (NRF) może reprezentować Niemcy na arenie międzynarodowej i zatem nie będzie ona utrzymywać kontaktów z krajami uznającymi drugie państwo niemieckie, Niemiecką Republikę Demokratyczną (NRD). Tak twarde stanowisko zrodziło wiele napięć nie tylko między dwoma państwami niemieckimi, ale również między ich głównymi sprzymierzeńcami, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Po drugiej stronie zawieszanej wówczas kurtyny pojawiła się tzw. doktryna Ulbrichta, będąca reakcją NRD na założenia doktryny Hallsteina. Niemcy Zachodnie złagodziły swoje stanowisko dopiero na początku lat 70. za rządów W. Brandta, który nawiązał stosunki z krajami bloku wschodniego.

W dalszych częściach opracowania znajdują się odniesienia do doktryn ojców zjednoczenia Europy, które w dużym stopniu określiły formę i strukturę europejskiej integracji.

2.2. Zróżnicowanie tożsamości i doktryn integracyjnych autorów zjednoczenia Europy – indywidualnych postaci wspólnie tworzących projekt europejski

„Założyciele Unii Europejskiej pochodzili z różnych krajów, reprezentowali różne środowiska i różne profesje – byli wśród nich zarówno żołnierze,

⁵³ Tamże, Guinness Publishing Ltd., Warszawa 1991, s. 451.

⁵⁴ Tamże, s. 451.

⁵⁵ Waltera Hallsteina, ojca zjednoczenia Europy.

jak i prawnicy – lecz bliskie im były te same ideały: pokój i dobrobyt w zjednoczonej Europie”⁵⁶.

W tej części podjęta zostanie próba usystematyzowania podobieństw i różnic w tożsamości oraz doktrynach i poglądach ojców zjednoczenia Europy, z zamiarem ujrzenia zbiorczego obrazu tej twórczej mieszanki osób, które miały tak wielki wpływ na współczesne dzieje Europy. Każda z tych osób jest jednocześnie marką historyczną, wnoszącą własny indywidualny wkład we wspólne dzieło projektu europejskiego. Jeśli porównać ją z innymi próbami „zjednoczenia” Europy w poprzednich okresach historycznych egzemplifikowanymi przez Cesarstwo Rzymskie, królestwo Karola Wielkiego, okres napoleoński, cesarstwo Habsburgów, carską Rosję, III Rzeszę Niemiecką, Związek Radziecki, to nasuwa się refleksja o konieczności istnienia takiej różnorodności, by taki projekt miał właściwe i trwałe fundamenty, a jego ideą przewodnią nie był partykularny interes jednego człowieka, grupy osób czy interes jednego narodu. Zatem pytania – co ich łączyło? co ich różniło (dzieliło)? powinny rzucić światło na zrozumienie powodzenia projektu europejskiego.

Projekt europejski był dziełem zbiorowym, ma on więc też zbiorowego bohatera. Składały się na niego indywidualne postaci, które z czasem okazały się być wybitnymi osobistościami zmieniającymi bieg historii. Każda z postaci historycznych, którą zaliczamy do ojców zjednoczenia Europy, wniosła własny wkład w ten złożony proces.

Jakie były cechy tej zbiorowej postaci, przybliży przeprowadzona analiza.

W tej części podjęto próbę pokazania różnic, ale i podobieństw postaci ojców zjednoczenia Europy, próbę odpowiedzi na podstawowe pytania w zakresie reprezentowanych koncepcji i działań tych postaci w kontekście analizy ich tożsamości i reprezentowanego zbioru poglądów na integrację europejską.

Tabele poniżej przedstawiają najważniejsze cechy tożsamości danej postaci, jej poglądy na integrację oraz na najskuteczniejszy sposób jej wprowadzenia, a także najważniejszy wkład danej osoby w rozpoczęcie w latach 50. procesu integracji między sześcioma europejskimi narodami – a więc na wyróżniki tej konkretnej postaci w zbiorowym dziele projektu europejskiego.

Zostały przedstawione w następującym porządku:

- Robert Schuman,
- Jean Monnet,
- Konrad Adenauer,
- Alcide de Gasperi,
- Paul-Henri Spaak,
- Joseph Bech,
- Johan Willem Beyen,
- Walter Hallstein,
- Sicco Mansholt,
- Altiero Spinelli.

⁵⁶ *Założyciele Unii Europejskiej, Zrozumieć politykę..., op. cit.*

Robert Schuman

Tabela 1. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Roberta Schumana

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Francuz, Niemiec (Lotaryńczyk), urodzony w Luksemburgu
	wykształcenie	prawnik
	wykonywane zajęcie, doświadczenie	kancelaria prawna, polityk, żołnierz, członek ruchu oporu
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prywatny, publiczny
	zajmowane stanowiska	poseł do francuskiego parlamentu, minister finansów, premier rządu, minister spraw zagranicznych, przewodniczący Zgromadzenia (Parlamentu Europejskiego)
	przynależność do opcji politycznej	chrześcijańsko-demokratyczna; URD Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna, PDR Partia Demokratyczno-Ludowa, MRP Ludowy Ruch Republikański (Mouvement Republicain Populaire)
	doświadczenia okresu II wojny światowej	działacz ruchu oporu w okupowanej Francji, ścigany przez władze nazistowskie, walczył czynnie z nazistami
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk, ale napisał też książkę <i>Dla Europy</i> , w której zawarł przemyślenia, idee oraz polityczny i duchowy wymiar procesu integracji ⁵⁷
	obszar, którym się zajmował	polityka
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	powołanie wspólnych instytucji ponadnarodowych kontrolujących produkcję węgla i stali (Wysoka Władza o dużych kompetencjach)
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	inicjator i negocjator przy powołaniu Rady Europy, NATO, planu Marshalla
	pogłębianie procesu integracyjnego	współpraca między krajami w celu doprowadzenia do stworzenia wspólnych interesów stopniowo doprowadzi do osiągnięcia integracji politycznej, będącej warunkiem pokojowego współistnienia; propagator utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej

⁵⁷ R. Schuman, *Dla Europy (Pour l'Europe)*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.

	poglądy, doktryna	<p>prorowadzenie wojny nie jest możliwe bez kontroli nad wydobywaniem węgla i produkcją stali; kraj, który nie ma przewagi w obszarze wydobywania węgla i produkcji stali, nie będzie dążył do konfliktu militarnego (relacje Francja-Niemcy); rozwinięcie współpracy gospodarczej i realizacja w ten sposób interesów obu stron doprowadzi do sytuacji, w której wojna będzie nie tylko nie do pomyślenia, ale niemożliwa do zrealizowania</p>
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	65 lat
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	71 lat
	główny wkład	<p>Deklaracja Schumana z 9 V 1950 roku proponująca Niemcom i innym krajom nawiązanie współpracy gospodarczej; traktat paryski podpisany 18 IV 1951 roku w Paryżu</p>
	ojciec-założyciel	tak
		<p>na jego cześć jego imieniem nazwano dzielnicę Brukseli w której znajdują się siedziby instytucji i organów Unii Europejskiej</p>
		Zgromadzenie (Parlament Europejski) nadało mu w 1960 roku tytuł „Ojca Europy”

Źródło: opracowanie własne.

Jean Monnet

Tabela 2. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Jeana Monneta

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Francuz
	wykształcenie	handlowe
	wykonywane zajęcie	przedsiębiorca, koordynator zasobów i zakupów wojennych, doradca rządowy
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prywatny, publiczny
	zajmowane stanowiska	zastępca Sekretarza Generalnego Ligi Narodów; pierwszy Przewodniczący Wysokiej Władzy EWWiS
	przynależność do opcji politycznej	Członek Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (na uchodźstwie)

	doświadczenia okresu II wojny światowej	doradca rządów
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk, ekspert w handlu międzynarodowym, ekspert w zakresie finansów międzynarodowych, ekspert w zakresie koordynacji produkcji i dostaw wojskowych
	obszar, którym się zajmował	handel, gospodarka, polityka
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	powołanie instytucji ponadpaństwowych z silnymi kompetencjami
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji,	–
	pogłębianie procesu integracyjnego	propagował Europejską Wspólnotę Obronną
	poglądy, doktryna	kraje europejskie powinny zjednoczyć się w formie federacji, gdyż są zbyt małe, by samodzielnie zagwarantować społeczeństwom niezbędny dobrobyt, postęp społeczny oraz zapewnić pokój; suwerenne państwa narodowe nie gwarantują pokoju w Europie; integrację gospodarczą powinno się rozpocząć od jednego, dwóch sektorów, a nie całej gospodarki; strategiczne sektory wydobywania węgla i produkcji stali pod wspólnym zarządem i kontrolą pozwolą na uniknięcie w przyszłości konfliktu zbrojnego
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	63 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	69 lat
	główny wkład	przygotowanie Deklaracji Schumana
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Konrad Adenauer

Tabela 3. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Konrada Adenauera

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Niemiec
	wykształcenie	prawnik
	wykonywane zajęcie	polityk
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	publiczny

	zajmowane stanowiska	burmistrz Kolonii; pierwszy kanclerz Republiki Federalnej Niemiec (przez 14 lat)
	przynależność do opcji politycznej	Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU)
	doświadczenia okresu II wojny światowej	niezaangażowany; więziony przez Gestapo po zamachu na Hitlera
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk
	obszar, którym się zajmował	polityka
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	–
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji,	uczynił z Niemiec państwo o stabilnej demokracji; pojednał Niemców z sąsiadami
	pogłębianie procesu integracyjnego	–
	poglądy, doktryna	współpraca i jedność między europejskimi narodami są warunkiem trwałego pokoju w Europie, szczególnie między Niemcami i Francją; trzeba z powrotem włączyć Niemcy do rodziny europejskich narodów
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	75 lat
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	81 lat
	główny wkład	pojednanie z Francją, podpisanie Traktatu o Przyjaźni (Elizejskiego); utworzenie EWWiS; utworzenie EWG i EWEA
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Alcide de Gasperi

Tabela 4. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Alcide de Gasperiego

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Włoch (urodził się w regionie Trydent, który najpierw był częścią Austro-Węgier, następnie Włoch)
	wykształcenie	studia filologiczne
	wykonywane zajęcie	dziennikarz, działacz polityczny, bibliotekarz, parlamentarzysta
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prywatny, publiczny

	zajmowane stanowiska	premier rządu Włoch w latach 1945-1953
	przynależność do opcji politycznej	Ludowa Unia Polityczna Trydentu (do 1918 roku, gdy Trydent należał do Austro-Węgier), Włoska Partia Ludowa (okres międzywojenny); Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna (założona w konspiracji w 1943 roku)
	doświadczenia okresu II wojny światowej	więziony przez faszystów w okresie międzywojennym
	teoretyk, myśliciel/praktyk	teoretyk, napisał <i>Koncepcje odbudowy</i> , będące manifestem Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej
	obszar, którym się zajmował	polityka
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji,	–
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	wprowadzenie demokracji we Włoszech i uchwalenie republikańskiej konstytucji, która ją umacniała; przystąpienie Włoch do planu Marshalla, Rady Europy, NATO
	pogłębianie procesu integracyjnego	był zwolennikiem Europejskiej Wspólnoty Obronnej
	poglądy, doktryna	władza ma być sprawowana poprzez cierpliwe stosowanie metod demokratycznych, przy poszanowaniu prawa do wolności i w duchu porozumienia; jedność w Europie w postaci unii jest konieczna, by nie powtórzyły się konflikty zbrojne
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	70 lat
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	–
	główny wkład	zaangażowanie w mediację między Francją i Niemcami w projekt powołania EWWiS
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Paul-Henri Spaak

Tabela 5. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Paula-Henriego Spaaka

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Belg
	wykształcenie	prawnik
	wykonywane zajęcie	polityk
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	publiczny

	zajmowane stanowiska	premier rządu Belgii; Przewodniczący pierwszego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1946 roku; Sekretarz Generalny Paktu Północnoatlantyckiego NATO
	przynależność do opcji politycznej	przekonania socjaldemokratyczne
	doświadczenia okresu II wojny światowej	przebywał na emigracji w Londynie wraz belgijskim rządem na uchodźstwie; doświadczenia żołnierskie i jenieckie z pierwszej wojny światowej
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk

	obszar, którym się zajmował	integracja gospodarcza, wspólny rynek
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	niezależność instytucji ponadnarodowych, głównie Komisji Europejskiej przed wpływem rządów narodowych
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	Unia Beneluksu
	pogłębianie procesu integracyjnego	podstawą wiążące zobowiązania traktatowe państw; pogłębianie w stronę integracji politycznej, w tym obronnej
	poglądy, doktryna	zapewnienie pokoju i stabilizacji w Europie po wojnie najsukcesowniej odbędzie się poprzez zjednoczenie państw europejskich, potwierdzone wiążącymi zobowiązaniami traktatowymi; integracja gospodarcza oparta o wspólny rynek
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	52 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	58 lat
	główny wkład	Raport Spaaka, mający wielki udział w przygotowaniu traktatów rzymskich
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Joseph Bech

Tabela 6. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Josepha Becha

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Luksemburczyk
	wykształcenie	prawnik

	wykonywane zajęcie	polityk
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prywatny i publiczny
	zajmowane stanowiska	polityk zajmujący najwyższe stanowiska w rządzie: premier, minister spraw zagranicznych, minister rolnictwa
	przynależność do opcji politycznej	Partia Chrześcijańska
	doświadczenia okresu II wojny światowej	w rządzie na uchodźstwie
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk
	obszar, którym się zajmował	rynek, unia celna, unia gospodarcza
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	internacjonalista, federalista, powołanie ponadnarodowych instytucji
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	podpisał traktat o Beneluksie w 1944 roku
	pogłębianie procesu integracyjnego	zwolennik Europejskiej Wspólnoty Obronnej
	poglądy, doktryna	droga do zjednoczenia narodów Europy wiedzie przez współpracę handlową i gospodarczą
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	64 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	70 lat
	główny wkład	przewodnictwo konferencji mesyńskiej w 1955 roku, memorandum w sprawie wspólnego rynku
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Johan Willem Beyen

Tabela 7. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Johana Willema Beyena

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Holender
	wykształcenie	prawnik
	wykonywane zajęcie	finansista, polityk
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prywatny, publiczny dyrektor banku, dyrektor Unilever, prezes Banku Rozrachunków Międzynarodowych, uczestnik Konferencji w Bretton Woods
	zajmowane stanowiska	

		członek zarządu Banku Światowego, członek zarządu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, minister spraw zagranicznych
	przynależność do opeji politycznej	–
	doświadczenia okresu II wojny światowej	na uchodźstwie w Londynie
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk
	obszar, którym się zajmował	rynek
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	federalista, wspólne ponadnarodowe instytucje

	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	Bretton Woods, traktat o Beneluksie, koordynacja planu Marshalla
	pogłębianie procesu integracyjnego	najpierw integracja gospodarcza w regionie, później polityczna
	poglądy, doktryna	integracja powinna być oparta na regionalnej współpracy gospodarczej, wspólnym rynku, nie da się osiągnąć jedności politycznej bez wspólnego rynku
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	54 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	60 lat
	główny wkład	plan Beyena, konieczne rozpoczęcie pełnej współpracy gospodarczej nie tylko w sektorze węgla i stali, lecz także w innych dziedzinach gospodarki, inicjator EWG, nowy impuls przy impasie powołania wspólnoty politycznej i wspólnoty obronnej
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Walter Hallstein

Tabela 8. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Waltera Hallsteina

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Niemiec
	wykształcenie	prawnik
	wykonywane zajęcie	wykładowca, naukowiec; przewodniczący delegacji niemieckiej podczas negocjacji w sprawie utworzenia EWWiS; współpraca z Jeanem Monnetem przy EWWiS

	praca w sektorze publicznym/prywatnym	publiczny
	zajmowane stanowiska	przewodniczący Komisji Europejskiej
	przynależność do opcji politycznej	Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna
	doświadczenia okresu II wojny światowej	wcielony do niemieckiej armii; jeńiec wojenny
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk, teoretyk
	obszar, którym się zajmował	Europejska Wspólnota Obronna, Europejska Wspólnota Gospodarcza
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	zwolennik struktur ponadnarodowych i federalnej Europy
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	przyczynił się do konsolidacji prawa wspólnotowego
	pogłębianie procesu integracyjnego	orędownik powstania Europejskiej Wspólnoty Obronnej
	poglądy, doktryna	doktryna Hallsteina zakładała, że jedynie Republika Federalna Niemiec reprezentuje Niemcy na arenie międzynarodowej; RFN nie utrzymuje zatem stosunków dyplomatycznych z krajami (oprócz ZSRR), które uznają Niemiecką Republikę Demokratyczną ⁵⁸
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	50 lat
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	56 lat
	główny wkład	jako Przewodniczący Komisji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nadał duże tempo procesowi integracji
	ojciec-założyciel	–

Źródło: opracowanie własne.

Sicco Mansholt

Tabela 9. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Sicco Mansholta

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Holender
	wykształcenie	rolnicze
	wykonywane zajęcie	polityk, urzędnik
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	prowadzenie gospodarstwa rolnego – prywatny, praca w rządzie, Komisji – publiczny

⁵⁸ NRD, niem. DDR – Deutsche Demokratische Republik.

	zajmowane stanowiska	Minister ds. rolnictwa, rybołówstwa i dystrybucji żywności w rządzie Holandii; Komisarz ds. rolnictwa; Wiceprzewodniczący Komisji; Przewodniczący Komisji
	przynależność do opcji politycznej	był członkiem Socjaldemokratycznej Partii Pracujących
	doświadczenia okresu II wojny światowej	członek ruchu oporu przeciw nazistowskiemu okupantowi
	teoretyk, myśliciel/praktyk	praktyk, teoretyk; twórca planu Mansholta
	obszar, którym się zajmował	rolnictwo
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	zwolennik powołania ponadnarodowych instytucji; jego zainteresowania skupiały się wokół rolnictwa
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	zwolennik przeznaczenia znacznych wspólnotowych środków na ochronę środowiska naturalnego, wpływającego na warunki prowadzenia produkcji rolnej
	pogłębianie procesu integracyjnego	zwolennik powołania wspólnego rynku produktów rolnych we Wspólnocie
	poglądy, doktryna	stabilne dostawy żywności na rynek wspólnoty mogą być zapewnione wówczas, gdy sektor rolny będzie objęty właściwą polityką strukturalną w miejsce czysto wolnorynkowej obejmującej następujące elementy: produktywność rolnictwa będzie na odpowiednio wysokim poziomie, gdy zostanie wsparte odpowiednim szkolnictwem, badaniami, inwestycjami; zostanie wprowadzony mechanizm wspierania cen z gwarantowanymi cenami minimalnymi; zostanie wprowadzony system bezpośrednich dopłat do ziemi nadającej się pod uprawę rolną; zostanie wprowadzony system cel i kwot na import niektórych produktów rolnych z krajów trzecich
	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	43 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	50 lat
	główny wkład	opracowanie założeń i wprowadzenie wspólnej polityki rolnej
	ojciec-założyciel	tak

Źródło: opracowanie własne.

Altiero Spinelli

Tabela 10. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Altiero Spinelliego

	Cecha	Charakterystyka
	narodowość	Włoch
	wykształcenie	nauki polityczne
	wykonywane zajęcie	aktywny polityk, doradca polityczny
	praca w sektorze publicznym/prywatnym	publiczny
	zajmowane stanowiska	doradca, członek Komisji Europejskiej, poseł Parlamentu Europejskiego
	przynależność do opcji politycznej	federalista; na początku kariery, jako młody człowiek, członek partii komunistycznej przeciwstawiający się ideom faszyzmu
	doświadczenia okresu II wojny światowej	przed wojną (w 1926 roku) uwięziony przez faszystów za poglądy i działalność komunistyczną, wyszedł na wolność w 1943 roku; to ukształtowało go jako przeciwnika faszyzmu i wzbudziło potrzebę poszukiwania skutecznego rozwiązania problemu nowego pofaszystowskiego i ponacjonalistycznego ładu w Europie
	teoretyk, myśliciel/praktyk	teoretyk, twórca tzw. manifestu z Ventotene, koncepcji federalistycznej budowy nowego ładu państwowego w Europie po zakończeniu II wojny światowej; także praktyk, jako doradca włoskiego rządu, urzędnik Komisji Europejskiej oraz poseł Parlamentu Europejskiego miał okazję mieć znaczący wpływ na kształtowanie procesów integracyjnych
	obszar, którym się zajmował	wprowadzanie koncepcji federalistycznej w życie w różnych obszarach
	stosunek do struktury organizacyjnej integracji	zdecydowany federalista, twórca koncepcji
	inne dokonania istotne z punktu widzenia procesu integracji	Podstawy teoretyczne federalizmu w Europie, <i>Manifest w kierunku wolnej i zjednoczonej Europy</i>
	pogłębianie procesu integracyjnego	zdecydowany orędownik i propagator federalizmu z rządem ponadnarodowym i ograniczeniem suwerenności państw narodowych
	poglądy, doktryna	pokonanie faszyzmu i nacjonalizmu, jeżeli jego rezultatem będzie tylko nowa wersja suwerennych państw narodowych, nie zabezpieczy Europy przed nową wojną; takim zabezpieczeniem może być tylko utworzenie ponadnarodowej federacji państw z ponadnarodowymi instytucjami i ponadnarodowym rządem

	wiek w roku, w którym podpisywano traktat paryski	44 lata
	wiek w roku, w którym podpisywano traktaty rzymskie	50 lata
	główny wkład	teoria federalizmu; plan Spinelliego z 1984 roku dający asumpt do traktatu JAE z 1986 roku oraz późniejszego traktatu z Maastricht z 1992 roku
	ojciec-założyciel	
		jego imię nosi budynek Parlamentu Europejskiego w Brukseli

Źródło: opracowanie własne.

Pokazane różnice są wyróżnikami konkretnych postaci, ich cechami charakterystycznymi. Według Mariana Strużyckiego⁵⁹, profesora i znakomitego oratora, specjalisty ds. nauk o zarządzaniu, aby poznać konkretne zjawisko, mechanizm, proces, powinno się poszukiwać jego wyróżników, nadających mu unikatowości i specyficzności w celu odróżnienia od innych. Poznanie wyróżników pozwoli uzyskać wiedzę, którą możemy później wykorzystać do doskonalenia procesów i struktur, na które możemy mieć wpływ. Dlatego poszukiwanie wyróżników autorów zbiorowego zjednoczenia Europy pomoże pełniej zrozumieć ten proces, i poszukać odpowiedzi, dlaczego mógł się powieść.

Być może to właśnie zróżnicowanie oraz indywidualne wkłady w grupowe działania tak uformowały projekt europejski, że mógł on być wprowadzony w życie i skutecznie przyczynić się do pokoju i dobrobytu narodów europejskich w okresie po zakończeniu drugiej wojny światowej.

2.3. Kształtowanie tożsamości Unii Europejskiej w wypowiedziach ojców zjednoczenia Europy

Dużo o przekonaniach danego człowieka mogą powiedzieć jego wypowiedzi w określonej sprawie. Poniżej przedstawiono wybrane, charakterystyczne i najistotniejsze dla projektu integracji europejskiej wypowiedzi ojców zjednoczenia, które rzucają więcej światła na poglądy, przekonania i zaangażowanie każdego z nich, a także na szczególnie dla nich obszar zainteresowań, w którym najefektywniej się realizowali. Poprzez bezpośrednie wypowiedzi można lepiej zrozumieć czasy, w jakich działali i zadania, nad jakimi pracowali, wczuć się w rolę, w jakich przypadło im funkcjonować.

⁵⁹ Marian Strużycki, profesor zwyczajny w naukach o zarządzaniu, znakomity erudyta i mentor, naukowiec i wykładowca Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wychował i wywarł duży wpływ na wielu swoich uczniów, którzy mieli możliwość praktykowania pod jego nadzorem.

Winston Churchill

„Pierwszym krokiem w odtworzeniu rodziny europejskiej musi być partnerstwo pomiędzy Francją i Niemcami. W ten sposób tylko Francja może przywrócić moralne przywództwo. Nie może być odrodzenia Europy bez duchowo wielkiej Francji i duchowo wielkich Niemiec. Struktura Stanów Zjednoczonych Europy, jeśli będzie rzeczywiście i dobrze zbudowana, będzie taka, aby spowodować mniejsze znaczenie siły materialnej pojedynczych państw. Małe narody będą się liczyć na równi z dużymi i zyskają znaczenie przez swój wkład do wspólnej sprawy”⁶⁰ (część przemówienia z Zurychu).

„Musimy odtworzyć europejską rodzinę w strukturze regionalnej, którą można by nazwać Stanami Zjednoczonymi Europy. Pierwszym realnym krokiem w tym kierunku będzie utworzenie Rady Europy. Nawet jeśli na początku nie wszystkie państwa Europy będą chciały lub mogły przystąpić do tej unii, i tak musimy pracować nad tym, by zgromadzić i połączyć te, które chcą i mogą tego dokonać”⁶¹ (część przemówienia z 1946 roku w Zurychu).

Robert Schuman

„Głównym celem Francji, która od ponad dwudziestu lat jest orędowniczką integracji europejskiej, była zawsze służba na rzecz pokoju. Do zjednoczenia Europy nie doszło, mieliśmy wojnę. Europa nie powstała ani od razu, ani według jednego planu. Będzie powstawała poprzez konkretne osiągnięcia budujące rzeczywistą solidarność. Rząd francuski proponuje umieszczenie całej francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali pod zarządem wspólnej Wysokiej Władzy”⁶² (część przemówienia znanego jako Deklaracja Schumana lub Plan Schumana ogłoszonego 9 maja 1950 roku w Paryżu).

Jean Monnet

„Nie będzie nigdy pokoju w Europie, jeśli państwa zostaną zrekonstruowane na bazie narodowej suwerenności. Kraje Europy są za małe, aby zagwarantować swojej ludności niezbędny dobrobyt i postęp społeczny. Kraje europejskie muszą się ukonstytuować w postaci federacji”⁶³ (część wypowiedzi podczas obrad Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 5 sierpnia 1943 roku w Algierii, na uchodźstwie).

„Decyzje tego pierwszego europejskiego organu władzy wykonawczej, jakim jest Wysoka Władza, wdrażane są w naszych sześciu krajach, jak gdyby one wszystkie były jednym krajem. To jedna z zasadniczych zmian, jakie

⁶⁰ Carl Duisberg Gesellschaft eV., *The History of European Integration – Models, Rationales and Driving Force*, Handbook for EU Training Programme, 2000, [za:] P. Żuromski, *Podstawy integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2004, s. 33.

⁶¹ Źródło: https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers_pl; dostęp z dnia 27.09.2016 r.

⁶² Tamże.

⁶³ *Założyciele Unii Europejskiej, Zrozumieć politykę Unii Europejskiej*, Komisja Europejska. Dyrekcja Generalna ds. Komunikacji Społecznej, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2013.

dokonały się w ramach naszego przedsięwzięcia oraz sprawdzian jego skuteczności. Ten pierwszy wspólny rynek, te pierwsze instytucje ponadnarodowe – oto Europa, która zaczyna się jednoczyć”⁶⁴ (część przemówienia z 1951 roku w Strasburgu).

Konrad Adenauer

„Jeśli uda nam się stworzyć organizację, która pozwoli Francuzom widzieć wszystko, co dzieje się w Niemczech w dziedzinie produkcji stali i wydobywania węgla, a Niemcom, co w tej dziedzinie dzieje się we Francji, to taki system wzajemnej kontroli jest najlepszym sposobem rozwijania polityki opartej na zaufaniu”⁶⁵ (część przemówienia z 1966 roku w Metz we Francji).

Alcide de Gasperi

„Jeśli ograniczymy się do budowania wspólnych administracji – nie dysponując wyższą wolą polityczną weryfikowaną przez organ centralny, który będzie reprezentował i konkretyzował wolę polityczną na szczeblu krajowym oraz czuwał nad nią przekształcając ją w wyższą formę – wówczas grozi nam sytuacja, w której działalność europejska w porównaniu z działalnością poszczególnych państw wyda się pozbawiona żaru i wyższych ideałów. Mogłaby nawet być postrzegana jako niepotrzebny i przytłaczający ciężar, tak jak się to stało w przypadku świętego Cesarstwa Rzymskiego w jego schyłkowym okresie”⁶⁶ (część przemówienia z 12 stycznia 1951 roku w Strasburgu).

„Przyszłość nie będzie kształtowana poprzez stosowanie siły czy żądę podbojów, lecz poprzez cierpliwe stosowanie metod demokratycznych w konstruktywnym duchu porozumienia i przy poszanowaniu prawa do wolności”⁶⁷ (część przemówienia z 1952 roku).

Paul-Henri Spaak

„Choć niektórzy z nas ledwie zdają sobie sprawę ze znaczenia i użyteczności naszego przedsięwzięcia, dla wielu stojące przed nami zadanie jest kwestią najwyższej wagi, niecierpiącą zwłoki. Podziwiam tych, którzy potrafią zachować spokój w obliczu sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się Europa. Gdybyśmy nie byli zmuszeni do parlamentarnych form postępowania, moglibyśmy być prawdziwie bezwzględni”⁶⁸ (część przemówienia z 1951 roku w Paryżu).

⁶⁴ Źródło: <https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers...>, *op. cit.*

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ *Założyciele Unii Europejskiej, Zrozumieć politykę...*, *op. cit.*

⁶⁸ Tamże.

Joseph Bech

„Dlaczego tak naprawdę po drugiej wojnie światowej rozpoczęliśmy projekt integracji europejskiej? Ponieważ uważaliśmy, że aby umożliwić proces pojednania między Francją a Niemcami, należy koniecznie stworzyć nową Europę. I okazuje się, że przynajmniej w tym obszarze, który ma pierwszorzędne znaczenie, bowiem od niego zależy pokój w Europie, stworzyliśmy ideę integracji europejskiej. Jeden z celów walki o zjednoczoną Europę został osiągnięty”⁶⁹ (część przemówienia z 1968 roku w Strasburgu).

Walter Hallstein

„Doskonale wiadomo, co każe nam iść naprzód: to niezniszczalne poczucie europejskiej tożsamości. Europejczycy i świat mogą się naprawdę rozwijać tylko w silnej, zjednoczonej Europie. Rozdrobniona Europa stanie się Bałkanami świata i będzie stanowić otwarte zaproszenie do ingerowania w jej sprawy. Aby została usłyszana, musi przemawiać jednym głosem”⁷⁰ (część przemówienia z 1953 roku w Strasburgu).

Sicco Mansholt

„Komisja wyjaśniła niedawno Radzie Ministrów, co jej zdaniem musi się zmienić w europejskim rolnictwie w ciągu następnych dziesięciu lat. W związku z tym poinformowała, że najpierw zostanie przedłożone memorandum dotyczące struktury agrarnej. Chodzi o radykalne środki, nie tylko finansowe, ale i strukturalne, i dlatego Komisja uważa memorandum za właściwą formę dokumentu”⁷¹ (część przemówienia z 1968 roku w Brukseli).

Altiero Spinelli

„Przede wszystkim musimy nieustannie zwiększać stopień zaangażowania Parlamentu. Dlatego powinniśmy powołać nową komisję parlamentarną, która, bez względu na nazwę, zajęłaby się wyłącznie tą kwestią. Jej zadanie polegałoby na przedstawianiu Parlamentowi okresowych sprawozdań, w których przedstawiałaby mu różne możliwe rozwiązania i wzywaniu go do dokonania wyboru określonego wariantu spośród przedłożonych alternatyw oraz wypracowania jak najszerszego konsensusu w drodze otwartej debaty. Dzięki temu zanim ostateczny projekt reformy zostałby poddany pod głosowanie, każdy mógłby być w pełni świadomy jego znaczenia i konsekwencji”⁷² (część przemówienia z 1981 roku w Strasburgu).

Oryginalne i bezpośrednie wypowiedzi ojców zjednoczenia Europy są częścią tożsamości Unii Europejskiej, tworzącej jej wizerunek w umysłach Europejczyków, a także społeczności międzynarodowej.

⁶⁹ Źródło: <https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers...>, *op. cit.*

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

2.4. Rola liderów w kreowaniu zmian historycznych

„Unia Europejska nie istniałaby w znanej nam dzisiaj formie, gdyby kilku wyjątkowych ludzi nie zainspirowało tego nowatorskiego przedsięwzięcia”⁷³.

Rola liderów w działaniach społeczeństw i mniejszych grup jest nie do przecenienia. Historia dostarcza mnóstwa przykładów, w których pojawienie się ludzi obdarzonych silną osobowością, charyzmą, wolą działania i wizją wykraczającą poza bieżącą im rzeczywistość, potrafi przynieść zasadnicze zmiany, wywracające dotychczasowy ład polityczny, gospodarczy, społeczny. Liderzy potrafili swoją pasją i determinacją zburzyć dotychczasowy porządek i porwać za swoją wizją tysiące ludzi, przekonanych o słuszności podejmowanych działań. M. Strużycki zauważa, że świadomość przywódcza wymaga takiego sposobu postrzegania, w którym jego kompleksowość łączy się z wątkiem analitycznym, krytycznym, z wątkiem syntetyzującym podstawowe zjawiska w celu twórczego wykreowania pomysłu na zmiany, a także przygotowania realistycznej projekcji dokonania tej zmiany⁷⁴.

Historia pokazuje, że nie zawsze wprowadzane zmiany były korzystne dla tych, w imię których ich dokonywano, niejednokrotnie prowadziły do tragedii na wielką skalę. Ale w historii można też znaleźć przykłady pozytywne, które prowadziły do poprawy jakości życia nie tylko elit, ale także większej części społeczeństwa.

Takim pozytywnym historycznym przykładem działania liderów swoich czasów był projekt zjednoczenia Europy. Miał on przyczynić się do stabilizacji politycznej na kontynencie europejskim, zmęczonym świeżymi jeszcze doświadczeniami II wojny światowej oraz wcześniejszymi, ale jeszcze pamiętanymi przez średnie i starsze pokolenia, doświadczeniami I wojny światowej. Projekt zjednoczenia zachodniej Europy dojrzewał w umysłach elit europejskich już w okresie międzywojennym, lecz dopiero po zakończeniu wojny wystąpiły sprzyjające okoliczności dla jego realizacji.

Projekt integracji został zbudowany wspólnie przez grono wybitnych postaci. Byli oni też liderami w swoich ojczyznach, obdarzonymi charyzmą i odwagą, by porwać za sobą innych.

Robert Schuman potrafił porwać elity do pomysłu rozpoczęcia procesu zjednoczenia dwóch dotychczas wrogich sobie narodów. Potrafił też przekonać Francuzów, a także inne nacje do wybaczenia Niemcom krzywd, jakie uczynili sobie i innym podczas drugiej wojny światowej.

Winston Churchill był niewątpliwym liderem w trudnym czasie czterdziestego roku podczas Bitwy o Anglię, gdy decydowały się losy Europy, a także później, do zakończenia działań wojennych. Powstrzymanie przez

⁷³ *Historia Unii Europejskiej*; https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers_pl

⁷⁴ M. Strużycki, *Doskonalenie zarządzania – charakterystyka procesów zmian a świadomość menedżerska*, [w:] *Doskonalenie procesów zarządzania w przedsiębiorstwach a świadomość menedżerska*, pr. zbior. pod red. M. Strużyckiego, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2001, s. 16.

lotnictwo brytyjskie (i sojusznicze) ataków Luftwaffe i w efekcie armii niemieckiej przed inwazją na Wyspy pozwoliło Brytyjczykom zebrać siły do sformowania późniejszej zwycięskiej koalicji na froncie zachodnim. Przegrana Wielkiej Brytanii w 1940 lub 1941 roku mogła zmienić losy wojny. Churchill, będąc premierem rządu, wygłaszał w najtrudniejszych chwilach bombardowań Londynu i innych angielskich miast, motywujące przemówienia, które pomagały ludziom przetrwać. Wiedzieli, że nie są sami, że Brytyjczycy łączą siły, by przeciwstawić się najeźdźcy. A nie było to wtedy takie proste i oczywiste, uważana wówczas za największą potęgę militarną Francja szybko uległa sile Wehrmachtu. Dzięki heroicznej obronie Wysp, ziemie Wielkiej Brytanii mogły stać się tymczasowym schronieniem dla wielu rządów na uchodźstwie, mogącym podtrzymywać formalną władzę w czasie wojny, a także przyczółkiem do zebrania zasobów niezbędnych do odwrócenia przebiegu wojny w zachodniej Europie. To tam były transportowane olbrzymie ilości sprzętu wojskowego produkowanego w Stanach Zjednoczonych na potrzeby frontu europejskiego.

Kolejnym wielkim liderem czasów wojny był Charles de Gaulle, przywódca Wolnych Francuzów, a później Prezydent Francji. W 1940 roku, będąc wiceministrem obrony, nie zgadzał się na rokowania z Niemcami. Wzywał do kontynuowania walki, twierdząc że przegrane bitwy i przerwanie linii Maginota nie świadczą jeszcze o przegraniu wojny. Po ewakuacji, na ziemi brytyjskiej utworzył centrum mobilizacji francuskich sił zbrojnych.

W słynnej odezwie radiowej do narodu francuskiego wygłoszonej 22 czerwca 1940 roku w Londynie wzywał: „Honor, zdrowy rozsądek oraz interes kraju wzywają wszystkich wolnych Francuzów, gdziekolwiek teraz są, do kontynuowania walki. Ja, generał de Gaulle, rozpoczynam w Wielkiej Brytanii realizację narodowego zadania. Wzywam francuskich żołnierzy, marynarzy i pilotów, by się ze mną skontaktowali”⁷⁵. Determinacja i charyzma de Gaulle’a spowodowała, że mimo, iż formalny rząd Francji poszedł na ugodę z III Rzeszą, to dziesiątki tysięcy Francuzów walczyły o wyzwolenie kraju, a Francja uczestniczyła w sformowaniu zwycięskiej koalicji aliantów, która w końcu pokonała potęgę nazistowskich Niemiec.

Generał Charles de Gaulle wciąż jest dla Francuzów najważniejszą postacią w historii, daleko w tyle pozostawiając cesarza Napoleona czy króla Karola Wielkiego. W 1940 roku wzywał wszystkich wolnych Francuzów do kontynuowania walki z Niemcami. Przekonywał, że wojna nie jest przegrana⁷⁶.

Literatura przedmiotu zajmująca się przywództwem wyróżnia wiele cech i atrybutów skutecznego lidera, któremu inni ludzie są w stanie przekazać część swoich uprawnień. Literatura z zakresu nauk o zarządzaniu, bo to ona w głównej mierze zajmuje się przywództwem, próbuje zdefiniować przywódcę. R. Griffin zauważa, że przywódcy to osoby, które potrafią oddziaływać na zachowania

⁷⁵ *Charles de Gaulle uratował honor Francji*, Polskie Radio, <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/276736,Charles-de-Gaulle-uratowal-honor-Francji> dostęp z dnia 15.10.2016 r.

⁷⁶ Tamże.

innych bez potrzeby uciekania się do użycia siły. Przywódcy to osoby które są akceptowane przez innych w roli przywódców⁷⁷. M. Kostera i S. Kownacki określają przywództwo jako rodzaj społecznego wpływu, który pojawia się, gdy jedna osoba jest zdolna do powodowania pożądanego przez siebie zachowania kogoś innego, kto ulega mu z powodu więzi, jaka ich łączy lub z powodu autorytetu, jakim go obdarzył⁷⁸. W. Kieżun stwierdza, że wzorcowy lider (kierownik wysokiego szczebla) to człowiek o twórczej, otwartej postawie, w pełni receptywny, systematycznie doksztalający się, szukający nowych rozwiązań, zdolny do twórczej inspiracji zespołu podporządkowanego, myślący kategoriami przyszłości⁷⁹. Z kolei B. Kaczmarek i Cz. Sikorski dodają, że lider (kierownik) to taka osoba, która odpowiada za ludzi i rzeczy w organizacji⁸⁰, a L.R. Bittel, że nie tylko kieruje pracą innych, ale jest również odpowiedzialny za pracę innych⁸¹. Z kolei J. Penc do atrybutów skutecznego menedżera sformułowanych przez P. Druckera, takich jak poszanowanie swojego i cudzego czasu, skupienie się na rezultatach, budowanie na atutach i zaletach, uszeregowanie priorytetów i skoncentrowanie się na tych obszarach, które mogą przynieść rezultaty, podejmowanie decyzji w zasadniczych kwestiach dodaje jeszcze dwa, jego zdaniem zasadnicze: zdolność do tworzenia wizji, narzucania innym swoich koncepcji oraz angażowania ich do współpracy w urzeczywistnianiu tych wizji, a także zdecydowanie w realizacji swoich wizji⁸².

Wyżej przywołany autor, W. Kieżun, zwraca uwagę, że władza charyzmatyczna potrafiąca zmieniać losy narodów jest oparta na osobistym oddaniu podwładnych obdarzonemu niezwykle cechami przywódcy („geniusz ludzkości”, „syn słońca”, bohater, wyjątkowy przywódca). W tym typie władzy członek organizacji, podwładny nie ma żadnej stałej pozycji. Z reguły brak jest utrwalonych wzorców działania dla uczestników organizacji. To źródło władzy ma głównie charakter historyczny, jednakże wiek XX zostawił pamięć o charyzmatycznych przywódcach, którzy potrafili wzbudzić społeczny entuzjazm całych narodów (Stalin, Lenin, Hitler, Mussolini, Chomeini, Mao Tse Tung). Abstrahując od tej ekstremalnej formy charyzmy, trzeba stwierdzić, że istnieje zjawisko zdolności do uzyskania jakiejś formy emocjonalnej akceptacji, niezwykle pomocnej w kierowaniu zespołami ludzi. W skali państwowej można tu wymienić Johna F. Kennedy’ego, Charlesa de Gaulle’a, Fidela Castro.

⁷⁷ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 492.

⁷⁸ M. Kostera, S. Kownacki, *Kierowanie zachowaniami organizacyjnymi*, [w:] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, pod red. nauk. A.K. Koźmińskiego, W. Piotrowskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 449.

⁷⁹ W. Kieżun, *Sprawne zarządzanie organizacją. Zarys teorii i praktyki*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1997, s. 153.

⁸⁰ B. Kaczmarek, Cz. Sikorski, *Podstawy zarządzania. Zachowania organizacyjne*, Absolwent, Łódź 1996, s. 40.

⁸¹ L.R. Bittel, *Krótki kurs zarządzania*, Mac Graw-Hill Book Company Europe, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Londyn 1998, s. 18.

⁸² J. Penc, *Menedżer w działaniu*, C.H. Beck, Warszawa 2003, s. XI.

W świecie przemysłowym znana była charyzma Henry'ego Forda, Tomasza Baty, Lee Iacocca⁸³.

Wpływ liderów na podejmowanie działań i efekty tych działań widać też w innych dziedzinach, nie tylko politycznych, ale i organizacyjnych czy komercyjnych. Do największych firm na świecie należą obecnie Microsoft, Google, Apple, Facebook Inc. i nie są to firmy wydobywające i dystrybuujące surowce, bo wcześniej to właśnie zakłady z tej branży były światowymi liderami. I nie są to firmy z długoletnią historią, jeszcze niedawno nikt o nich nie słyszał, bo ich po prostu nie było. Są dziełem swoich czasów, to na pewno, ale też nie powstałyby bez talentu i uporu liderów, którzy powołali je do życia. W. Isaacson w książce *Innowatorzy* pisze: „dziś tyle mówi się o innowacji, że stała się modnym hasłem pozbawionym konkretnego znaczenia. Chciałem więc pokazać, jak naprawdę powstają innowacyjne rozwiązania i w jaki sposób najbardziej pomysłowi przedstawiciele naszych czasów przekuli swoje rewolucyjne koncepcje w rzeczywistość. Skupiłem się na kilkunastu najważniejszych przełomach ery cyfrowej i osobach, które ich dokonały. Zależało mi, by podkreślić, jakie kombinacje czynników towarzyszyły ich zrywom kreatywności, jakie umiejętności najbardziej im pomogły i jak przewodziły swoim zespołom oraz współpracowały z innymi. Spróbowałem też odpowiedzieć na pytanie, dlaczego udało się tylko niektórym”⁸⁴.

Bez geniuszu i ciężkiej pracy Billa Gatesa i Paula Allena mała firma informatyczna nie narzuciłaby światu swojego produktu i nie stałaby się w ciągu kilku lat światową potęgą, a bez talentu i zaangażowania we własny projekt Larry'ego Page'a i Siergieja Brina, doktorantów Uniwersytetu Stanforda, usługa Google'a nie zdominowałaby światowego internetu, a marka Google nie stałaby się najdroższą komercyjną marką świata. Bez wizjonerstwa i zdolności organizacyjnych Marka Zuckerberga nie byłoby takiego środka masowej komunikacji, jakim jest Facebook, a ludzie na całym świecie nie doświadczaliby dobrodziejstwa tak łatwego i pociągającego kontaktu z bliskimi i przyjaciółmi. Bez charyzmy i zdolności przewidywania Steve'a Jobsa nie byłoby iPodów, iPadów, maców i iPhone'ów, produktów tak pożądanych emocjonalnie przez konsumentów na całym świecie, że gotowi są pozbywać się jeszcze całkiem sprawnych produktów i kupować nowe, by być w zgodzie z narzuconą strategią firmy. I tak, jak nie potrafimy pewnie odpowiedzieć, jak wyglądałby dziś świat bez Windowsa, Google'a, iPhone'a czy Facebooka, tak nie potrafimy odpowiedzieć, jak wyglądałaby Europa i świat dzisiaj, gdyby w pierwszych latach po wojnie grupa ludzi z krajów rdzenia Europy nie podjęła wspólnego dzieła – projektu zjednoczonej, wspólnej, niepodzielonej Europy.

Jest jeszcze jedna ważna kwestia determinująca powodzenie projektu europejskiego. W naukach o zarządzaniu szanse powodzenia zupełnie „nowatorskiego produktu/projektu” oprócz innych czynników są determinowane przez

⁸³ W. Kieżun, *Sprawne zarządzanie...*, op. cit., ss. 137-138.

⁸⁴ W. Isaacson, *Innowatorzy. O tym jak grupa hakerów, geniuszy i geeków wywołała cyfrową rewolucję*, Insignis, Kraków 2016, s. 16.

właściwy czas oraz sprzyjające uwarunkowania zewnętrzne. Na przykład urządzenie, które zmieniło obecnie styl życia większości ludzi i zdeterminowało go dla nowego pokolenia, czyli smartfon, nie mógł powstać sto lat temu, gdyż nie dysponowano wtedy wielu niezbędnymi temu urządzeniu technologiami. Natomiast system operacyjny MS-DOS firmy Microsoft (jedna z największych firm, a także jedna z najwyżej wycenianych marek rynkowych na świecie) mógł rozwinąć się w latach 80. XX wieku, gdyż istniały już komputery z odpowiednią mocą obliczeniową i o wymiarach, które mogły akceptować mniejsze firmy i konsumenci. Podobnie usługa wyszukiwarki Google (najwyżej wyceniana obecnie marka rynkowa na świecie) mogła „trafić pod strzechy” na przełomie wieków, gdyż funkcjonował już powszechnie internet i był dostępny niemal na całym świecie, użytkownicy coraz częściej korzystali z tego kanału komunikacji w miejsce tradycyjnych form, i pozwoliło to firmie osiągnąć rozmiary jednego z największych przedsiębiorstw świata.

Niektóre postaci identyfikują miejsce i czas historyczny poprzez swoje osoby oraz imiona, nazwiska, przydomki. Gdy przywołujemy powszechnie znane postaci historyczne, od razu identyfikujemy poprzez nie właśnie odpowiednie umiejscowienie w czasie historycznym. Gdyby spytać o państwo macedońskie w drugiej połowie czwartego stulecia p.n.e., pewnie niewiele osób potrafiłoby przywołać odpowiednią wiedzę. Gdy jednak spytamy o Aleksandra Wielkiego, otworzą nam się w pamięci pokłady wiedzy ze szkoły, literatury, kina i będziemy potrafili zidentyfikować nie tylko samą przywołaną postać, ale także czasy, w których żyła i wydarzenia, które miały wtedy miejsce. Podobnie z postaciami Juliusza Cezara (budowa Cesarstwa Rzymskiego), Atylli (najazd Hunów na Imperium Rzymskie), Czyngis-Chana (niepowstrzymany najazd hord Mongołów na Europę Wschodnią i Środkową), Piotra I (zasadnicze zmiany strukturalne i organizacyjne w carskiej Rosji), Napoleona Bonaparte (próba zbudowania nowego francuskiego imperium w Europie, która spowodowała, że Europa nigdy już nie była taka sama). Przykłady można mnożyć, istotą jest to, że te postaci liderów stają się symbolami swoich czasów, istotnych wydarzeń które miały wtedy miejsce, poglądów, zachowań, forsowanych idei. Są identyfikatorami swoich czasów. Są markami postaci historycznych, osób które żyły i wówczas działały. Są markami historycznymi.

Na ciekawym, bo niejednoznacznym przykładzie przywódcy Jugosławii można prześledzić odwagę w przeciwstawianiu się zewnętrznym naciskom, determinację we wprowadzaniu w życie własnej wizji, w końcu wpływ postawy charyzmatycznego lidera na bieg wydarzeń. Marka postaci historycznej Josipa Broza Tity związana jest z przykładem procesu integracji na kontynencie europejskim, dokładnie integracji federacyjnej narodów bałkańskich. Przez swoją osobę, charyzmę, chwałę wojenną był w głównej mierze zwornikiem integracji tych narodów, tworzących Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii. Powstała ona w dużej mierze na bazie utworzonego w grudniu 1918 roku Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców, a od 1929 roku nazwanego Królestwem Jugosławii. Jak zauważa W. Szulc, składało się ono

z obszarów wchodzących poprzednio w skład różnych organizmów państwowych. Charakteryzowało się nie tylko zróżnicowanym składem etnicznym i religijnym, odmiennymi tradycjami oraz kulturą, lecz również odrębnie ukształtowanymi systemami prawno-administracyjnymi⁸⁵. Jugosławia była jedynym krajem w Europie, która samodzielnie wyzwoliła się spod okupacji nazistowskich Niemiec. Po wojnie Tito, jako przywódca ruchu oporu, traktowany był jako wyzwoliciel narodu i cieszył się masowym poparciem społecznym. To także osobowość Tity sprawiła, że mimo, iż Jugosławia była krajem demokracji ludowej to jednak nie była zależna od ZSRR. W 1948 roku Tito potrafił przeciwstawić się Stalinowi, nie zgadzając się na jego koncepcję organizacji krajów bałkańskich. Doszło do konfliktu, w wyniku którego z Jugosławii wycofano radzieckich doradców, władze w Moskwie uznały, że w partii jugosłowiańskiej pojawiły się nacjonalistyczne elementy, Komunistyczną Partię Jugosławii wydano z Kominformu, który był organem konsultacyjnym partii komunistycznych państw bloku wschodniego, a jego celem była koordynacja ich działalności. Powstał w 1947 roku jako wynik konferencji partii komunistycznych zwołanej w celu przedyskutowania i odniesienia się do propozycji udziału w konferencji paryskiej dotyczącej rozdziału środków w ramach amerykańskiego planu Marshalla. Na konferencji uznano, że plan ten jest kolejnym przejawem amerykańskiego imperializmu, a kraje socjalistyczne powinny zewrzeć szeregi i nie uczestniczyć w amerykańskiej „prowokacji”.

Konflikt Tity ze Stalinem o mały włos nie skończył się interwencją zbrojną, gdyż w 1949 roku przy północnej granicy jugosłowiańskiej zaczęły koncentrować się oddziały radzieckie i węgierskie⁸⁶. Po rozbracie ze Stalinem i uniezależnieniu się od władzy w Moskwie, Tito przeforsował i wprowadził własny model zarządzania w państwie, tzw. samozarządzanie, które znacznie różniło się od modelu radzieckiego. Reformy przeprowadzone w latach 60. zezwoliły między innymi na swobodne podróżowanie cudzoziemców po kraju, umożliwiały podróżowanie obywateli jugosłowiańskich po Europie i świecie, zezwalały na funkcjonowanie prywatnych firm, zniosły wiele ograniczeń odnoszących się do wolności słowa i wolności wyznania. Należy zauważyć, że jedną z przyczyn takiej niezależności od Moskwy, obok charyzmy Tity, mogło być położenie geograficzne dość daleko od granic Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Albania, też kraj komunistyczny, i też położony na

⁸⁵ W. Szulc, *Czynniki integrujące i dezintegrujące gospodarkę Jugosławii w latach międzywojennych*, [w:] *Integracja i tożsamość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej na przestrzeni dziejów*, pod red. E. Znamierowskiej-Rakk, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2007, s. 141.

⁸⁶ To jest jeden z przykładów różnic, w jaki sposób utrzymywano współpracę krajów partnerskich we wspólnocie bloku sowieckiego, a jak to się odbywało w Europie Zachodniej, współpracującej w ramach traktatów paryskiego i rzymskich. Oprócz wspomnianej sytuacji, Związek Radziecki wraz z siłami sojusznicznymi interweniował zbrojnie na Węgrzech w 1956 roku i w Czechosłowacji w 1968 roku. Niewyjaśniona do końca jest też sytuacja ewentualnej interwencji w Polsce w 1981 roku (władze w Polsce wprowadziły stan wojenny).

Półwyspie Bałkańskim, również przez większą część okresu od drugiej wojny światowej do transformacji na początku lat 90. prowadziła politykę niezależną od Moskwy.

Po śmierci Josipa Broz Tity ujawniły się silne tendencje dezintegracyjne, które były reprezentowane także przez członków partii komunistycznej, pochodzących z różnych narodów wchodzących w skład federacji. A więc to nie partia była czynnikiem zwierającym federacyjne struktury państwa, ale osoba przywódcy oraz pochodzenie narodowe. Ponieważ Serbowie odgrywali czołowe role w państwie federacyjnym, zajmując najwyższe stanowiska administracyjne, wojskowe, policyjne, to właśnie im zależało najbardziej na utrzymaniu jedności państwa. Zaskakujące, ale pierwszymi wydarzeniami, które zapoczątkowały rozpad Jugosławii były Zjazdy Partii, na których członkowie partii ze Słowenii oraz Chorwacji zgłosili aspiracje niepodległościowe. Następnie w wyniku rozpisanych referendum, społeczności te podjęły decyzje o wyjściu z federacji i utworzeniu własnych państw. Procesy dezintegracyjne stały się przyczyną wybuchu wojny domowej, w wyniku której z jednego państwa Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii powstało siedem państw: Słowenia, Chorwacja, Serbia, Bośnia i Hercegowina, Macedonia, Czarnogóra i Kosowo. Przykład ten pokazuje, jak nietrwałe w perspektywie historycznej są związki integracyjne oparte na presji politycznej i militarnej, a nie na dobrowolności społecznej. Pierwsze silniejsze poluzowanie więzów, jakim była odwilż polityczna w Europie na przełomie lat 80. i 90., uaktywniło procesy, których nie można już było powstrzymać i które doprowadziły do rozpadu federacji.

Jakże inne skojarzenia związane są z integracją europejską pod markami Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Wspólnot Europejskich czy Unii Europejskiej, gdzie to same suwerenne państwa aplikowały by wejść do ugrupowania integracyjnego. Zgodnie z teorią negocjacji, sytuacja, w której jedna strona jest przymuszona do określonego rozwiązania, będzie starała się takie rozwiązanie podważyć w najbliższej możliwej okoliczności. Nie będą zatem trwałe takie rozwiązania, w których nie wszystkie strony są zadowolone z wypracowanego efektu⁸⁷. Rozwiązania, które mają podstawy, by utrzymać długotrwale swoje status quo, oparte są na zgodzie i zadowoleniu z osiągniętego porozumienia. Jednym z istotnych narzędzi powodzenia projektu zjednoczenia Europy była polityka strukturalna, która oznacza świadome kształtowanie struktur ekonomicznych i rozwiązywanie problemów ekonomicznych i społecznych przez odpowiednie instytucje.

W historii zintegrowanej Europy rozwój europejskiej polityki strukturalnej był procesem długotrwałym i nierównomiernym, kształtującym się w państwach członkowskich europejskiej Wspólnoty Gospodarczej od 1957 roku, i w miarę dochodzenia do czasów współczesnych zyskującym coraz bardziej na znaczeniu.

⁸⁷ Por. Z. Nęcki, *Negocjacje w biznesie*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1993.

Jej obecny kształt jest wynikiem wielu reform, wynikających z kolejnych rozszerzeń i przeobrażeń gospodarek państw członkowskich⁸⁸.

Myśląc o Unii Europejskiej pamiętamy o tych, dzięki którym to wszystko mogło się urzeczywistnić. To grupa swoistych liderów, pochodzących z różnych miejsc w Europie, którzy mieli odwagę na podjęcie właściwych i niezbędnych działań. Każdy z nich potrafił wnieść do wspólnego projektu coś własnego, wyjątkowego, dzięki czemu rezultat ich wspólnej pracy jest taki, jaki znamy. A także potrafili razem, współpracując ze sobą, godząc różnice interesów, uzgodnić wspólne przedsięwzięcia. Bez inicjatywy, bez ich woli do porozumienia, mimo istniejących sprzeczności, bez silnej motywacji do działania, bez wiary w sens tego co robią – „nowatorski produkt”, projekt europejski by nie powstał.

Tę grupę ludzi nazywamy „ojcami zjednoczenia Europy”, doceniając w ten sposób ich wkład w projekt wspólnej Europy. Zaliczamy do nich:

- Roberta Schumana, „Ojca Europy”,
- Jeana Monneta,
- Konrada Adenauera,
- Alcide de Gasperiego,
- Paula-Henriego Spaaka,

a także:

- Winstona Churchilla, (był inicjatorem, lecz nie brał udziału w procesie)

oraz:

- Josepha Becha,
- Johana W. Beyena,
- Waltera Hallsteina,
- Sicco Mansholta,
- Altiero Spinelliego.

Ważną postacią związaną z projektem europejskim jest też osoba Charlesa de Gaulle’a. Nie zaliczamy go do ojców zjednoczenia Europy, ale jest to postać, która wywarła znaczący wpływ na kształt zjednoczenia. De Gaulle był zwolennikiem pozostawienia współpracy na poziomie rządowym, bez powoływania wspólnych instytucji, obdarzonych kompetencjami ponadnarodowymi. Jego koncepcję zjednoczeniową określa się jako „Europa ojczyzn”, „Europa narodów”. Między innymi pod jego i jego obozu wpływem proces integracji nie został pogłębiony o wspólnotę militarną i polityczną. Francuskie Zgromadzenie Narodowe nie ratyfikowało traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej, co spowodowało że projekt pogłębienia integracji w zakresie utworzenia wspólnej armii oraz rozwinięcia ścisłej współpracy politycznej upadł. W znaczący sposób zmieniłoby to kształt ówczesnych i obecnych struktur unijnych.

⁸⁸ J. Ładysz, *Polityka strukturalna Polski i Unii Europejskiej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, s. 128.

2.5. Ojcowie zjednoczenia Europy jako marki postaci historycznych

Czy ludzi, którzy uczestniczyli w istotnych wydarzeniach mających wpływ na sposób i jakość życia setek milionów ludzi mieszkających w Europie i ich potomków można traktować jak marki, które niosą ze sobą zbiory określonych skojarzeń? W tym przypadku zawierających fakty, koncepcje, doktryny, działania, postawy, potrzebne do zrozumienia wyższych wartości, prawo do pokojowego współistnienia różnych narodów europejskich w celu wspólnej budowy dobrobytu?

Te osoby są markami, gdyż są nieodłącznie zespolone i zidentyfikowane z określonymi wydarzeniami historycznymi związanymi z procesem zjednoczenia rozdartej, wcześniej dynastycznymi, później nacjonalistycznymi, interesami Europy. Ich imiona i nazwiska są używane w literaturze integracji europejskiej, historycznej, prawnej, ekonomicznej, politycznej, stosunków międzynarodowych. Różne programy czy instytucje poczytują sobie za zaszczyt to, że mogą korzystać z wartości przypisywanych markom „Ojców Europy”. Za pomocą mechanizmu migracji wartości cechy przypisywane tym liderom przenoszą się także na te programy, instytucje, na ich działalność, reprezentowane idee, w końcu na samą Unię Europejską jako organizację. Siła tych marek dookreśla związki z procesem integracji narodów europejskich w różnych obszarach, poczynając od politycznego i gospodarczego, a kończąc na kulturowym. Marki ojców zjednoczenia Europy określają też tożsamość i wizerunek projektu Unii Europejskiej.

Marka powszechnie kojarzy się z produktem lub usługą. Jednak pojęcie marki nie dotyczy tylko rynkowych produktów i usług.

„W wąskim ujęciu marka identyfikuje sprzedawcę lub producenta, (...) stwarza obietnicę ciągłego dostarczania konkretnego zbioru cech, korzyści i usług. Z mocy prawa o znakach zastrzeżonych, sprzedawcy przyznaje się wyłączne prawa do użycia marki w nieokreślonym czasie, co odróżnia ją od patentu i prawa autorskiego które wygasają”⁸⁹. Jednak w szerszym ujęciu pod pojęciem marki można rozumieć zbiór symbolicznych skojarzeń funkcjonujących w umysłach nabywców, zbiór, który nie jest ograniczony do sprzedawcy, producenta, produktów lub usług. A ponieważ produktem w ujęciu marketingowym mogą być nie tylko produkty fizyczne i niematerialne usługi, lecz także idee, miejsca, osoby, to marka będzie obejmowała także te pojęcia.

Zatem, podobnie jak tam jest symbolem, nazwą, identyfikującą i łączącą cały zbiór skojarzeń, lecz może dotyczyć także miejsc, osób, wydarzeń, idei. Według K.L. Kellera, jednego z czołowych badaczy zajmujących się funkcjonowaniem marek, markami oznacza się dobra materialne, usługi,

⁸⁹ Ph. Kotler, *Marketing. Analiza Planowanie Wdrażanie i Kontrola*, Prentice-Hall International Inc. Gebethner & Ska 1994, s. 410.

sprzedawców i dystrybutorów, towary i usługi online, ludzi, organizacje, sport, sztukę rozrywkę, miejsca geograficzne, idee, akcje społeczne⁹⁰.

Dlatego markę obecnie najprościej definiuje się jako coś, co funkcjonuje w umysłach konsumentów. K.L. Keller definiuje ją właśnie w ten sposób: „marka jest czymś co tkwi w umysłach konsumentów”⁹¹. Z kolei G. Urbanek wyjaśnia funkcjonowanie marki w następujący sposób. W psychologii termin gestalt (kształt, forma) został wykorzystany do wyjaśnienia sposobu, w jaki następuje postrzeganie, czyli w jaki sposób rozumiemy i nadajemy formę wiadomościom, które odbieramy za pomocą zmysłów. Psychologowie sugerują, że znaczną część procesu nauczania stanowi formowanie gestalt, czyli tworzenie takich wzorów rozumienia, za pomocą których dane częściowe mogą być formowane w pełniejszą całość. Nawet najprostszy gestalt na jakim opieramy się w nadawaniu znaczenia złożonej rzeczywistości, musi być ustanowiony w dłuższym okresie. Marka działa jak gestalt, bo jest to koncepcja będąca czymś więcej niż sumą swoich części składowych, a ich ustanowienie w umysłach konsumentów wymaga długiego czasu. W celu uchwycenia złożonego zestawu wartości i ich złożenia w gestalt, konsument musi rozpoznać ofertę jako odpowiednią i atrakcyjną dla niego. Gestalt musi być wiarygodny i atrakcyjny, musi być popierany i rozwijany w czasie⁹². K.L. Keller dodaje, że kreowanie marki stwarza struktury mentalne i pomaga konsumentom zorganizować wiedzę na temat towarów i usług, co ułatwia im podjęcie decyzji⁹³.

W. Olins zwraca uwagę, że marka jest odzwierciedleniem odbiorcy. Nowoczesny branding dotyczy przede wszystkim zaangażowania i przynależności. Jest zewnętrznym i widocznym wyrazem osobistych postaw. Marki umożliwiają nam samookreślenie, są rodzajem skrótu skojarzeniowo-informacyjnego, który jest natychmiast zrozumiały dla świata zewnętrznego. Diesel, Adidas, W Hotels to jeden styl życia, Hermes, Ralph Lauren i Ritz to całkiem inny. Można je mieszać i łączyć w celu zmiany, podkreślenia czy poprawienia sposobu postrzegania samego siebie⁹⁴. A K.L. Keller dodaje, że korzyści z marki nie muszą mieć całkowicie funkcjonalnego charakteru. Marki mogą stanowić symboliczne środki pozwalające konsumentom na stworzenie swojego wizerunku. Niektóre marki są kojarzone z pewnymi typami osób i dlatego odzwierciedlają różne wartości i cechy. Używanie takich produktów jest sposobem, w jaki klienci komunikują innym, jakim typem osoby są albo chcieliby być⁹⁵. M. Grębosz zauważa, że markę można porównać do człowieka i poszczególnych elementów jego osoby. Nazwa marki jest jak nazwisko osoby,

⁹⁰ K.L. Keller, *Strategiczne zarządzanie marką. Kapitał marki – budowanie mierzenie zarządzanie*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, ss. 28-41.

⁹¹ Tamże, s. 28.

⁹² G. Urbanek, *Zarządzanie marką*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002, s. 15.

⁹³ K.L. Keller, *Strategiczne zarządzanie...*, *op. cit.*, s. 28.

⁹⁴ W. Olins, *Wally Olins o marce*, Instytut Marki Polskiej, Warszawa 2004, s. 13.

⁹⁵ K.L. Keller, *Strategiczne zarządzanie...*, *op. cit.*, s. 25.

logo marki można przyrównać do wyglądu człowieka, projekt graficzny jest jak jego szata, strój, a wartości marki to jak charakter człowieka⁹⁶.

Zatem, gdy do odbiorcy dociera komunikat (zauważymy, usłyszymy, przeczytamy, zobaczymy znak graficzny bez zapisu literowego), taki jak Wedel, Milka, TVP1, BBC, Inka, Lavazza, Adidas, Łaciate, Kerrygold, Fakro, Velux, Orlen, Statoil, Orange, Legia Warszawa, FC Barcelona, Stomil, Dunlop, Zień, Versace⁹⁷, to w jego umyśle otwierają się „ścieżki pamięci”, zawierające zapamiętane wcześniej fakty, informacje, sugestie, emocje, osobiste doświadczenia związane z tym symbolem. Jednym słowem, otwiera się dostęp do pokładów pamięci zapisanych w mózgu. zawierających skojarzenia z daną nazwą, danym symbolem. Wystarczy użyć bodźca – „klucza”, by dostać się do takiego zbioru asocjacji konsumenta. Ten klucz ma charakter symboliczny, może być nazwą wyrażoną werbalnie, może być zapisem literowym, może być zapisem graficznym – na ogół wykorzystuje wszystkie te formy, by móc skutecznie komunikować się z odbiorcami. Nazywamy go marką.

Powszechne utożsamianie marki z produktami i usługami można zawdzięczać głównie działaniu przedsiębiorstw, które poprzez zróżnicowane działania promocyjne najpierw kreują, a potem umacniają swoje marki handlowe właśnie w umysłach konsumentów. Dzięki nim mogą skutecznie konkurować z innymi rywalizującymi z nimi firmami i sprzedawać swoje produkty na rynku, uzyskując w ten sposób przychody, i w konsekwencji dochody, które mogą przeznaczać nie tylko na funkcjonowanie, ale też i na rozwój. Ph. Kotler twierdzi, że „produkt to cokolwiek, co może znaleźć się na rynku, zyskać uwagę, zostać nabyte, użyte lub skonsumowane, zaspokajając czyjeś pragnienie lub potrzebę”⁹⁸. Produkt definiuje się też jako to, co można zaoferować w celu zaspokojenia potrzeby lub pragnienia. „Znaczenie produktów fizycznych leży nie tyle w ich posiadaniu, co w możliwości korzystania z usług, które ze sobą niosą. (...) Produkty fizyczne są nośnikami usług. Nośnikami usług mogą być także osoby, miejsca, działania, organizacje i idee. Stąd też termin produkt będziemy stosować przy określaniu produktów fizycznych, produktów usługowych i innych środków, zdolnych zaspokoić wymaganie lub potrzebę”⁹⁹. Potrzeba to z kolei „stan odczuwania braku zaspokojenia, a pragnienie jest wyrazem szczególnego sposobu zaspokojenia potrzeby”¹⁰⁰. To dzięki silnym markom przedsiębiorstwa budują obecnie trwałą przewagę konkurencyjną, której rywale nie potrafią łatwo zniwelować. Inne zasoby przedsiębiorstw, coraz łatwiej dostępne w globalnej gospodarce, nie gwarantują już długookresowej przewagi rynkowej. Nowe technologie, kapitał, know-how, specjalistyczna wiedza i praca są coraz łatwiej i taniej powielane lub pozyskiwane, co sprawia że jedynie w obszarze niematerialnym (marki, znaki

⁹⁶ M. Grębosz, *Brand Management*, Technical University of Lodz, Lodz 2008, s. 25.

⁹⁷ Przykładowe zastrzeżone marki handlowe produktów i usług pochodzących z Polski i Europy.

⁹⁸ Ph. Kotler, *Marketing. Analiza Planowanie...*, op. cit., s. 400.

⁹⁹ Tamże, s. 7.

¹⁰⁰ Tamże, s. 6.

zastrzeżone, patenty, licencje) można obecnie zbudować względnie trwałą przewagę konkurencyjną, która nie będzie łatwo powielona.

Dlatego firmy zaczęły traktować swoje silne marki jak najważniejsze i najcenniejsze aktywa, chroniąc je przed atakami konkurentów i przed spadkiem ich wartości. Często zaś nie promują nawet nazw swoich firm, i mimo że konsumenci kupują niemal codziennie marki ich produktów handlowych, nie kojarzą że pochodzą właśnie z tej firmy. Taką strategię stosował na przykład Procter&Gamble, oferujący znane na całym świecie marki, takie jak Pampers, Vizir, Blend-a-med, uznając, że skojarzenia konsumenta z marką powinny kończyć się na tej marce i jego doświadczeniach z produktem. Modyfikacja tej strategii była przyczyną podjęcia patronatu sponsorskiego letnich Igrzysk Olimpijskich¹⁰¹, kiedy to P&G podjęło działania na rzecz związania indywidualnych marek handlowych z „parasolem” firmy.

Z marką wiąże się kilka podstawowych pojęć. Po pierwsze marka może posiadać sześć specyficznych wymiarów:

- cechy,
- oferowane korzyści,
- wartości,
- kulturę,
- osobowość,
- użytkowników¹⁰².

W przypadku marki Lexus (samochody osobowe), cechami marki będą prestiżowy samochód, drogi samochód, nowoczesny samochód. Korzyści to poczucie wyróżnienia, zajęcia wysokiej pozycji społecznej dzięki posiadaniu tego produktu. Wartości wyrażą się poprzez otrzymanie przez klienta od producenta najnowszych rozwiązań technicznych, co wyrazi się przekonaniem: dysponuję najnowocześniejszą techniką. Kultura to fakt, że pojazd pochodzi z kraju, w którym liczy się najwyższa jakość, najnowsze rozwiązania techniczne. Osobowość marki, gdyby porównać ją do człowieka, to byłaby młodą i dynamiczną osobą odnoszącą sukcesy. „Twarzą” marki Lexus jest Agnieszka Radwańska, polska tenisistka lokująca się od wielu już lat w czołówce najlepszych tenisistek świata, dysponująca własnym, charakterystycznym stylem gry opartym na finezyjnej technice i genialnej taktyce, uwielbianym przez miłośników tenisa na całym świecie właśnie za polot i odmienność wobec stylów prezentowanych przez większość współczesnych zawodniczek, gdzie dominuje siła fizyczna i agresywny atak. Postać ambasadora marki nie jest dobierana przypadkowo, lecz powinna być zgodna z wymiarem osobowości marki. W tym przypadku to osoba młoda, dynamiczna, odnosząca sukcesy, mająca swój własny styl. Użytkownicy marki to z kolei przewidywana docelowa

¹⁰¹ w Londynie w 2012 roku.

¹⁰² Za: J.-N. Kapferer, *Strategic Brand Management: New Approaches to Creating and Evaluating Brand Equity*, Kogan Page, London 1992, [w:] Ph. Kotler, *Marketing. Analiza, Planowanie, Wdrażanie i Kontrola*, Prentice-Hall International Inc. Gebethner & Ska 1994, s. 410.

grupa nabywców, którzy będą kupowali i użytkowali produkt. Będą go kupowały osoby głównie zamożne, młode lub czujące się młodo, dynamiczne, otwarte na nowości, osiągające sukcesy.

Ważnymi z rynkowego punktu widzenia są znajomość oraz siła marki.

Znajomość marki oznacza wiedzę o niej w pamięci konsumentów. Jeśli konsumenci spotkali się z nią wcześniej, na przykład widzieli lub słyszeli jej reklamę, spotkali się z nią na jakiejś imprezie sportowej czy rozrywkowej, na targach, mówili o niej znajomi, to jest szansa że utkwiała w ich pamięci. Jeśli ją znają, przypominają sobie jakieś związane z nią skojarzenia, na przykład czy jest prestiżowa czy ekonomiczna, nowoczesna czy staroświecka, japońska czy wietnamska, czy piszą o niej w czasopiśmie lub na portalach i czy w ogóle o niej się mówi, w jakiej sytuacji się z nią spotkali, miły czy nie, czy produkt nią opatrzony jest zaawansowany technologicznie czy przestarzały, czy pracownik usługodawcy był miły i uprzejmy czy wręcz przeciwnie, swoim zachowaniem wprowadził ich w zły nastrój. Tego typu asocjacje będą pojawiały się wraz z odbieranym przekazem symbolicznym, jakim jest marka.

Z kolei siła marki jest związana z pozycjonowaniem jej w umyśle konsumenta. Jeśli zna on daną markę, pozycjonuje ją wśród innych znanych mu marek, zaspokajających tę samą lub zbliżoną potrzebę. Można wytłumaczyć to na przykładzie marek zegarków. Marka Rolex¹⁰³ będzie lokowała się na szczytowych pozycjach ze względu na prestiż marki, kojarzenie jej z najwyższymi sferami towarzyskimi, bardzo wysoką ceną, postacią Jamesa Bonda w kultowej produkcji filmowej czy osobami sportowców Jacka Nicklausa (golf), Hermana Meiera (narciarstwo alpejskie), Rogera Federera (tenis ziemny) czy światowej sławy artystów, jak Eric Clapton. Z kolei marka Breitling będzie lokowała się na bardzo wysokiej pozycji ze względu na bardzo wysoką cenę czy przywiązanie do niej prestiżowej grupy zawodowej, jaką są piloci. Będzie lokowała się nieco niżej niż marka Rolex, ale wyżej niż na przykład marka Longines, wiążąca swoje aspiracje z ekskluzywnymi sportami dla elit. Będzie też zdecydowanie wyżej niż na przykład marka Tommy Hilfiger, która jest marką projektancką kierowaną do szerokiego grona nabywców niezwiązanych z jakąś wąsko określoną grupą odbiorców.

Siła marki może też być związana z pierwszeństwem marki nad innymi zaspokajającymi tę samą potrzebę. Konsument niekoniecznie musi preferować marki droższe, lecz z jakichś względów inne w jego hierarchii będą wymieniane przez niego jako pierwsze. Siła może też być związana z relacjami marki z innymi markami produktów lub usług komplementarnych, a więc uzupełniających lub związanych użytkowaniem z daną marką.

Kolejnym pojęciem jest kapitał marki. Kapitał marki składa się z efektów marketingu w unikalny sposób przypisanych do marki. Budowanie świadomości marki polega na nadawaniu produktom siły kapitału marki. Kapitał marki

¹⁰³ Marki Rolex, Breitling, Longines to marki szwajcarskie, marka Tommy Hilfiger amerykańska.

wyjaśnia, dlaczego różne są wyniki promowania markowego towaru wobec towarów niemarkowych¹⁰⁴.

Istotnymi atrybutami marki są też tożsamość i wizerunek marki.

Tożsamość oznacza bycie tym samym, sobą, identyczność¹⁰⁵. O ile w przypadku marek komercyjnych dość łatwo odnieść się do wizerunku, czyli obrazu marki w umysłach konsumentów (przeprowadzając badania marketingowe), o wiele trudniej jest określić tożsamość marki, czyli rzeczywiste fakty, zdarzenia, sytuacje kształtujące markę. W marce wyróżniamy tożsamość marki i wizerunek marki.

Wizerunek marki jest związany z odbiorcą, konsumentem, zaś tożsamość marki związana jest z jej właścicielem¹⁰⁶. Tożsamość marki umożliwia wytworzenie właściwego wizerunku w umyśle konsumenta lub zbioru skojarzeń aranżowanego przez właściwy przekaz marketingowy¹⁰⁷.

Przykładem może być marka Volvo, firmująca znane samochody osobowe¹⁰⁸. W powszechnej opinii i świadomości konsumentów jest kojarzona ze Szwecją, krajem solidnych i wymagających ludzi, bezpieczeństwem, starannością i nowymi rozwiązaniami. Ze względu na tradycję (istnieje od 1927 roku) i dobre europejskie pochodzenie można mieć do niej zaufanie i to jest wizerunek marki, tak jak ją widzą konsumenci, jaki mają do niej racjonalny i emocjonalny stosunek.

Natomiast tożsamością marki będzie wszystko to, co dzieje się w rzeczywistym świecie biznesu, w obszarze własności, zarządu, projektowania, produkcji, dystrybucji, promocji i sprzedaży. Otóż marka Volvo należy od 2010 roku do chińskiego właściciela, firmy motoryzacyjnej Zhejiang Geely Holding Group Company Limited. Jest więc szwedzka czy chińska? A może jeszcze inna, gdyż od 1999 roku należała częściowo do amerykańskiej firmy Ford Motor Company. Obecnie są dwie firmy Volvo, jedna produkująca samochody osobowe i druga produkująca te pozostałe i posiadające odpowiednio właściwe prawa do marek. Producentem samochodów osobowych jest Volvo Car Corporation, a ciężarowych i pozostałych Volvo AB (Aktiebolaget). To właśnie ta pierwsza została nabyta najpierw przez Amerykanów, a później przez Chińczyków.

Podobnie jest z innymi markami. Włoska słynna marka Lamborghini, duma Włochów zakochanych w piłę nożnej i motoryzacji, należy do niemieckiego Audi, a ten do koncernu Volkswagena. Słynna brytyjska marka Aston Martin przez lata należała do Forda, a obecnie także do kuwejckich szejków i niemieckiego Daimlera (właściciela marki Mercedes). Inna słynna motoryzacyjna duma Brytyjczyków, Jaguar, jest indyjska. Należy do koncernu Tata Motors.

¹⁰⁴ K.L. Keller, *Strategiczne zarządzanie...*, op. cit., s. 53.

¹⁰⁵ *Słownik Języka Polskiego*, tom I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 518.

¹⁰⁶ M. Grębosz, *Brand...*, op. cit., s. 21.

¹⁰⁷ Tamże, s. 21.

¹⁰⁸ Volvo to nie tylko samochody osobowe, ale też ciężarowe, autobusy, maszyny budowlane, rolnicze, transportowe, specjalistyczne, a także silniki.

A produkty takich znanych firm, jak Nike, Adidas, Reebok, to produkty amerykańskie, niemieckie czy może też chińskie, tajlandzkie, indonezyjskie, birmańskie. To jest dylemat związany z tożsamością i wizerunkiem marki. Czy bardziej liczy się myśl i koncepcja czy bardziej praca, kto zrobił i gdzie? Producenci robią wszystko, by liczył się wizerunek, i to taki, który sami wykreują. Bo jednak lepiej będziemy postrzegać niemiecki produkt wyprodukowany w Niemczech, przez niemieckich pracowników pod nadzorem niemieckich inżynierów niż wytworzony w dalekiej Azji.

W przypadku identyfikacji tożsamości i wizerunku marek postaci, osób możemy napotkać na podobne problemy, jak w przypadku marek komercyjnych, bo możemy nie znać części prywatnej biografii osoby, a tylko jej wizerunek kształtowany na potrzeby osoby publicznej. Niejednokrotnie dochodziło do konfliktu w tym zakresie, gdy na przykład polityk przedstawiany jako racjonalny, trzeźwo myślący i odpowiedzialny mąż stanu, został przyłapany przez kamery lub dziennikarzy w sytuacji nieodpowiadającej przedstawianemu przez jego sztab wyborczy lub media obrazowi. Albo gdy znana osoba zostaje ambasadorem marki, na przykład kawy, herbaty, perfum czy samochodu. Zarówno właściciel marki, jak i opinia publiczna domyślnie oczekuje, że będzie ona preferowała właśnie tę markę nie tylko służbowo, ale i prywatnie, a więc, że kreowany przekaz będzie tożsamy z rzeczywistością. Gdy okaże się, że w świecie realnym osoba ta używa innej marki, pije inną markę kawy, używa innej marki perfum, jeździ inną marką samochodu, a więc tak naprawdę preferuje nie to, co pokazuje i mówi w przekazie promocyjnym, powstaje niezgodność, przekaz nie może być traktowany jako prawdziwy i uczciwy, a konsumenci mogą czuć się zmanipulowani i zawiedzeni. Dlatego firmy podejmując współpracę z ludźmi uosabiającymi marki osobowe, podpisują szczegółowe i restrykcyjne kontrakty, określające pożądane i zabronione zachowania.

Opisana sfera prywatna, szczególnie ta nieujawniona, nie zawsze musi wpływać niekorzystnie na działania osób publicznych. Często istotniejsze jest to, jakie podejmuje decyzje i jakie działania, i jaki mają one wpływ na innych. W biografii Prezydenta USA Johna F. Kennedy'ego zarzuca się mu zbytnią skłonność i uległość wobec wdzięków płci przeciwnej, ale nie wpłynęło to na jakość jego prezydentury, na to, jak profesjonalnie zachował się i pokierował działaniami swojego otoczenia podczas być może największego zagrożenia w dziejach świata, czyli kryzysu w Zatoce Świń. Na początku lat 60. flota radzieckich statków handlowych płynęła w stronę wybrzeży Kuby, przewożąc na pokładach rakiety z głowicami nuklearnymi, które miały być rozmieszczone na Kubie niedaleko wybrzeży Florydy. Pod wpływem nacisków Nikity Chruszczowa Fidel Castro zgodził się na taką propozycję w imię obrony młodej rewolucji kubańskiej przed amerykańskim kapitalizmem. Amerykanie zgodnie ze swoją doktryną wojenną nie mogli dopuścić do ulokowania tak blisko ich granic broni atomowej. Historycy oceniają, że niewiele brakowało, by w niezwykle niepewnej atmosferze najwyższego ryzyka doszło do obustronnego

(wyprzedzającego i odwetowego) odpalenia pocisków jądrowych, a następnie eskalacji konfliktu nuklearnego i niewyobrażalnych strat ludzkich i przyrodniczych w środowisku naturalnym. Prezydentura Kennedy'ego jest oceniana jako jedna z lepszych, a wielu Amerykanów nadal w sercu nosi uwielbienie dla tego przywódcy narodu.

Literatura marketingowa każe jeszcze właściwie promować każdy produkt czy usługę. Wychodzi się z założenia, że coś, o czym się nie pamięta, nie funkcjonuje aktywnie w umysłach odbiorców. Jak zaznacza J.W. Wiktor, promocja we wszystkich formach i funkcjach oraz za pomocą wszystkich rozporządzalnych instrumentów warunkuje proces zachowania nabywcy¹⁰⁹. Istnieje wiele różnych sposobów przedstawienia oferty, lecz wszystkie one mają za zadanie „przedeść się” do umysłów docelowych nabywców i wszystkie operują propagandą. Propaganda oznacza operowanie faktami w sposób stronniczy, tzn. przedstawianie tylko tych, które są korzystne dla nadawcy¹¹⁰. Dla konstruowania skutecznego systemu komunikacji marketingowej istotne znaczenie posiada świadomość mechanizmu zachowań rynkowych konsumenta, jego wyznaczników i uwarunkowań, w tym zwłaszcza tych, które odnoszą się do odbioru przekazu promocyjnego przez adresata, sposobu interpretowania i wartościowania oraz rzeczywistych sposobów reakcji na sygnały i bodźce emitowane przez działania promocyjne¹¹¹. Dlatego też przedsiębiorstwo stara się ustalić, jak wielu nabywców o nim wie, jak wielu preferuje jego marki nad inne i jakie są ich opinie. A efekty komunikacyjne wyrażają stopień znajomości firmy, jej produktów i marek na rynku¹¹². Dlatego aktywne funkcjonowanie w systemie brandingu Unii Europejskiej marek ojców zjednoczenia Europy, ciągle przypomnianie o ich roli i poglądach jest ważnym czynnikiem kształtowania postaw społecznych nowych pokoleń. Tak jak Konrad Adenauer w Niemczech czy Alcide de Gasperi we Włoszech swoją charyzmą zmienili świadomość swoich społeczeństw, zaszczipiając w nich fundamentalne wartości demokracji, zmieniając tym samym oblicze tych narodów, tak pamięć o projekcie zjednoczenia i wszystkich jego twórcach będzie przypominała o trudnej drodze budowania pokoju i stabilności na tak MAŁYM kontynencie, na którym żyje tak DUŻO tak WIELKICH narodów. I jeszcze o tym, że budowa więzi współpracy nie jest łatwa i prosta, wymaga przełamania wielu barier, stereotypów i ograniczeń, zaś droga izolacji jest nieskomplikowana i można nią szybko podążyć. Ale dokąd? Z powrotem do warunków, w których ojcowie zjednoczenia kilkadziesiąt lat temu zaczęli projekt europejski?

Przywołane i opisane w tej książce osoby Roberta Schumana, Jeana Monneta, Konrada Adenauera, Alcide de Gasperiego, Paula-Henriego Spaaka,

¹⁰⁹ J.W. Wiktor, *Promocja. System komunikacji przedsiębiorstwa z rynkiem*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 260.

¹¹⁰ Tamże, ss. 243-244.

¹¹¹ Tamże, s. 262.

¹¹² R. Kłeczek, W. Kowal, P. Waniowski, J. Woźniczka, *Marketing. Jak to się robi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1992, s. 240.

Winstona Churchilla – Ojców Europy oraz Josepha Becha, Johana Willema Beyena, Waltera Hallsteina, Sicco Mansholta, Altiero Spinelliego – pozostałych ojców zjednoczenia Europy, to wielkie marki związane z marką Unii Europejskiej i europejskimi wspólnotami.

To postaci historyczne, które znalazły się w określonym czasie i miejscu, i wpłynęły swoimi koncepcjami i czynami na ukształtowanie nowego porządku w Europie. U podstaw tego porządku leżała nie chęć dominacji i narzucenie woli, lecz co ważne, uznanie prawa do różnic i na tej podstawie określenie praw do stabilnego rozwoju. Podjęte przez nich działania pozwoliły na funkcjonowanie żyjących w pokoju i dobrobycie społeczeństw europejskich już przez ponad siedemdziesiąt lat. A obszar zamieszkały przez te społeczeństwa stał się oazą pokoju, dobrobytu, przestrzegania praw człowieka – miejscem na który inne części globu patrzą z podziwem i szacunkiem. Postać Jana Pawła II, mimo iż działała w późniejszym okresie historycznym, w ogromnym stopniu przyczyniła się do przystąpienia do zjednoczonej Europy krajów Europy Środkowo-Wschodniej i uzupełnienia Europy o „drugie brakujące płuco”, właśnie kraje położone w środku i wschodzie kontynentu.

Nazwa Unia Europejska wywołuje w odbiorcy cały szereg skojarzeń, jest symbolem organizacji międzynarodowej, ugrupowania integracyjnego, państw członkowskich, instytucji unijnych, symbolem wartości i zasad wyznawanych przez europejskie społeczności oraz dorobku historycznego, jaki udało się już zbudować. Jest też marką, która to wszystko reprezentuje i firmuje.

Tak samo markami są nazwiska twórców Unii Europejskiej, „ojców zjednoczenia Europy”. Każde nazwisko niesie ze sobą cały zbiór konotacji, koncepcji, wartości, poglądów i stanowisk, reprezentowanych przez daną osobę, jest więc w historii Europy symbolem nieodłącznie związanym z projektem europejskim. Ta grupa ludzi jest więc z jednej strony zbiorowym bohaterem budowy wspólnej i bezpiecznej Europy, którą identyfikujemy pod marką „ojców zjednoczenia Europy”, z drugiej każdy z nich z osobna jest ważną postacią historyczną i marką, która wywarła i pozostawiła swój własny unikatowy odcisk na projekcie wspólnej Europy.

A ponieważ, jak zauważa czołowy światowy teoretyk marketingu, być może największą sztuką marketingu jest umiejętność stworzenia, utrzymania, ochrony i ulepszania marki¹¹³, to w przypadku projektu Ojców Europy, budującego wspólną, zjednoczoną Europę ważne jest ciągle przypominanie i utrwalanie w pamięci nowych pokoleń motywacji, przesłanek i argumentów, którymi wtedy się kierowali. Bo okazuje się, że pamięć jest tak ulotna, a poczucie dobrobytu zagłusza instynkt samozachowawczy.

Marki ojców zjednoczenia Europy będą na zawsze kojarzyły się z powstaniem jednego z najważniejszych „produktów” w dziejach ludzkości, poczynając od powołania traktatem paryskim pierwszej wspólnej organizacji Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, poprzez kolejne dwie: Europejską

¹¹³ Ph. Kotler, *Marketing. Analiza..., op. cit.*, s. 410.

Wspólnotę Energii Atomowej i Europejską Wspólnotę Gospodarczą aż do powołania traktatem z Maastricht Unii Europejskiej.

2.6. Marki ojców zjednoczenia Europy w systemie brandingu Unii Europejskiej

Unia Europejska oraz jej instytucje mają własny system identyfikacji i wyróżnienia. Tworzy on system brandingu Unii Europejskiej. Ze względu na złożoną i wielowątkową strukturę samej Unii, ma on rozbudowany i wielo-elementowy charakter.

Na system brandingu Unii Europejskiej składają się następujące elementy:

- elementy werbalne – nazwy,
- elementy graficzne – loga, logotypy,
- elementy barw – kolory,
- elementy symboliczne – powtarzające się motywy,
- elementy audiofoniczne – utwory muzyczne, dźwięki,
- elementy literackie – treści wypowiedzi, motta, treści utworów literackich.

Ze względu na publiczny, społeczny, historyczny, dynamiczny i międzynarodowy charakter organizacji do systemu brandingu należą także takie elementy, jak:

- wydarzenia – daty i miejsca najistotniejszych wydarzeń,
- akty prawne międzynarodowe (traktaty),
- najważniejsze postaci zaangażowane w istotne wydarzenia,
- miejsca symboliczne dla UE,
- rocznica powstania, święto UE.

Powszechnie znanymi przejawami brandingu Unii Europejskiej są:

- flaga Unii Europejskiej – krąg dwunastu złotych gwiazd na błękitnym tle; krąg obrazuje jedność, gwiazdy solidarność, harmonię,
- logotypy instytucji Unii Europejskiej, w których przewija się główny motyw,
- logotypy funduszy strukturalnych,
- hymn Unii Europejskiej – fragment IX Symfonii *Oda do radości* Ludwika van Beethovena skomponowanej do poematu Fryderyka Schillera *Oda do radości*, w którym wyrażona jest wizja braterstwa ludzkości; hymn wyraża w uniwersalnym języku – muzyce europejskie ideały wolności, pokoju, solidarności,
- motto Unii Europejskiej – „Zjednoczona w różnorodności”,
- dzień Europy – święto Dzień Europy obchodzony 9 maja w rocznicę ogłoszenia Deklaracji Schumana,
- wspólna waluta euro – posiadająca symbolikę UE, wprowadzona w 19 państwach Unii Europejskiej, tworzących strefę euro w ramach Unii Gospodarczej i walutowej,

- paszport Unii Europejskiej – paszport kraju członkowskiego jest jednocześnie paszportem UE,
- nazwy infrastruktury miejskiej,
- nazwy infrastruktury instytucji i organów UE,
- tytuł Ojca Europy.

Pojęcia „zjednoczenie Europy”, „Deklaracja Schumana”, „traktat paryski”, „traktaty rzymskie”, „Ojcowie Europy”, „Wspólnoty Europejskie”, „Wspólnota Europejska”, „Unia Europejska” stały się markami historycznymi, identyfikującymi wydarzenia związane ściśle z procesem jednoczenia Europy. Marka „Ojcowie Europy” identyfikuje z jednej strony zbiorowe dzieło rozpoczęcia procesu integracji europejskiej, z drugiej zbiór historycznych postaci, które tego dokonały. Pod marką zbiorową kryją się indywidualne marki poszczególnych postaci.

Ta mieszanka kilkunastu osób, z podobieństwami i różnicami, stworzyła projekt wspólnej Europy. W naukach o zarządzaniu uważa się wytworzony przez przedsiębiorstwo produkt lub usługę za efekt synergii wielu zróżnicowanych zasobów – materialnych, ludzkich, finansowych, informacyjnych i niematerialnych – tak w tym przypadku mieszanka wielu różnych cech tych osób, w tym ich zróżnicowanej tożsamości, przyczyniła się do powstania nowego unikatowego „produktu” – wspólnej Europy. Ten produkt funkcjonuje w naszych umysłach pod marką Unii Europejskiej, a idee przyświecające jego budowie kojarzą się z markami ojców zjednoczenia Europy.

Ojcowie założyciele są najbardziej znaczącymi postaciami historycznymi w projekcie zjednoczenia Europy, należy ich też uznać za jedne z najbardziej znaczących w historii Europy oraz historii ludzkiej cywilizacji. Ich indywidualne marki postaci składają się na system brandingu Unii Europejskiej. Pozostające w pamięci historycznej, a także w nazwach infrastruktury konkretne osoby, są ważnym elementem tworzonej wraz z funkcjonowaniem Unii Europejskiej tożsamości. Są także ważnym elementem brandingu UE, kształtującym jej całościowy wizerunek, pokazującym jakie wartości niesie ze sobą projekt europejski, od samego początku jego powołania przez Roberta Schumana w 1950 roku.

2.7. Wyzwania dla spójności Unii Europejskiej po sześćdziesięciu pięciu latach od rozpoczęcia przez ojców zjednoczenia Europy projektu integracji

„W dzisiejszych czasach nie ma narodu, który byłby wolny od problemów, chociaż charakter, waga i zakres tych trudności znacznie się różnią. Kraje byłego bloku wschodniego zmagają się z zadaniem, które nie ma precedensu w historii, wiele państw afrykańskich nękanych jest problemami, których zakres rozciąga się od korupcji i niedoborów żywności do chorób i konfliktów etnicznych. Nawet bogaty Zachód ma swoje problemy, wzrost Produktu Narodowego Brutto

Europy Zachodniej uległ zatrzymaniu, bezrobocie w takich krajach, jak Hiszpania wynosi nie mniej niż 25%, a kapitał wydaje się płynąć w kierunku bardziej obiecujących regionów kwitnącego Dalekiego Wschodu. Stany Zjednoczone, dominująca potęga światowa naszych czasów, nie borykają się co prawda z wysoką stopą bezrobocia i inflacji, lecz stoją przed poważnym problemem niszczenia obszarów miejskich, pogarszającej się infrastruktury i biedy obecnej wśród dostatku. Niektóre obszary wiejskie czy miejskie tego kraju przypominają najędzniejsze regiony Trzeciego Świata, zarówno pod względem załośnie niskiego poziomu dochodów, jak i prymitywnych warunków życia”¹¹⁴ – tak prawie dwadzieścia lat temu pisali o wyzwaniach ówczesnego świata Philip Kotler, Somkid Jatusripitak i Suvit Maesincee, autorzy *Marketingu narodów*. Żaden z tych problemów nie został do dzisiaj rozwiązany, a doszło – w ciągu tych dwudziestu lat – wiele nowych.

Człowiek jest w znacznym stopniu determinowany przez otoczenie zewnętrzne. Czasy i warunki, w jakich żyje, kształtują w dużej mierze jego poglądy, opinie i stosunek do różnych rzeczy i spraw. Ojcowie założyciele Europy dojrzewali w czasach w których przez Europę przełały się tragiczne dla ludzkości dwie wojny światowe. Z autopsji, doświadczeń własnych i bliskich osób, wiedzieli, jakie nieszczęścia niesie wojna. Dlatego u podstaw ich poglądów było przekonanie, że priorytetem nowego formowania stosunków między narodami i państwami powinno być przede wszystkim zapewnienie pokoju. Tak trudnego w przypadku Europy, gdzie cele różnych grup interesów przeplatały się z celami narodowymi rozbudzonymi w okresie międzywojennym do rozmiarów wręcz nienawiści do innych narodów. Co w konsekwencji niosło ze sobą przesłanie, że inne narody można traktować przedmiotowo, więc nie trzeba liczyć się z ich celami, potrzebami, interesami. Efektem takiego podejścia był wybuch drugiej wojny światowej.

Ojcowie założyciele uznawali podmiotowość każdego z narodów, przebacząc nawet tym, przez których doszło do wielkiej tragedii. Wierzyli, że tylko wzajemne poszanowanie wartości i zróżnicowanych celów i interesów oraz oparcie się na współpracy między narodami i państwami może przynieść trwale rozwiązanie tego dotąd nierozwiązywalnego na kontynencie europejskim problemu.

Mieli też poparcie ówczesnych społeczeństw, które zmęczone niszczącym oddziaływaniem wojny były gotowe na daleko idące kompromisy oraz innowacyjne rozwiązania, zapewniające pokój dla tego i następnych pokoleń. Zdawano sobie wówczas sprawę, że osiągnięcie porozumień wiąże się z pójściem na wiele ustępstw, przede wszystkim wybaczeniem za krzywdy, zmianą w podejściu do innych nacji i traktowaniu ich jak partnerów a nie jak wrogów, rozpoczęciem współpracy by osiągać cele wspólne ale i swoje. Tamto pokolenie społeczeństw europejskich rozumiało to, i dlatego było gotowe

¹¹⁴ Ph. Kotler, S. Jatusripitak, S. Maesincee, *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999 (Orig. Edition: 1997), ss. 21-22.

ponieść te koszty mentalne. W efekcie Europa jest wolna od konfliktów zbrojnych od siedmiu dekad, a w dużej mierze (i trudno dokładnie ocenić w jakiej) zasługą tego jest projekt europejski stworzony przez ojców założycieli z udziałem ówczesnych europejskich społeczeństw w latach 50. XX wieku.

Obecnie, w drugiej dekadzie XXI wieku, mamy do czynienia z wieloma czynnikami, które te idee i założenia sprzed sześćdziesięciu pięciu lat podważają. Wpływają one na wyzwania, przed którymi stanęła Unia Europejska i jej członkowie oraz na dalsze kierunki rozwoju procesu integracyjnego.

Można zwrócić uwagę na kilka podstawowych kwestii, które określają te czynniki.

Po pierwsze, funkcjonowanie przez kilkadziesiąt lat w dobrobycie pozwoliło społeczeństwom Europy zapomnieć o tym, że stabilizacja nie jest dana na zawsze. Po drugie, interesy globalne wielkich państw wpływają na sytuację międzynarodową, a ta ma wpływ na funkcjonowanie różnych sfer życia, w tym na sytuację w Europie. Po trzecie, kryzys finansowy końca pierwszej dekady XXI wieku nie przemienił się w długi i głęboki kryzys ekonomiczny tylko dlatego, iż państwa wyłożyły środki publiczne na jego zdławienie, a właściwie uśmierzenie; nie rozwiązało to jednak podstaw istniejących problemów (nie wyleczyło choroby, tylko ukryło jej skutki; pytanie: na jaki czas?), a także przyczyniło się do wzrostu nierównowagi w dochodach. Po czwarte rozwarstwienie w zamożności różnych warstw społeczeństw zamiast zmniejszać się, zaczęło się od kryzysu finansowego powiększać. Następuje ubożenie klasy średniej, co znajduje odzwierciedlenie w wynikach wyborów, brytyjskiego referendum, amerykańskich wyborów prezydenckich. Po piąte od dawna zapalny region Bliskiego Wschodu uaktywnił się; powstałe tam konflikty zaczęły silnie oddziaływać na świat, szczególnie na położoną w bliskim sąsiedztwie Europę.

Te uwarunkowania w dużym stopniu określają obecną sytuację, w której zachodzą zmiany przyczyniające się do powstania obecnych wyzwań dla procesów integracji w Europie. Mogą one rzutować na spójność wewnętrzną Unii Europejskiej, zmiany kierunków oraz zaawansowania procesów integracyjnych.

Zatem do najważniejszych wyzwań podważających spójność i integrację w ramach Unii Europejskiej należy zaliczyć co najmniej kilka kwestii.

Można je podzielić na wyzwania wewnętrzne, mające źródło w strukturach lub mechanizmach wspólnotowych oraz wyzwania zewnętrzne, znajdujące się w otoczeniu globalnym lub międzynarodowym Unii Europejskiej.

Do wewnętrznych można zaliczyć Brexit, problemy strefy euro (z destabilizacją finansów publicznych Grecji, problemami finansowymi włoskiego sektora bankowego), skutki kryzysu finansowego z końca pierwszej dekady XXI wieku, kryzys uchodźczy i migracyjny wraz z ekspansją różnic kulturowych i religijnych, przede wszystkim islamu na terytoria krajów europejskich, zagrożenie międzynarodowym terroryzmem, kryzys wartości, rozwój nastrojów społecznych w kierunku większego izolacjonizmu oraz, co za tym idzie,

dochodzenie do władzy ugrupowań stawiających na interes narodowy i kierujących się w stronę większego izolacjonizmu.

Do zewnętrznych wyzwań można zaliczyć konflikty na Bliskim Wschodzie, zmiany kierunków polityki Rosji, mające chronić jej strefy wpływów, spadek cen surowców energetycznych, powodujący zaburzenia w dochodach finansów krajów produkujących i eksportujących ropę naftową i gaz, w tym Rosji, niepewność co do kierunków polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych po nieoczekiwanym wyniku wyborów prezydenckich.

Wyzwania te zostały przywołane poniżej.

- **Brexit.** Po raz pierwszy w historii Unii Europejskiej dojdzie do procesu dezintegracji, w którym państwo członkowskie opuści UE w wyniku przeprowadzonego w tej sprawie w Wielkiej Brytanii referendum. Ma on charakter precedensowy i może ponieść ze sobą konsekwencje, których eksperci nie są w stanie do końca określić, zarówno z punktu widzenia Wielkiej Brytanii, jak i Unii Europejskiej. Nie wiadomo też, jak sam precedens wpłynie na ukształtowanie stosunków wewnętrznych po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej. Odnosząc się do kwestii Brexitu należy też mieć na uwadze to, że Wielka Brytania nigdy nie traktowała wspólnot europejskich w pełnym wymiarze i dogłębnie, zawsze pozostając nieco na uboczu procesów integracyjnych. Z pewnością na taką postawę miały wpływ pierwsze lata procesu integracji, gdzie było wiadomo, że w dużej mierze jest to projekt francuski. Pamięć o odwiecznej rywalizacji między potęgami kolonialnymi, Francją i Wielką Brytanią dała o sobie znać na początku lat 60., kiedy Wielka Brytania zgłosiła chęć przystąpienia do Wspólnot, ale Francja za kadencji prezydentury Charlesa de Gaulle’a skutecznie blokowała jej drogę do wejścia do ugrupowania. Dopiero po dekadzie, w 1972 roku Wielka Brytania wraz z Irlandią i Danią (a także Norwegią, która ostatecznie nie weszła do Wspólnot ze względu na negatywny wynik referendum) podpisały traktat akcesyjny i w 1973 roku stały się członkami EWG i pozostałych wspólnot.
- **Problemy strefy euro.** Warunkiem utworzenia bardziej zaawansowanej formy wspólnego rynku jest unia gospodarcza, w której ułatwieniom przepływów towarów, usług, kapitałów i pracy na tym rynku towarzyszą usztywnienia kursów walut, które są konieczne do stabilizacji ekonomicznej na połączonych rynkach. Wyższą formą jest wprowadzenie wspólnej waluty, zastępującej dotychczasowe krajowe, i rozwiązujące ten problem w najprostszy sposób. To może jednak rodzić dodatkowe nieprzewidziane problemy, tak jak stało się w przypadku Grecji. Kraj słabszy gospodarczo, o niepewnych fundamentach finansów publicznych mógł łatwo podpiąć się pod wizerunek bogatych krajów strefy euro i finansować wydatki państwa z pieniędzy pożyczanych od innych. Dopiero kryzys z 2008 roku ujawnił tę słabość finansów Grecji (gdyby nie on być może taki proceder trwałby do dzisiaj). Bez pomocy

finansowej z zewnątrz, z Niemiec, Francji a także środków Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego Grecja stałaby się niewypłacalna, bankrutem. A ponieważ jest członkiem strefy euro, ta sytuacja postawiłaby cały system wspólnej waluty oraz Unii Gospodarczej i Walutowej w kryzysowej sytuacji (potencjalny Grexit). K.-M. Gauss przeprowadza krytykę strefy euro, pisząc: „unia monetarna, która odetnie od błogosławieństw europejskości połowę kontynentu, obraca się przeciwko stworzonemu przez siebie dziełu, prowadząc do dezintegracji, a materiałem wybuchowym będzie wspólna waluta, euro. (...) Jako że w Europie dobrobytu dawne przywileje i różnice klasowe między narodami zostają zachowane, a ekonomiczna przewaga jednych nie zostanie tak po prostu zniesiona, ani też w roli motoru zaprzęgnięta w dzieło wspólnego rozwoju, unia monetarna będzie bardziej środkiem podziału niż jednoczenia. «Jądro Europy» pomyślane jako uprzywilejowana Europa wewnątrz uprzywilejowanej części Europy jest wymysłem arcyeuropejskim, i to nie przypadek, że obecnie największe poparcie znajduje tam, gdzie nacjonalizm kiedyś był szczególnie silny, a refren o przezwyciężaniu nacjonalizmu w zjednoczonej Europie rozbrzmiewa dzisiaj szczególnie głośno. (...) Unia monetarna z genialnym wynalazkiem waluty, która jest wspólna, ale nie dla wszystkich, gdyż niektórzy są nie tylko równiejsi od równych, ale też wspólniejsi od wspólnych, taka unia monetarna umożliwi potężnym krajom, czyli Francji i Niemcom, bezwzględne forsowanie ich nacjonalistycznych celów, a równocześnie nadal będą one mogły sprawiać wrażenie lepszych Europejczyków. I niech mi ktoś powie, że Europa ekonomistów jest tworem bez fantazji!”¹¹⁵.

- **Niestabilna sytuacja na Bliskim Wschodzie, wojny w Syrii, Iraku, Jemenie, Libii rzutująca w wielu obszarach na sytuację w Europie.** Tzw. wiosna ludów w krajach arabskich przyjęta z entuzjazmem w Europie i Ameryce, nie przyniosła jednak oczekiwanych od niej zmian. Kraje zachodu oczekiwały wprowadzenia i umocnienia się tam demokracji rozumianych w stylu zachodnim. Jednak model demokracji w tych krajach jest zupełnie inaczej rozumiany, zmiany rewolucyjne w większości przyniosły chaos, a nie odnowę. Wojny w Syrii i Iraku, oprócz tragedii miejscowej ludności, pozbawionej normalnych warunków do życia, zaangażowały w konflikt inne kraje regionu, a także światowych graczy. Stany Zjednoczone są militarnie obecne w regionie od pierwszej wojny w Iraku, od wielu lat próbują się wycofać. To zaangażowanie militarne pochłonęło ogromne wydatki w budżecie USA, jednak ze względu na różnice kulturowe między cywilizacją zachodu a cywilizacją krajów muzułmańskich nie przyniosło trwałych oczekiwanych przez USA rezultatów. Wycofanie oddziałów

¹¹⁵ K.-M. Gauss, *Europejski alfabet*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2008, ss. 178-179.

amerykańskich i coraz mniejszy ich udział przyczynił się w dużym stopniu do powstania ISIS i rozwoju nowej wojny w Iraku i Syrii. Przystąpienie do działań militarnych przez Rosję w 2015 roku w wojnie domowej w Syrii pokazało zaangażowanie tego kraju w globalnej grze interesów oraz w ochronę swoich stref wpływów. Kraje europejskie starają się unikać większego zaangażowania w tamte konflikty, jednak ich konsekwencje są odczuwalne w Europie np. poprzez ataki terrorystyczne czy fale uchodźców z Syrii i innych krajów tego regionu.

- **Kryzys uchodźczy i migracyjny.** Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie uruchomiły fale migracji ludności z tamtych terenów w bardziej bezpieczne i dostatnie miejsca. Takim najbliższym schronieniem, do którego dostępu nie broni żaden z oceanów jest Europa, do której można dostać się niewielkimi łodziami z Afryki do Włoch, czy z Turcji na wyspy greckie. Kontrowersje między państwami unijnymi co do podziału i rozlokowania grup uchodźców w różnych krajach nie przyczyniają się do spójności Unii, lecz wręcz przeciwnie. Jest to jedna z przyczyn, dlaczego Unia Europejska staje się coraz bardziej podzielona.
- **Zagrożenie międzynarodowym terroryzmem.** Radykalne ugrupowania uznały tę formę przemocy za działania przynoszące przede wszystkim rozgłos propagandowy, nie mające przecież szans nic realnie zmienić w konflikcie. Zagrożenie atakami polega na wywoływaniu psychozy społecznej, destabilizacji normalnego funkcjonowania życia i gospodarki. Państwa europejskie uznały za priorytet walkę z międzynarodowym terroryzmem, ponosząc duże koszty na tworzenie struktur organizacyjnych do walki z tym zagrożeniem.
- **Kryzys wartości.** Społeczeństwa dobrobytu stają się coraz mocniej kulturami konsumpcyjnymi, z czym wiąże się między innymi osłabienie więzi rodzinnych, alienacja jednostek w społeczeństwie, wzrost rozdźwięku między kolejnymi pokoleniami, spadek empatii do drugiego człowieka, zastępowanie tradycyjnych relacji międzyludzkich relacjami wymiany (wszystko na sprzedaż), spadek zaufania i znaczenia autorytetów.
- **Wzrost w różnych krajach europejskich nastrojów społecznych orientujących się silniej na potrzeby narodowe i podkreślające większą niezależność (nastroje postępującego izolacjonizmu, czasami związane z rosnącym nacjonalizmem).** W ostatnich latach obserwuje się w różnych częściach Europy trend wzrostu popularności przekonań, w których przewagę zaczynają brać interesy narodowe, podparte rosnącymi przekonaniami nacjonalistycznymi. A należy pamiętać, że powoduje to lukę w strukturze politycznej i społecznej, którą w przypadku zajścia czegoś nieoczekiwanego łatwo mogą zapłacić liderzy proponujący szybkie, proste i skuteczne rozwiązania. Taka

sytuacja nie będzie sprzyjała zachowaniu spójności, prędzej będzie prowadziła do dezintegracji.

Kluczem do wzmocnienia demokracji i demokratycznej legitymizacji w UE jest propagowanie europejskiego społeczeństwa obywatelskiego. Nie tylko zapobiega się w ten sposób nawrotowi nacjonalizmu, ale spełnia się także ogólniejszy wymóg demokratyzacji międzynarodowego sprawowania władzy, do czego niezbędna jest odpowiedzialność za standardy demokracji, legitymacji i praworządności, odpowiedzialność, którą muszą wykazać się także rządy krajowe¹¹⁶.

W dużej mierze są to przekonania zbudowane na antyimigranckich nastrojach, obawach przed wielokulturowością czy daleko idących zmianach w strukturze społecznej. Spowodowane są głównie problemami związanymi z napływem niekontrolowanych fal uchodźców i imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, ale także niezadowoleniem części społeczeństw starej bogatej Europy migracją ekonomiczną mieszkańców nowych państw członkowskich z Europy Środkowo-Wschodniej. Ten napływ nowych pracowników zmienia sytuację na tamtych rynkach pracy, co powoduje niezadowolenie różnych grup pracowniczych. Czynniki te prowadzą do podejmowania prób zamykania niektórych obszarów przed regulacjami wspólnotowymi, jak dla przykładu rynek pracy i system ubezpieczeń społecznych w Wielkiej Brytanii (co skończyło się referendalnym Brexitem), nie zgodzenie się przez Węgry na rozdzielenie liczby uchodźców, których kraje członkowskie powinny przyjąć. Takie działania pokazują zasadniczy zwrot w dotychczas wypracowanej formie współpracy i mogą prowadzić do wzrostu izolacjonizmu. Nastroje idące w kierunku zamykania się na zewnątrz i rozwiązywania problemów własnymi siłami nie sprzyjają jedności wspólnoty.

- **Dochodzenie do władzy ugrupowań politycznych reprezentujących idee podkreślające interes narodowy.** Przekonania integracyjne przedstawicieli tych ugrupowań są bardziej zbliżone do koncepcji Europy Ojczyzn forsowanej w latach 50. przez m.in. Charlesa de Gaulle’a, a nie Ojców Europy. De Gaulle optował za koncepcją konfederacji, bez tworzenia ponadpaństwowych instytucji decyzyjnych, z pozostawieniem dotychczasowej swobody państwom narodowym. Był orędownikiem budowy wielkiej Francji. Ugrupowania te uważają decyzyjność instytucji unijnych za nadmiernie rozwinięte i ograniczające suwerenność władz krajów członkowskich, dążą do przywrócenia większych kompetencji na szczeblu krajowym, postrzegają Unię Europejską raczej jako związek suwerennych, niezależnych państw

¹¹⁶ N. Neuwahl, St. Wheatley, *UE a demokracja – prawna i legitymowana interwencja w wewnętrzne sprawy państw*, [w:] *Odpowiedzialność i legitymizacja Unii Europejskiej*, pod red. A. Arnall, D. Wincott, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007, s. 223.

narodowych z ich różnorodnością, a nie federację państw z nadrzędną władzą w Brukseli. Takie tendencje nie będą sprzyjały pogłębianiu procesów integracyjnych, raczej można spodziewać się nacisków na ich spowolnienie.

- **Przejawy konfrontacji na terenie Europy dwóch religii – chrześcijaństwa i islamu, postrzeganie zagrożenia dla chrześcijańskich korzeni w Europie.** M. Woźniak zadaje pytanie, jak być muzułmaninem w Europie? Te pytania zadaje też sobie codziennie 20 mln żyjących na Starym Kontynencie imigrantów z krajów muzułmańskich, spośród których znakomitą większość stanowią Arabowie. Zadają je także politycy, obawiający się wybuchu konfliktu części świata islamu z zachodnią cywilizacją i zwracający coraz większą uwagę na problem muzułmańskiej mniejszości w Europie¹¹⁷.
- **Polityka rewizjonizmu.** Przejęcie przez Rosję Półwyspu Krymskiego w czasie kryzysu na Ukrainie jest pierwszym takim znaczącym aktem po ustaleniu ładu międzynarodowego na konferencjach w Teheranie, Jalcie, Poczdamie, a także po rozpadzie Związku Radzieckiego, a później Wspólnoty Niepodległych Państw. Takie działanie spowodowało reakcję Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych w postaci wprowadzenia sankcji gospodarczych. Sankcje te odbijają się istotnie na gospodarce Rosji, powodując znaczące zawirowania na tamtejszym rynku. Rubel mocno stracił na wartości, pojawiły się problemy z realizacją dochodów budżetowych, zachwianiem stanu finansów publicznych, obniżeniem poziomu życia. Stosunek krajów członkowskich do sankcji wobec Rosji jest także zróżnicowany. Niektóre z nich apelują o złagodzenie lub zniesienie sankcji, co też przeciwstawia się zasadzie „Europa mówi jednym głosem” i jest kolejnym czynnikiem wskazującym na brak spójności w Unii Europejskiej.
- **Spadek światowych cen ropy naftowej i gazu ziemnego.** Dla większości krajów europejskich to dobra sytuacja, gdyż większość z nich jest importerami tych surowców. Jednak tworzy ona napiętą sytuację geopolityczną, w której interesy wielu międzynarodowych graczy zostały wystawione na próbę. Spowolnienie chińskiej gospodarki i spadek popytu na paliwa, a także zgoda Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy od kryzysu irańskiego w latach 70. na eksport dużych ilości paliw płynnych oraz pojawienie się po latach sankcji irańskiej ropy na rynku międzynarodowym, i tym samym pojawienie się dodatkowej podaży, spowodowały znaczące obniżenie cen ropy naftowej i gazu ziemnego. Dla krajów producentów i eksporterów ropy naftowej i gazu spadek cen był dużym ciosem. Rozdmuchane wydatki państw mogły być wcześniej finansowane dochodami z wysokich cen paliw, obecnie

¹¹⁷ M. Woźniak, *Tożsamość arabsko-muzułmańska w Europie*, [w:] *Zaprogramowanie kulturowe narodów Europy*, pod red. A. de Lazari, O. Nadskakuły, M. Żakowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007, s. 30.

trudno jest to robić, gdy ceny paliw są kilkukrotnie niższe. Taka sytuacja powoduje zakłócenia w gospodarkach tych krajów i podejmowanie różnych działań, które mają je uchronić przed niekorzystnym rozwojem sytuacji.

Ceny ropy i innych surowców są istotnym przykładem oddziaływania na światowy system gospodarczy i, pośrednio, na gospodarki państw narodowych. Światowe kryzysy paliwowe które już miały miejsce, wykazały, jak wzrost cen ropy wpływał z jednej strony na światowy system gospodarczy, a z drugiej na gospodarki państw narodowych¹¹⁸.

Wzrost zaangażowania militarnego Rosji na zachodnich flankach graniczących ze wschodnią granicą Unii Europejskiej może być próbą odwrócenia uwagi od słabnącej siły rosyjskiej gospodarki i manifestem wobec bogatych państw zachodu w obliczu niskich cen ropy i gazu. Ten czynnik powoduje konieczność wykładania nowych środków na zbrojenia, a więc rosną koszty budżetowe krajów wspólnoty. Z jednej strony może to wzmacniać spójność krajów europejskich, z drugiej inicjatywa obronna leży przede wszystkim w gestii Paktu Północno-atlantycznego NATO, gdzie główną rolę grają Stany Zjednoczone. Wobec trudnych do określenia zmian w polityce nowego prezydenta USA, ta kwestia pozostaje niewyjaśniona do końca i stanowi czynnik niepewności w tych relacjach.

- **Nieoczekiwany wynik wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych i niepewność, co do dalszych kierunków polityki zagranicznej USA.** Dotychczasowe zaangażowanie USA w Europie i różnych częściach świata ukształtowało pewien układ sił i status quo w relacjach międzynarodowych. Zapowiedzi prezydenta elekta o skierowaniu głównej uwagi na sprawy wewnętrzne i skierowaniu tam głównych zasobów może oznaczać zmiany w amerykańskiej globalnej polityce i częściowe wycofanie się Amerykanów z niektórych wrażliwych miejsc na świecie. To budzi niepewność i wyzwala zaniepokojenie w różnych częściach świata, w Azji Południowo-Wschodniej, na Bliskim Wschodzie, także w Europie, głównie Środkowej i Wschodniej. Od dziesiątków lat Europa patrzyła też na model demokracji w najbardziej demokratycznym państwie świata, teraz, gdy zmienia on swoją formę, być może nie będzie już takim wzorem i ostoją dla demokracji europejskich. Mogą pojawić się działania, próbujące ograniczyć demokrację, jak to się już stało w przypadku Turcji. Za główne przyczyny takiego rozstrzygnięcia w wyborach w USA uznać należy bunt antyestablishmentowy, nierówną redystrybucję dochodów, prowadzącą do zwiększania się luki między najbogatszymi a średnimi warstwami, zamiast do jej zmniejszania, globalizację, przyczyniającą się do ucieczki miejsc pracy poza USA, nielegalną imigrację, zaburzającą

¹¹⁸ W. Misiak, *Globalizacja, więcej niż podręcznik. Społeczeństwo. Kultura. Polityka*, Difin, Warszawa 2007, s. 17.

funkcjonowanie rynku pracy i obniżającą dochody uboższych warstw społeczeństwa. Zapowiedzi prezydenta elekta o sprowadzaniu z powrotem amerykańskiego kapitału na amerykańską ziemię może stać w sprzeczności z interesami krajów, które tego kapitału potrzebują na inwestycje prorozwojowe. Szczególnie relacje między obecnymi potęgami gospodarczymi, a więc USA i Chinami mogą być przez to wystawione na próbę.

Uwagi końcowe

„Bez ich energii i motywacji nie mieszkalibyśmy w oazie pokoju i stabilności, która jest dla nas czymś normalnym”¹¹⁹.

Żyjąc w którymś z państw członkowskich Unii Europejskiej wielu nie pamięta, że projekt pod nazwą Unia Europejska nie pojawił się znikąd, lecz zrodził w umysłach i sercach ludzi pokolenia doświadczonego traumą wojny, i jednocześnie otwartych na zmiany gwarantujące narodom Europy pokój.

Sześćdziesiąt pięć lat temu pojawiły się określone warunki, które pomogły przerwać zamknięte historyczne koło nienawiści niektórych europejskich narodów do siebie. Były to głównie tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej, pomoc amerykańska dla odbudowy Europy w postaci planu Marshalla, postępujący podział Europy na kraje zachodu i bloku wschodniego, co umacniało więzi między krajami Europy Zachodniej oraz obawy przed nowym konfliktem, rywalizacja dwóch powstałych w czasie II wojny światowych mocarstw – Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, dojście do władzy w krajach zachodniej Europy partii politycznych reprezentujących przekonania centrowe, głównie socjaldemokratyczne i chrześcijańsko-demokratyczne, powstałe dogodne warunki do urzeczywistnienia idei współpracy i stworzenia wspólnego rynku oraz silnie akcentowana przez narody i reprezentujące je elity chęć pojednania, by móc żyć w pokoju i stabilnej Europie.

Po sześćdziesięciu pięciu latach od podpisania pierwszego traktatu, traktatu paryskiego, pojawiły się nowe warunki, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, które wystawiają na próbę idee projektu europejskiego oraz spójność struktury integracji. Do tych nowych warunków zaliczyć należy ciągle odczuwane przez społeczeństwa skutki kryzysu finansowego z 2008 roku, postępujące nastroje izolacjonistyczne w Europie i Stanach Zjednoczonych, będące w dużej mierze skutkiem powstałych i powiększających się nierówności w dochodach wynikających z globalizacji (głównie odpływ miejsc pracy z wysoko-rozwinętych krajów do krajów o niskich kosztach pracy, co pozbawia część siły roboczej w krajach rozwiniętych dostępu do pracy). Efektem tych nastrojów jest też Brexit oraz dojście do władzy niedoświadczonego politycznie kandydata na

¹¹⁹ *Ojcowie-założyciele Unii Europejskiej*;

https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers_pl

Prezydenta USA Donalda Trumpa, turbulencje w strefie euro, kryzys uchodźczy i migracyjny w Europie, konflikty zbrojne w bliskim sąsiedztwie Europy na Bliskim Wschodzie, konflikt między Ukrainą i Rosją w jeszcze bliższym sąsiedztwie wschodnim, w końcu amnezja historyczna współczesnych społeczeństw Europy o tym, jak wiele trudu trzeba włożyć w proces budowania współpracy między narodami, co 65 i 59 lat temu zaowocowało udanym projektem powołania wspólnot, na których oparto proces integracji europejskiej.

3. Ojcowie Europy – idea jednoczenia w myśli i twórczości Roberta Schumana i Jeana Monneta

Uwagi wstępne

Bezpieczeństwo, pokój, rozwój gospodarczy i międzynarodowa współpraca – takie warunki życia podarowali nam Ojcowie Europy. Kim byli?

Robert Schuman – prosty, skromny i niezwykle życzliwy każdemu „człowiek pogranicza” z Lotaryngii. Jako dyplomata uprzejmy, ale nieustępliwy. Za najważniejsze w życiu uważał dobro, pokój i wiarę w Boga.

Jean Monnet – urodzony talent negocjacyjny i umysł strategiczny, któremu udało się sformułować i upraktyczyć strategię implementacji powojennej, pokojowej idei integracji.

Obaj uważani są za najbardziej zasłużonych dla integracji gospodarczej w Europie Zachodniej. Życie nie szczędziło im bólu i cierpienia. Ale nawet okrucieństwa wojenne nie zdołały w nich zgasić żaru nadziei na życie w pokoju i dobrobycie. Twórcy Planu Schumana. Wizjonerzy, do końca swego życia walczący o bezpieczeństwo narodów europejskich. Politycy, którzy zapisali się na kartach historii jako Francuzi „pierwszej linii”, forsujący plan utworzenia federacji w Europie.

Niniejszy rozdział stanowi próbę prezentacji sylwetek Roberta Schumana i Jeana Monneta, a także przybliżenia ich przekonań i doktryn integracyjnych.

3.1. Nota biograficzna Roberta Schumana

Robert Schuman był synem Eugenii z domu Duren oraz Jean-Pierre’a Schumana. Eugenia Schuman urodziła się w 1864 roku jako obywatelka Luksemburga, zaś Jean-Pierre Schuman urodził się w 1837 roku w lotaryńskim Evrange i wywodził się ze środowiska frankofilnego. W roku 1881 osiedlił się w Luksemburgu, gdzie zamieszkał u krewnych swej późniejszej żony. Zawsze jednak podkreślał, że jest Lotaryńczykiem, czemu dał wyraz podczas spisu powszechnego w roku 1885. W owym czasie Matka Schumana mieszkała z rodzicami w Kruth.

Rodzice Roberta Schumana pobrali się w 1885 roku w Kruth. Niedługo później przenieśli się do Clausen. Tam też Robert Schuman spędził swe dzieciństwo i młodość. Była to miejscowość o charakterze wiejskim, w której całe życie skupione było wokół kościoła, a mieszkańcy zajmowali się produkcją warzyw, alkoholu i rzemiosłnictwem.

Matka wychowywała Roberta w atmosferze głębokiej wiary chrześcijańskiej, co zapewne było związane z faktem, iż sama uczęszczała do szkoły prowadzonej przez zakon. Na potrzeby rodziny stworzyła prywatną bibliotekę religijną, a dzięki wspólnemu czytaniu rozbudziła w Schumanie fascynację

św. Tomaszem z Akwinu i św. Alojzym Gonzagą. Wkrótce Schuman stał się zdeklarowanym Tomistą, a jako student wstąpił do katolickiego stowarzyszenia *Unitas*.

Schuman był wielbicielem książek i starych rękopisów, co zaowocowało zgromadzeniem wspaniałego księgozbioru, liczącego ponad dwieście pozycji. Niestety kolekcja ta uległa zniszczeniu podczas II wojny światowej.

Po ukończeniu szkoły powszechnej, Schuman uczęszczał do gimnazjum w Luksemburgu. W niższych klasach językiem wykładowym był niemiecki, później zaś zastąpiono go językiem francuskim. Jednakże uczniowie posługiwali się językiem *lëtzebuergesch*, który uważany był przez Schumana za język ojczysty, i którym Schuman posługiwał się do końca swego życia.

Robert Schuman wyniósł z domu głęboko zakorzenioną tożsamość Luksemburczyka. Już jako kilkuletnie dziecko bezbłędnie francuszczyzną śpiewał luksemburski hymn i duchowo wspierał swych rodaków podczas walki z hitlerowskimi Niemcami. W wieku 14 lat (w roku 1900) stracił ojca. Późniejsze lata były dla niego niezwykle ciężkie, bowiem musiał wielokrotnie podejmować trudne życiowe decyzje jako pól sierota. Nie przeszkodziło mu to jednakże w osiąganiu wysokich wyników w nauce. Dwukrotnie „przeskakiwał” klasę ze względu na doskonałe oceny.

W 1903 roku, mając 17 lat, Robert Schuman ukończył gimnazjum i wstąpił do cesarskiego gimnazjum w Metz w celu przygotowania się do niemieckiej matury i kontynuacji nauki na studiach prawniczych w Niemczech. W roku 1904 immatrykulował się w Bonn, zaś kolejne semestry nauki spędził w Monachium, Berlinie i ostatecznie w Strasburgu, gdzie w roku 1908 złożył swój pierwszy prawniczy egzamin państwowy.

Jeszcze będąc w Bonn wstąpił do katolickiego stowarzyszenia studenckiego *Unitas*, którego członkiem pozostał do końca życia. Związek ten był silnie zaangażowany w ruch liturgiczny, zaś jego dewiza brzmiała: *in necessariis unitas, in dubiis libertas, in omnibus caritas* (z łac. w tym co konieczne jedność, w sprawach wątpliwych wolność, we wszystkim miłość). Najprawdopodobniej, nie bez znaczenia dla Schumana była również niezależność stowarzyszenia od niemieckiej Partii Centrum. Studiując w Berlinie Schuman założył nawet sekcję *Unitas*, a w późniejszych latach wielokrotnie wybierany był na sekretarza związku. Współpracował również ze związkowym czasopiśmie.

Wszechstronne zainteresowania Schumana zachęciły go do uczestniczenia w wielu wykładach niezwiązanych tematyką z wybranym kierunkiem studiów. Uczęszczał bowiem na wykłady z teologii, ekonomii politycznej, zarządzania przedsiębiorstwem czy też gospodarki narodowej. Dzięki temu Robert Schuman nawiązał wiele znajomości (Herman Platza, Aloys Ruppel, Eugene Muller, Charles Didio, Michel Walter, Heinrich Brüning), które miały duże znaczenie w jego przyszłej działalności politycznej i w życiu osobistym.

Po studiach przyszedł Ojciec Europy aplikował się w jednej z adwokackich kancelarii w Metz, jednakże nie był to okres dla niego przychylny. 30 sierpnia 1911 roku, po tragicznej śmierci matki, z którą był niezwykle związany, stał się

sierotą. Poważnie wówczas rozważał wstąpienie do zakonu. Powstrzymała go rada bliskiego przyjaciela, który miał wówczas powiedzieć Schumanowi, że „...ma wrażenie, że święci przyszłych czasów będą świętymi w cywilnych garniturach...”. Radę tę Robert Schuman wziął sobie do serca i rozpoczął samodzielną praktykę adwokacką, nie zrywając kontaktów z kręgami katolickimi.

W dwa lata po egzaminie prawniczym, pod promotorstwem Wilhelma Kischy, uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. W 1912 roku Schuman zdał egzamin sędziowski. W tym samym czasie został członkiem regionalnej sekcji Związku Ludowego Katolickich Niemiec, będącej wówczas chrześcijańską organizacją z politycznymi ambicjami. Już wówczas Robert Schuman był znany w regionie jako człowiek o wielkim sercu i głębokiej wierze, który uważał katolicyzm za podstawę postępu społecznego. By potwierdzić takie przekonanie, z wielkim zaangażowaniem zajmował się problemami młodzieży poprzez działalność w katolickich organizacjach młodzieżowych. A jeszcze rok przed I wojną światową współorganizował 60. Niemiecki Zjazd Katolików, na którym wygłosił referat.

W sierpniu 1914 roku, w momencie wybuchu I wojny światowej komisja lekarska uznała Schumana za niezdolnego do pełnienia czynnej służby wojskowej. Skierowano go wówczas do kancelarii niezaangażowanego w działania na froncie XIII Batalionu Pomocniczych Jednostek Technicznych w Metz. Okres ten uznany został przez Schumana za czas „intelektualnej inercji, apatii, (...) zaniku wszelkich zainteresowań zawodowych...”. W rok później zakończył swą służbę i, za sprawą prezydenta okręgu Metz Barona von Gemingen, został przeniesiony do wojskowej administracji okręgowej w lotaryńskim Boulay, gdzie pracował jeszcze kilka lat po zakończeniu wojny.

Po I wojnie światowej stanął przed trudnym wyborem obywatelstwa. Mógł wybrać obywatelstwo luksemburskie, ubiegać się o obywatelstwo francuskie (bo ojciec był Francuzem), mógł też przyjąć obywatelstwo niemieckie z uwagi na innych swych przodków. Jednakże ze względu na chęć kontynuacji nauki wybrał obywatelstwo niemieckie. Decyzja ta była w późniejszym okresie wykorzystywana przez przeciwników politycznych Schumana, nazywających go „niemieckim sługusem”. Sam Schuman mówił, iż decyzja o niemieckim obywatelstwie nie była wyrazem poparcia dla kraju, ale dla Lotaryngii, z której pochodził jego ojciec. Co więcej, z regionem tym związany był przez całe życie. Tam żył, mieszkał, pracował, reprezentował interesy tej krainy w Zgromadzeniu Narodowym od 1919 roku i tam też został pochowany w Scy-Chazelles pod Metz.

Po I wojnie światowej Schuman skupił się na prowadzeniu kancelarii oraz pracy z młodzieżą. Nawiązał wówczas dobry kontakt ze Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Francuskiej. Z czasem polityka absorbowała Schumana coraz bardziej. Najpierw został wybrany do Rady Miasta, gdzie zajmował się problemami szkolnictwa. Wówczas to, dzięki reorganizacji ordynacji wyborczej

umożliwiającej głosowanie na listę wyborczą nie zaś na konkretnego polityka, otrzymał mandat w wyborach parlamentarnych.

W efekcie w 1919 roku Schuman został deputowanym francuskiego Zgromadzenia Narodowego z lokalnego chadeckiego ugrupowania z Lotaryngii. Wówczas polityczni przeciwnicy, myląc Schumana z jego krewnym – niemieckim oficerem, nazwali go „człowiekiem Niemców”. Taka wizytówka przylgnęła do niego do końca życia.

W latach 1921-1924 doszło w Lotaryngii do wielu katolickich demonstracji, podczas których głos zabierał również, znający doskonale trudną sytuację wykorzystywanych przez pracodawców mieszkańców, Robert Schuman. Będąc zdeklarowanym zwolennikiem silnych związków zawodowych i stowarzyszeń, wspólnie z Henrim Meckiem, założył wówczas niezależny związek zawodowy. Sprzeciwiając się walce klas, sceptycznie podchodził do aspektu strajków. W swym decyzjach kierował się zawsze ostrożnością, patriotyzmem i rozsądkiem, jednocześnie dając się poznać jako zagorzały wróg wojny i wszelkich konfliktów zbrojnych.

W 1924 roku wstąpił do ogólnokrajowej partii chrześcijańsko-demokratycznej (URD), ale z racji coraz powszechniejszych narodowych i antyniemieckich tendencji, w roku 1932 opuścił tę partię na rzecz niewielkiej, chrześcijańsko-demokratycznej Partii Demokratyczno-Ludowej (PDR), której ówczesnym liderem był Marc Sangnier. Jednak i z tej partii wystąpił, gdy jej sekretarz generalny w roku 1939, podczas przemówienia w parlamencie, dał wyraz sympatii i głębokiego uznania dla polityki generała Franco.

Podczas II wojny światowej Schuman skupił się na współpracy z rządem w zakresie organizacji pomocy na rzecz biednych oraz uchodźców. Otrzymał wówczas posadę Podsekretarza Stanu ds. Uchodźców i wraz z rządem działał w Bordeaux. Jednakże po przejęciu władzy przez Phillipe Pétaina złożył dymisję i wrócił do Lotaryngii, gdzie 14 września 1940 roku z powodu znalezienia korespondencji z austriackim kanclerzem zostaje aresztowany. Wszelkie próby uwolnienia podejmowane przez jego przyjaciół zawiodły. Schuman zaś ze swej strony zmuszony był do odpierania prób przeciągnięcia go na stronę Niemiec. Wiosną 1941 roku planowano przewieźć Schumana do obozu koncentracyjnego, jednakże bojąc się zamieszek wśród Lotaryńczyków zrezygnowano z tego planu. 13 kwietnia 1941 roku zwolniony z więzienia, udał się do Neustadt, gdzie został ponownie złapany i internowany. Tam też po raz kolejny proniemieckie władze próbowały przeciągnąć go na swoją stronę.

Mimo nadzoru, Schuman utrzymywał kontakty z przyjaciółmi, miał dostęp do książek i informacji z Europy i świata. Wówczas to wykiełkowało w nim przekonanie, iż jedynym sposobem na uniknięcie kolejnych konfliktów zbrojnych będzie utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy. W liście do Agnes Ernst z dnia 2 listopada 1941 roku napisał: „...koniec wojny zwycięży zwycięstwo wolnego świata. Nie należy snuć nienawiści wobec Niemców. Konieczna jest raczej ich integracja z wolnym światem. (...) Chodzi też o to, aby

dociec przyczyn wojny i stworzyć zabezpieczenia pokoju. Jedyną drogą do osiągnięcia tego celu jest zjednoczona Europa.”

Mimo internowania, Schuman nie poddawał się, pielęgnując wizję zjednoczenia państw europejskich. „Pogoda i nastrój są posępne, co zresztą odpowiada dzisiejszej uroczystości. Ale do zmarłych się jeszcze nie zaliczam. Chrześcijanin nie może się poddawać dopóty, dopóki cieszy się zdrowiem i posiada możliwość działania. Ja też nie dam się pogrzebać za życia...”.

Stan internowania był dla Schumana wielce niewygodny. Już od jesieni 1941 roku planował ucieczkę. Jednakże niemiecki wysłannik Alfred Toepfer, mający za zadanie przeprowadzenia inspekcji w więzieniach i zwolnienia więźniów niesłusznie przetrzymywanych, zapoznał się z przypadkiem Schumana, podjął decyzję o jego uwolnieniu. 1 sierpnia 1942 roku Schuman opuszcza Neustadt i rozpoczyna długą wędrówkę do wolnej strefy Francji. Francuski ruch oporu zorganizował mu fałszywe dokumenty, dzięki którym do czasu wyzwolenia jeszcze kilkanaście razy zmieniał miejsce schronienia. W owym czasie też dojrzewała w nim wizja organizacji powojennej, zintegrowanej Europy.

Od września 1944 roku Robert Schuman piastował posadę politycznego doradcy ds. Alzacji i Lotaryngii generała Jeana de Lattre de Tassigny, zaś w listopadzie tego roku wrócił do Metzu, gdzie zastał swój dom w powojennych zgłiszczach. Wówczas to podjął decyzję o czynnym zaangażowaniu się w życie polityczne Europy.

Paradoks układu z ZSRR polegał na tym, że wraz z pokonaniem wroga koalicja niemal natychmiast się rozpadła. Różny sposób definiowania celów i rozumienia demokracji przyczynił się do zerwania wzajemnych stosunków państw Europy Zachodniej i „Moskwy”. Europa podzieliła się, a ZSRR opuściło – jak to stwierdził Winston Churchill – „żelazną kurtynę”.

Zagrożenie komunizmem było widoczne również we Francji, Grecji i we Włoszech. We Włoszech, mimo silnych partii lewicowych, ostatecznie wybory wygrała Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna i groźba komunizmu zniknęła. W Grecji, za sprawą doktryny Trumana doszło do militarnej interwencji i ostatecznego pokonania komunistów. We Francji zaś widmo komunizmu było znacznie bardziej niebezpieczne. Cały bowiem ruch oporu, tak silnie oddziałujący na powojenna politykę we Francji, złożony był właśnie z przedstawicieli idei komunistycznej. A z powodu dość trudnej sytuacji ekonomicznej, lewicowe poglądy głosiły społecznie pożądane hasła, przez co partia lewicowa była bliska przejęcia władzy. W takich warunkach politycznych Robert Schuman stawiał pierwsze świadome kroki na wyboistej ścieżce kariery politycznej, odważnie głosząc poglądy integracyjne.

Po wojnie Schuman pełnił jeszcze funkcję deputowanego do Zgromadzenia Narodowego z ramienia chadeckiego Republikańskiego Ruchu Ludowego (MRP), w latach 1946-47 pełnił również funkcję ministra finansów, zaś w 1947 roku został mianowany premierem. Od 1948 do 1952 roku piastował

stanowisko ministra spraw zagranicznych, a w roku 1955 objął tekę ministra sprawiedliwości.

W 1958 roku, po pierwszych wyborach do Parlamentu wyłonionego przez krajowe parlamenty sześciu państw założycielskich, Schuman został wybrany jego przewodniczącym. Gdy w dwa lata później ustępował z tego urzędu, posłowie, za zasługi na rzecz integracji europejskiej, nadali mu tytuł Ojca Europy.

3.2. Doktryna integracyjna Roberta Schumana

Idea współpracy i utrzymywania pokoju na rzecz obopólnego rozwoju i wzrostu gospodarczego krajów kielkowała w przekonaniach Roberta Schumana jeszcze w okresie międzywojennym. Wcześniej jego życie wypełniała głęboka wiara i nadzieja na pokój, pokładane w Bogu i chrześcijaństwie. Los jednak pokazał, że źli ludzie potrafią pociągnąć za sobą masy i w ten sposób przyczynić się do masowej zagłady.

Potworności II wojny światowej wyrwały w świadomości narodów europejskich nienawiść i chęć zemsty na państwie niemieckim. Tylko niewielu potrafiło wybaczyć zbrodnie wojenne i spojrzeć na naród niemiecki litościwym wzrokiem. Do tych nielicznych należał też sam Robert Schuman. Mimo aresztowania, wielomiesięcznego internowania i konieczności stawienia czoła potężnym naciskom, aby „zmienić front”, nie czuł żalu i nie chował urazy do Niemców. Dopracowywał i pielęgnował jedynie swą wizję zintegrowanej, powojennej Europy.

Jeszcze w okresie międzywojennym, zanim rozpętała się burza II wojny światowej, poglądy Schumana ewoluowały w nurcie przekonań budowy demokracji na bazie ruchu chrześcijańskiego. Jego przekonania były zbieżne z ideą głoszoną przez księdza Don Luigi Sturzo, założyciela włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej.

Sturzo w swych poglądach opowiadał się za Ligą Narodów i popierał zerwanie amerykańskiego izolacjonizmu politycznego względem Europy. Już w latach 20. XX wieku Don Luigi sugerował stopniowe wprowadzanie unii celnej i wspólnego rynku w krajach europejskich, zaprzestanie polityki kolonialnej na rzecz kontaktów partnerskich, a także kontrolę i ograniczania zbrojeń. Jednakże po przejściu władzy przez Benito Mussoliniego plany utworzenia Międzynarodówki Chrześcijańsko-Demokratycznej legły w gruzach, a pro pokojowy ksiądz musiał udać się na emigrację do Londynu. Wkrótce słuszność działalności chrześcijańskich demokratów (w tym m.in. Alcide de Gasperiego, Roberta Schumana czy Konrada Adenauera) została podważona. Partia ta dała jeszcze o sobie znać przed wybuchem II wojny światowej, nawołując do współpracy międzynarodowej przeciwko bolszewikom i faszystom, nie zdołała jednak wywalczyć w Europie pokoju, a w 1939 roku została rozwiązana.

Pierwszą oficjalną prezentacją przekonań Schumana była przygotowana wiosną 1944 roku wraz z przedstawicielami wielonarodowego ruchu oporu wspólna *Deklaracja o europejskiej współpracy*. Była to pierwsza tak otwarta i stosunkowo szczegółowa prezentacja przekonań politycznych przyszłego Ojca Europy. Współtwórcami dokumentu byli jego przyszli partnerzy polityczni, czyli Alcide de Gasperi i Konrad Adenauer. Głównym adresatem deklaracji był m.in. zaś niemiecki ruch oporu. Schuman żądał w niej opracowania i przestrzegania statutu państw federalnych, tak skonstruowanego, by uniknąć hegemonii jednego z państw, ale przy jednoczesnej częściowej rezygnacji z suwerenności i umożliwieniu narodowi niemieckiemu udziału we wspólnocie europejskiej. Co więcej, żądano oparcia federacji na deklaracji praw człowieka i pokoju w Europie (traktowanego jako gwaranta pokoju na świecie), a także gwarancji w statucie podjęcia działań na rzecz odbudowy społeczno-gospodarczej w Europie.

W roku 1945 w kilku krajach europejskich do władzy doszli demokraci, dzięki czemu poglądy Roberta Schumana mogły dojrzewać w dogodnych warunkach. Wznowienie działalności partii chrześcijańskich przyczyniło się do intensyfikacji działalności Schumana na arenie polityki międzynarodowej, został on ponownie wybrany do Zgromadzenia Narodowego, tym razem z intencją poświęcenia się działalności w zakresie polityki zagranicznej. Już wówczas przekonany był, że jedynym wyjściem z powojennego impasu i sposobem na uniknięcie kolejnego konfliktu zbrojnego jest szeroko zakrojona współpraca międzynarodowa, włącznie z pokonanymi Niemcami. Deklarował to między innymi w swych rozmowach i korespondencji z późniejszym prezydentem Niemiec Zachodnich, a ideowo swoją „bratnią duszą”, Konradem Adenauerem.

Jednakże pod koniec lat 40. realizację swej pokojowej doktryny integracji Europy musiał zawiesić, na rzecz uspokojenia sytuacji społecznej we Francji w roku 1947. Jako premier, Schuman musiał zmierzyć się ze zniszczonym krajem (brak prądu i komunikacji, niedostatek żywności) i sfrustrowanym społeczeństwem. Nowy premier, mobilizując rezerwy wojskowe i policję, zatrzymał ekspansję buntowniczych komunistów i przywrócił spokój w kraju. Przeprowadził wówczas rozmowy ze związkami zawodowymi i opracował kompromis oraz plan reform. Swoją sukces przedstawiał jednak nie jako ustępstwo, ale pokojowy sposób na stabilizację Francji i ocalenie republiki. Mimo sukcesów wkrótce i rząd Schumana upadł, podzieliwszy Zgromadzenie Narodowe kwestią kredytów dla wojska. Wówczas to Robert Schuman postanowił całkowicie poświęcić się walce o pokój w Europie.

Jego doktryna zjednoczeniowa dojrzewała w warunkach powojennych niepokojów. Żelazna kurtyna, zimna wojna z ZSRR, problem niemiecki i niechęć państw zachodnioeuropejskich do integracji. Schuman zdawał sobie sprawę, że powodzenie implementacji jego idei zjednoczeniowej w praktyce polityczno-gospodarczej wymagać będzie wielu wysiłków i pracy, a przede wszystkim powszechnej akceptacji społeczeństw, co było chyba najtrudniejsze do osiągnięcia. Bo, o ile chęć współpracy kiełkowała już na poziomie rządowym

w wielu krajach, to społeczeństwa nie były do niej zupełnie przygotowane. Mimo oficjalnego zakończenia działań wojennych, do osiągnięcia trwałego pokoju w Europie było jeszcze bardzo daleko.

Schuman zauważył, że już w rok po pokonaniu Niemiec i państw osi koalicja antyhitlerowska się rozpada. Francja nie została zaproszona na najważniejsze konferencje dotyczące przyszłego ładu europejskiego. Moskwa wyraźnie okazywała głęboką niechęć do obowiązku przestrzegania zapisów pokojowych i ustalonego podziału państwa niemieckiego. Konflikty ciągnęły się jeszcze przez cały rok 1946. Wówczas to James Byrnes, ówczesny amerykański Sekretarz Stanu, na przemówieniu w Stuttgarcie oznajmił, iż niemożliwe jest budowanie pokoju w Europie na fundamentach współpracy z ZSRR. Zarówno politycy amerykańscy, jak i europejscy z Schumanem na czele, nie ufali przedstawicielom moskiewskiej władzy.

Idea integracji państw europejskich Schumana zgodna była również z wygłoszoną przez Winstona Churchilla sugestią o konieczności utworzenia czegoś w rodzaju Stanów Zjednoczonych Europy, jako równowagi dla bloku komunistycznego za żelazną kurtyną. Zarówno pomysłodawca, jak i Robert Schuman czuli, iż winno być to wyzwaniem dla dwóch najsilniejszych gospodarek na kontynencie: Francji i Niemiec.

Dużym ułatwieniem dla realizacji idei Schumana była amerykańska pomoc przyznana krajom europejskim w ramach planu Marshalla. Warunkiem koniecznym otrzymania pomocy była ścisła współpraca krajów w ramach nowo utworzonej Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (ang. Organisation of European Economic Cooperation, OEEC). Był to pierwszy krok ku współpracy na rzecz zjednoczonej Europy.

Pomoc USA skierowana była również do państwa niemieckiego. Zgodziła się na to Wielka Brytania. Premier Włoch, Alcide de Gasperi, również stwierdził, że nie da się budować nowego porządku w Europie bez Niemiec. Pozostałe państwa zachodniej Europy były jednak co do tego pomysłu wielce sceptyczne. Robert Schuman wiedział, że bez odpowiednich deklaracji, dotyczących kontroli nowego państwa niemieckiego, francuska opinia publiczna nie będzie w stanie spokojnie przyjąć wiadomości o przyznaniu amerykańskiej pomocy Niemcom. Sam zaś zgadzał się z opinią premiera Włoch. W swej idei zjednoczeniowej bowiem przewidywał budowę silnego ugrupowania między innymi z Niemcami.

Największym przeciwnikiem propozycji USA był Stalin. Władze Związku Radzieckiego oburzyły się samym pomysłem takiej pomocy i wkrótce zagroziły zerwaniem warunków układu poczdamskiego. Niedługo później, po fiasku wprowadzenia do Niemiec swojej waluty, Stalin zarządził blokadę Berlina.

Robert Schuman przyjął wówczas, wraz z USA, politykę twardej ręki wobec ZSRR. Na początek doprowadzili do skutku utworzenie przez państwa zachodniej Europy i Stany Zjednoczone Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). Zaś w 1949 roku utworzono zachodnioniemieckie państwo o ograniczonej suwerenności z Konradem Adenauerem jako prezydentem.

Fakt ten nie był łatwy do przyjęcia dla społeczeństw europejskich, jednakże był on koniecznością dla ustanowienia spokoju przynajmniej w zachodniej części Europy. Co więcej, krok ten zgodny był z przekonaniami Roberta Schumana, iż Niemcom należy dać jeszcze jedną szansę i spróbować budować pokój, nie zapominając jednak o historii. Głęboka ostrożność Schumana w tym aspekcie była przejawem nieufności francuskiego społeczeństwa i członków Zgromadzenia Narodowego do Niemców.

Jeszcze w roku 1948 w Poitiers Schuman wygłosił przemówienie, w którym uznał, iż nadrzędnym celem jest osiągnięcie powszechnego pokoju. W swoim wystąpieniu dziękował Stanom Zjednoczonym za pomoc w odbudowie Francji i innych krajów europejskich, a także podkreślił, iż z wojny wyciągnął wiele wniosków, z których najważniejszym jest to, że braterstwo narodów musi obejmować „wczorajszych” wrogów. W dalszej części wypowiedzi wyraził potrzebę utworzenia ponadnarodowej federacji, w której poszczególne państwa członkowskie oddałyby część swej suwerenności na rzecz federacji jako całości.

Robert Schuman ostrożnie kalkulował interesy Francji, pozwalając sobie na drobne odstępstwa w sprawach mniej dla gospodarki francuskiej istotnych. Przykładem może być postawa wobec konfliktu o Zagłębie Saary. Schuman nie miał w tym względzie szczególnych politycznych planów i dopuszczał możliwość rozwiązania tego newralgicznego punktu stosunków francusko-niemieckich w sposób polubowny.

Oczywistym jest fakt, iż Robert Schuman nie był w stanie od razu po objęciu teki ministra spraw zagranicznych wdrożyć w życie całej swojej doktryny zjednoczeniowej. Zdawał sobie sprawę, iż opinia publiczna bacznie śledzi każdy jego krok polityczny. Nie mógł zatem okazywać Niemcom zbytnej słabości, szczególnie w kontekście „medialnej” wówczas kwestii Zagłębia Saary. Problem ten zatruwał stosunki francusko-niemieckie i zmuszał Schumana i Adenauera do oziębłości we wzajemnych stosunkach. Była to jednak gra pozorów, bowiem obaj politycy czuli niezwykle silną wewnętrzną potrzebę współpracy. Ich doktryny zjednoczeniowe były niemal bliźniacze – integracja poprzez współpracę. Byli również świadomi, że to jedyna droga do francusko-niemieckiego pojednania, a w dalszej kolejności do trwałego pokoju w Europie.

W listopadzie 1948 roku Schuman wystąpił na forum europejskim z inicjatywą podjęcia zdecydowanych kroków na rzecz bardziej intensywnej współpracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej. Powołano wówczas specjalną komisję pod przewodnictwem Francuza Édouarda Herriota, która wiosną 1949 roku zaproponowała koncepcję utworzenia Rady Europy z obligatoryjnym Zgromadzeniem Doradczym. Schuman w swych oczekiwaniach poszedł nieco dalej, proponując swój projekt Unii Europejskiej, jednakże ostatecznie wygrała wyważona propozycja Herriota. W efekcie w dniu 5 maja 1949 roku powołano do życia Radę Europy. Wówczas Schuman dostrzegł potęgę osiągania częściowych celów. Za jeden z nich uznał zagwarantowanie przez Radę Europy przestrzegania praw człowieka.

W tym samym okresie Schuman dostrzegł potrzebę reorganizacji kontroli nad Zagłębiem Saary i Ruhry. Francja stale odczuwała niepokój, że Niemcy wkrótce znajdą inny sposób na zaspokojenie swoich potrzeb wydobywczych.

W roku 1949 Schuman na forum Zgromadzenia Narodowego oznajmił, iż dalsza izolacja i osłabianie gospodarki niemieckiej może doprowadzić do jej sojuszu z ZSRR. Zatem w interesie Francji leżałoby dążenie do zmiany ducha w Niemczech, bowiem międzywojenna strategia zakazów i ucisku się nie sprawdziła. W wyniku tego wystąpienia rząd Francji przyjął nowe zarządzenia odnośnie Niemiec, choć nie zabrakło głosów sprzeciwu i oskarżeń Schumana o „pracę na rzecz obcego kraju”. Ostatecznie rząd i parlament francuski zgodził się między innymi na dwie kwestie: uwzględnienie federalnych Niemiec w nowotworzonych politycznych strukturach Europy Zachodniej, a także na zaprzestanie realizacji polityki demontażu urządzeń przemysłowych w Zagłębiu Ruhry, pod warunkiem ustanowienia nad nim międzynarodowej kontroli. W ten sposób Schumanowi udało się pokonać kolejny kamień milowy w realizacji swych idei integracyjnych.

Wówczas na arenie politycznej jako naczelnny strateg i planista wyróżniał się Jean Monnet, który wkrótce stał się bliskim współpracownikiem i doradcą Roberta Schumana. Obaj politycy mieli świadomość, iż jedynym rozsądnym wyjściem z francusko-niemieckiego impasu byłoby partnerstwo w zakresie przemysłu wydobywczego, oparte na fundamencie ograniczonego zaufania.

Przez wiele miesięcy przełomu lat 1949-50 Jean Monnet opracowywał projekt unii przemysłu stalowego i wydobywczego Francji i Niemiec. Unii otwartej na nowych członków. Swój projekt Monnet skierował początkowo do premiera Francji Georges-Augustina Bidaulta, jednak nie dostał żadnej odpowiedzi, bowiem w owym czasie był on zdeterminowanym zwolennikiem atlantyckiej koncepcji integracji.

Pod koniec kwietnia 1950 roku projekt Monneta został przedstawiony Schumanowi, który uznał go za niemal idealne techniczne rozplanowanie realizacji jego idei zjednoczeniowych. Politycy natychmiast rozpoczęli prace nad ostateczną wersją Memorandum, w której zaproponowali utworzenie Wspólnoty dającej z jednej strony możliwość kontroli nad krajowymi sektorami węgla i stali oraz współpracy między nimi, z drugiej zaś Wspólnoty otwartej na nowych członków.

W dniu 9 maja 1950 roku Robert Schuman miał dwa wystąpienia. Jedno przed francuskim rządem, drugie zaś przed dziennikarzami w celu poinformowania o pomysle opinii publicznej. Występując z propozycją wiedział już, że pomysł został nieformalnie zaakceptowany przez Konrada Adenauera. Czuł, że będzie to początek wspólnej francusko-niemieckiej drogi budowania europejskiego pokoju.

Swe wystąpienie Robert Schuman rozpoczął dość nietuzinkowo, wzywając między słowami do czynnej, choć niekonwencjonalnej jak na tamte czasy, obrony pokoju w Europie. Świadczyć o tym mogą słowa: „Światu nie można

zapewnić pokoju bez twórczego wysiłku odpowiadającego skali zagrożeń”¹²⁰. Co więcej, słowami: „Francja, która od ponad 20 lat prowadzi w zmaganiach o zjednoczoną Europę, uznawała zawsze za swój najważniejszy cel, służyć pokojowi w Europie. Nie doszło do zjednoczenia Europy, wybuchła wojna...”¹²¹. Schuman podkreślił, iż najistotniejszym punktem jego propozycji jest utrzymanie pokoju.

Błędnie odczytano słowa: „podjęte dzieło zjednoczenia musi objąć przede wszystkim Francję i Niemcy”, jakoby propozycja Schumana eliminowała z grupy adresatów Wielką Brytanię. Plan bowiem skierowany był do wszystkich krajów zainteresowanych współpracą.

Za „pokojuowe jądro” projektu Monneta i Schumana uznać należy myśl przewodnią, a mianowicie chęć, by węgiel i stal, stanowiące fundamenty przemysłu zbrojeniowego, poddane zostały ponadnarodowej, obiektywnej władzy, gwarantującej wzajemną, przemiennie sprawowaną kontrolę. Plan francuskich polityków przewidywał również utworzenie ponadnarodowej wspólnej Wysokiej Władzy, która miałaby za zadanie decydować o kierunkach rozwoju zjednoczonych sektorów węgla i stali. Tym samym przejęłaby część suwerenności narodowej członków Wspólnoty. Plan Schumana uznany został za genialny sposób połączenia interesów narodowych z dalekosiężnymi celami społeczno-gospodarczymi. Zaś Niemcy uznali go za idealny sposób powrotu na „polityczną mapę Europy”.

Sam Robert Schuman deklarował, że podstawową siłą sprawczą dla ogłoszenia jego planu była wiara w chrześcijański fundament Europy i głęboki entuzjazm do tworzenia klimatu moralnego sprzyjającego braterskiej jedności ponad ówczesnymi podziałami.

Przedstawiona w Planie Schumana doktryna zjednoczeniowa Europy znalazła głęboką akceptację wśród europejskich chrześcijańskich demokratów. Jej fundament i najistotniejsze założenia pojawiały się w myśli ekonomicznej w Europie przez kilkadziesiąt lat. Ideę wspólnego rynku i utworzenia federacji europejskiej propagował już Don Luigi Sturzo po I wojnie światowej; pomysł połączenia przemysłów górniczego i stalowego zaś był przedmiotem rozmów jeszcze przed II wojną światową. Jedynym dyskusyjnym elementem była koncepcja Wysokiej Władzy. Istotę jej funkcjonowania zawarto w ośmiu punktach:

1. Zadaniem Wysokiej Władzy była ochrona i reprezentowanie interesów wszystkich krajów członkowskich, producentów i konsumentów, a także pracodawców i pracowników. Była ona autonomicznym organem, któremu podporządkowane były kraje członkowskie w zakresie oddanych jej kompetencji.
2. Wysoka Władza nie była organem zrzeszającym oddelegowanych ministrów, na którego forum należałoby bronić własnych interesów; nie była organem doradczym ani zrzeszeniem.

¹²⁰ Galster J., Witkowski Z., *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, Dom Organizatora, Toruń 1996, ss. 8-26.

¹²¹ Schuman R., Deklaracja z dnia 9 maja 1950 roku, Zgromadzenie Narodowe.

3. Rezygnacja z części suwerenności przez kraje członkowskie na rzecz Wysokiej Władzy była elementem nieuniknionym dla jej efektywnego funkcjonowania.
4. Wysoka Władza działała na płaszczyźnie gospodarczej – nie politycznej.
5. Nadrzędnym celem powołania Wysokiej Władzy było utworzenie i utrzymanie wspólnego rynku węgla i stali.
6. Wysoka Władza funkcjonowała jako organ ponadnarodowy, realne ciało powołane ze wspólnej woli państw członkowskich.
7. Wysoka Władza mogła osiągać swe cele jedynie wówczas, gdy kraje członkowskie wykazały gotowość do ich realizacji.
8. Znaczenie Wysokiej Władzy było bardzo szerokie i obejmowało zarówno reorganizację poszczególnych przemysłów, wytworzenie sprzyjającego klimatu, jak i budowanie pokoju.

Wkrótce po ogłoszeniu planu Schumana stało się jasne, że do Wspólnoty przyłączą się, poza Francją i Niemcami, również kraje Beneluxu oraz Włochy. W efekcie rozpoczęte 20 czerwca 1950 roku rozmowy zakończyły się podpisaniem w dniu 18 kwietnia 1951 roku traktatu paryskiego o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS), który wszedł w życie 10 sierpnia 1952 roku.

Europejska Wspólnota Węgla i Stali stała się tym samym pierwszym dowodem na to, że pomimo trudnej historii i traumatycznych przeżyć, społeczeństwa mogą zjednoczyć się, dążąc ponad podziałami do wspólnego celu, jakim jest pokój w Europie.

3.3. Nota biograficzna Jeana Monneta

„Wszystko przychodziło mi zawsze z wielkim trudem”¹²² – mawiał Jean Omer Marie Gabriel Monnet. Był to francuski polityk i dyplomata, który do praktyki funkcjonowania zachodnioeuropejskich państw wprowadził teorię planowania gospodarczego. Do jego zasług zalicza się również wielce aktywne działania na rzecz zaplanowania i wdrożenia idei zjednoczenia Europy, w tym również walny wkład w odbudowę francuskiej gospodarki po drugiej wojnie światowej.

Jean Monnet urodził się 9 listopada w 1888 roku w miejscowości Cognac we Francji. Wbrew dość często spotykanej opinii, nie był kosmopolitą, ale oddanym Francji patriotą. Wychowywał się w rodzinnym mieście. Jego dziadek był zwykłym chłopem, bez wyższego wykształcenia. Dzieciństwo i młodość ukształtowały w nim istotne cechy charakteru, jak np.: przywiązanie do rodzinnej ziemi, zmysł praktyczny, przezorność, ostrożność, instynktowną niechęć do wszelkiej ostentacji i życia ponad stan, a także troskę o zachowanie i rozbudowywanie majątku. Z powodu olbrzymiej niechęci do szkoły, opuścił jej

¹²² <http://pl.euabc.com/word/674>, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

mury w wieku 16 lat na rzecz pomocy w winnicy, a zarazem wytwórni koniaku, prowadzonej przez swego ojca¹²³.

Jego dom rodzinny, z racji dokonywanych tam transakcji handlowych, był przystanią międzynarodowego towarzystwa. Tam też Monnet mógł obserwować i uczyć się sposobów nawiązywania relacji i więzi między ludźmi. „Ludzie w Cognac nie byli nacjonalistami w czasie, gdy Francja była nacjonalistyczna” – jak twierdził sam Monnet, stąd też w jego publikacjach i wypowiedziach wyraźnie wyczuwalna była nuta głębokiej niechęci, a nawet odrazy do jakichkolwiek przejawów nacjonalizmu¹²⁴.

Do wybuchu I wojny światowej Monnet prowadził spokojne życie zamożnego nastolatka, który jednak od momentu ukończenia szesnastego roku życia musiał wspomagać rodzinę w prowadzeniu interesów. Dzięki temu zdobył on doświadczenie w handlu międzynarodowym i poszerzył wiedzę z zakresu gospodarki. Zaowocowało to praktycznymi umiejętnościami w zakresie zarządzania, które Monnet stale wykorzystywał w latach późniejszych.

W celu nauki języka wyjechał z kraju do Londynu, gdzie poznał kulturę, gusta i specyfikę brytyjskiego społeczeństwa. W wieku 19 lat ruszył w podróż po Europie, a następnie wyjechał do Kanady i Stanów Zjednoczonych, które zrobiły na nim ogromne wrażenie. W USA zaraził się dynamizmem i zamiłowaniem do nowoczesności, zaś w Nowym Jorku, pomimo braku formalnego wykształcenia, szybko opanował wszelkie tajniki gospodarki, finansów i handlu.

Po wybuchu I wojny światowej, z powodu problemów zdrowotnych, Monnet nie został przyjęty do armii. Podjął wówczas decyzję o wspieraniu ojczyzny w sposób alternatywny, wykorzystując swoje najlepsze atuty, czyli umiejętność zarządzania, negocjowania i nawiązywania kontaktów. Tym samym na własne życzenie zaangażował się w życie polityczne, podejmując się pełnienia funkcji Koordynatora Zaopatrzenia państw alianckich.

Dwudziestosześcioletni wówczas Monnet odegrał ważną rolę w organizacji ujednoliconego zaopatrzenia i transportu na rzecz wojsk alianckich, przy ścisłej koordynacji wysiłku Francji i Anglii. Pracował między innymi we francuskiej Delegacji Służb Zaopatrzenia w Londynie. Wkład ówczesnych międzynarodowych prac strategicznych w organizację wysiłku wojennego i przygotowanie ostatecznego zwycięstwa państw alianckich stanowił dla Monneta potwierdzenie tezy, iż wspólne działania niebagatelnie zwiększają skuteczność i szybkość osiągania wspólnych celów. Pod koniec 1917 roku został mianowany szefem londyńskiej misji francuskiego Ministerstwa Handlu i Żeglugi Morskiej. Już wówczas próbował realizować wizję wspólnych działań w dziedzinie gospodarki. „Jest sprawą nie cierpiącą zwłoki, aby doprowadzić do utworzenia unii ekonomicznej demokracji sprzymierzonych, która stanowiłaby centralny

¹²³ http://euro.ue.poznan.pl/?d=projekt_Jean_Monnet&s=Jean_Monnet,
dostęp z dnia 10.04.2010 r.

¹²⁴ Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych*, Prace Instytutu Zachodniego nr 55, Poznań 1990, ss. 114-125.

rdzeń unii ekonomicznej wolnych narodów. Ramy tego przyszłego związku rysują się już pod postacią międzyalianckich komitetów ekonomicznych, które funkcjonują podczas obecnej wojny”¹²⁵ – pisał pod koniec wojny w memorandum do prezydentów Francji i USA.

Na arenie międzynarodowej Monnet cieszył się dużym zaufaniem i powszechnym szacunkiem. Po wojnie w roku 1919, w wieku 31 lat, Jean Monnet został mianowany przez francuskiego premiera Georges’a Clemenceau i brytyjskiego polityka Arthura Balfoura Zastępcą Sekretarza Generalnego Ligi Narodów. Jednakże wkrótce dostrzegł wiele słabości i nieskuteczności tej organizacji. Głęboko zdegustowany nieskutecznością systemu jednomyślności w podejmowaniu decyzji, w roku 1923 zrezygnował z posady na rzecz prowadzenia rodzinnego biznesu i spełniania się w roli doradcy finansowego w USA i Chinach.

W okresie tym Jean Monnet był menedżerem i doradcą wielu amerykańskich przedsiębiorstw finansowych. Brał również udział w tworzeniu Banku Inwestycyjnego w Nowym Jorku. W 1929 roku założył i poprowadził Bankamerica-Blair w San Francisco.

Do wybuchu II wojny światowej pomagał również przeprowadzać reformy gospodarcze i finansowe państw Europy Wschodniej, Azji i Ameryki. Ustabilizował wówczas między innymi rumuńskiego leja (1928 rok), a rok wcześniej polskiego złotego¹²⁶. W 1932 roku wyjechał do Chin w roli obserwatora gospodarczego z ramienia Ligi Narodów i tam pracował przy reorganizacji kolejnictwa¹²⁷. Z okresu międzywojennego Monnet wnioskował, iż nie da się uniknąć kolejnego konfliktu zbrojnego w Europie, jeżeli za deklaracjami współpracy między państwami nie będą szły konkretne działania.

Po wybuchu II wojny światowej Jean Monnet powrócił do ojczyzny, by skupić się na pracy nad najistotniejszymi dla kraju sprawami. Na początku wojny działał więc na rzecz zbliżenia francusko-brytyjskiego, opracowując w czerwcu 1940 roku plan angielsko-francuskiej unii. Projekt ten jednak, po zmianie francuskiej ekipy rządzącej, został odrzucony.

Stale zacieśniając współpracę z rządem Wielkiej Brytanii, w październiku 1940 roku poproszony został przez rząd Churchilla, by w USA poprowadził negocjacje między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią (GB) w sprawie zakupu uzbrojenia. Od tego momentu koordynował on wojenne stosunki USA-GB zarządzając dostawami wojennymi. Brał wówczas czynny udział w opracowaniu programu produkcji materiału wojennego, zainicjowanego przez prezydenta Roosevelta pod nazwą Victory Program. W tym czasie zauważony został przez prezydenta Roosevelta, który w roku 1940 uczynił Monneta jednym ze swoich doradców. Wkrótce po zakończeniu wojny brytyjski ekonomista John

¹²⁵ http://euro.ue.poznan.pl/?d=projekt_Jean_Monnet&s=Jean_Monnet, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

¹²⁶ <http://www.jeanmonnet.pl/>, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

¹²⁷ http://www.wosna5.pl/jean_monnet, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

Maynard Keynes stwierdził, iż Monnet dzięki swoim działaniom kordynacyjnym najprawdopodobniej skrócił czas trwania wojny o rok.

W roku 1943 Jean Monnet objął funkcję członka francuskiego rządu na uchodźctwie w Algierii. Wówczas to zaczęła w nim kielkować wizja trwałego utrzymania pokoju w Europie. Jeszcze w tym samym roku Monnet wysłał notę do Komitetu Wyzwolenia Francji, w której napisał: „Nie będzie pokoju w Europie, jeżeli państwa odbudują się na zasadzie suwerenności narodowej z tym wszystkim, co pociąga za sobą politykę prestiżu i protekcyjizmu ekonomicznego. Kraje Europy są zbyt małe, aby zapewnić swym narodom dobrobyt, który okoliczności czynią możliwym, a zatem niezbędnym. Aby osiągnąć ten dobrobyt i postęp społeczny, państwa Europy powinny się połączyć w federację albo w zespół europejski, który uczyniłby z nich wspólną całość ekonomiczną”¹²⁸.

Po wojnie Monnet powrócił do Francji i objął stanowisko Komisarza ds. Planowania, a jako cel postawił sobie wyrwanie francuskiej gospodarki z powojennego letargu. Zauważył wówczas, iż starcia między Francją a Niemcami w sprawie kontroli nad Zagłębiem Ruhry (istotnym gospodarczo regionem produkcji stali i węgla) przybrały wyjątkowo niebezpieczne rozmiary. Objął zatem przewodnictwo w pracach Komitetu ds. Modernizacji Kraju, który opracował plan rekonstrukcji francuskiej gospodarki, nazywany potem planem Monneta. Dzięki efektywnej i szybkiej realizacji tego projektu, wzrosła we Francji produkcja elektryczności, węgla i stali, co walcie przyspieszyło pokonywanie skutków drugiej wojny światowej w tym kraju.

Przełom lat 40. i 50. XX wieku był okresem, w którym Jean Monnet kierował pracami ekspertów na rzecz przygotowania projektu racjonalizacji wykorzystania zasobów przemysłowych po obu stronach Renu. Projekt stworzony we współpracy z Étienne Hirschem i profesorem Paulem Reuterem, został w trybie pilnym pozytywnie zaopiniowany przez francuskiego ministra Roberta Schumana. Po utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) Jean Monnet stanął zaś na czele Wysokiej Władzy (High Authority) – organu wykonawczego EWWiS¹²⁹.

Literatura podaje, iż kierując pracami Wysokiej Władzy był szefem wyjątkowo wymagającym. Co więcej, we wszelkich przygotowywanych przez siebie projektach odznaczał się wyjątkową starannością i precyzją. Nie miał jednak łatwego zadania. Kierował bowiem administracją wielce wymagających ekspertów. Dzięki nieprzeciętnym umiejętnościom zarządczym i wrodzonemu perfekcjonizmowi Monneta, wysokie kwalifikacje współpracowników, ich rytm pracy, entuzjazm oraz innowacyjność przeszły do historii i stały się wzorem do naśladowania dla wszystkich późniejszych administracji europejskich. Monnet, jako euroentuzjasta, zawsze podkreślał rolę i wagę procesu pogłębiania i rozszerzania integracji w Europie.

¹²⁸ http://euro.ue.poznan.pl/?d=projekt_Jean_Monnet&s=Jean_Monnet, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

¹²⁹ Monika Słupińska, *Integracja europejska – zagadnienia podstawowe*, Instytut Europejski, Łódź 2001, s. 13.

W 1955 roku Jean Monnet założył Komitet Akcji na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy (Action Committee for the United States of Europe), którego zadaniem było przeprowadzenie przez pogłębiony proces gospodarczej integracji sześciu państw członkowskich EWWiS. Komitet ten miał ożywić ideę budowy wspólnej gospodarczo i politycznie Europy, zwłaszcza po nieudanej próbie stworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO). Zjednoczył on bardzo dużą liczbę partii i związków zawodowych, co było siłą motoryczną dla utworzenia podstaw nowej Wspólnoty. W marcu 1957 Jean Monnet brał czynny udział w podpisaniu traktatów rzymskich, powołujących do życia dwie kolejne Wspólnoty: Euratom i Europejską Wspólnotę Gospodarczą¹³⁰.

Do zasług Jeana Monnet zaliczyć należy również powołanie w 1974 roku Rady Europejskiej. Miał swój udział również w powstawaniu Europejskiego Systemu Monetarnego. Zaś w 1976 roku szefowie rządów Wspólnoty Europejskiej przyznali Monnetowi, jako pierwszemu w historii, tytuł Honorowego Obywatela Europy.

Po przejściu na emeryturę Jean Monnet napisał w swym zaciśniętym domowym pamiętniku. Aż do śmierci zachował niewzruszone przekonanie, że narody europejskie muszą się zjednoczyć, aby trwać w trudnych i brzemiennych zagrożeniach przełomu kolejnych lat.

Zmarł 16 marca 1979 roku w Houjarray, w wieku 91 lat. Jego prochy zostały złożone w paryskim Panteonie. Jean Monnet poświęcił całe swoje życie sprawie europejskiej integracji, a o procesie integracji europejskiej zwykł mawiać: „My nie tworzymy koalicji państw. My jednoczymy ludzi”¹³¹.

3.4. Doktryna integracyjna Jeana Monneta

W literaturze przedmiotu próbuje się określić źródła zainteresowania i inspiracji Monneta ideą integracyjną. Wielu autorów precyzuje złożoność przesłanek i warunków, dzięki którym odegrał on tak istotną rolę w praktycznym aspekcie integracji europejskiej. Wskazują oni na wychowanie, rodzinne, a także zależności i warunki, w jakich kreowały się cechy osobowości Ojca Europy. Co więcej, literatura sugeruje, iż inspiracje związane z przynależnością do masonerii również mogły mieć niebagatelne znaczenie dla fundamentów przekonań gospodarczo-politycznych Monneta. Czynniki te jednak nadal leżą głównie w sferze domysłów. O takim wpływie świadczyć może między innymi silny nacisk Monneta kładziony na koncentrowanie się na konkretnych zagadnieniach praktycznych, szczególnie w kontekście pozyskiwania wpływów osobistości na rzecz realizacji idei integracji międzynarodowej w Europie¹³².

¹³⁰ Krzysztof Popowicz, *Podstawy instytucjonalno-prawne Unii Europejskiej*, Komitet Integracji Europejskiej, Warszawa 1998, ss. 14-16.

¹³¹ http://europa.eu/abc/history/foundingfathers/monnet/index_pl.htm, dostęp z dnia 10.04.2010 r.

¹³² Hass L., *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1924-1941*, PWN, Warszawa 1987, ss. 243-247.

W literaturze dominuje jednak przekonanie, iż to dom i środowisko, w jakim dorastał Jean Monnet miały najsilniejszy wpływ na jego późniejsze zainteresowanie gospodarką i współpracą międzynarodową. Umiejętności interpersonalne wypracowane jeszcze w młodości stanowiły fundament powodzenia misji Monneta w zakresie łączenia i jednoczenia ludzi, a w dalszej perspektywie i gospodarek.

Monnet w okresie międzywojennym deklarował wiele pomysłów w aspekcie jednoczenia państw, rządów i gospodarek. Jeszcze podczas I wojny światowej był pomysłodawcą połączenia potencjałów gospodarczych Francji i Wielkiej Brytanii. Takie działanie miało stanowić swoiste gospodarcze przeciwstawienie się militarnemu potencjałowi Niemiec. Jednakże dopiero II wojna światowa podsunęła mu konkretną myśl trwałego zjednoczenia Europy i uniemożliwienia pojawienia się kolejnego wewnątrz europejskiego konfliktu militarnego.

Pod koniec wojny, w 1943 roku w Algierze, Monnet podkreślił w swej wypowiedzi, że Europa nie zazna pokoju bez nawiązania głębokiej współpracy gospodarczej między krajami. Twierdził wówczas, iż kraje europejskie są zbyt małe, by osiągnąć dobrobyt i zadowalający postęp społeczny, dlatego też, by marzenia te ziszczyć, kraje te powinny się zjednoczyć i wspólnie wypracować jedną gospodarczą całość¹³³.

W swej powojennej pracy politycznej Jean Monnet był niezwykle ostrożnym, ale otwartym i odważnym w swych przekonaniach politykiem. Trzeźwo oceniał rzeczywisty stan rzeczy i możliwości zmiany, po czym umiejętnie i z wyczuciem zderzał je z wrodzoną skłonnością i determinacją do wprowadzania dobrych, głębokich i odważnych zmian.

W 1946 roku stanął na czele francuskiego Komisariatu Planowania, gdzie zmuszony był do wypracowania sposobu kierowania niewielkimi grupami wysoko wyspecjalizowanych fachowców. Wówczas to sformułował stwierdzenie, które w późniejszym czasie stało się dewizą instytucji europejskich: „Kiedy zbiera się ludzi z różnych środowisk, stawia się ich wobec tego samego problemu i powierza im zadanie rozwiązania go, to ludzie ci zmieniają się w oczach. Od momentu kiedy przestają bronić partykularnych interesów, przyjmują bez trudu ten sam punkt widzenia”¹³⁴.

Jean Monnet był głęboko przekonany o konieczności konsekwentnego, etapowego i ograniczonego zjednoczenia Europy. Nie zgadzał się z przekonaniem, iż można to osiągnąć metodą ataku frontalnego. Dlatego też w swym rozwiązaniu skupił się na procesie integracji sektorowej. Uważał, iż zrealizowana „drobnymi krokami” integracja może doprowadzić do stworzenia instytucji wyposażonych w rzeczywistą władzę. Zaś w przypadku powodzenia integracja ta, bazując na zdobytym doświadczeniu, może zostać

¹³³ Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych*, Prace Instytutu Zachodniego, nr 55, Poznań 1990, s. 125.

¹³⁴ Łukaszewski J., *Robert Schuman – człowiek, myśl, dzieło*, [w:] *Ojcowie wspólnej Europy*, materiały z konferencji, Fundacja Konrada Adenauera i Fundacja Roberta Schumana, Warszawa 1993, s. 23.

rozszerzona o kolejne sektory. W ten sposób, zdaniem Monnet, rozszerzając stopniowo zasięg integracji o kolejne obszary gospodarek, Europa miałaby realne szanse osiągnąć pełne zjednoczenie gospodarcze, polityczne i społeczne.

W kwietniu 1950 roku wraz z najbliższymi współpracownikami – Pierre Reuterem i Étienne Hirschem – Jean Monnet przygotował projekt technicznego rozwiązania realizacji idei stopniowej integracji europejskiej. Zaproponował w nim nawiązanie głębokiej współpracy na poziomie hut i utworzenia struktury ponadnarodowych instytucji, mających za zadanie kontrolę i zarządzanie produkcją sektorów węgla i stali państw członkowskich. Za najistotniejsze zdanie tej deklaracji uznaje się w literaturze i historii następujące słowa: „Rząd francuski proponuje objęcie całości francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali wspólną Wysoką Władzą w organizacji otwartej na udział innych krajów Europy”.

Początkowo projekt ten został skierowany do premiera Francji Georges Bidaulta, a następnie trafił „na biurko” ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji Roberta Schumana, który natychmiast zadeklarował głębokie zainteresowanie pomysłem. Za jego sprawą, w celu zwiększenia szans akceptacji francuskiej sceny politycznej, projekt Monneta został przeredagowany w taki sposób, by główny akcent położony był na aspekt polityczny sprawy.

Projekt Monneta nie był jednak nowością. Wcześniejsze wypowiedzi i publikacje sugerowały głębokie zainteresowanie tegoż polityka problemami francuskiego sektora węgla i stali. W procesie przygotowywania, a następnie pośpiesznego, zdeterminowanego obawami o pokój w Europie, poszukiwania „promotora” swego planu, Monnetem kierowała przede wszystkim głęboka troska o modernizację francuskiego przemysłu. W dwóch memorandumach z dnia 1 i 3 maja 1950 roku Jean Monnet podkreślał konieczność pobudzenia francuskiego przemysłu z powojennej apatii. Monnet, posiadający bogate doświadczenie i wiedzę o funkcjonowaniu amerykańskiego przemysłu, chciał doprowadzić do swoistej konfrontacji francuskiego przemysłu z niemieckim dynamizmem. Dzięki temu planował wymusić na stronie francuskiej większy wysiłek, tak by po krótkim okresie odbudowy francuski przemysł stanął na światowym poziomie, co zresztą zostało dokonane, bowiem przemysł ten w latach 60. i 70. XX wieku był niezwykle silny i rozwinięty.

Jeszcze w czerwcu 1950 roku Jean Monnet, jako główny autor projektu, poprowadził konferencję poświęconą planowi Schumana, w której uczestniczyli delegaci sześciu państw: Francji, Niemiec, Beneluksu i Włoch. Niespełna rok później, czyli 18 kwietnia 1951 roku, podpisano traktat powołujący do życia Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, która – postrzegana jako załączek zjednoczenia europejskiego – stanowi największy gospodarczo-polityczny sukces Jeana Monneta.

O ile jednak argumentacja Monneta, zdeklarowanego materialisty, krążyła głównie wokół aspektu materialnych korzyści wszelkich form integracji europejskiej, o tyle w głębi duszy oczekiwał on od tego procesu znacznie

głębszych konsekwencji. Realizacja założeń traktatowych EWWiS miała bowiem uniemożliwić od strony materialnej wybuch kolejnego konfliktu zbrojnego w jednoczącej się Europie. Co więcej, sam Monnet zauważył, iż w trakcie pracy nad realizacją planu Schumana w uczestnikach dokonywała się głęboka zmiana. Z obywateli państw stawali się obywatelami Europy. A nowa postawa europejska była czymś tak potężnym, że pozwalała zerwać ze starymi nałogami myślenia o partykularnych interesach państw.

Powstająca Wspólnota stała się przyczynkiem do narodzin nowego typu człowieka – formowanego do potrzeb przyszłej cywilizacji. W tym właśnie Monnet upatrywał początek realizacji ostatecznego celu integracji – pokoju w Europie¹³⁵.

Chcąc rozszerzyć proces integracji o kolejne aspekty, Jean Monnet wkrótce po podpisaniu Traktatu o EWWiS zainicjował pracę nad kolejnym projektem. Był to plan militarnego zjednoczenia Europy (Europejska Wspólnota Obronna) zwany w literaturze planem Plevana. Projekt ten jednak nie doczekał się realizacji, na skutek odmowy ratyfikacji przez francuskie Zgromadzenie Parlamentarne.

Wówczas to Monnet skierował swe siły na promowanie procesu rozszerzenia integracji na wszystkie obszary gospodarcze, czego praktycznym wyrazem było powołanie do życia w 1955 roku Komitetu Akcji na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy. Celem Komitetu była popularyzacja idei gospodarczego zjednoczenia państw członkowskich EWWiS. Jednocześnie, powołana w 1955 roku na Konferencji w Messynie grupa ekspertów pod przewodnictwem belgijskiego premiera Paula-Henriego Spaaka, prowadziła badania i przygotowywała projekt dokumentu, mającego stać się fundamentem przyszłego traktatu o rozszerzonej integracji. Spaak i Monnet już wcześniej prowadzili rozmowy na temat konstrukcji i założeń rozszerzonej integracji. W efekcie opublikowany w 1956 roku Raport Spaaka stanowił esencję wspólnych wizji, rozbudowaną przez grupę europejskich ekspertów o sugestie i praktyczne aspekty realizacji. Starania te doprowadziły do podpisania 25 marca 1957 roku traktatów rzymskich, powołujących do życia dwie kolejne Wspólnoty: Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euroatom).

Niezaprzeczalnie powodzenie realizacji traktatów rzymskich powołujących do życia kolejne wspólnoty było drugim sukcesem Monnet. Jednakże oprócz idei łączenia ludzi przez wspólne interesy, Jean Monnet propagował jeszcze inną ideę. A mianowicie koncepcję zjednoczenia Europy poprzez ograniczenie suwerenności narodowej na wąskich odcinkach życia narodowego¹³⁶. Uważał on, iż próby zjednoczenia państw bez naruszenia części ich suwerenności, nie mogą doprowadzić do wytworzenia się świadomości ponadnarodowej. Zdaniem Monneta, chcąc osiągnąć rzeczywistą integrację, należy „narodową suwerenność

¹³⁵ Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych*, Prace Instytutu Zachodniego nr 55, Poznań 1990, s. 121.

¹³⁶ Tamże, s. 115.

zaatakować odważniej, ale na węższym froncie”. Jednocześnie za główny cel integracji Monnet uważał „rozwój ludzkości, nie zaś proklamowanie ojczyzny”. Aby jednak cel ten osiągnąć, należy zacząć od stworzenia odpowiednich instytucji, pozwalających na kształtowanie się postaw europejskich w warunkach suwerenności ponadnarodowej. Tak może wykształcić się nowy typ człowieka – Europejczyka, od istnienia którego zależy powodzenie realizacji idei zjednoczenia Europy i rozwój ludzkości.

Uwagi końcowe

Idea Europy zjednoczonej ma długą historię i zawsze opierała się na potrzebie pokoju i zaprzestania konfliktów zbrojnych. Już w 1876 roku Victor Hugo pisał „...nigdy więcej wojen, nigdy więcej masakr, nigdy więcej rzezi; wolność myśli, wolny handel, braterstwo. Czy tak trudny jest pokój...”. Zaś Winston Churchill, w latach 40. XX wieku, trzykrotnie nawoływał do zjednoczenia państw europejskich na podobieństwo Stanów Zjednoczonych.

W tym nurcie dojrzewały doktryny integracyjne twórców planu Schumana. Eliminacja barier, „ognisk zapalnych” i gospodarczo-politycznych warunków, mogących przyczynić się do wybuchu kolejnego konfliktu zbrojnego, a także głęboka wiara w ludzi oraz w zdolność i chęć do współpracy, stanowiły grunt na którym Schuman i Monnet wybudowali fundamenty przyszłej, stabilnej i bezpiecznej Europy. Pokojowe przesłanki integracji europejskiej stanowiły wspólny mianownik różniących się nieco motywów integracyjnych omawianych Ojców Europy.

Robert Schuman kierował się przede wszystkim bezpieczeństwem Francji i jej obywateli, a także stabilnością gospodarki i koniecznością uniknięcia konfliktów zbrojnych, których okrucieństwa były nie do zniesienia dla człowieka oddanego całym sercem Bogu. Jean Monnet, utalentowany strateg, negocjator i menedżer, był człowiekiem otwartym i prorozwojowym, dla którego najważniejsza była gospodarka i sposoby jej rozwoju na rzecz osiągnięcia ogólnego dobrobytu.

Łącząc swe siły i determinację w walce o pokój, Schuman i Monnet dokonali niemal niemożliwego – zapewnili Europie pokój na wiele dziesięcioleci. Swój dorobek polityczny i ideologiczny pozostawili pokoleniom w nadziei, że Europa już na zawsze będzie ostoją dobrobytu i pokoju, a inne państwa będą mogły albo się do tego nurtu dołączyć albo brać z niego przykład.

4. Ojcowie Europy – idea jednoczenia w myśli i twórczości Konrada Adenauera i Alcide de Gasperiego

Uwagi wstępne

Zniszczona wojną Europa, od której „odłączały się” kolonie, zaczęła szukać nowych scenariuszy rozwojowych. Rodziły się one zwłaszcza w umysłach wrażliwych Europejczyków, którym nieobcy był los ludzi i całego Starego Kontynentu z takim bagażem doświadczeń, ale i cenną wartością, jaką stanowiło chrześcijaństwo. To oni, których dziś nazywamy Ojcami Europy – naszymi Ojcami zaczęli pisać, rozważać różne scenariusze rozwojowe. Wśród nich znalazły się nazwiska Alcida de Gasperiego, jak również Konrada Adenauera, których po latach historia oceniła wysoko, do których współczesność – mimo rozdarcia religijnego i wyznaniowego – z ufnością powraca.

W tym, fragmencie opracowania przedstawiono sylwetki dwóch wspomnianych budowniczych wspólnego Europejskiego Domu, który dziś chce zatrzaskać drzwi chrześcijaństwu. Podjęto próbę ustosunkowania się i odpowiedzi na pytania:

- Jaką doktrynę integracyjną reprezentowali?
- Jaki był ich wkład w jednoczenie Starego Kontynentu?
- Czy dziś można ich doktryny uznać za mające znamiona współczesności, tj. pasujące do zlaicyzowanego świata?

4.1. Nota biograficzna Konrada Adenauera

Konrad Adenauer – znakomity Europejczyk, polityk wielkiego formatu urodził się 5 stycznia 1876 roku, w Kolonii, w urzędniczej drobnomieszczańskiej rodzinie, jako trzecie dziecko z pięciorga rodzeństwa. To z domu rodzinnego, już jako młody chłopiec, wyniósł te wspaniałe wartości chrześcijańskie, jak przykłądną pobożność, głęboką (acz nie dewocyjną) wiarę i przywiązanie do praktyk religijnych. W mieście urodzin ukończył też renomowane gimnazjum im. Św. Apostołów. W roku 1894 rozpoczął studia na kierunku prawa i ekonomii we Freiburgu, które następnie kontynuował na uniwersytetach w Monachium i w Bonn. Po ich ukończeniu zamieszkał w Kolonii, aktywnie angażując się nie tylko w pracę zawodową, ale i w działalność polityczną. W 1906 roku wstąpił do Katolickiej Partii Centrum, jak również spełniał się zawodowo w strukturach administracji miejskiej swojego rodzinnego miasta Kolonii. Po jedenastu latach urzędniczej kariery został nadburmistrzem Kolonii. Sprawował ten zaszczytny urząd do 1933 roku, przyczyniając się bardzo znacząco do rozwoju społeczno-gospodarczego swojego miasta. Wówczas powstały nowe zakłady przemysłowe, nowe szkoły i uniwersytety. W latach 1920-1932 zasiadał w Pruskiej Radzie Państwa, jako

członek Katolickiej Partii Centrum i przeciwnik nazizmu. Ze względu na swoje antyfaszystowskie poglądy musiał zrezygnować z pełnionych funkcji i zajmowanych stanowisk w czasie, kiedy Hitler doszedł do władzy. Kilkakrotnie trafiał do więzienia i na gestapo. Wielokrotnie wzywany na policję, jako podejrzany w konspiracyjną działalność przeciw hitlerowskim Niemcom, przeszedł m.in. przez obóz w Buchenwaldzie i inne nieludzkie prześladowania. 2 maja 1945 roku Amerykanie okupujący wówczas Kolonię ustanowili go ponownie nadburmistrzem, ale tym razem cieszył się funkcją zaledwie kilka miesięcy. Brytyjskie władze wojskowe usunęły Adenauera ze stanowiska nadburmistrza Kolonii oskarżając go o nadmierny klerykalizm, nieskuteczność administracyjną oraz nieefektywne ściganie zbrodniarzy wojennych. Wszystkie te oskarżenia okazały się bezpodstawne, Brytyjczycy szybko zmienili zdanie, a Adenauer po raz trzeci objął posadę nadburmistrza.

Od 1946 roku był współtwórcą i przewodniczącym Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU)¹³⁷. W wieku 73 lat (z ramienia CDU) został Kanclerzem Federalnym na cztery kolejne kadencje, zaś w latach 1951-55 był jednocześnie ministrem spraw zagranicznych.

W okresie rządów kanclerskich Adenauera, szczególną rolę odgrywał problem polityki zagranicznej. Wielką wagę przywiązywał do zagadnień jedności europejskiej. Ten nurt w poglądach Adenauera zaistniał wprawdzie jeszcze przed II wojną światową, ale dopiero u schyłku lat 40. mógł on realizować swoje plany, bo posiadał wystarczający zakres władzy. Wyznawał wówczas: „Nowe państwo nie powinni dominować nad jednostką. Wszystkim trzeba pozwolić na podejmowanie inicjatyw w każdej dziedzinie życia. Podstawą społeczeństwa niemieckiego należy uczynić etykę chrześcijańską. Państwo ma mieć charakter federalny, powołując je do istnienia, trzeba brać pod uwagę możliwość i utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy”¹³⁸.

W latach 1948-1949 był przewodniczącym Rady Parlamentarnej w Bonn, od 1949 roku – członkiem Bundestagu. Karierę urzędniczą zakończył w wieku 87 lat. Sam z niej zrezygnował pod wpływem pewnych afer.

Zmarł w wieku 91 lat – 19 kwietnia 1967 roku – w swoim domu w Rhöndorf i został pochowany na tamtejszym cmentarzu w rodzinnym grobowcu. Uroczystości pogrzebowe odbywały się w Katedrze w Kolonii i zgromadziły przedstawicieli całej Europy. Kardynał J. Frings mówił o zmarłym, jako człowieku wiary i czynu, podkreślał przy tym, iż Adenauer nie czekał na żadne wskazówki, ponosił odpowiedzialność, a jeśli nawet przyszło mu działać w osamotnieniu, to zawsze czynił to w zgodzie z własnym sumieniem¹³⁹.

Adenauer mówił, że przeżył trzy życia: pierwsze do 1917 roku, drugie – na stanowisku burmistrza Kolonii do 1933 roku – i trzecie – po klęsce III Rzeszy.

¹³⁷ CDU – Christisch Demokratische Union.

¹³⁸ Gowin J., Spieker M., *Katholiken in der Politik. Das Beispiel Polen und Deutschland*, Centre for International Relations, 1999, s. 77.

¹³⁹ Köhler H., *Adenauer. Eine politische Biographie*, Berlin, 1994, s. 121.

Nadano mu, w czasie trwania tego urozmaiconego życia, ponad 20 honorowych tytułów doktorskich, został honorowym członkiem Uniwersytetu w Kolonii oraz honorowym obywatelem tego miasta i wielu innych. Był także honorowym członkiem wielu stowarzyszeń i organizacji w kraju i za granicą, w tym honorowym przewodniczącym Ruchu Europejskiego (wybrany w 1953 roku).

4.2. Doktryna integracyjna Konrada Adenauera

Chcąc zaprezentować doktrynę integracyjną Konrada Adenauera należy sięgnąć do jego biografii i poszukiwać jej w doktrynie politycznej wyrosłej z rodowodu chrześcijaństwa. A zatem obydwie te doktryny mają jeden fundament – chrześcijaństwo – który nie ulega ani erozji, ani korozji, a ruchy tektoniczne nie mają szans zniszczenia tego fundamentu. Te trzy płaszczyzny poglądów znajdują swoje ucieleśnienie w jednej osobie jako człowieku chrześcijaninie i katoliku, człowieku polityku i człowieku orędowniku integracji, są zgodną sumą składającą się na dobre, bogate, choć czasem trudne i tragiczne życie Kanclerza. Ich krótką prezentację zawiera tabela 11.

Tabela 11. Poglądy Konrada Adenauera

Poglądy	Krótką charakterystyka
chrześcijanin – katolik	Od najmłodszych lat znaczącą rzeczą w życiu Adenauera była pobożność i przywiązanie do praktyk religijnych. Jako katolik wychowywał się w świecie niezmiennych wartości chrześcijańsko-humanistycznych. Chrześcijaństwo traktował jako coś poszukującego a nie gotowego, co się daje wcielać w życie z fanatyzmem i zapalczywością. Wiara chrześcijańska była motywacją do działania, w wierze odnajdywał orientację na politykę zwróconą ku człowiekowi.
polityk	Fundamentem jego polityki był antykomunizm. Jeszcze przed II wojną światową wyrażał przekonanie, że pokłosiem tej wojny stanie się podział Niemiec, podział Europy, współzawodnictwo dwóch systemów i ideologii. W tym współzawodnictwie wolności, demokracji, społecznej gospodarki rynkowej przeciwko socjalizmowi i totalitaryzmowi wygra ostatecznie system zachodni. Według J. Chodorowskiego ¹⁴⁰ , jako polityk Adenauer kierował się zarówno inspiracjami uniwersalizmu chrześcijańskiego, jak i uniwersalizmu niemieckiego. Był przekonany iż nacjonalizm ukierunkowany na interesy i dobro narodu niemieckiego nie musi mieć zabarwienia negatywnego, bo jest oparty na etyce katolickiej, a więc otwarty na wolność, na człowieka i może być zrealizowany przez zjednoczenie Europy i włączenie do niej Niemiec.

¹⁴⁰ Tamże, *op. cit.*, s. 161.

Europejczyk	Nie widział możliwości integracji Europy bez udziału w niej Niemiec. W jego koncepcji zjednoczenia Europy liczył się aktualny, polityczny interes Niemiec, pragnienie wydostania narodu z izolacji, zjednoczenie kraju i odzyskanie suwerenności państwowej, a tych celów nie można osiągnąć poza zjednoczoną Europą. Zjednoczenie Europy i europejskości były dla Adenauera pogodzeniem między rządami. Tak więc w integracji widział ścisłą współpracę państw, których obywatele tworzą jedność bez rezygnacji ze swych cech narodowych i szeroko pojętej tożsamości, a są gotowi ze sobą do ścisłej współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej, a także kulturalnej. Te więzi spowodują iż wolność i demokracja będą zabezpieczone przed wszelkim totalitaryzmem.
-------------	---

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Thesing J., Konrad Adenauer – życie i dzieło, [w:] Ojcowie Europy..., op. cit., ss. 36-38.

Urodzony chrześcijanin – katolik, dobrze wychowany zaangażował się w politykę ukierunkowaną na antykomunizm, a w integracji, która stawiała w centrum, pogodzenie między narodami, a nie tylko rządami. Jego poglądy prezentowane w tabeli 11 są ze sobą zbieżne, zataczają zgodny krąg, by potem otworzyć ten krąg w oddziaływaniu na cały kontynent, nawet tę część pozostającą poza integracją, jak też na cały świat.



Rys. 2. Zależności między chrześcijaństwem a ideą integracji i polityką

Źródło: opracowanie własne.

Głębokie i refleksyjne, a zarazem patriotyczne umiłowanie tradycji chrześcijańskiej wyniósł Adenauer z rodzinnego domu, ugruntował je jako młodzieniec i student, a potem w dorosłym życiu. Jego podstawy chrześcijańskie wzmacniały się, chociaż i czasem chwiały pod ciężarem tragicznych wręcz przeżyć. A on padał i powstawał w myśl życiowej mądrości: „co człowieka nie dobije, to go wzmocni”. Życie jego nieraz łamało się, przeżył bowiem śmierć najbliższego przyjaciela, dwóch żon i nowonarodzonego syna. I chociaż na początku przeżył kryzys duchowy, a jego sukcesy zawodowe nie szły w parze z życiowymi, to walczył siłą wiary. Wątpliwości swojej duszy przewyciężał

posiłkując się filozofią szwajcarskiego protestanta C. Hille'ego, autora dzieła moralno-teologicznego pt. *Glück*¹⁴¹.

Nie załamały go na tyle, aby zniknąć z areny dziejowej, czasy dojścia Hitlera do władzy, kiedy został aresztowany. Ukrywał się początkowo w klasztorze Maria Laach, tam studiował encykliki papieskie i ugruntował swoje chrześcijaństwo, przygotowując je do wykorzystania w doktrynie politycznej i integracyjnej.

Należy jednak jeszcze nieco bardziej cofnąć się do jego kariery polityczno-integracyjnej, bo sprawa jedności kontynentu europejskiego towarzyszyła Adenauerowi od początku działalności polityczno-społeczno-gospodarczej. Na otwarciu uniwersytetu w Kolonii (1919 r.) w swoim jednym z pierwszych publicznych przemówień podkreślał: „Niezależnie od układu pokojowego, tutaj nad Renem, na starym szlaku narodów, będą się zderzać przez następne dziesięciolecia, kultura niemiecka i kultury demokracji zachodnich. Jeśli ich pojednanie nie powiedzie się, jeśli narody europejskie nie nauczą się poznawać i pielęgnować, to wszystko, co jest wspólne dla kultury europejskiej, jeśli nie uda się ponownie zjednoczyć narodów poprzez kulturalne zbliżenie, jeśli w ten sposób nie przeszkodzi się nowej wojnie między narodami europejskimi, to przewodnictwo Europy w świecie będzie na zawsze stracone”¹⁴². Przez pojednanie kulturowe, wspólne dziedzictwo, zdaniem Adenauera prowadzi droga do zapobieżenia nowej wojnie i przewodnictwa Europy w świecie. Dziś te słowa niczym jasno świecące płomienie, chciałoby się rzec, palą się żywym światłem na przypomnienie. Europa o tej prawdzie zapominała, a może stąd te trudności integracyjne dzisiaj. Powyższe refleksje towarzyszyły Adenauerowi po I wojnie światowej i nie był w nich odosobniony. Zaczęły wtedy powstawać organizacje w celu pokonania podziału politycznego i gospodarczego Europy. Jedną z nich była utworzona w 1923 roku przez austriackiego arystokratę Richarda Coudenhove-Kalergiego Unia Paneuropejska. Jej założyciel aktywnie włączył się w jednoczenie Europy, objeżdżał stolice kontynentu, tworząc w nich Komitety Paneuropejskie. Taki komitet utworzono też w Niemczech, a jednym z jego najaktywniejszych członków został właśnie Adenauer.

Pod koniec 1924 roku czasopismo „Paneuropa” rozesłano do czołowych osobistości europejskich ankietę dotyczącą koncepcji utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Odpowiadał na nią także Adenauer. Na pytanie: „czy uważa Pan utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy za konieczne?” – opowiedział twierdząco. Na drugie pytanie: „czy uważa Pan powstanie Stanów Zjednoczonych Europy za możliwe?” – odpowiedział wprawdzie tak, ale nie w najbliższym czasie¹⁴³. Odpowiedź ta nie może dziwić, Adenauer patrzył na sytuację realistycznie, bowiem zarówno Niemcy, jak i pozostałe kraje Europy przeżywały głęboki kryzys polityczny i gospodarczy, a wrogość z czasów I wojny była wciąż żywa.

¹⁴¹ von Uexkull G., Adenauer, *Oficyna historii XIX i XX w.*, Lublin 1995, s. 20.

¹⁴² Adenauer K., *Wspomnienia* (przekład Kołodziejczyk M.), Wyd. ABC Warszawa 2000, s. 77.

¹⁴³ Adenauer K., *Wspomnienia*., op. cit. s. 128; także: <http://www.stosunki.pl/ludzie/adenuer.html>

W kolejnych latach Adenauer udzielał wypowiedzi werbalnego poparcia dla ruchu paneuropejskiego, ale zbyt się nie angażował w realizację jego celów. Na początku lat trzydziestych ruch paneuropejski zaczął powoli wygasać, a przyczyny tego stanu były następujące:

- wielki kryzys lat 1929-1933 i jego skutki (m.in. zaostrzenie protekcjonizmu celnego i skupienie się na sprawach wewnętrznych);
- wzrost w Niemczech tendencji antydemokratycznych (wrogich łaadowi wersalskiemu);
- zwiększenie obaw w Europie przed agresją ze strony Niemiec;
- wybuch II wojny światowej.

Druga wojna światowa utrudniła proces integracji „układany” przez Adenauera, ale mimo niesprzyjających okoliczności odzywały się idee zjednoczeniowe, które „udzielały” się Adenauerowi i budziły w nim nadzieje na pokój oraz zahamowanie ekspansji ZSRR, a były to m.in.:

- apele ówczesnego premiera brytyjskiego Winstona Churchilla o jedność w Europie;
- powstające na nowo organizacje paneuropejskie, jak np. Europejska Unia Parlamentarna utworzona przez Richarda Coudenhove-Kalergiego;
- kongres haski.

Adenauer, jako wnikliwy obserwator rzeczywistości, właściwie oceniał sytuację powojenną determinowaną rywalizacją dwóch bloków: USA i ZSRR, toteż pisał w liście do burmistrza Duisburga (październik 1945 r.): „Rosja ma w rękach wschodnią część Niemiec, Polskę i Bałkany, prawdopodobnie Węgry, część Austrii. Coraz częściej Rosja uchyla się od współpracy z innymi mocarstwami, rządzi na opanowanych przez siebie obszarach całkiem wedle własnego uznania... Podział na Europę Wschodnią i obszar rosyjski oraz Europę Zachodnią stał się faktem”¹⁴⁴.

W sytuacji zagrożenia Europy przez ZSRR, Adenauer miał projekt „zastępczy” na integrację, tzn. widział ją w ograniczonym zakresie, tj. jako integrację Niemiec Zachodnich z Francją i Beneluksem. Ale, jak widać, nawet w tej zawężonej integracji konieczna była obecność w niej Francji i nawiązanie dobrosąsiedzkich stosunków w tym kontekście. Był to problem trudny, a nawet dramat, bo Niemcy podzielone na strefy okupacyjne mało się wówczas liczyły w Europie, bo przestały być państwem. W ślad za tym dał się też odczuć negatywny stosunek do niemieckich polityków, a dowodem było niemiłe przyjęcie niemieckiej delegacji na kongresie haskim (maj 1948 r.). Delegacja ta, z Adenauerem na czele, pozbawiona została równoprawnego uczestnictwa i aktywności. Dopiero nawiązanie ponownego kontaktu Adenauera z Coudenhove-Kalergim i ocieplenie atmosfery spowodowało, iż kolejny udział w Kongresie w Interlaken (Szwajcaria, wrzesień 1948 r.) był dla Niemiec

¹⁴⁴ Baumgart W., *Adenauers Europapolitik*, [w:] *Freid und geeint, Europa in der Politik der Unionsparteien*, hrsg. Von G. Rinsche Köln 1997, ss. 13-17.

owocny i aktywny oraz oficjalnie uznany. Główną tezą zjednoczeniową, którą wygłaszał wówczas Adenauer było stwierdzenie, iż droga do jedności Europy wiedzie przez kooperację z państwami zachodnimi, a nie przez konfrontację z nimi.

A potem nadszedł czas tzw. kanclerski i wówczas podejście Adenauera do integracji układa się zgodnie z realnymi ogólnoeuropejskimi tendencjami w trzy okresy, gdyż tak to oficjalnie odnotowano i oceniono. Informacje na ten temat zebrano w poniższej tabeli.

Tabela 12. Okresy kanclerskie K. Adenauera a europejskie podejście do integracji w ocenie zainteresowanego

Lp.	Okresy kanclerskie	Podejście do integracji
1	1949-1955	okres pasywny, przy ograniczeniu suwerenności NRF, realizacja polityki europejskiej wypracowanej przez mocarstwa zachodnie
2	1955-1958	aktywny udział Niemiec w realizacji własnych pomysłów w polityce zagranicznej
3	1958-1963, okres tzw. „gaullistowski”	zacieśnienie kontaktów z Francją, skomplikowanie stosunków z partnerami z EWG ze względu na sprzeciw Francji w kwestii akcesji Wielkiej Brytanii do EWG, komplikowanie stosunków z USA

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Baumgart W., Adenauers Europapolitik, [w:] Freid und geeint, Europa in der Politik der Unionsparteein, hrsg. Von G. Rinsche Köln 1997, ss. 13-17.

Miejsce i udział Niemiec w aktywności integracyjnej zależało od ogólnoeuropejskich i światowych tendencji. Kiedy udało się przebić ową „skorupę” pasywności integracyjnej, to głównym filarem pod integrację stało się zacieśnianie stosunków z Francją. A ponadto, aby aktywizacja ta w pełni owocowała, Adenauer proponował, aby w polityce zagranicznej Niemiec uwzględnić następujące trzy warunki;

- 1) zagrożenie systemu demokratycznego przez ZSRR, którego wojska stacjonowały we wschodnich Niemczech;
- 2) nowy system państw w Europie o charakterze antyniemieckim, państwa europejskie, zwłaszcza Francja nie chciały dopuścić do ponownego zagrożenia ze strony Niemiec. Adenauer odczuwał konieczność porozumienia się z Francją za pomocą nowych metod;
- 3) demokracje zachodnioeuropejskie byłyby zagubione bez pomocy USA. Adenauer powątpiewał jednak w niezmiennność europejskiej polityki amerykańskiej. Obawiał się zarówno ich wycofania z Europy (jak się to stało po I wojnie), jak też porozumienia ich z ZSRR kosztem Niemiec.

Europa jako „trzecia siła” miała stać się alternatywą dla amerykańskiej obecności na kontynencie¹⁴⁵.

W czasie trwających rządów, dzięki swej konsekwentnej polityce integracyjnej „wydobył” Adenauer RFN z powojennej zapaści oraz zbudował fundament przyszłej pozycji Niemiec w nowej Europie. Podsumowując ten okres życia Kanclerza, jego biograf H.P. Schwarz pisał: „Czy kanclerz był Europejczykiem, czy jedynie zachodnioniemieckim mężem stanu? Czy był on protagonistą zjednoczenia kontynentalnego, czy sojuszu NATO? Czy opowiadał się za poglądami de Gaulle’a, czy za wspólną polityką atlantycką? Próby jednoznacznego określenia są daremne. Różnorodną politykę europejską można było tylko wtedy dobrze zrozumieć, gdy dostrzegło się niezłomną wolę potraktowania jedności „wolnego świata” z uwzględnieniem chrześcijaństwa. Wymagało to nie tylko dużej ekwilibrystyki i ogromnej elastyczności, lecz także pełnej fantazji radości działania i stanowczości, a wszystko to są cechy polityki europejskiej Adenauera w okresie powojennym”¹⁴⁶.

Ewoluuująca koncepcja integracyjna Europy była budowana na konkretnych motywach, które uzasadniały jej potrzebę. Informacje na ten temat zebrano w tabeli 13.

Tabela 13. Motywy integracji według Konrada Adenauera

Lp.	Motywy integracji
1	zahamowanie ekspansji radzieckiej w obawie, jaką dla kultury zachodniej niesie bolszewizm i ideologia komunistyczna
2	wyeliminowanie słabości zachodnich demokracji jako permanentnych zagrożeń stabilności świata zachodniego przez powiązania gospodarczo-polityczno-militarne
3	integracja jako wkład w politykę zagraniczną ograniczania sprzeczności Wschód-Zachód
4	przewycięzanie nabrzmiałych historycznych konfliktów (np. między Francją a Niemcami)
5	przeciwstawienie się porozumieniom mocarstw zachodnich z ZSRR
6	przez powiązania gospodarcze do dobrobytu narodów, dlatego też w 1950 roku Adenauer traktuje Plan Schumana jako zaktualizowaną wersję starej koncepcji niemiecko-francuskiej unii gospodarczej
7	baza wyjściowa do odbudowy Niemiec, szansa zbliżenia RFN do Zachodu poza uzyskaniem suwerenności politycznej
8	odbudowa gospodarki niemieckiej w ścisłym powiązaniu z gospodarką światową
9	rozwiązywanie złożonych konfliktów politycznych na drodze pokojowej, tak między rządami, jak i między narodami

¹⁴⁵ Bokajło W., *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945-1954*, Wrocław 1995, ss. 71-74.

¹⁴⁶ Poppinga A., *Meine Erinnerungen an Konrad Adenauer*, Stuttgart 1971, ss. 27-33.

10	reasekuracja bezpieczeństwa narodowego ludności wszystkich krajów, optował za zintegrowaną armią europejską, gdyż według niego państwo ma uznanie, jeśli dysponuje odpowiednimi siłami zbrojnymi
11	środek do zwalczania odradzającego się nacjonalizmu. Powiązanie Niemiec z Zachodem powinno powstrzymać ostatecznie Niemców od pograżenia się w nacjonalistycznym awanturnictwie, umocnić demokrację i zagwarantować bezpieczeństwo wewnętrzne. Niemiecki nacjonalizm musi być zintegrowany we wspólnocie państw zachodnich

Źródło: Küsters H.J., Argumenty i metody rozpowszechniania idei europejskiej. Doświadczenia RFN, [w:] Ojcowie..., op. cit., ss. 72-83.

Wszystkie te motywy miały dla Adenauera istotne znaczenie, chociaż przy uwzględnieniu jego chrześcijańskiego i pokojowego nastawienia do świata, można podkreślić te, które dotyczą służby człowiekowi, a przez człowieka do narodu, do państwa i do konstrukcji ponadnarodowej, która również zbliża do człowieka.

Adenauer do końca swoich ziemskich dni żywo interesował się zjednoczeniem kontynentu. Na dwa miesiące przed śmiercią (luty 1967 r.) przemawiał w Madrycie: „...naszym celem nie może pozostać Europa Sześciu. Kiedy myślimy o Europie, musimy patrzeć także na Wschód. Do Europy należą kraje, które mają bogatą europejską przeszłość. Także im należy umożliwić wstąpienie. Europa musi być wielka, musi posiadać wpływy, aby móc wyartykułować swoje interesy w polityce światowej”¹⁴⁷. Wypowiadając te słowa, Adenauer w rodzinie narodów europejskich widział też Polskę, choć wówczas RFN i PRL nie łączyły wprawdzie stosunki dobrosąsiedzkie, ale przynależność do kręgu europejskiej kultury oraz chrześcijaństwo. Dziś po pięćdziesięciu latach ziściło się proroctwo Adenauera.

Osiągnięcia integracyjne K. Adenauera są bezsporne, a oto w dużym skrócie one:

- w latach 1949-1952 Adenauer dokonał w niewiarygodnym tempie majstersztyku polegającego na odbudowie Niemiec Zachodnich i ich odblokowaniu w stosunku do Zachodu;
- pogodził Niemcy z Francją, a cele i interesy ogólnoeuropejskie z celami i interesami Niemiec;
- odbudowa wewnętrzna kraju w zachodnich strefach okupacyjnych i remilitaryzacja, dzięki pomocy amerykańskiej (plan Marshalla od 1947 roku), RFN rozbudowała swój potencjał gospodarczy do poziomu przewyższającego poziom Francji, Włoch czy Wielkiej Brytanii;
- dzięki zręcznej, pełnej zaangażowania polityce zagranicznej wprowadził RFN do NATO (1955 r.), Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) i doprowadził do utworzenia wraz z Francją, Włochami i Beneluksem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG – 1957 r.), a także Euroatomu, a nieco wcześniej EWWiS (1951 r.);

¹⁴⁷ Poppinga A., *Meine Erinnerungen...*, op. cit., s. 37.

- wprowadził Niemcy do Rady Europy;
- pogodził Niemcy z Francją w sprawie Saary, a w 1963 roku podpisał z Charlesem De Gaullem traktat elizejski;
- natomiast w polityce wschodniej doprowadził do nawiązania stosunków dyplomatycznych z ZSRR (1955 r.).

4.3. Nota biograficzna Alcide de Gasperiego

Alcide de Gasperi, Włoch, chrześcijanin, Europejczyk, urodził się w środkowej części Włoch w 1881 roku, w wiosce Pieve Tesino (region Trentino-Alto Adige), koło Trydentu, u podnóża Alp, w regionie, który do 1919 roku należał do Habsburgów. A zatem urodził się jako poddany austriacki, co pamiętał do końca życia, określając siebie autoironicznie jako „Austriak wypożyczony Włochom”. Pochodził z biednej urzędniczej, wielodzietnej rodziny włoskiej, ale bogatej wiarą, wartościami, miłością wzajemną. To z rodzinnego domu wyniósł Gasperi kult prawdy, uczciwości i obowiązku, patriotyzm i szacunek dla ludzi oraz żywą wiarę, która dojrzewała i rosła w miarę upływu ziemskich dni. Studiował kierunki humanistyczne (filozofia, literatura włoska i austriacka, historia) na Uniwersytecie Wiedeńskim. Studia uniwersyteckie uwieńczył zarówno tytułem magisterskim (1900 r.), jak i doktorskim (1905 r.). Nielatwe były to lata dla młodego Włocha, gdyż bieda i związana z tym walka o byt pochłaniały dużo czasu, ale mimo to Gasperi brał czynny udział w życiu społecznym. Na kształtowanie młodego i wrażliwego charakteru zasadniczy wpływ wywarła religijna atmosfera rodzinnego Trentino. Z jednej strony czuł się tu dobrze pod płaszczykiem wpływowego miejscowego duchowieństwa. Był przecież uczniem arcybiskupiego gimnazjum im. Św. Apostołów i związał się z ruchem chrześcijańsko-społecznym. Z drugiej zaś strony był Włochem w austriackim wówczas Trentino, co ubogaciło go o kontakt z odmienną kulturą i nauczyło tolerancji jako podstawy jedności, zaś nabyta dwujęzyczność pomagała postrzegać świat w kategoriach poszanowania, a nie obcości, czy nawet wrogości. W tym człowieku nie było zawiści czy agresji, co niewątpliwie po latach przełożyło się na jego stosunek do Starego Kontynentu oraz szukanie jedności w różnorodności, a we wczesnej młodości kształtowało w nim podstawy aktywności społeczno-politycznej.

Wiosna jego życia zaowocowała aktywnością w Katolickim Akademickim Związku, którego był założycielem, a następnie spełniał się jako dziennikarz. Po powrocie do rodzinnego Trydentu redagował czasopismo diecezjalne:

- „La Voce Catolica” (Głos Katolicki);
- pismo dla robotników „Fede de Lavoro” (Wiara i Praca);
- dziennik „Il Trentino”.

Kolejne lata życia Gasperiego są okresem jego aktywnego zaangażowania się w życie polityczne:

- w 1911 roku został posłem w Wiedniu;

- w 1919 roku – członkiem kierownictwa Włoskiej Partii Ludowej, którą założył wraz z księdzem Luigi Sturzo;
- w 1921 roku z ramienia powyższej partii został wybrany posłem do włoskiego parlamentu.

Włoska Partia Ludowa była pierwszą katolicką partią polityczną, stąd zaangażowanie de Gasperiego jako katolika w pracach tej partii miało duże znaczenie dla młodego aktywisty. Jednak wkrótce przeżywa on wielkie rozczarowanie związane z faktem, iż jego partia udzieliła poparcia rządowi Mussoliniego. Nie zerwał kontaktu z partią, gdyż ta wkrótce wycofała się z owego poparcia, a on został jej sekretarzem (lipiec 1923 r.). Po rozwiązaniu partii (listopad 1926 r.), jako przeciwnik faszyzmu, został pozbawiony wolności¹⁴⁸.

Po dojściu Mussoliniego do władzy, nastąpiło we Włoszech odwrócenie od demokracji. De Gasperi został wówczas pozbawiony mandatu, aresztowany i skazany na cztery lata więzienia. Dopiero interwencja Piusa IX doprowadzała do jego uwolnienia. Wtedy de Gasperi otrzymał opiekę Kurii Rzymskiej, pracował w Bibliotece Watykańskiej oraz redakcji „L’illustrazione vaticana”. W tym czasie nie odgrywał znaczącej roli politycznej. Podczas II wojny światowej aktywizował się, biorąc udział we włoskim ruchu oporu przeciw faszyzmowi Mussoliniego.

Do 1943 roku pracował w Bibliotece Watykańskiej, zajmując się publicystyką i studiując katolicką naukę społeczną (interesował się głównie korporacjonizmem katolickim, który przeciwstawiał się korporacjonizmowi faszystowskiemu).

W latach 1942-1943 przystąpił do organizowania Chrześcijańskiej Demokracji. Karierę ministerialną rozpoczął w 1944 roku, wchodząc do pierwszego rządu Bonomiego, jako minister bez teki. W drugim rządzie Bonomiego oraz rządzie Parriego był ministrem spraw zagranicznych. W grudniu 1945 roku de Gasperi został premierem rządu Włoch, pełnił ten urząd przez siedem lat, tj. od 1953 roku¹⁴⁹. Wtedy też skupił się na polityce europejskiej związanej z jednoczeniem Starego Kontynentu, jego odbudową po wojennych zgliszczach i podnoszeniem poziomu życia jego mieszkańców w bezpieczeństwie i pokoju.

Za rządów de Gasperiego Włochy stały się siłą wiodącą w europejskim jednoczeniu. On, jako orędownik pokojowego jednoczenia, brał udział w licznych konferencjach międzynarodowych. Na jednej z nich (Konferencja Katolicka w Brukseli), Gasperi przedstawił proces jednoczenia Europy jako budowanie zapory przeciwko komunizmowi, gdyż konfrontacja z komunizmem rodzimym oraz międzynarodowym utwierdziła go (jak i wielu innych współczesnych polityków) w przekonaniach europejskich. Jednakże jego liczne wystąpienia świadczą, iż motywacja jednoczenia była znacznie szersza. Gasperiemu chodziło o nawiązanie do ideału jedności inspirowanego przez chrześcijaństwo oraz przypomnienie, że to chrześcijaństwo stanowiło fundamentalny czynnik, który ukształtował Europę. Temu wielkiemu Europejczykowi

¹⁴⁸ Preda D., *Alcide de Gasperi federalista europeo*, Società Editrice il Milano, 2004, ss. 37-39.

¹⁴⁹ Tamże, s. 41.

chodziło również o utwierdzenie pluralistycznej demokracji oraz skupienie młodych pokoleń wokół ideałów pokoju, braterstwa i współpracy między narodami.

Alcide de Gasperi zmarł nagle 19 sierpnia 1954 roku w Sella di Valsugana, w regionie Trentino i został pochowany w rzymskiej bazylice Św. Wawrzyńca. Konrad Adenauer tak wspominał de Gasperiego: „Z de Gasperim łączyła mnie prawdziwa przyjaźń. Był przejęty wielkim historycznym zadaniem, nałożonym narodom Europy przez wspólne dziedzictwo, opierające się na chrześcijaństwie i kulturze zachodu. Włochy, jako jedno z pierwszych państw europejskich, rozumiały konieczność wspólnej drogi. Współpraca między Alcide de Gasperim, Robertem Schumanem i mną, realizowana z przeświadczeniem, że Europa musi być zjednoczona, została zakończona w sierpniu 1954 roku nagłą śmiercią de Gasperiego. De Gasperi zmarł za wcześnie”^{150,151}. Takie wspomnienie nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż przyjaźń de Gasperiego z Adenauerem i Schumanem „stapiała się” w szukaniu wspólnej drogi dla powojennej Europy, w której byłoby miejsce dla chrześcijańskich wartości.

Zmarł w opinii świętości. Tego samego zdania był ówczesny patriarcha Wenecji, Angelo Roncalli (późniejszy papież Jan XXIII), który podkreślał, że proces beatyfikacji ukazałby w pełnym świetle cnoty, jakimi w życiu kierował się polityk „inspirowany biblijną wizją, służbą Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”¹⁵². Papież Jan Paweł II również bardzo wysoko oceniał europejskie dzieło Gasperiego. W liście do Konferencji Biskupów Włoskich napisał: „czyż nie ma znaczenia fakt, że wśród głównych propagatorów jedności kontynentu europejskiego byli tacy ludzie... jak de Gasperi, Adenauer, Schuman... ożywiani głęboką wiarą chrześcijańską? Czy nie z ewangelicznych wartości, wolności i solidarności czerpali oni inspiracje dla swego odważnego planu?”¹⁵³.

W kwietniu 1993 roku w Trydencie rozpoczął się na szczeblu diecezjalnym proces beatyfikacyjny Alcide de Gasperiego. Proces ten odbywa się za aprobatą prefekta kongregacji ds. świętych, kardynała Angelo Feliciego¹⁵⁴.

4.4. Doktryna integracyjna Alcide de Gasperiego

Poglądy de Gasperiego na zjednoczenie Europy i „europejskość” wyrastały z różnych płaszczyzn, a przede wszystkim z atmosfery domu rodzinnego i miejsca urodzenia. Był chrześcijaninem, katolikiem, politykiem i Europejczykiem. Te

¹⁵⁰ Adenauer K., *Adenauer im Dritten Reich*, bearb. Von H.P. Mensing, Berlin 1991, ss. 101-103.

¹⁵¹ Adenauer K., *Briefe 1955-1957*, bearb. Von H.P. Mensing, Berlin 1991.

¹⁵² www.onet.pl/ojcowieeuropy

¹⁵³ Jan Paweł II, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan 22.12.1989, [cyt. za:] Jan Paweł II, *Europa Zjednoczona w Chrystusie*, Antologia, wybór i oprac. Sosnowski L., Murowski G., Biały Kruk, Kraków, ss. 132-135.

¹⁵⁴ Oprócz wyżej cytowanych źródeł w przygotowaniu noty biograficznej wykorzystano m.in. Materiały z konferencji „Ojcowie współczesnej Europy”, Wyd. K. Adenauera i R. Schumana, Warszawa 1993; Marszałek A., *Z historii idei integracji międzynarodowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.

postawy spletały się ze sobą, sumowały i kształtowały jego podejście do losów Starego Kontynentu, aby ożywić tu na nowo, utrwalić i stworzyć nowe wartości na fundamentach wiary chrześcijańskiej. Poniżej w tabeli zebrano i przedstawiono poglądy de Gasperiego dotyczące najważniejszych dla niego kwestii.

Tabela 14. Poglądy Alcide de Gasperiego

Alcide de Gasperi jako:	Krótką charakterystyką poglądów w danej płaszczyźnie
teoretyk chrześcijanin i katolik ideowy	Był klasycznym chadekiem centrystą z lekkim „nalotem” konserwatyzmu. Próbował równoważyć różne frakcje polityczne od konserwatywno-liberalnych po socjalistyczną lewicę. Powszechnie mawiano o nim złośliwie „trochę centroprawicowy, trochę centrolewicowy”.
chrześcijanin i katolik	Przez całe życie pozostał głęboko wierzącym chrześcijaninem i katolikiem. Jego wiara była dyskretna i pełna pokory w służbie bliźniemu, ale ze swoimi poglądami się nie krył, wyznawał je na co dzień. Wiarę pełną ufności czerpał m.in. z czytawanego codziennie <i>Naśladowania Chrystusa</i> św. Tomasza à Kempis.
polityk	Po zakończeniu I wojny światowej był aktywnym działaczem Włoskiej Partii Ludowej – ugrupowania, które inspirowało się społeczną nauką kościoła i przeciwstawiało się dyktaturze faszystowskiej. Po II wojnie światowej wziął odpowiedzialność za kraj pogrążony w powojennym kryzysie, uznawany za współwinny wojnie, izolowany i upokarzany na arenie międzynarodowej, w sytuacji, gdy społeczeństwo pogrążone w biedzie coraz częściej i chętniej ulegało komunistycznej demagogii.
Europejczyk	De Gasperi swoje posłannictwo postrzegał nie tylko w kategoriach narodowych, ale też europejskich. Jego patriotyzm nie był ani małostkowy ani nacjonalistyczny i dążył do wielkości Włoch, poprzez ich udział w solidarności i cywilizacji europejskiej. Już w 1947 roku wraz z Churchilllem mówił o naglącej potrzebie powstania Stanów Zjednoczonych Europy. Wspierał wszystkie inicjatywy integracyjne w powojennej Europie, np. tworzenie Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Był zwolennikiem takiego związku państw europejskich, który zaowocowałby w federacji, obejmującej, oprócz gospodarki, także sferę polityczną i wojskową. Chciał prawnie uprzywilejować chrześcijaństwo.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Scurani A. *SJ, Alcide De Gasperi – twórca nowych Włoch*, „Chrześcijańskie światopogląd”, 1989 nr 6; Andreotti G., *Europejczyk De Gasperi*, „Więzi”, 1993, nr 5/415; Janecki A., *Bibliotekarz z Watykanu*, „Nowe Państwo”, 1997 nr. 27.

Por. też z: Valiani L., *L'Avvenimento di de Gasperi*, Torino 1946; Benedetti B., *De Gasperi, politico e statista*, Roma 1948; Lombardini G., *De Gasperi e i cattolici*, Milano 1962, Andreotti G., *De Gasperi e il tempo*, Milano 1964, Carillo E. A., *Alcide Gasperi, The long Apprenticeship*, London 1965; Alcide de Gasperi, *testimonianze*, Bologna 1967, Catti De Gasperi M. R., *de Gasperi – polityk i człowiek*, Londyn 1968, Rossini G., *De Gasperi e il fascismo*, Roma 1974, Scoppola P., *La proposta politica de De Gasperi*, Bologna 1977; Konrad Adenauer e Alcide

De Gasperi: due esperienze di rifondazione della democrazia, Bologna 1984; Scoppola P., De Gasperi e l'età del centrismo, Roma 1984.

Zestawione w tabeli 14 poglądy de Gasperiego „wykorzystane” zostały przez niego w budowie powojennej Europy, stanowiącej podstawę jego integracyjnej doktryny, nie mającej nic wspólnego z ciasnym klerykalizmem ani bycie trochę centroprawicowym, a trochę centrolewicowym. Był to raczej wyraz głębokiej tolerancji i otwartości na dialog oraz współpracę z ludźmi innych poglądów i przekonań religijnych, politycznych czy też filozoficznych. Był przeciwnikiem katolicyzmu tzw. „obleżonej twierdzy”, który wówczas zyskał na popularności i reprezentowała go duża część duchowieństwa oraz wiernych. Natomiast jako ideolog przekonany był, iż marksistowskie i antyburżuazyjne sekciarstwo socjalistów włoskich nie pozwalało na współdziałanie i tworzenie demokratycznego frontu, co w konsekwencji spowodowało lawinę faszystowską.

Prawicowy ideowiec, chrześcijanin i katolik o twardych podstawach, a nie płytkiej dewocji, zręczny polityk przyjazny dla ludzi i świata oraz orędownik integracji postrzegał ją jako konieczność. Owo przekonanie o tej konieczności i nieuchronności integracyjnej wypływało z motywów, które widział szeroko i kompleksowo. Próbę zestawienia motywów integracji europejskiej według de Gasperiego podjęto w tabeli 15.

Tabela 15. Motywy integracji europejskiej według de Gasperiego

Lp.	Wyszczególnienie motywów
1	zapobieganie w przyszłości wojnom i krwawym konfliktom w Europie, które już dostatecznie zniszczyły Stary Kontynent
2	dbałość o nowe europejskie pokolenia i zaproponowanie młodym Europejczykom nowego europejskiego ładu, pokoju i nadziei, które byłyby trwałą alternatywą dla burzliwej przeszłości i chęci zdobywania
3	możliwość przywrócenia Europie jej wielkiej roli mocarstwowej na arenie międzynarodowej
4	głębokie przekonanie, iż tylko integracja Europy wzmocni gospodarczo, technologicznie i finansowo Stary Kontynent
5	dzięki integracji można uniknąć sprzeczności między europejskimi państwami i narodami, a także zapobiec szerzeniu się nacjonalizmów i hegemonii mocarstw pozaeuropejskich
6	tylko przez integrację można nawiązać do ideału jedności inspirowanego przez chrześcijaństwo i nie będzie to synonimem jakiejś aspiracji do wyłączności, ale przypomnieniem tego oczywistego i bezspornego faktu, że właśnie chrześcijaństwo stanowi fundamentalny czynnik, który ukształtował Europę i powinien ją rozwijać, nadając kierunek więzom integracyjnym
7	tylko w jedności leży wszechwładna siła, którą można spożytkować dla dobra ludzi, mieszkańców i poszczególnych krajów, bowiem integracja zmienia siłę dla wojny w siłę dla pokoju

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Pisicchio G., Alice de Gasperi. Człowiek i dzieło, [w:] *Materiały z Konferencji pt. Ojcowie współczesnej Europy*, Wyd. K. Adenauera i R. Schumana, Warszawa 2003, ss. 47-48.

Motywy powyższe są zbieżne z motywami innych Ojców Europy, a nawet politykami czy ekonomistami innych ogólnych poglądów wyznaniowych niż de Gasperi. I dziś ateista jest skłonny powiedzieć, iż Europa powinna być chrześcijańska, bo z chrześcijaństwa wyrosła, ale pojmuje zbyt płytko to wyzwanie, interpretując chrześcijaństwo jako dewocję i nawiedzenie odgrywające od rzeczywistości. Należałoby się jednak pochylić i zastanowić nad taką interpretacją, a właściwie jej deformacją i zadać sobie pytanie: Czyż odejście od chrześcijaństwa w integracji europejskiej nie przysparza jej problemów, wszak „nie to co współczesne jest wieczne, ale to co wieczne jest współczesne” (Cyprian Kamil Norwid).

Jako zapowiedź jego polityki europejskiej w kontekście jedności i integracji można przyjąć odezwę programową własnego autorstwa, która znalazła się w założeniach Chrześcijańskiej Demokracji (*Democratia Christiana*): „Dążymy w ramach odnowionej Ligi Narodów – będącej wyrazem solidarności wszystkich narodów – do federacji wolnych państw europejskich, która będzie bezpośrednim przedstawicielem rządów, do europejskiej armii na bazie ochotniczej rekrutacji, która pozostanie do wyłącznej dyspozycji wspólnoty międzynarodowej, do wspólnego systemu prawnego, opartego na dobrowolnej podstawie i do wprowadzenia obywatelstwa europejskiego obok narodowego”¹⁵⁵. Chciał więc federacji wolnych państw, europejskiej armii dla obrony pokoju, wspólnego systemu prawnego i obywatelstwa europejskiego, ale obok narodowego. Zaangażowanie w proces integracji musi rozpocząć się od zaangażowania narodowego, które pozostanie na zawsze istotnym elementem zaangażowania ponadnarodowego, tj. w europejskim wymiarze.

Jego poglądy integracyjne wprawdzie ewoluowały i dojrzewały, ale nie traciły z fundamentalnych założeń, które przyjął w Chrześcijańskiej Demokracji.

Właściwe zaangażowanie w „europejskość” to okres obalenia rządów Mussoliniego. Wówczas de Gasperi wygłaszał swój integracyjny postulat: „Dążymy do utworzenia federacji miłujących wolność państw europejskich, bezpośredniego przedstawicielstwa narodów obok przedstawicielstwa rządów, europejskich sił zbrojnych opartych na dobrowolnej rekrutacji i oddanych do wyłącznej dyspozycji wspólnoty narodów, wspólnego systemu prawnego... i obywatelstwa”¹⁵⁶. Jak podkreślano, nawiązał do wcześniej przyjętych wytycznych dla europejskiej integracji coraz dobitniej je akcentując i konkretyzując.

Po konfrontacji z komunizmem rodzimym i międzynarodowym de Gasperi coraz bardziej dostrzegał dobrodziejstwa integracji w osłabianiu komunizmu. Kiedy więc został zaproszony na Katolicką konferencję w Brukseli (listopad 1948 roku – *Grandes Conférences Catholiques*), przedstawił proces jednoczenia Europy jako „budowanie zapory przeciwko działaniom wywrotowym partii

¹⁵⁵ Calt de Gasperi M. R., *De Gasperi. Polityk i człowiek*, Londyn 1968, ss. 76-80, także Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie...*, *op. cit.*, ss. 165-167.

¹⁵⁶ Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie...*, *op. cit.*, ss. 167-169.

komunistycznych i zagrożeniu sowieckiemu”¹⁵⁷. Natomiast kiedy de Gasperi był nawet odizolowany od świata, najpierw poprzez osadzenie w więzieniu, a potem pod skrzydłami Rzymskiej Kurii i przez pracę w Bibliotece Watykańskiej, też interesował się integracją i żył jej ideałami, głębiej zastanawiając się nad godnością osoby ludzkiej, rodziny i społeczeństwa. W celi czytał, rozmyślał, pogłębiał swoje życie duchowe, nie tracił wiary w zwycięstwo nad złem

i przemocą, a jego listy z więzienia są wymownym świadectwem siły charakteru i niewzruszonego przywiązania do ideałów młodości, w tonie których już wtedy kielkowała nieśmiała myśl o integracji i pokoju, które potem zniszczyła wojna. Faszizm był przeciwnikiem integracji. „Nie da się zaprzeczyć, że teoretyczne i praktyczne zasady faszyzmu stoją w absolutnej sprzeczności z chrześcijańską koncepcją państwa. Przepaść istnieje nie tyle między faszyzmem a podstawowymi zasadami nowoczesnej organizacji politycznej. Jest to przepaść między państwem prawa, tak jak zostało ono ukształtowane we współczesnych ustawach konstytucyjnych, a starym państwem policyjnym, które wraca w nowym przebraniu”¹⁵⁸. Słowa powyższe świadczą o niezwyklej odwadze Gasperiego, tym, bardziej, iż były wygłoszone w momencie, kiedy walka z faszyzmem została już przegrana, a on został aresztowany.

Podobnie jak inni Ojcowie Europy, tak też Gasperi był zwolennikiem gradualizmu integracji, a w jednym ze swych ostatnich przemówień tak przedstawiał proces jednoczenia kontynentu: „Co dotyczy narodów europejskich, to tworzą one Europę. Realizując tę tendencję, wiek XIX stworzył zasadę narodowości. Obecnie naród zajmuje miejsce, które posiadało przedwcześniej miasto, a wczoraj prowincja: Spojrzenie narodów jest skierowane dzisiaj na bardziej złożone społeczeństwo. Ile krzyku podnosiły miasta przedwcześniej i prowincje wczoraj, gdy stopniowo powstawały narody. Dziwimy się, jeśli narody teraz czynią nieco hałasu. Tylko niektóre rządy starych włoskich państweczek chciały zjednoczenia Włoch; abstrahując od nielicznych «marzycieli», jak ich nazywano, nikt nie przykładał do tego żadnej wagi. Włochy zjednoczyły się pomimo to, i pozostają zjednoczone. W sposób nieunikniony dokona się to także w Europie. Europa powstanie i nie zniknie przy tym nic z tego, co składa się na chwałę i szczęście każdego narodu. Właśnie w bardziej złożonym społeczeństwie i większej harmonii pojedynczy człowiek będzie mógł się odkryć i rozwijać swoje zdolności”¹⁵⁹. Tak jak zjednoczyły się Włochy, będzie jednoczenie w poszczególnych krajach, a potem całej Europy, czyli to, co dziś po latach nazywa się fenomenem integracyjnym od Europy małej, która urzeczywistnia się w krajach, po Europę dużą, która urzeczywistnia się w Unii Europejskiej.

¹⁵⁷ Tamże, ss. 167-169.

¹⁵⁸ Słowa wygłosił na ostatnim kongresie Partito Populare, grupy parlamentarnej we włoskiej Izbie deputowanych – Preda D., *Alide de Gasperi federalista europeo*, Societ  Editrice il Milano, Milano 2004, s. 756.

¹⁵⁹ www.onet.pl/ojcowieeuropy

Przytoczonych tu kilka wypowiedzi z różnych okresów życia de Gasperiego są dowodem na obecność idei integracyjnej w całym jego krótkim, ale intensywnym i owocnym życiu. Tę ewolucję można przedstawić następująco:

od wartości i fundamentów chrześcijańskich → przez → wprowadzenie obywatelstwa europejskiego i narodowego → przez → konfrontację z komunizmem rodzimym i międzynarodowym w celu osłabienia jego zagubionego wpływu → do wpajania idei jedności, gdzie w społeczeństwie człowiek będzie się mógł rozwijać i będą realizowane wspólnota ludzka, narodowa i europejska

Teoria integracyjna de Gasperiego znalazła również praktyczne zastosowanie w jego konkretnych propozycjach dotyczących ustroju państwowego, czy tworzenia europejskiej wspólnoty.

Był zwolennikiem chrześcijańskiej demokracji, którą sformułował pod wpływem personalizmu w ujęciu J. Maritaina i jego interpretacji prawa naturalnego w filozofii św. Tomasza z Akwinu. Powoływał się też na pięć zasad sformułowanych przez papieża Piusa XII, a ogłoszonych w Orędziu na Boże Narodzenie (1942 r.), tj. godność i prawa osoby ludzkiej, obrona jedności społecznej, godność świata pracy, reintegracja porządku prawnego, chrześcijańska koncepcja państwa. To one tworzą filary, na których powinna się opierać konstrukcja państwa i społeczeństwa: „Demokracja przedstawicielska wyrażająca się w powszechnym głosowaniu, oparta o równość praw i obowiązków, ożywiana duchem braterstwa, które jest żywotną siłą cywilizacji chrześcijańskiej. Oto czym powinien być ustrój jutra”¹⁶⁰.

Od J. Maritaina zapożyczył rozumienie tezy i hipotezy, gdzie teza oznaczała zasadę idealną i obowiązującą powszechnie, a hipoteza – praktyczną regułę postępowania w konkretnych okolicznościach, która czasem nawet może być sprzeczna z tezą. Na gruncie rozdzwienku teza-hipoteza de Gasperi usprawiedliwiał akceptację przez katolików państwa pluralistycznego w rozumieniu „zbioru ograniczonego różnorodnych grup i struktur społecznych”¹⁶¹, czyli akceptację świeckości przy wartościach chrześcijańskich. Aczkolwiek w czasach współczesnych de Gasperiemu świeckość nie oznaczała pełnej laickości państwa i agnostycyzmu publicznego, gdyż państwo winno żyć „w atmosferze wartości etycznych i religijnych”. Natomiast prawna struktura społeczeństwa winna zostać określona prawem chrześcijańskim¹⁶². W rezultacie de Gasperi popierał politykę podobną do systemu demoliberalnego prowadzonego przez wielokrotnego premiera Włoch Giovanniego Giolittiego, tzn. charakterystyczną dla państwa liberalnego w naturze i zasadach ustroju, lecz konserwatywnego w metodach, szukającego zgody z kościołem. Był zwolennikiem utrzymania

¹⁶⁰ Scurani S. J., *Alide de Gasperi – twórca nowych Włoch*, „Chrześcijanin w świecie”, 6/1989, ss. 29-31.

¹⁶¹ <http://ekai.pl/europa/dziedzictwo/x16950/alcide-de-gasperi/?page=1>

¹⁶² Tamże.

monarchii, a nawet starał się ją ratować w decydującym 1946 roku. Przekonywał wówczas, iż republika jest ustrojem zbyt trudnym dla niewyrobionych obywatelsko Włochów. Jednakże po niekorzystnym referendum, przeszedł nad tą kwestią do porządku dziennego.

Gaspeirowską wizję zjednoczonej Europy należy postrzegać jako pro-atlantycką, a przejawem tego było m.in. uczestnictwo Włoch w planie Marshalla oraz włączenie do struktur atlantyckich NATO. „Opcję atlantycką” rozumiał nie jako alternatywę dla integracji, ale jako jej uzupełnienie.

Gasperi podkreślał, iż integracja europejska powinna łączyć w sobie jednocześnie dwie ścieżki, tj. gospodarczą i polityczną oraz dążył do połączenia kursu europejskiego i atlantyckiego w polityce zagranicznej Włoch. W gaspeirowskiej koncepcji zjednoczenia Europy znalazło się też poparcie dla utworzenia w Europie unii celnej i Trybunału Sprawiedliwości oraz współpracy w obszarze socjalnym i kulturalnym. Dlatego jego uznaniem cieszył się Plan Schumana i utworzenie EWWiS. Akcesja Włoch do tej Wspólnoty została jednak opóźniona oporem włoskiej opozycji. Podstawową przyczyną powstania EWWiS było dla Gasperiego zbudowanie forum oporu przed wewnętrznymi i zewnętrznymi zagrożeniami ze strony komunizmu, którego obawiał się najbardziej.

W swojej integracyjnej działalności zaangażował się bardzo mocno w próby tworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO), gdyż duże nadzieje pokładał w instytucjonalizacji współpracy: „Tym, co najbardziej odróżnia nasze obecne przedsięwzięcia od prób poprzednich jest fakt, że dzisiaj nie tylko głosimy zasady i podpisujemy układy, ale tworzymy zdolne do działania organy, które nadają idei kształt konkretny i dzięki własnej dynamice, gwarantują dalsze postępy”¹⁶³.

To dzięki jego staraniom, do projektu traktatu o utworzeniu EWO włączono artykuł przewidujący powołanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Była ona zdaniem Gasperiego nieodzownym elementem dla EWO, gdyż: „Jeżeli apelujemy do sił zbrojnych poszczególnych państw, aby zjednoczyły się w ujętą w ramy prawne organizację, by w razie potrzeby stanąć do obrony tej większej, europejskiej ojczyzny, ta owa większa ojczyzna musi mieć uchwytłą postać. Ugruntowana w układzie o EWO solidarność na śmierć i życie nie przetrwa bez politycznego autorytetu, który byłby silniejszy niż wszelkie odśrodkowe i partykularne siły destabilizujące parlamenty krajowe... Docelowa europejska organizacja musi mieć taką postać, która pozwoli jej później przekształcić się w federacyjny lub konfederacyjny związek, oparty na podziale władzy oraz dwuizbowym parlamencie”¹⁶⁴.

W czasie „ery Gasperiego” Włochy:

- przyjęły plan Marshalla;

¹⁶³ Bairé O., *Myśl polityczna Alcide de Gasperiego – jej znaczenia dla współczesnej Europy i Polski*, [za:] *Ojcowie..., op. cit.*, s. 129 i dalsze.

¹⁶⁴ www.onet.pl/ojcowieeuropy

- wstąpiły do NATO (1949 r.) i EWWIS (1951 r.) oraz Rady Europy (1949 r.);
- wstąpiły na drogę transformacji, przemian demokratycznych, modernizacji oraz przełamania międzynarodowej izolacji, będącej konsekwencją przegranej wojny;
- doznały rozkwitu ekonomicznego i odnalazły swoje miejsce w świecie¹⁶⁵.

Rządy de Gasperiego dla Włochów, były zacznym fascynującej europejskiej przygody, która na dobre i złe trwa po dzisiejszy dzień.

Uwagi końcowe

Ten fragment pracy poświęcony był dwóm ponadnarodowym bohaterom Europy. Jeden Niemiec, drugi Włoch – święci bez kanonizacji (choć te procesy rozpoczęto w przypadku de Gasperiego), święci, bo w imię dobra drugiego człowieka, a nie własnego egoizmu i wygodnictwa, służyli Bogu, ludziom, ojczyźnie własnej i Europie ojczyzn, która po wielu latach przybrała konstrukcję Unii Europejskiej o poziomie zaawansowania integracji w ramach unii gospodarczej i walutowej. A więc można, z różnych krajów mówić głosem jednym, tj. europejskim i nim oddziaływać na szerokie rzesze.

Zarówno Adenauer, jak i de Gasperi na europejskość wzbili się niemal od dnia urodzin kiedy – na początku z pomocą rodzin, potem samodzielnie, przyswajali wartości chrześcijańskie, jako fundamentalne dla swojego kontynentu, by je wykorzystać w dojrzałym życiu w celach społeczno-gospodarczych i militarnych. Obaj reprezentowali sprawiedliwą doktrynę integracyjną, rozwijaną w ścisłym związku z chrześcijaństwem, bo innej Europy, jak chrześcijańska, nie było i nie ma, natomiast współczesny zamach na te wartości, jak widać, skutkuje różnymi problemami pojawiającymi się raz po raz w Unii Europejskiej.

Wkład Konrada Adenauera i Alcide de Gasperiego w integrację Europy jest bezdyskusyjny. To oni przygotowywali grunt pod Wspólnoty (EWWiS, EUROATOM i EWG), doprowadzili do ich powołania i funkcjonowania w ogólnoeuropejskim interesie, jak również wprowadzali kraje europejskie do organizacji międzynarodowych.

Obecnie owe doktryny są na wskroś aktualne, a nauki z nich płynące z pewnością ożywiłyby integrację, a nawet ją „uczłowieczyły”, gdyż ta nie może być oderwana od ludzi.

¹⁶⁵ <http://vatican.va>; <http://integracja.opoka.org.pl>

5. Mniej znane, ale nie mniej ważne postaci w projekcie zjednoczenia Europy i ich doktryny integracyjne

Uwagi wstępne

W tej części zostaną przybliżone sylwetki ojców zjednoczenia Europy spoza wielkiej czwórki. Postaci Roberta Schumana, Jeana Monneta, Konrada Adenauera i Alcide de Gasperiego przedstawione zostały w poprzednich rozdziałach.

5.1. Joseph Bech (1887-1975)

Urodził się w Luksemburgu 17 lutego 1887 roku. Z wykształcenia był prawnikiem. Po skończeniu studiów prawniczych w 1914 roku otworzył w Luksemburgu kancelarię prawną. Interesowała go jednak działalność polityczna. W 1914 roku wstąpił do nowo tworzonej Partii Chrześcijańskiej i z jej nadania został wybrany do luksemburskiej Izby Deputowanych. Jego kariera polityczna szybko się rozwijała. W 1921 roku został ministrem spraw wewnętrznych, a w 1926 roku premierem rządu Luksemburga. Pełnił to stanowisko przez dekadę. Był także ministrem spraw zagranicznych przez 30 lat. To właśnie doświadczenia w kierowaniu polityką zagraniczną przyniosły największe efekty, przełożone na budowę Unii Beneluksu. Był jednym z inicjatorów zaawansowanej współpracy gospodarczej między Luksemburgiem i Belgią, później także Holandią, polegającej na wprowadzeniu unii celnej, a także unii gospodarczej, umożliwiającej swobodny przepływ towarów, kapitału, usług i pracowników między tymi krajami. Jako przedstawiciel tak małego kraju, jakim jest Luksemburg, szczególnie rozumiał konieczność wymiany zagranicznej z sąsiednimi państwami. Piastując najwyższe stanowiska w państwie, poznał problemy związane z ograniczonością małego rynku czynników produkcji i rynku konsumpcyjnego. Uważał, że podjęcie zintensyfikowanej wymiany handlowej, a najlepiej także wszystkich czynników produkcji pozwoli na wzrost gospodarczy, szybszy rozwój, zapewni miejsca pracy i dobrobyt. Przeszedł doświadczenia wielkiego kryzysu z lat 1929-1932, będąc premierem rządu Wielkiego Księstwa Luksemburg – te doświadczenia utwierdziły go w słuszności dojrzewającej w nim koncepcji. Kryzys gospodarczy w tamtych latach spowodował zagrożenie możliwością wchłonięcia małego państewka w struktury większego sąsiada, a Luksemburg był mocno uzależniony od wymiany gospodarczej z Niemcami. Te obawy także potwierdzały jego dążenia do zawiązania ściślejszej współpracy z innymi partnerami. Współpraca z Belgią i Holandią nie niesła ze sobą takiego zagrożenia, więc stał się orędownikiem unii z tymi krajami. W czasie II wojny

Luksemburg, po zajęciu przez wojska niemieckie, został włączony do Wielkich Niemiec w ramach Związku Zachodniego (Westbund). Rząd Luksemburga w czasie wojny przebywał na uchodźctwie w Londynie. Tam przygotowano projekt unii celnej między trzema krajami – Luksemburgiem, Belgią i Holandią. 5 września 1944 roku w Londynie podpisano Traktat powołujący Unię Celną Krajów Beneluksu. Wszedł w życie w 1947 roku. Joseph Bech aktywnie uczestniczył w formułowaniu i podpisaniu tego projektu. Gdy 9 maja 1950 roku minister spraw zagranicznych Robert Schuman ogłosił deklarację utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Joseph Bech odniósł się do niej z wielkim entuzjazmem. Było to spełnienie jego politycznych zamierzeń, w ramach których jego mały kraj będzie mógł przystąpić do znacznie większego rynku. Joseph Bech przeforsował umiejscowienie siedziby Wysokiej Władzy EWWiS w Luksemburgu, co zwiększyło też znaczenie jego kraju w strukturach integracyjnych. W 1958 roku podpisano nowy Traktat powołujący Unię Ekonomiczną Krajów Beneluksu. Zastąpiła ona w 1960 roku dotychczasową unię celną i wprowadzała swobodę przepływu towarów, kapitału, usług i pracowników między tymi krajami. Doświadczenia Josepha Becha w projektowaniu współpracy w ramach krajów Beneluksu zostały wykorzystane w szerszym zakresie przy planowaniu działań integracyjnych, obejmujących znacznie większe kraje – Francję, Niemcy i Włochy. W 1955 roku¹⁶⁶ powołano go na przewodniczącego Konferencji Mesyńskiej, której celem było, między innymi, przygotowanie Traktatu powołującego Europejską Wspólnotę Gospodarczą. Traktat rzymski podpisano w Rzymie 25 marca 1957 roku wraz z drugim Traktatem powołującym Europejską Wspólnotę Energii Atomowej.

Wkład Becha w podpisanie pierwszych traktatów jest ogromny, dzielił się wiedzą i doświadczeniami z unii Beneluksu, a wraz z ministrami spraw zagranicznych Belgii i Holandii złożył memorandum, które doprowadziło najpierw do zwołania konferencji mesyńskiej, a później do podpisania traktatu rzymskiego o EWG. Popierał także rozszerzenie współpracy poza sferę gospodarczą, popierał projekt stworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej, która nie została wprowadzona w życie.

Tak mówił o swojej inicjatywie w 1968 roku¹⁶⁷: „Dlaczego tak naprawdę po drugiej wojnie światowej rozpoczęliśmy projekt integracji europejskiej? Ponieważ uważaliśmy, że aby umożliwić proces pojednania między Francją a Niemcami, należy koniecznie stworzyć **nową Europę**”.

Doktryna Becha opierała się na założeniu, że zjednoczenie narodów zachodnioeuropejskich musi opierać się na współpracy gospodarczej nieograniczonej tylko do wymiany handlowej, ale rozszerzonej do swobody wymiany wszystkich czynników produkcji, utworzenia wspólnego rynku, powołania wspólnych ponadnarodowych instytucji, bo to jest, według niego, najlepsza droga do skutecznej integracji. Miejsce małych narodów europejskich,

¹⁶⁶ W dniach od 1 do 3 czerwca 1955 roku w Mesynie.

¹⁶⁷ Źródło: https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers_pl; dostęp z dnia 27.09.2016 r.

jakim jest Luksemburg, ale także Belgia i Holandia, może zostać zagwarantowane dzięki współpracy i internacjonalizmowi, a więc integracja krajów europejskich przyczyni się do wzmocnienia pozycji tego typu państw.

Joseph Bech zmarł w 1975 roku w wieku 88 lat.

5.2. Johan Willem Beyen (1897-1976)

Urodził się w Utrechcie w Holandii 2 maja 1897 roku w zamożnej mieszczańskiej rodzinie. Z wykształcenia był prawnikiem, ukończył studia na Uniwersytecie w Utrechcie. Rozpoczął karierę zawodową, podejmując pracę w Ministerstwie Finansów Holandii i zaczął specjalizować się w finansach krajowych i międzynarodowych. W 1924 roku przeszedł do sektora prywatnego, podejmując pracę w firmie Philips. Następnie pełnił wysokie kierownicze funkcje w bankach prywatnych. Ukoronowaniem kariery w sektorze prywatnym była funkcja dyrektora wielkiego producenta produktów konsumpcyjnych, spółki Unilever. Jako doświadczony menedżer i finansista został prezesem Banku Rozrachunków Międzynarodowych. W 1944 roku był aktywnym uczestnikiem Konferencji w Bretton Woods, w której określono fundamenty powojennego międzynarodowego systemu finansowego.

Po drugiej wojnie światowej kraje rozwinięte przyjęły tzw. system z Bretton Woods, który zapewniał stabilność walutową na poziomie międzynarodowym i usankcjonował supremację dolara amerykańskiego. Autorzy traktatu rzymskiego sądzili, że stabilność walutowa pozostanie normą i że ustanowienie wspólnego rynku przez stopniowe znoszenie przeszkód swobodnego przepływu towarów, usług i czynników produkcji stworzy solidną podstawę integracji europejskiej¹⁶⁸. Gdy 15 sierpnia prezydent Nixon podjął decyzję o zawieszeniu wymienialności dolara na złoto, upadł system z Bretton Woods, czemu towarzyszyła destabilizacja na rynkach walutowych, rozwiewająca wszelkie nadzieje na ściślejsze powiązanie walut europejskich. Podczas konferencji w Waszyngtonie w grudniu 1971 roku podjęto ostatnią próbę ratowania systemu z Bretton Woods. Osiągnięto porozumienie o dewaluacji dolara o 8% oraz o rozszerzeniu granic fluktuacji walut z 1% do 2,25% w górę i w dół¹⁶⁹.

W 1946 roku Johan W. Beyen został członkiem zarządu Banku Światowego, a od 1948 roku członkiem zarządu Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Doktryna Beyena zakładała, że kryzysom gospodarczym można zaradzić poprzez międzynarodową współpracę gospodarczą kilku krajów położonych w jednym regionie. Regionalna współpraca gospodarcza może być panaceum na turbulencje w światowej gospodarce. Takie problemy jak bezrobocie będzie łatwiej rozwiązywać w szerszym międzynarodowym układzie, przy większej skali rynku. Zniesienie barier handlowych powinno przyczynić się do rozwią-

¹⁶⁸ J. Borowiec, K. Wilk, *Integracja europejska*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 289.

¹⁶⁹ Tamże, s. 292.

zania wielu problemów gospodarczych, nękających gospodarki pojedynczych krajów, szczególnie tych małych. Był zdania, że zacieśnianie i pogłębianie współpracy gospodarczej może być krokiem do dalszej współpracy politycznej, a nie odwrotnie. Zakładał pogłębioną integrację, szerszą niż koncepcja wspólnoty sektorowej, jaką była EWWiS, o nowy zakres gospodarczy, w tym wykorzystanie energii atomowej, co przyczyniło się w efekcie do powstania EWG i EWEA.

Johan Willem Beyen zmarł w 1976 roku.

5.3. Walter Hallstein (1901-1982)

Urodził się w Moguncji w południowo-zachodnich Niemczech 17 listopada 1901 roku w średniozamożnej rodzinie. Jego ojciec był urzędnikiem. Studiował prawo i nauki polityczne na kilku niemieckich uczelniach: w Bonn, Berlinie, Monachium. Podjął pracę akademicką, pracował na kilku niemieckich uniwersytetach, w Berlinie, Rostocku, Frankfurtach, wykładając prawo. Objął katedrę prawa prywatnego i prawa spółek, stał się cenionym i uznanym naukowcem. W 1942 roku został wcielony do armii, następnie trafił do obozu dla jeńców wojennych pod nadzorem Amerykanów. W obozie pomagał współwięźniom zrozumieć wiedzę prawniczą, zapoznawał ich z ich prawami w świetle prawa międzynarodowego. Po zakończeniu wojny wrócił na Uniwersytet we Frankfurtach i objął funkcję kierowniczą na uczelni. W trzy lata po wojnie został zaproszony przez jedną z amerykańskich uczelni na gościnne wykłady. To wydarzenie wywarło na nim duże wrażenie, zrozumiał, że niedawni wrogowie mogą zapomnieć o urazie i mogą rozpocząć ze sobą współpracę. Stał się zwolennikiem inicjatyw międzynarodowych, których celem było zawiązanie ściślejszej współpracy między państwami demokratycznymi. Wykształcenie prawnicze, uznane w środowisku nazwisko oraz przekonanie do współpracy międzynarodowej uczyniły z niego specjalistę w zakresie prawa międzynarodowego oraz międzynarodowych kontaktów. Został ważnym doradcą rządu niemieckiego w zakresie negocjacji z przedstawicielami innych krajów. Miał duży wpływ na kształtowanie niemieckiej polityki zagranicznej po zakończeniu wojny. Popierał przystąpienie Niemiec do Organizacji Narodów Zjednoczonych i Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego. Był przewodniczącym niemieckiej delegacji negocjującej warunki funkcjonowania wspólnych francuskich i niemieckich sektorów wydobywania węgla i produkcji stali. Efektem tych prac było podpisanie traktatu paryskiego, powołującego Europejską Wspólnotę Węgla i Stali. Był także orędownikiem i współautorem powołania Europejskiej Wspólnoty Obronnej.

Był twórcą tzw. **doktryny Hallsteina**, która związywała Republikę Federalną Niemiec z demokratycznymi państwami zachodu, najlepiej w formie federacji, a także według której do reprezentowania Niemiec na arenie międzynarodowej uprawniona jest tylko Republika Federalna Niemiec. A z krajami, które uznają istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej RFN nie będzie utrzymywało kontaktów dyplomatycznych.

Po przeciwnej stronie kurtyny, w NRD, powstała podobna, przeciwstawna doktrynie Hallsteina, doktryna Ulbrichta. Tak ostre stanowisko było jednym ze źródeł napięć między światem zachodu a blokiem wschodnim i przyczyniło się do ostrej konkurencji obu państw niemieckich w nawiązywaniu stosunków dyplomatycznych, szczególnie z krajami trzeciego świata.

Doktryna Hallsteina była realizowana do początku lat 70., kiedy to za kadencji Willy'ego Brandta doszło do ocieplenia i normalizacji stosunków RFN ze Związkiem Radzieckim, Polską, NRD i innymi krajami bloku wschodniego. W 1972 roku Republika Federalna Niemiec i Niemiecka Republika Demokratyczna podpisały tzw. Traktat Podstawowy (Grundlagenvertrag), w którym potwierdzono istnienie dwóch niemieckich państw jako odrębnych podmiotów na arenie międzynarodowej.

Walter Hallstein zmarł w 1982 roku.

5.4. Sicco Mansholt (1908-1995)

Urodził się 13 września 1908 roku w Groningen w północnej Holandii w zamożnej rolniczej rodzinie. Jego rodzice angażowali się w działalność polityczną i społeczną, ojciec był działaczem i doradcą partii socjalistycznej, a matka aktywistką na rzecz praw kobiet. Po ukończeniu szkoły średniej o kierunku rolniczym wyjechał na Jawę do holenderskiej kolonii, by podjąć tam pracę na plantacji herbaty. Po kilkuletnim pobycie w Holenderskich Indiach Wschodnich¹⁷⁰ wrócił do Holandii. Jako rolnik uzyskał ziemię na utworzonych nowych terenach polderowych. W czasie drugiej wojny światowej i okupacji niemieckiej aktywnie przeciwstawiał się okupantom. Ukrywał w swoim gospodarstwie rolnym uciekinierów, zbierał informacje wywiadowcze, dostarczał żywność ukrywającym się członkom holenderskiego ruchu oporu, stworzył tajną sieć dystrybucji żywności dla ruchu oporu, w końcu sam był aktywnym członkiem holenderskiej partyzantki. Jego doświadczenia wojenne, a szczególnie obserwacje dotyczące braków żywności podczas wojny i częsty głód z tym związany, zwłaszcza zimowy głód pod koniec wojny, ukształtowały w Mansholcie przekonanie o konieczności stworzenia takiego systemu, który zapewniałby wystarczającą produkcję i nieprzerwane dostawy żywności ze wsi do miast w różnych okolicznościach. Organizując siatkę przerzutów żywności do zachodniej części kraju, gdzie najwięcej osób ukrywało się przed nazistami, wykazał się znakomitymi zdolnościami organizacyjnymi i logistycznymi. Z czasem został znaną i cenioną w Holandii postacią. W 1945 roku z uwagi na zasługi konspiracyjne i wykazane w praktyce kompetencje organizacyjne został powołany przez premiera Schermerhorna do nowo tworzonego holenderskiego rządu w randze ministra rolnictwa, rybołówstwa i dystrybucji żywności. Problem produkcji i dostaw żywności, obok odbudowy kraju, był jednym z najważniejszych w pierwszych latach po wojnie. A także bardzo newralgicznym społecznie i politycznie, gdyż ludność miast oczekiwała unormowania

¹⁷⁰ Dzisiejsza Indonezja.

sytuacji i stabilnych dostaw. Sicco Mansholt był twórcą kilku reform w gospodarce rolnej, które przyczyniły się do rozwiązania tego problemu i pozwoliły w niedługim czasie na zapewnienie stabilności w zakresie produkcji i dostaw żywności. Polegały one na wprowadzeniu cen minimalnych na najważniejsze produkty rolne, wsparciu ze strony rządu eksportu żywności, wprowadzeniu ceł na import żywności, wsparciu rządowym inwestycji w badania w sektorze rolnym, zbudowaniu systemu edukacji rolnej. Program reform był tak skonstruowany, że zachęcał do łączenia się mniejszych gospodarstw w większe. Wiedza, badania oraz wzrost powierzchni i zasobów gospodarstw rolnych przyczynił się do wzrostu wydajności z hektara i produktywności gospodarstw, co przełożyło się na wzrost produkcji, zapewnienie wystarczającego poziomu podaży i ustabilizowanie sytuacji na rynku rolnym. Do 1958 roku był członkiem sześciu różnych gabinetów rządu holenderskiego.

Doświadczenia reformatorskie Mansholta w Holandii zostały później wykorzystane przy tworzeniu polityki rolnej w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Jego ambicje w tym zakresie były znacznie wyższe, optował za wprowadzeniem wspólnego rynku produktów rolnych w całej Wspólnocie, ale te zamierzenia okazały się zbyt ambitne, jak na tamte warunki. W 1958 roku został komisarzem do spraw rolnictwa w pierwszej Komisji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Wówczas to opracował plan, mający na celu zwiększenie produktywności rolnictwa, stabilizację dostaw produktów rolnych na rynek, zapewnienie względnie niskich cen produktów rolnych, pozbawionych większych wahań koniunkturalnych, stworzenie rentownego sektora rolnego w ramach EWG. Jego plan opierał się na następujących fundamentach: mechanizmie wspierania cen wraz z systemem gwarantowanych cen minimalnych, systemie bezpośrednich dopłat do ziemi, nadającej się pod uprawę rolną oraz upraw, a także systemie ceł i kwot na import niektórych produktów rolnych z krajów trzecich. Mansholt, ze względu na nieufność i początkowe protesty rolników w kilku krajach wspólnoty, miał problemy z wdrożeniem planu, jednak w 1968 roku został on ogłoszony przez Komisję Europejską jako memorandum w sprawie reformy wspólnej polityki rolnej. Plan w praktycznej nomenklaturze występuje pod nazwą „planu Mansholta”, co odzwierciedla jego zaangażowanie i udział w opracowaniu i wdrożeniu programu. Opracowany system i jego autor przyczyniły się w dużym stopniu do zbudowania silnego, samowystarczального i nowoczesnego rynku rolnego, cechującego się wysoką rentownością i dającego zatrudnienie i godziwą stopę życia znacznej części społeczeństw Wspólnoty.

W latach od 1958 do 1973 Sicco Mansholt pełnił najwyższe funkcje w strukturach wspólnotowych, był komisarzem do spraw rolnictwa, następnie wiceprzewodniczącym Komisji, a następnie jej Przewodniczącym w latach 1972-1973 (od 22 marca 1972 do 5 stycznia 1973 roku).

Doktryna Mansholta związana była z zapewnieniem europejskim społeczeństwom wystarczającej ilości żywności, tak aby nigdy już nie spotkały się z klęską głodu. Dotyczyła więc produkcji artykułów rolnych oraz ich dystrybucji. Zakładała wzrost produktywności rolnictwa, dzięki modernizacji

i edukacji. Według niej mechanizm czysto rynkowy na rynku produktów rolnych musi być zastąpiony polityką strukturalną. Opierała się na założeniach, do których należały mechanizm wspierania cen wraz z systemem gwarantowanych cen minimalnych, system bezpośrednich dopłat do ziemi nadającej się pod uprawę rolną, a także system ceł na import niektórych produktów rolnych z państw spoza Wspólnoty. Została też uzupełniona o konieczność ochrony środowiska naturalnego i zagwarantowania na ten cel odpowiednich środków finansowych. Ponieważ to właśnie rolnictwo ma wielki wpływ na stan środowiska przyrodniczego, gdyż poprzez produkcję rolniczą bezpośrednio w nie ingeruje, to także rolnictwo powinno uczestniczyć w polityce mającej na celu ochronę środowiska przyrodniczego i racjonalne wykorzystanie zasobów natury.

Mansholt uważa się za ojca wspólnej polityki rolnej we Wspólnocie, a później Unii Europejskiej. Na wspólną politykę rolną przez długi czas była przeznaczana ponad połowa budżetu Unii Europejskiej, obecnie jest to nieco mniej niż połowa, gdyż mimo dużego wzrostu produktywności i osiągnięcia samowystarczalności, a także rentowności sektora rolnego, silne europejskie lobby rolnicze nie zgadza się na ograniczenia środków przeznaczanych na ten cel.

Sicco Mansholt zmarł w 1995 roku.

5.5. Paul-Henri Spaak (1899-1972)

Urodził się 25 stycznia 1899 roku w Brukseli w rodzinie z dużymi tradycjami politycznymi. Matka, wyznająca przekonania socjalistyczne, była pierwszą kobietą zasiadającą w belgijskim senacie. Dziadek był znanym i wpływowym politykiem Partii Liberalnej. Wuj Spaaka był premierem rządu Belgii w latach 30. XX wieku. Paul-Henri w młodości, podczas I wojny światowej, wstąpił do armii belgijskiej. Został jeńcem wojennym w niemieckim obozie. Po zakończeniu wojny rozpoczął studiowanie prawa oraz profesjonalnie grał w tenisa ziemnego. Był reprezentantem Belgii w męskiej drużynie tenisowej w rozgrywkach Pucharu Davisa. Jeszcze podczas studiów został członkiem socjalistycznej Belgijskiej Partii Pracy. Po ukończeniu studiów rozpoczął karierę adwokacką i równolegle rozwijał karierę polityczną, osiągając duże sukcesy. W 1938 roku został powołany na premiera rządu Belgii. Po zajęciu Belgii przez nazistowskie Niemcy był ewakuowany na Wyspy Brytyjskie. Tam, w randze ministra spraw zagranicznych rządu na uchodźstwie w Londynie, wraz z ministrami rządów Holandii Johanem Beyenem i Luksemburga Josephem Bechem, pracował nad nowatorskim projektem powołania unii celnej Beneluksu, a docelowo wspólnego rynku. Traktat o Beneluksie został podpisany w 1944 roku w Londynie, a jego doświadczenia stały się inspiracją dla późniejszego projektu wspólnego rynku wydobywania węgla i produkcji stali, a także dalszych działań w zakresie wspólnego rynku. W 1955 roku na konferencji w Messynie przedstawiciele krajów Beneluksu zgłosili pomysł powołania wspólnego rynku oraz integracji w sektorach transportu i energii atomowej. Te dokonania zaowocowały powołaniem go na przewodniczącego

komitetu, który miał opracować raport o możliwościach stworzenia wspólnego rynku w krajach członkowskich EWWiS. Na podstawie raportu Spaaka zwołano w 1956 roku konferencję międzyrządową, która miała się zająć sprawami wspólnego rynku i wspólnoty w ramach energii atomowej, a 25 marca 1957 roku w Rzymie podpisano dwa Traktaty o powołaniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej. Paul-Henri Spaak pełnił wiodącą rolę w opracowaniu i podpisaniu tych traktatów, co daje mu poczesne miejsce wśród ojców założycieli. Popierał też utworzenie Europejskiej Wspólnoty Obronnej.

W swojej karierze zajmował najwyższe stanowiska i funkcje, nie tylko na poziomie krajowym, ale też międzynarodowym. Był Przewodniczącym pierwszego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1946 roku, a także Sekretarzem Generalnym Paktu Północnoatlantyckiego NATO.

Doktryna Spaaka zakładała jednoczenie państw oparte na wiążących zobowiązaniach traktatowych, co będzie gwarancją długotrwałego pokoju i stabilizacji. Spaak rozumiał że współpraca krajów jest bardziej efektywna niż rywalizacja (to znalazło odzwierciedlenie w jego udziale w ONZ oraz NATO). Na kontynencie europejskim promował ideę ponadnarodowej Europy. Fundamentem współpracy powinna być przede wszystkim gospodarcza jedność, i na niej można budować jedność polityczną. Widział konieczność włączenia do wspólnoty także innych krajów europejskich spoza ówczesnej szóstki, szczególnie Wielkiej Brytanii.

Paul-Henri Spaak zmarł w 1972 roku w wieku 73 lat.

5.6. Altiero Spinelli (1907-1986)

Urodził się 31 sierpnia 1907 roku w Rzymie. W jego rodzinie panowały przekonania socjalistyczne, i w takim duchu przebiegało jego dorastanie. Wcześnie zaangażował się w działalność polityczną, wstąpił do Włoskiej Partii Komunistycznej. Z powodu działalności w partii został w 1926 roku aresztowany i skazany przez faszystowski Trybunał Specjalny na długą karę pozbawienia wolności. Sprawujący władzę faszyci traktowali działaczy partii komunistycznych jako politycznych wrogów. Spinelli przesiedział jako więzień polityczny 10 lat w więzieniu, a później jeszcze przez 6 lat przebywał w obozie internowania na włoskiej wyspie Ventotene. Na wolność wyszedł dopiero w 1943 roku. Czas spędzony w odosobnieniu pozwolił mu na pogłębione studia w zakresie nauk politycznych i stosunków międzynarodowych. Pozwolił dojrzeć i rozwinąć koncepcje, które przeciwstawiałyby się idei faszyzmu, nacjonalizmu i pozwoliły ukształtować w nowy sposób współczesny świat. Stał się zwolennikiem integracji międzynarodowej i orędownikiem jej federalistycznej formy.

Jego praca teoretyczna o federalistycznej koncepcji nowego porządku w Europie, zatytułowana *W kierunku wolnej i zjednoczonej Europy*, znana też pod nazwą „Manifestu z Ventotene”, stała się z czasem podstawą ideową i programową nowego ruchu federalistycznego, najpierw we Włoszech, a później także w innych europejskich krajach. Spinelli współtworzył też

Europejski Ruch Federalistyczny. Był zaangażowanym propagatorem wprowadzenia idei federalistycznej w życie, inspirował premiera rządu włoskiego do pogłębiania procesów integracji. Przejawem tego było popieranie powstania Europejskiej Wspólnoty Obronnej, integrującej zasoby militarne partnerów do obrony przeciw wspólnemu wrogowi.

Altiero Spinelli w swoim życiu zawodowym był doradcą rządu włoskiego, co później pomogło mu w stworzeniu w Rzymie cenionego Instytutu Spraw Międzynarodowych. W pierwszej połowie lat 70. był członkiem Komisji Europejskiej, a w pierwszej połowie lat 80. posłem do Parlamentu Europejskiego, który również w wyniku jego działań uzyskał większe znaczenie w strukturach wspólnotowych. Był współtwórcą ruchu federalistycznego w Europie, którego przedstawiciele, także po jego śmierci, zjeżdżają się do symbolicznego już dla federalistów europejskich miejsca, jakim stała się wysepka Ventotene na której opracował koncepcję europejskiego federalizmu. Przez całą swoją karierę propagował ideę federalizmu w Europie, o strukturze nie tylko z ponadnarodowymi instytucjami, ale wręcz ponadnarodowym rządem. Wraz z innymi posłami o podobnych poglądach przygotował wniosek o powołanie specjalnej komisji w celu przygotowania projektu nowego traktatu o Unii Europejskiej, pogłębiającego procesy integracyjne. Wniosek, będący projektem traktatu ustanawiającego Unię Europejską, został nazwany Planem Spinelliiego, i przegłosowany zdecydowaną większością w Parlamencie Europejskim 14 lutego 1984 roku. Parlamenty narodowe krajów członkowskich nie poparły go jednak i nie mógł być dalej procedowany, lecz stał się podstawą do przyjęcia innego traktatu, Jednolitego Aktu Europejskiego, podpisanego w 1986 roku, tworzącego wspólny rynek i otwarte granice dla czterech swobód. Stał się także inspiracją dla projektu i przyjęcia w 1992 roku w Maastricht Traktatu Ustanawiającego Unię Europejską. Altiero Spinelli w dużej mierze przyczynił się, jako gorący zwolennik, praktyk i teoretyk koncepcji federalistycznej, do przyjęcia tych aktów pierwotnych prawa europejskiego, które popchnęły procesy integracji europejskiej zdecydowanie do przodu, w kierunku jej znacznego pogłębienia i zbliżenia się do idei wyznawanej przez Spinelliiego.

Doktryna Spinelliiego. Jest twórcą teoretycznej koncepcji federalistycznej, w której postulował utworzenie ponadnarodowej federacji państw europejskich, związanych ze sobą tak silnymi więziami, aby wybuch nowej wojny nie był możliwy. Wychodził z założenia, że zakończenie obecnej wówczas wojny może niewiele zdziałać w dłuższej perspektywie, jeśli struktura i relacje państw europejskich pozostaną niezmienione. Jego zdaniem pozostawienie starego porządku podziału na państwa narodowe, wprowadzenie tylko nowej jego wersji nie przeszkodzi w przyszłości podjęciu przez któreś państwo rewizji ukształtowanego status quo, i doprowadzi do nowego konfliktu. Najlepszą drogą do przeszkodzenia takiej wizji rozwoju wydarzeń jest powołanie europejskiej federacji państw. Federacja powinna mieć ponadnarodowe instytucje decyzyjne, według niego oparcie się tylko na współpracy międzyrządowej suwerennych państw jest niewystarczające.

Altiero Spinelli zmarł w 1986 roku, pozostawiając po sobie duży dorobek teoretyczny i praktyczny w pogłębianiu procesów integracyjnych, za co jego imieniem nazwano budynek Parlamentu Europejskiego mieszczący się w Brukseli.

5.7. Winston Churchill (1874-1965)

Urodził się w Anglii w 1874 roku. Pochodził z arystokratycznej rodziny Spencer-Churchill, książąt Marlborough. Z wykształcenia był wojskowym, ukończył Królewską Akademię Wojskową w Sandhurst. W czasie misji wojskowych uczestniczył w walkach na kilku frontach ówczesnego Imperium Brytyjskiego, za odwagę został wyróżniony brytyjskimi odznaczeniami wojskowymi. Jego pasją było jednak pisanie. W czasie służby wojskowej przekazywał relacje do gazet, pełniąc rolę korespondenta wojennego. Pisał też książki. Po zakończeniu kariery wojskowej i powrocie do Anglii zajął się polityką, wstępując do Partii Konserwatywnej. Pochodzenie, udana kariera wojskowa oraz wysokie umiejętności erudycyjne pozwoliły mu na sukces w polityce. Został wybrany do brytyjskiego parlamentu, a z czasem został ministrem spraw wewnętrznych, a następnie pierwszym lordem Admiralicji. W czasie I wojny światowej wrócił do służby wojskowej i uczestniczył bezpośrednio w walkach na froncie. Jeszcze przed zakończeniem wojny wrócił do polityki i został ministrem do spraw zaopatrzenia wojskowego w nowo tworzonym rządzie. W latach 1917-1929 był aktywnym członkiem rządu, pełniąc funkcje ministerialne w różnych resortach. Później odszedł z rządu i zajął się pisaniem artykułów do prasy oraz książek. Zajmował się komentowaniem bieżącego życia politycznego, zarówno w perspektywie krajowej, jak i międzynarodowej. Jego zdecydowane stanowisko wobec wydarzeń, które działy się w faszystowskich Włoszech oraz nazistowskich Niemczech, przywróciły go do wielkiej polityki. W 1940 roku, roku wielkiej próby dla Brytyjczyków, powołano go na stanowisko premiera brytyjskiego rządu. Jego doświadczenia wojskowe z czasów wojny burskiej czy frontów I wojny światowej pomogły mu przeprowadzić brytyjskie społeczeństwo najpierw przez ciężkie chwile Bitwy o Anglię, a później przez dalsze etapy wojny. Jako premier rządu wygłaszał słynne radiowe przemówienia, które podtrzymywały w społeczeństwie wolę wytrwania, determinację oraz nadzieję. Londyn w czasie II wojny światowej był siedzibą wielu rządów na uchodźstwie, stąd rząd brytyjski miał duży wpływ na polityki zagraniczne wielu krajów oraz wpływ na kształtowanie Europy i świata po zakończeniu wojny. Po zakończeniu wojny, wybory parlamentarne wygrała Partia Pracy, a partia Churchilla, Partia Konserwatywna, przeszła do opozycji. W 1951 roku konserwatyści ponownie wygrali wybory, a Churchill po raz drugi został premierem Wielkiej Brytanii.

Winston Churchill jest autorem słynnego przemówienia wygłoszonego 19 września 1946 roku na rozpoczęciu roku akademickiego 1946/1947 na Politechnice w Zurichu, uważanego za inspirację do podjęcia pierwszych kroków w procesie integracji europejskiej. Przedstawił w nim wizję nowej

Europy, formatując ją w postać Stanów Zjednoczonych Europy. Pierwszym postulowanym przez niego posunięciem miało być utworzenie Rady Europy, organizacji międzynarodowej promującej jedność i zbliżenie krajów europejskich w zakresie ideałów i zasad, dotyczących między innymi ochrony praw człowieka. Przemówienie Churchilla odbiło się wielkim echem i wyzwoliło aktywność ruchów proeuropejskich w różnych krajach. W 1948 roku odbył się w Hadze tzw. Kongres Europy, w wyniku którego rządy państw zachodniej Europy rozpoczęły wielostronne rokowania w sprawie utworzenia nowej organizacji. Na początku 1949 roku podczas londyńskiej konferencji ambasadorzy pięciu państw tzw. Paktu Brukselskiego (Traktatu Brukselskiego): Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga oraz przedstawiciele pięciu innych krajów: Irlandii, Włoch, Danii, Norwegii i Szwecji opracowali założenia statutu nowej organizacji. 5 maja 1949 roku w Londynie 10 państw sygnatariuszy: Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Włochy, oraz Irlandia, Dania, Norwegia i Szwecja podpisało tzw. Traktat Londyński, tworząc nową organizację międzynarodową – Radę Europy. Umożliwiła ona w pierwszym okresie podjęcie i zacieśnienie współpracy między krajami, co przyczyniło się następnie do rozwoju wielostronnych stosunków międzynarodowych. Churchill zgłaszając pomysł utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy miał na myśli część kontynentalną Europy, nie brał pod uwagę objęcia przez nie wysp brytyjskich. Mimo postrzegania odrębnej roli Wielkiej Brytanii w procesie integracyjnym, Winston Churchill jako charyzmatyczna postać tamtych czasów w znaczącym stopniu przyczynił się do zrobienia pierwszego kroku i zainspirował różnych polityków i różne środowiska do podjęcia konkretnych działań w zakresie integracji Europy.

Za pisanstwo historyczno-biograficzne oraz sztukę oratorską w obronie wyższych wartości ludzkich został uhonorowany w 1953 roku¹⁷¹ Literacką Nagrodą Nobla.

Winston Churchill zmarł w 1965 roku w wieku 90 lat.

Uwagi końcowe

W tej części przybliżono sylwetki części autorów zbiorowego dzieła zjednoczenia Europy. Trzeba pamiętać, że oprócz „największych”, bo reprezentujących też największe narody, francuski i niemiecki, Roberta Schumana i Konrada Adenauera, także przedstawiciele innych mniejszych nacji mieli swój wielki wkład w dzieło zjednoczenia. Szczególnie reprezentanci krajów Beneluksu mogli wnieść do projektu swoje doświadczenia z realizacji Unii Beneluksu, co niewątpliwie przyspieszyło i dało nowy jakościowy impuls procesowi integracji.

Przedstawiono tu zatem w kolejności alfabetycznej Josepha Becha, Johana Willema Beyena, Waltera Hallsteina, Sicco Mansholta, Paula-Henriego Spaaka, Altiero Spinelliego oraz Winstona Churchilla.

¹⁷¹ www.nobelprize.org, dostęp z dnia 27.09.2016 r.

6. Chrześcijańskie korzenie Europy dziś – papież Jan Paweł II o integracji

Uwagi wstępne

Europa jednoczyła się od zawsze w różny sposób, na różne sposoby i w „różnych rozmiarach”. Kiedykolwiek jednak powstawała myśl zjednoczeniowa, zawsze powracano do jej chrześcijańskich korzeni i powoływano się na wielkie, a i nierzadko święte autorytety, których historia Europie nie poskąpiła. Jednakże nigdy dotąd nie było w dziejach Europy tak wielkiego i świętego autorytetu, który tak wyraźnie i wszechstronnie angażował się w integrację powojenną i losy Starego Kontynentu, jak Jan Paweł II. Szczególnie obecnie, kiedy narasta fala krytyki wobec integracji w ramach Unii Europejskiej, próbuje się jej zarzucić, iż daleko odeszła od chrześcijańskiej integracji i tego fundamentu. Z pewnością należy się z tym w pewnym sensie zgodzić, chociaż jednocześnie podkreślić, iż to ludzie „modernizując” integrację i ingerując w jej szlachetne zamiary sami spowodowali wypaczenia w założeniach tradycyjnych Ojców Europy, którzy z pewnością chcieli dobrze dla swojej wielkiej ojczyzny. Doktrynie ich pozostał wierny Święty Jan Paweł II, który nie widział sprzeczności w chrześcijaństwie i wspólnej idei zjednoczonej Europy. Stąd też historia wpisuje go w poczet Ojców Europy, a zamiarem tegoż fragmentu opracowania jest:

- przedstawienie poglądów integracyjnych na Europę bezpośrednich przedników Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej;
- przedstawienie noty biograficznej Świętego Jana Pawła II;
- przedstawienie głównych założeń jego doktryny integracyjnej, jak również jego aktywności społeczno-politycznej w międzynarodowym wymiarze.

6.1. Stolica Piotrowa o integracji europejskiej – poprzednicy Świętego Jana Pawła II

Przywołując poprzedników Świętego Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej zwykło się odnosić idee integracyjne do trzech poprzedników, tj. Piusa XII, Jana XXIII oraz Pawła VI. Oczywiście żaden z ww. papieży nie był tak aktywny integracyjnie jak Święty Jan Paweł II, co nie jest równoznaczne z faktem, iż obojętny im był los Europy. Jednakże wszyscy trzej razem na temat losów jednoczenia Starego Kontynentu zabrali głos 140 razy, zaś sam Święty Jan

Paweł II – ponad 1000 razy¹⁷². Sięgając jednak w głąb historii, to jednym z pierwszych dokumentów o jedności europejskiej był dokument *Immoriale Dei* Leona XIII z 1985 roku. Nawiązanie do tegoż dokumentu jest o tyle istotne, iż zawierał on wzmianki i cenne uwagi na temat inspiracji religijnych w integracji europejskiej, do których nawiązywali w późniejszym czasie Benedykt XV, Pius XI oraz Pius XII – którego można nazwać prekursorem idei integracyjnej w powojennej Europie z ramienia Watykanu.

Pius XII popierał współpracę międzynarodową i tworzenie wspólnych ponadnarodowych instytucji w Europie, aby zapobiec zagrożeniom pokoju na tym obszarze, umęczonym podczas II wojny światowej. To jemu przypisuje się próbę wskrzeszenia na Starym Kontynencie idei chrześcijańskiej Europy na wzór Świętego Cesarstwa. Myśl zjednoczenia Europy nie opuszczała Piusa XII ani podczas wojny, czemu dawał wyraz w licznych przemówieniach radiowych poczynając od 1939 roku, ani bezpośrednio po niej. W zasadzie to nawet na gruzach powojennej Europy ta myśl zjednoczeniowa stała się o wiele silniejsza i bogatsza w doświadczenia dziejowe. Praktycznie w każdym ze swych przemówień wzywał o lepszą, nową i zjednoczoną Europę, nazywając jednocześnie „paradoksem i przekleństwem naszych czasów skutki konferencji jałtańskiej”¹⁷³. Postulował stworzenie Wspólnoty Europejskiej (1948 r.), obawiał się jednak, że już może być za późno: „Nikt nie przeczy, że stworzenie Wspólnoty Europejskiej będzie bardzo trudne... musi powstać pewien dystans do wydarzeń ostatniej wojny, aby następnie z psychologicznego punktu widzenia taka wspólnota mogła być możliwa do zaakceptowania przez wszystkie narody Europy... ale jeżeli przywiązuje się wagę do tego, aby taka wspólnota osiągnęła swój cel, jeżeli chce się, aby służyła ona owocnie wolności i zgodzie w Europie, pokojowi gospodarczemu i polityce światowej, to najwyższy już czas, by doszła ona do skutku. Niektórzy zadają sobie pytanie, czy nie jest już za późno”¹⁷⁴. Najobszerniejszy swój europejski pogląd wyraził Pius XII w przemówieniu do Belgijskiego Kolegium Europejskiego (marzec 1953 r.), wówczas podkreślał iż:

- podstawą i podporą cywilizacji i kultury wszystkich narodów jest wiara chrześcijańska, bo chrześcijaństwo uformowała duszę narodów, które przed Bogiem odpowiadają za siebie i wspólnotę;
- tylko wartości duchowe budzą chęć życia we wspólnocie;
- idea zjednoczenia poparta świadomością jest gwarancją wspólnoty;
- wola wspólnego życia ukształtuje Europę jutra¹⁷⁵.

¹⁷² Papieskie dokumenty i adhortacje na tematy europejskie (streszczenie), Profezia per L'Europa, Roma 1999.

¹⁷³ Pius XII, tekst Przemówienia Bożonarodzeniowego (przemówienie radiowe, wigilia Bożego Narodzenia roku 1947 udostępniony w Bibliotece Watykańskiej), a także F. Gioia, *Die Päpste. Zwanzig Jahrhunderte Geschichte*, Libreria Editrice Vaticana 2006, s. 163; <http://vatican.va>, dostęp z dnia 15.11.2016 r.

¹⁷⁴ Wahl J., Schuman R., *Ojciec Europy*, Wydawnictwo Wokół Nas, Gliwice 2001, s. 22.

¹⁷⁵ Przemówienie do członków Belgijskiego Kolegium Europejskiego, marzec 1953, Dokumenty Watykańskie, <http://vatican.va>, dostęp z dnia 15.11.2016 r.

Dokumentacja przemówień Piusa XII określa integracyjne stanowisko papieża w stosunku do Europy, który po wielokroć wzywał chrześcijańskich polityków do działań, gdyż pokojowe pojednanie było zawsze celem chrześcijaństwa. Dlatego tak pragnął, by otworzyły się granice i pękły zasieki z drutu, a ponadto: „niech każdy wolny naród otrzyma możliwość wolnego wglądu w życie innych narodów, niech zniknie tak przeciwne pokojowi zamknięcie innych krajów przed innymi kulturami”¹⁷⁶. Można wnioskować, iż Pius XII był swego rodzaju prekursorem idei integracji europejskiej z ramienia Watykanu. Natomiast pontyfikat Świętego Jana XXIII nieco osłabił „euforię integracyjną”. Papież ten raczej niechętnie i dość rzadko wypowiadał się na temat powstających wówczas podwalin pod zjednoczoną Europę. Mimo to jednak nawiązywał z Europą pewne kontakty, dając wyraz ojcowskiej troski o europejski dom. W swoim Orędziu z dnia 12 lipca 1962 roku z okazji Tygodni Społecznych w Strasburgu uznawał pozytywny wymiar młodej integracji podkreślając, iż umacnia ona przyjaźń między narodami, to dzięki niej nastąpił rozwój ekonomiczny i społeczny oraz wyrównał się poziom życia w krajach EWG¹⁷⁷.

Myśl integracyjna wyraźnie ożyła na Watykanie w kolejnym pontyfikacie papieskim Pawła VI. Papież ten jako osobisty przyjaciel Alcida de Gaspariego był blisko problemów integracyjnych. Toteż niejednokrotnie podkreślał potrzebę tworzenia wspólnych instytucji europejskich oraz struktur prawnych. Jednakże uważał, iż to zadanie choć konieczne, to jednak nie przynależy Kościołowi, bo Kościół powinien w tych strukturach przejąć funkcje kształtowania europejskiej świadomości w społeczeństwie. Paweł VI, wierny idei integracji, postulował utworzenie zjednoczonej, pokojowej Europy opartej na cywilizacji miłości. Owa cywilizacja miłości to właśnie miłość Boga i bliźniego. Kościół zdecydowanie działa i wypełnia misję zjednoczenia Europy, ale głosząc ewangelię, nauczając zasad moralnych i przyczyniając się do budowania braterstwa ludów. Tak więc od braterstwa ludów, przez braterstwo narodów do braterstwa w strukturze integracyjnej miała się realizować wizja zjednoczonej Europy, której nauczał Paweł VI.

Usilne działania dyplomatyczne w kierunku jednoczenia Europy papieży Jana XXIII i Pawła VI odnosiły widoczne (choć ograniczone) efekty w częściowym łagodzeniu napięć w stosunku do tej drugiej Europy, tj. Środkowo-Wschodniej, przez próbę opanowania napięć między Kościołem a rządami komunistów.

Ustosunkowując się do podejścia do integracji Starego Kontynentu przez stanowiska bezpośrednich poprzedników Świętego Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej oraz w ostatnim stuleciu, można wyróżnić dwa zasadnicze nurty: do 1939 roku oraz po wojnie. I tak do II wojny światowej papieże podejmowali misję zjednoczeniową przez nauczanie i stosunki dyplomatyczne, zaś nie utrzymy-

¹⁷⁶ Foster M. B., *The Christian Doctrine of Creation and the Raise of Recent Historical Studies*, C.A. Russel, London 1973, s. 17.

¹⁷⁷ Tamże, s. 28.

wano bezpośrednich stosunków z instytucjami międzynarodowymi, np. z Unią Paneuropejską, gdyż były z nią związane osoby z kręgów antyreligijnych¹⁷⁸.

Po II wojnie światowej nastąpił dialog Stolicy Apostolskiej z Europą, gdyż jak twierdził papież Pius XII, integracja Starego Kontynentu powinna rozpocząć się od odnowienia chrześcijańskiej tożsamości Europy.

Jan XXIII doprowadził do przystąpienia Stolicy Apostolskiej do Rady Współpracy Kulturalnej przy Radzie Europy (1962 r.), natomiast Paweł VI doprowadził do nawiązania formalnych stosunków ze Wspólnotą Europejską, mianując m.in. nuncjusza apostolskiego przy Wspólnotach. Ponadto mianował też stałego obserwatora w randze specjalnego wysłannika w Radzie Europy, a w 1971 roku dzięki Jego zaangażowaniu powstała Rada Konferencji Episkopatów Europy. Odtąd Stolica Apostolska podjęła nowy etap włączania się w życie społeczne Europy według powołania do pokoju, dobra ludzkości i integracji o chrześcijańskim obliczu¹⁷⁹.

Na gruncie tej spuścizny integracyjnej i tego dorobku rozpoczął swój długi pontyfikat Święty Jan Paweł II. Od samego początku jego przemówienia „przeciągnięte były” troską o wspólny europejski dom, a dopełnieniem owej postawy i poglądów stały się liczne audyencje udzielone przedstawicielom różnych struktur europejskich, jak również wystąpienia w europejskich instytucjach, w tym w Parlamencie Europejskim. Święty Jan Paweł II był orędownikiem integracji europejskiej, ale nie odbywało się to w sposób uległy i bezkrytyczny. Wiedział, iż głęboka wiara ojców założycieli, chrześcijański kontekst flagi europejskiej nie pozwalają spoczywać na przysłowiowych laurach, żeby tłumaczyć wymiar chrześcijański Europy. O ten wymiar trzeba walczyć, trzeba zadbać, trzeba pielęgnować to, co się rozpoczęło w fundamentach, gdyż ich naruszenie może zagrozić całej budowli. Święty Jan Paweł II „wszedł” w budowę jednoczenia Europy z nakazem poszanowania godności ludzkiej, prawa do życia i wolności religijnej, działań na rzecz wspólnego dobra w Europie i poza nią. Jego postawa wynikała oczywiście z faktu, iż był Ojcem Świętym, ale wcześniej ukształtował ją dom rodzinny. Dlatego też w dalszej części opracowania poglądy Świętego Jana Pawła II na integrację poprzedzone zostaną krótką notą biograficzną.

6.2. Zamiast typowej biografii o Świętym Janie Pawle II

Święty Jan Paweł II – syn polskiej ziemi, którego ojcem był oficer Karol Wojtyła, a matką Emilia z Kaczorowskich, przyszedł na świat w Wadowicach 18 maja 1920 roku. Urodzenie w miesiącu maju, kiedy w Polsce oddaje się cześć Najświętszej Maryi Pannie Królowej Polski, wydaje się, że miało wpływ na całe trudne i bogate życie Karola Wojtyły – młodzieńca i artysty, także robotnika, a potem biskupa i Ojca Świętego. Głęboką wiarę wyniósł przyszły papież z domu rodzinnego, była ona dla niego największym darem i odpowiedzią na

¹⁷⁸ Coudenhove-Kalergi R., *Eine Idee erobert Europa*, Wien 1958, ss. 19-21.

¹⁷⁹ Z Archiwum Watykańskiego, www.vatican.va, dostęp z dnia 21.10.2016 r.

najtrudniejsze pytania, które przyszły bardzo szybko. A były to m.in. śmierć najbliższych (matki i brata) oraz wojna, a potem śmierć ojca. Śmierć więc stała się nieodłączną „towarzyszką” jego młodości, a wojna niszczyła i zabierała ideały młodości, które pozostawiał w ciężkiej pracy w kamieniołomach. Te tragiczne wydarzenia tak wspomina przyszły papież: „...potem nadszedł czas przemocy. Czas straszliwy, zwłaszcza dla mojej ojczyzny. Powraca na myśl holokaust Żydów. Powiedziałbym, że Opaczność prowadziła mnie za rękę podczas wojny. To wówczas odkryłem powołanie do kapłaństwa”¹⁸⁰.

W 1942 roku Karol Wojtyła wstąpił do działającego w konspiracji Krakowskiego Seminarium Duchownego, które ukończył w 1946 roku, otrzymując 1 listopada tegoż roku godność święceń kapłańskich. Jego życiorys to życiorys kapłański, trudny i pełen wyrzeczeń, gdyż kapłaństwo Świętego Jana Pawła II rodziło się, dojrzewało w ciernieniu, śmierci najbliższych, w ciężkiej pracy fizycznej, w tajnym seminarium i na powojennych zgłiszczach – ale przyniosło wspaniały owoc w biskupstwie Rzymu. Sam o sobie mówił, iż przychodzi z dalekiego kraju, z katolickiej ojczyzny od wieków niszczonej przez obce ludy i wyznania, ale dla której religia była ostatnim schronieniem. Jednak dodajmy, iż było to schronienie zwycięskie. Stąd też z pewnością takiego „schronienia”, ale dla owocowania w jedność i rozwoju, szukał przez całe swoje życie dla Starego Kontynentu. Jedność dla Świętego Jana Pawła II rozpoczyna się w człowieku, to w nim jak twierdził „...zbierają się co najmniej dwie siły: z jednej strony nieprzejednana moc wiary, która jest schronieniem w przeciwnościach losu i przed okrucieństwami, a z drugiej strony istnieje obyczajność kulturowa, silne świecka zdolność do współżycia z państwem, z ideologią i procedurami jednoznacznie wrogimi”¹⁸¹. Siły te, jak widać choć odmienne, wyzwalają tendencje do jedności, w której można pogodzić różnorodność i odrębność oraz znaleźć zgodę. Zgodę tę mocno akcentował Święty Jan Paweł II, i tak jak kiedyś misjonarze przesuwali granice Europy chrzcząc plemiona i spokrewniając je duchowo ze sobą, tak Święty Jan Paweł II też przesuwał granice wrogości w serach Europejczyków, podejmując się w trudzie pielgrzymowania i niesienia Dobrej Nowiny. Jego pontyfikat stał się prorocstwem dla Europy, za jego duszpasterzowania Unia Europejska przeżywała – jak dotąd – najlepszy swój okres rozkwitu. On godził, miał pomysł na Europę i za życia wypełniał prorocze słowa Juliusza Słowackiego: „On rozda miłość, jak dziś mocarze / Rozdają broń, / Sakramentalną moc on pokaże, / Świat wzięwszy w dłoń”¹⁸².

Śmierć Świętego Jana Pawła II i czas po tych wydarzeniach zatrzęsły Europą. Dziś więcej „broni” niż miłości, ale święte orędownictwo Świętego Jana Pawła II dopiero się przecież rozpoczęło, a spuścizna dotycząca idei integracji tego

¹⁸⁰ Saverio G., *Jan Paweł II: Autobiografia pisana sercem*, Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 2004, s. 28.

¹⁸¹ Valette L., Zanussi K., Gajani G., *Jan Paweł II, Prorok Trzeciego Tysiąclecia*, Hannach Publishing LTD, Italy 1998, s. 19.

¹⁸² Fragment wiersza *Pośród niesnasków Pan Bóg uderza...*, [w:] Słowacki J., *Dzieła wybrane*, Tom I, Liryki i powieści poetyckie, oprac. Krzyżanowski J., Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1987, s. 118.

Ojca Europy wciąż żyje, jest aktualna i czeka na wdrożenie, bo w życiu nic nie dzieje się od razu, wiedzą o tym i Robert Schuman, i Konrad Adenauer, i Alcide de Gasperi. Życie Świętego Jana Pawła II było wielką nauką i zaangażowaniem w sprawy ludzkie, śmierć była znakiem obecności Boga w dzisiejszym skomplikowanym świecie, zaś dziedzictwo jest cudem. W dziedzictwie tym szukamy różnych akcentów, w tym doktryny integracyjnej, która pozwoliłaby odnowić zjednoczony Stary Kontynent.

6.3. „Doktryna integracyjna” Świętego Jana Pawła II – czyli włączenie się w europejskość

Podgląd i stosunek Świętego Jana Pawła II do integracji europejskiej najlepiej streszczają słowa, które skierował podczas audiencji do członków III Międzynarodowego Forum zorganizowanego przez Fundację im. Alcide de Gasperiego w dniu 23 lutego 2002 roku: „...Jak wiecie, moje serce darzy szczególnym uczuciem Kontynent Europejski, gdzie znajduje się Rzym, stolica apostołska Piotra i miejsce Jego męczeństwa. Dlatego właśnie odwiedziłem liczne kraje europejskie i dwa razy zwołałam Zgromadzenie Synodu Biskupów dla Europy, by wspólnie omówić jej problemy religijne. Odwiedziłem również instytucje europejskie w Strasburgu, chcąc w ten sposób wyrazić moje poparcie dla wysiłków zmierzających do zjednoczenia kontynentu (...) wiele krajów Europy Środkowej i Wschodniej stara się o wejście do Unii Europejskiej, aby odegrać w niej twórczą rolę (...) Moim życzeniem jest, aby odpowiedzialni za Unię Europejską potrafili wyjść naprzeciw tym pragnieniom, okazując zrozumienie dla poważnych trudności, jakie te kraje, w których do niedawna obowiązywał inny system ekonomiczny, będą miały w początkowej fazie trudności z dostosowaniem się do stawianych im warunków”¹⁸³.

Przemówienie to wygłosił papież w obliczu przyjęcia szeregu państw Europy Środkowo-Wschodniej do UE i wiązał z nim olbrzymie nadzieje na sukces integracji jako jedności zbudowanej na wspólnej historii. Dziś, z perspektywy krajów w UE, można powiedzieć, że nie zawsze integracja łączy się ze wzajemnym zrozumieniem trudności, zwłaszcza tych nowych krajów, życie płynie niejednokrotnie pod prąd, a Święty Jan Paweł II pozostaje najbardziej proeuropejskim papieżem. To o nim powiedział abp Jean-Louis Tauran: „Jan Paweł II to najbardziej proeuropejski papież w historii. Poznał okrucieństwo II wojny światowej, dyktaturę marksistowsko-leninowską... dlatego zawsze głosił, że Europa powinna oddychać dwoma płucami – zachodnim i wschodnim”¹⁸⁴. I właśnie to stanowisko o Europie, z dwoma płucami, jest podstawą doktryny integracyjnej papieża, która osadzona jest i uwzględnia m.in. następujące zagadnienia:

- korzenie, wspólną historię i dziedzictwo;
- wartości zapewniające jedność Europy w kontekście Europy Ducha;
- ekumenizm dla zjednoczonej Europy.

¹⁸³ Polak G. (red.), *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, Edipresse, Warszawa 2005, s. 206.

¹⁸⁴ <http://www.opoka.org.pl/biblioteka>; dostęp z dnia 20.11.2016 r.

6.3.1. Wspólne korzenie i historia w służbie zjednoczenia

Dom, aby stał i funkcjonował, musi mieć fundamenty. I takie rozumowanie należy odnieść do wspólnego europejskiego domu, skonstruowanego w Unii Europejskiej. „Komnaty” tego domu tworzą państwa członkowskie, które w różny sposób, bardziej głęboki lub powierzchowny, wyrosły z chrześcijaństwa. I choć dzisiaj niejednokrotnie tego faktu się nie docenia, nie zauważa lub też chce się go przemilczeć, to jednak jest oczywiste, że – mimo podziałów – Europa zawsze była chrześcijańska, zawsze miała swoich Patronów o rodowodzie chrześcijańskim.

Święty Jan Paweł II dostrzegał owe fakty. Jako zwolennik europejskiego procesu integracyjnego, ale nie tworzonego „na oślep”, bez fundamentów, lecz osadzonego mocno we wspólnej europejskiej historii, burzliwej i dynamicznej, przywoływał Patronów Europy: Świętych Cyryla i Metodego, Świętego Benedykta czy Święte Niewiasty, tj. Katarzynę ze Sieny, Brygidę Szwedzką czy Teresę Benedyktę od Krzyża.

Święci Cyryl i Metody przyczynili się do chrześcijańskiego zakorzenienia Europy. To pod ich wodzą i przywództwem Europa „zapуściła” pierwsze chrześcijańskie korzenie, niczym nowe sadzone drzewko. To oni tworzyli w sposób zarówno oryginalny, jak i genialny alfabet języka słowiańskiego, wnosząc trwały wkład w literaturę i kulturę słowiańską. Nawiązując do ich osiągnięć i wzorując się przykładem ich świętego oraz pełnego zaangażowania w sprawy europejskie życia, papież Jan Paweł II mówił, iż realizując własny charyzmat wiary, wnieśli wkład w budowę Europy jako wspólnotę wiary chrześcijańskiej i chrześcijańskiego organizmu państwowego oraz kulturowego¹⁸⁵.

Święty Benedykt przygotował Europę do jedności, w programie świętości ewangelicznej oraz w zespoleniu modlitwy z pracą i pracy z modlitwą. Zbudował podstawy chrystianizacji nowych ludów Starego Kontynentu i stanął na czele historii tych ludów¹⁸⁶.

Z kolei nawiązując do fundamentów Europy i cytowanych tu Świętych Niewiast, to o Nich papież mówił: „Wszystkie trzy Święte wybrane na współpatronki Europy są w szczególny sposób związane z historią Kontynentu... patronki niezwykle bogate w dary nadprzyrodzone i ludzkie mogą być źródłem inspiracji dla chrześcijan i wspólnot kościelnych wszystkich wyznań, jak również dla obywateli i państw współczesnej Europy, szczerze poszukujących prawdy i wspólnego dobra”¹⁸⁷. To te kobiety pełne dobra, przyjaźni, otwartego

¹⁸⁵ Encyklika *Slavorum Apostoli*, cyt za: Jan Paweł II o Europie. Wybór tekstów, Grochowski G., Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz, Sandomierz 2003, ss. 14-15.

¹⁸⁶ Homilia Jana Pawła II w czasie pobytu w Nursji z dnia 23.03.1980 r., Archiwum Watykańskie, <http://www.vatican.va>; Sujka A. (red.), *Europa jutra Jana Pawła II*, Wyd. „M” Kraków 2000, s. 28.

¹⁸⁷ Tamże, ss. 16-17; także tekst Homilii Jana Pawła II wygłoszonej na rozpoczęcie Synodu Biskupów poświęconego Europie w Watykanie (01.10.1999 r.), [w:] Polak G. (red.), *Wielka Encyklopedia Jana...*, s. 111.

serca, już w odległych czasach świadome były konieczności budowania jedności. Jan Paweł II, powołując się na kobiece wzorce, przypominał jaki spadek europejski odziedziczyliśmy, gdzie szukać jedności – Europę łączy ten sam Chrystus i jego dwunastu Apostołów, nauka przez nich głoszona, wybitni patronowie jedności europejskiej.

Z jednej strony, Jan Paweł II przyznał się do korzeni i chrześcijaństwa, ale przecież z drugiej strony ta sama Europa, mająca wspólnych świętych, była tak rozbita i rozdarta. Do dziś jest to widoczne, jeszcze nie zabiły się dobrze rany powojenne, a wciąż powstają nowe „rany” nienawiści. Nad losem takiej Europy wciąż „rozdartej” i poszukującej „płakał” Jan Paweł II, jak dobry ojciec, któremu nie były obce jej przeżycia związane z najnowszą historią, wyrżytą przez II wojnę światową. Jednakże wiedział, że trzeba z „żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe” (jak w poezji Adama Asnyka). Toteż na początku swojego pontyfikatu, przemawiając na Jasnej Górze (1979 r.) do polskich biskupów mówił: „Europa, która w ciągu swych dziejów wielokrotnie bywała podzielona... Europa, którą podzieliła straszliwa wojna świata... Europa, która wśród swoich stale trwających podziałów ustrojowych, ideologicznych i ekonomiczno-politycznych... ta Europa nie może przestać szukać swej podstawowej jedności, musi zwrócić się do chrześcijaństwa. Bez względu na różnice tradycji, jakie zachodzą na terenie europejskim pomiędzy jego wschodnim i zachodnim odłamek, jest to przecież to samo chrześcijaństwo, wywodzące się od tego samego Chrystusa i przyjmujące to samo Słowo Boże, nawiązujące do dwunastu Apostołów. Ono właśnie znajduje się u korzeni dziejów Europy”¹⁸⁸. Z tych słów niezbieżnie wynika, iż Jan Paweł II, świadom podzielonej Europy, niemalże jako przykazanie traktował wołanie o jedność przez nawiązanie do korzeni chrześcijańskich, w których króluje jeden Chrystus „wschodni i zachodni”.

Ta wiara we wspólną historię i chrześcijańskie korzenie narastała ze zwielokrotnioną siłą w czasie długiego pontyfikatu Świętego Jana Pawła II. Po osiemnastu latach po cytowanym powyżej wystąpieniu na Jasnej Górze, a tym razem ze Wzgórza Lecha w Gnieźnie (1997 r.) wołał o jedność Europy w duchu chrześcijańskim. Wołał wówczas jako w pewnym sensie zwycięzca, bo upadł już mur berliński, upadł komunizm, odbierający Boga na rzecz innych „wartości”, ale nie upadł mur w ludzkich sercach. Pozostało więc wiele do zrobienia. Świadomość łączącej historii i fundamentalnych korzeni powinna zaradzić w zwalczaniu tego muru. Ów mur w sercach cieniem kładł się na jedności europejskiej. Dlatego papież podkreślał: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą Ducha”¹⁸⁹. Ale nie wystarczy bierna wierność odniesiona do przeszłości i historii, gdyż trzeba ją jednocześnie dostosowywać do współczesnych wyzwań. W tej świadomości pozostając,

¹⁸⁸ Jan Paweł II, Przemówienie na Konferencji Episkopatu Polski, Częstochowa, 05.06.1979 r., [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i Homilie*, Wyd. Znak, Kraków 2005, ss. 94-95.

¹⁸⁹ Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy Świętej odprawionej na placu przed Gnieźnieńską Katedrą, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 7/1997, s. 27.

mówił w Krakowie (1997 r.): „Wierność korzeniom nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorców z przeszłości. Wierność korzeniom jest zawsze twórcza, gotowa do pójścia w głąb, otwarcia się na nowe wyzwania, wrażliwa na znaki czasu... Wierność korzeniom oznacza nade wszystko umiejętność budowania organicznej więzi między odwiecznymi wartościami, które tyle razy sprawdziły się w historii, a wyzwaniami świata współczesnego między wiarą a kulturą, między Ewangelią a życiem”¹⁹⁰.

Nie tylko polskie wizyty i ojczyźniane wspomnienia przywodziły myśli o jednoczeniu Europy. Całe życie Świętego Jana Pawła II było naznaczone troską o wspólny Europejski Dom. Jakże wymownie brzmiały w tym kontekście Jego słowa na Forum Fundacji Alcida de Gasperiego: „Europa zrodziła się ze spotkania – nie zawsze pokojowego – oraz ze wzajemnego przenikania się, powolnego i często problematycznego, cywilizacji grecko-rzymskiej ze światem germańskim i słowiańskim, stopniowo nawracanym na chrześcijaństwo, przez wielkich misjonarzy pochodzących tak z Zachodu, jak i ze Wschodu... Bolesny podział religijny na przeważająco katolicki Zachód i prawosławny w większości Wschód był z pewnością jednym z czynników, które uniemożliwiły pełną integrację narodów słowiańskich w ramach Europy...”¹⁹¹. Ten podział uniemożliwiał dialog między Kościołami katolickim i prawosławnym, i oddychanie dwoma płucami, co tworzyło podstawy do jednoczenia Kontynentu. W związku z tym papież informował (na tym forum): „...z myślą o tym ogłosiłem patronami Europy także dwóch świętych słowiańskich, Cyryla i Metodego, Slavorum Apostoli – Apostołów Słowian”¹⁹².

Papież słowiański, spadkobierca dziedzictwa chrześcijańskiego chciał, by ono nie zostało pominięte w budowie wspólnego europejskiego domu. Bowiem dla Jana Pawła II integracja kontynentu winna uwzględniać i Krzyż, i Zmartwychwstanie, i Świętych Patronów, i Wieczernik, i zesłanie Ducha Świętego.

6.3.2. Europa Ducha (wspólne wartości) w służbie zjednoczenia

Ten nurt w poglądach na integrację, ściśle wiąże się z wyżej omówionym, gdyż wartości chrześcijańskie pochodzą niewątpliwie z historycznego dziedzictwa. Rozważanie w tym kontekście prowadzi do wniosku, iż jedność europejska powinna być oparta na wartościach chrześcijańskiej kultury europejskiej, uwzględniając m.in. miłość, braterstwo, poszanowanie ludzkiej godności i zasad etycznych w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym.

¹⁹⁰ Jan Paweł II, przemówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach, Kraków (10.06.1997 r.), „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 7/1997, s. 17.

¹⁹¹ Jan Paweł II, Europa potrzebuje Jezusa Chrystusa, przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Forum im. Alcida de Gasperiego (23.02.2002 r.), [w:] Polak G., *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II...*, op. cit., s. 206.

¹⁹² Tamże, s. 206.

W Parlamencie narodowym własnego rodzinnego kraju, kiedy kierował słowa do deputowanych na cały kraj i Europę, wówczas podkreślał: „Nową jedność Europy, jeżeli chcemy, by była ona trwała, winniśmy budować na tych duchowych wartościach, które ją kiedyś ukształtowały, z uwzględnieniem bogactwa, różnorodności kultur i tradycji poszczególnych narodów. Ma to być wielka Europejska Wspólnota Ducha. Również w tym miejscu ponawiam apel skierowany do Starego Kontynentu: Europo otwórz drzwi Chrystusowi”¹⁹³. A zatem Unia Europejska to unia otwarta na przyjmowanie nowych krajów i starych wartości, otwarta na Chrystusa. Chociaż Jan Paweł II rozumiał doskonale, iż UE powinna przyjmować państwa z poszanowaniem ich tożsamości i odmienności, a wspólne działania dotyczą respektowania praw człowieka i tworzenia poczucia solidarności¹⁹⁴, to jednak tej maksymie nie przeszkadza otwarcie na Chrystusa. Tylko taka symbioza otwarcia ograniczy niepewność przed zmieniającym się światem.

Stary kontynent potrzebował wartości, potrzebował Chrystusa, dzięki temu przetrwał i wzbudzał podziw innych narodów: „To przecież dzięki oddziaływania chrześcijańskiego orędzia ugruntowały się w sumieniach wielkie ogólnoludzkie wartości, takie jak godność i nietykalność osoby, wolność sumienia, godność pracy i człowieka pracującego, prawo do godnego i bezpiecznego życia, a więc i do korzystania z zasobów ziemi, które z woli Bożej przeznaczone są do użytku wszystkich ludzi”¹⁹⁵.

Święty Jan Paweł II zarówno bał się o te wartości, bez uwzględniania których Europa mogłaby ulec relatywizmowi ideologicznemu i minimalizmowi moralnemu, jak też wierzył, że UE uwzględni powyższe wartości i będzie potrafiła wyjść naprzeciw rodzącym się problemom wraz z nimi. Toteż podczas spotkania z uczestnikami Zgromadzenia Plenarnego Komisji Episkopatów UE (2001 r.) powiedział: „Związek państw UE nie może być jedynie kontynentalną strukturą geograficzną i gospodarczą, ale musi stawać się przede wszystkim porozumieniem kulturowym i duchowym, ukształtowanym w drodze owocnego połączenia wielorakich i ważnych wartości i tradycji”¹⁹⁶. A zatem rozwoju procesów integracyjnych nie należy postrzegać jedynie w kontekście dążenia do unii gospodarczej i walutowej oraz ich ukoronowania w unii politycznej, lecz także należy to czynić w unii wartości, w Europie Ducha. Dlatego też owe wartości powinni mieć na względzie współcześni budowniczowie Europy, rządy państw członkowskich tworzących europejskie prawo i standardy akcesyjne. To dla nich Jan Paweł II wyznaczył pewne obowiązki, jak:

¹⁹³ Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w Parlamencie Polskim, Warszawa, 11.06.1999 r., cyt. za: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 8/1999, s. 54.

¹⁹⁴ Barcik A., *Jan Paweł II, Encyklopedia nauczania społecznego*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Białystok 2005, s. 82.

¹⁹⁵ Jan Paweł II, Europa potrzebuje Jezusa Chrystusa, przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Forum im. Alcida de Gasperiego (23.02.2002 r.), [w:] Polak G., *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II...*, op. cit., s. 206.

¹⁹⁶ Jan Paweł II, Europa wymaga na nowo pracy misyjnej, Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Komisji Episkopatów UE, Watykan (30.03.2001 r.), cyt. za: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 5/2001, s. 29.

- wzmacnianie instytucji demokratycznych;
- dbałość o rozwój gospodarczy i współpracę międzynarodową z poszanowaniem ludzkiej godności, prawdy i rządów Stwórcy.

Prawdy powyższe wygłaszał niejednokrotnie, a jako swoiste motto dla integracji europejskiej wybrzmiały one, kiedy z godnością otrzymywał doktorat honoris causa na Rzymskim Uniwersytecie La Sapienza, podkreślając wówczas, iż prawda i poszanowanie godności człowieka, uwzględnianie praw Stwórcy, stanowią serce wspólnego europejskiego domu i wielkiego dziedzictwa¹⁹⁷. Tak więc w zintegrowanej Europie musi nastąpić pogodzenie i uwzględnienie wzajemnych relacji między prawem naturalnym a prawem stanowionym. Pogodzenie owych praw w państwach członkowskich, a potem w ich związku, tj. Unii Europejskiej, należy uwzględnić, szanować i chronić jako zasady uniwersalne, nienaruszalne i niezbywalne¹⁹⁸. Rozdźwięk między tymi prawami tworzy sam człowiek, gdyż: „W każde ludzkie serce wpisane zostało prawo przez Boga historii, który stoi na drodze każdego człowieka, wszystkich ludów i narodów, dla których jest ostatecznym przeznaczeniem i wypełnieniem”¹⁹⁹. Gdyby nie łączyć tych dwóch rodzajów praw, wówczas można popaść w „radykalną sprzeczność” bądź skrajną niesprawiedliwość, a tylko połączone mogą i powinny służyć osobie ludzkiej, która jest podstawą i celem życia społecznego. Prawa wyznacza Chrystus, a rządy, państwa, instytucje, wspólnoty powinny je identyfikować i implementować, co jest gwarantem poszanowania wartości, a w odniesieniu do omawianych tu zagadnień jest gwarantem Europy wartości, Europy Ducha, co jest podstawą integracji.

Papież wyrażał swój pogląd, iż Unia Europejska wprawdzie funkcjonuje jako wspólnota gospodarcza, ale równie jest wspólnotą prawa, które powinno uwzględniać wyżej opisane związki i podległość prawu Stwórcy. Jan Paweł II nie był przeciw budowaniu Unii Europejskiej, ale mówił nie ekonomii przed godnością człowieka i naturalnymi prawami boskimi. Obowiązuje tu bowiem odpowiednia kolejność, dzięki której poszanowane zostanie dziedzictwo i wspólne korzenie, o których mowa w punkcie 6.3.1 tego rozdziału, bo: „Dobro wspólne narodów nie obejmuje wyłącznie warunków ekonomicznych i równowagi pokojowej, ale sumę tych warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą pełniej i szybciej osiągnąć swoją osobistą doskonałość... dotyczy ono całego człowieka, to znaczy zarówno jego potrzeby ciała, jak i ducha...”²⁰⁰.

¹⁹⁷ Jan Paweł II, *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia* (wybór i opracowanie Sosnowski L., Turowski G.), Wyd. Biały Kruk, Kraków 2002, s. 380.

¹⁹⁸ Jan Paweł II, Przemówienie z okazji nadania doktoratu honoris causa Uniwersytetu La Sapienza, Rzym (17.05.2003 r.), „L'Osservatore Romano”, 10/2003, s. 34, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> dostęp z dnia 01.11.2016 r.

¹⁹⁹ Jan Paweł II, Przemówienie do Ministrów Pracy Europy, Watykan, 03.11.2000 r., [w:] Jan Paweł II, *Europa zjednoczona w Chrystusie...*, op. cit., s. 380.

²⁰⁰ Simonides D., *Jan Paweł II a Wspólnota Europejska*, Polska Misja Katolicka, Hamburg 1999, s. 17.

W tym poglądzie na integrację w Europie Ducha uwzględniał też fakt konieczności jednakowego traktowania państw członkowskich, a nie faworyzowania jednych kosztem innych. Jan Paweł II nawiązywał do potrzeby ochrony mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych tak w UE, jak i poza nią, bo poszanowanie mniejszości jest warunkiem pokoju. W tym względzie doktryna integracyjna Jana Pawła II wyprzedzała działania na rzecz mniejszości tak w Europie, jak i na świecie.

6.3.3. Ekumenizm w służbie zjednoczenia

Mówiąc o ekumenizmie, można go zdefiniować jako ruch, czy też dążenie do jedności. Tłumacząc z greckiego wskazuje on na uniwersalizm, powszechność, całość, integracyjność i pełnię. Ekumenizm odniesiony do kościołów może rozwijać się między nimi bądź wewnątrz nich. Nie jest on usilnym nawracaniem na katolicyzm, chociaż nie neguje prawa człowieka do nawrócenia. Nie jest także szukaniem zwycięstwa własnego Kościoła nad innymi Kościołami i nie chce też doprowadzić do jedności wszystkich przez dominację jednego, nie jest też nową polityką Kościołów dla ocalenia chrześcijaństwa przed ateizmem i laicyzacją światopoglądową. Ekumenizm nie jest również produktem współczesności, ale jest tak stary, jak podziały w Kościele, począwszy od Apostołów i Ojców Kościoła przez pierwsze i drugie tysiąclecie. Sobór Watykański II (1962-1965) zaproponował następujący opis ruchu ekumenicznego: „Ruch ekumeniczny to działalność oraz przedsięwzięcia zmierzające do jedności chrześcijan zależne od różnych potrzeb Kościoła i warunków chwili, następnie dialog... chrześcijan z różnych Kościołów czy Wspólnot zorganizowanych w duchu religijnym, w czasie którego każdy wyjaśnia głębiej naukę swojej Wspólnoty i podaje przejrzyste jej znamienne rysy. Przez taki dialog uzyskają wszyscy bliższe prawdy poznanie doktryny oraz życia jednej i drugiej Wspólnoty i bardziej bezstronną ocenę. Wtedy też Wspólnoty osiągają pełniejszą współpracę we wszystkich zadaniach, które dla wspólnego dobra stawia przed nimi sumienie chrześcijańskie”²⁰¹.

A zatem zarówno podstawą, jak i ostatecznym efektem ekumenizmu jest służba jedności, łagodzenia zdrażeń, sporów i podziałów. Abstrahując od wszelkich ujęć definicyjnych oraz historii w tym zakresie, ekumenizm powinien służyć pojednaniu w różnorodności wraz z zachowaniem tychże. Mówiąc więc o „ekumenizmie Jana Pawła II” w kontekście integracji należy mieć powyższe na względzie. Nie chodzi tu o jakiegokolwiek przywództwo Kościoła katolickiego lecz o jego jednoczącą rolę w integrującej się Europie, a tym samym obronę tożsamości i tradycji (punkt 6.3.1 opracowania) w służbie jedności, jak i budowaniu UE jako Europy Ducha (punkt 6.3.2 opracowania).

²⁰¹ Górka L., *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji*, Verbinum, Warszawa 1995, s. 7.

Wraz z zagadnieniem ekumenizmu w służbie jedności, a tym samym w służbie integracji europejskiej, pojawia się szereg pytań o rolę, znaczenie Kościoła w integracji, o sposób zaangażowania się w sprawy europejskie i międzynarodowe, o sposób wyrażania interesów indywidualnych i zbiorowych. Święty Jan Paweł II nie stronił od odpowiedzi na te pytania, chociaż o bezdyskusyjną receptę w powyższym względzie było i jest niezwykle trudno. W wielu przemówieniach czy encyklikach poruszał ów temat dotyczący ekumenizmu. Poniżej w tabeli dokonano wyboru pewnych myśli z zakresu ekumenizmu, które jednocześnie można traktować jako wyznaczniki i wzorce do zbudowania integracji.

Tabela 16. Wybór myśli o ekumenizmie w nauczaniu Jana Pawła II

Okoliczności wystąpienia	Myśli o ekumenizmie
Z przemówienia na Audencji Generalnej w dniu 28.02.1979 r.	„Sintoizm, tradycyjna religia Japonii uznaje... że wszyscy ludzie są synami Boga i dlatego są braćmi... Wiele rzeczy, które nas łączą, skłania nas do jeszcze większego zjednoczenia w przyjaźni i braterstwie dla służby całej ludzkości.”
Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej w Niemczech w dniu 17.11.1979 r.	„Kto spotyka Jezusa Chrystusa, spotyka judaizm.”
Orędzie radiowe do ludów Azji w dniu 02.02.1981 r.	„Potrzebny jest dialog, aby wartości moralne mogły się umocnić, tak aby Bóg mógł być czczony przez wszystkie stworzenia.”
Przemówienie w Gwatemali z dnia 07.03.1983 r.	„Wiara w jednego Boga może stanowić zaczątek potężnej harmonii i współpracy między chrześcijanami, izraelitami i muzułmanami w pokonywaniu uprzedzeń i nieufności.”
List Apostolski <i>Redemptoris Arno</i> , 1984 r.	„Jerozolima jest symbolem spotkania, więzi i pokoju dla całej rodziny ludzkiej, jest ojczyzną serc wszystkich duchowych potomków Abrahama... punktem, w którym nieskończona transcendencja Boga styka się z rzeczywistością stworzonego bytu.”
Tekst przemówienia do słuchaczy religii niechrześcijańskich w Los Angeles w 1987 r., do wspólnot: buddyjskiej, muzułmańskiej i hinduskiej	„Obyśmy potrafili współpracować tak, aby jak najszybciej nadszedł dzień, w którym wszystkie kraje i narody będą mogły się cieszyć bezpieczeństwem, zgodą i pokojem.”
Tekst przemówienia na spotkaniu międzyreligijnym w Sri Lance w 1995 r.	Tu, odwołując się do Soboru Watykańskiego II, Jan Paweł II gwarantował, „iż Kościół katolicki jest gotowy podążać drogą dialogu i współpracy z innymi religiami, rozeznając dzielące różnice, poszukiwać prawdy zgodnie z nakazami sumienia”.

Encyklika <i>Ecclesia de Eucharystia</i> – 2003 r.	„Droga jaką Kościół kroczy w tych pierwszych latach nowego tysiąclecia jest także drogą odnowionego zaangażowania ekumenicznego... Jest to długa droga z wieloma przeszkodami, które przerastają ludzkie zdolności, mamy jednak Eucharystię i wobec niej możemy w głębi serca słyszeć, jakby skierowane do nas te same słowa, jakie usłyszał prorok Elias: wstań, idź, bo przed Tobą długa droga.”
--	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Lekcje Jana Pawła II, Gazeta Wyborcza z dn. 20.04.2004 r.*, s. 4; Nitecki P., *Jedność Europy w nauczaniu Jana Pawła II, Znak czasu 18/1990*, s. 11; Polak G., *Wielka Encyklopedia t. I, op. cit.*, s. 96; *Tamże, t. II, s. 209; tamże, t. V, ss. 225-226; Jan Paweł II, Europa zjednoczona..., op. cit.*, ss. 93-94; *Encyklika Ecclesia de Eucharystia [w:] Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Wyd. Św. Stanisława, B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2004.*; <http://www.vatican.va>, dostęp z dnia 20.11.2016 r.

To krótkie przedstawienie tabelaryczne pozwala wnioskować, jak gorącym orędownikiem ekumenizmu był Święty Jan Paweł II. To według Jego teorii wszyscy ludzie są braćmi, w każdej religii spotykamy się z Chrystusem, a wiara w jednego Boga jest fundamentem wszelkiej harmonii, zaś Jerozolima jest symbolem rodzinnych więzi, pokoju i pojednania. Te ideały dają się „przetransportować” na każdą inną wspólnotę, a przecież swego rodzaju wspólnotą – bardziej skompilowaną i wielopłaszczyznową – jest Unia Europejska. Dlatego więc u jej podstaw powinna znaleźć się jedność i pogodzenie ludzi, aby zjednoczyły się całe społeczeństwa i kraje. Pogodzenie ludzi w imię jednego Boga, przy odrębnościach kulturowych i wyznaniowych, czyli respektowanie zasad ekumenizmu, było według papieża kluczem do sukcesu integracyjnego, a Kościół w tym pojednaniu ma miejsce zasadnicze. Toteż przemawiając w Parlamencie Europejskim, Jan Paweł II, powiedział: „Czyż Kościół mógłby nie interesować się budowaniem Europy, skoro od stuleci żyje pośród tworzących go narodów, które niegdyś doprowadził do źródeł chrztu i dla których wiara chrześcijańska jest i pozostaje elementem kultury tożsamości”²⁰². A zatem Kościół powinien być aktywny i obecny w integracji, bo Europa nie powinna rozwiązywać swoich problemów przez podziały. Skoro po wojnie Europa się zjednoczyła, tego nie może dziś burzyć, ale umacniać, wracając do fundamentów, do Ojców Europy. Należałoby w tym miejscu postawić pytanie: Czy Europa nie odeszła zbyt daleko od pierwotnych założeń i doktryny integracyjnej Ojców Europy? Zbyt słabo uwzględniono choćby ekumenizm, prowadzący do porozumienia między katolikami i protestantami, między Kościołem Wschodnim a Zachodnim.

²⁰² Jan Paweł II, Przemówienie w Parlamencie Europejskim, Strasburg, 11.11.1988 r., [w:] Sowiński S., Zenderowski R., *Europa droga Kościoła, Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002, s. 61.

6.4. Aktywność polityczno-dyplomatyczna dla dobra świata i Europy

Aktywność społeczno-polityczna i dyplomatyczna Świętego Jana Pawła II wychodziła poza granice Europy i Jego pomysł na zjednoczenie Starego Kontynentu oraz poszukiwanie jedności w różnorodności. Choć nie był On politykiem, to przemawiał na forach międzynarodowych, np. na forum ONZ, dialogował z rektorami największych uczelni światowych, gościł mężów stanu i dyplomatów światowych, podejmując zawsze dialog w ochronie praw człowieka, tolerancji i pokoju. Miał wpływ na kształt stosunków międzynarodowych, a Kościół zaangażował się za Jego sprawą w niespotykany dotąd sposób w walkę ze światowymi problemami²⁰³. Stąd też „obecność” Świętego Jana Pawła II zarówno na jednej, jak i drugiej półkuli ziemskiego globu. Każda jego wizyta, a było ich w sumie 104 do 129 krajów świata, była dyplomatyczna i polityczna. Do niektórych nawiązano poniżej, aby udokumentować postawę dyplomatyczną i polityczną papieża jako dopełnienie jego doktryny integracyjnej. I tak np. znaczący udział papieża w negocjacjach Chile z Argentyną z powodu istniejącej realnej groźby wybuchu konfliktu zbrojnego między tymi krajami.

Z głosem Polaka liczono się w strukturach międzynarodowych, a on zabierał po wielokroć głos na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ (np. w roku 1979, czy w roku 1995)²⁰⁴.

Papież spotykał się też z politykami światowej rangi w Białym Domu, gdzie służył słowem i radą, występował w obronie godności człowieka oraz ograniczenia arsenału militarnego.

Jego działalność potrafiły docenić i te środowiska, które reprezentowały odmienne podejścia w kwestiach fundamentalnych, np. wizyta w Saint Denis, gdzie sympatyzujący z komunistami burmistrz wyraził uznanie dla pracy papieża Polaka. Papież nie tylko spotykał się z mężami stanu, ale też dyktatorami, pokazując swoją odwagę i niechęć wobec polityki, jaką prowadzą. Przykładem w tym względzie może być krytyka generała Pinocheta, która doprowadziła do ustąpienia dyktatora ze stanowiska. Natomiast po rozmowach z przywódcą Sudanu Hasanem at-Turabi (1994 r.) zaprzestano walk na tym terenie i rozpoczęto rozmowy pokojowe, a mieszkańcy tego kraju zdecydowanie dostrzegli i docenili ów fakt²⁰⁵. Mimo skomplikowanej i niepewnej sytuacji społeczno-politycznej na Bałkanach, Jan Paweł II niejednokrotnie stawał tam w obronie człowieka. A kiedy w 1997 roku dotarł na Kubę, to efektem tej

²⁰³ Wilk M., Królikowska-Dyszlewska A., Miernik B., *Jan Paweł II Wielki Dyplomata i Polityk*, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych, Łódź 2006, s. 124.

²⁰⁴ Brodzińska B., *Jan Paweł II i Europa*, Wyd. Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, Toruń 2009, s. 59.

²⁰⁵ Górski J., *Jan Paweł II misjonarz świata: misyjny wymiar posługi Papieża Jana Pawła II*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 2006, s. 12.

wizyty i rozmów z Fidelem Castro było m.in. pozwolenie na obchodzenie świąt Bożego Narodzenia, a także na wjazd misjonarzy na misje religijne.

Papież nie tylko podróżował do miejsc bezpiecznych i wygodnych, ale także do tych zagrożonych i niebezpiecznych. I w tym kontekście odwiedził Bliski Wschód, chcąc nakłonić do konsensusu i pojednania chrześcijan z muzułmanami. Tak bardzo istotna i bliska sercu była mu Ziemia Święta, gdzie Palestyńczycy i mieszkańcy Izraela toczą odwieczny konflikt, a wszelkie próby łagodzenia sytuacji nie doprowadzają do szczęśliwego finału. Tu jednak papieżowi nie udało się w pełni osiągnąć zamierzonego celu²⁰⁶. Papież pełnił rolę mediatora podczas wojny w Zatoce Perskiej (1991 r.), a także w konflikcie rozpoczętym atakiem USA na Irak (2003 r.), kiedy to wystąpił w obronie ludności cywilnej. Jednakże, mimo licznych zabiegów i starań, niektóre wizyty i mediacje nie dochodziły do skutku, chociaż były tak celowe, np. Saddam Husajn, znając autorytet papieża i Jego oddziaływanie społeczne, nie dopuścił do odwiedzenia Iraku w 2000 roku.

Niejednokrotnie zdarzało się iż wizyty papieskie były wręcz niewygodne, gdyż swymi płomiennymi i pełnymi treści przemówieniami porywał On tłumy, oddziaływał na przysłowiowe miliony. Przychodziły i takie chwile, kiedy Stolicy Apostolskiej zwracano uwagę na brak zrozumienia sytuacji międzynarodowej, gdyż stanowisko papieskie dla wielu środowisk miało wymiar krytykujący. Ale Jan Paweł II, nie bacząc na przeciwności, skutecznie odsuwał groźbę starcia religii i cywilizacji, zaś bez względu na okoliczności, spory rozwiązywał na drodze dyplomacji. Krytykujący Stolicę Apostolską za brak zrozumienia sytuacji międzynarodowej nie wyczerpywali listy osób wypowiedziających się na powyższe tematy, bo trzeba podkreślić iż byli i tacy, którzy potrafili docenić ten trud papieża i wyrazić szacunek w tym względzie: „Szanuję tego człowieka. Próbuje On teraz zjednoczyć ludzi razem w imię honoru człowieczeństwa, nie tylko chrześcijaństwa...”²⁰⁷.

W dyplomacji i działalności politycznej Jana Pawła II zawsze znaczące i szczególne miejsce zajmowały Stany Zjednoczone Ameryki. Ze strony amerykańskiej dyplomacji, Biały Dom zawsze był zgodny co do faktów i roli Watykanu w walce o prawa człowieka. Ocenę taką formułowano m.in. na podstawie aktywnego włączania się papieża do przeciwdziałania komunizmowi, do walk regionalnych w Ameryce Łacińskiej czy Afryce. Niejednokrotnie papież „zbierał na swoje barki” gorzkie krytyki, iż popiera bardziej kraje muzułmańskie niż chrześcijańskie. Papież nigdy nie zgadzał się z pojęciem tzw. wojny sprawiedliwej, na którą dość często powoływały się Stany Zjednoczone.

Szczególne miejsce w dyplomacji, ale i w sercu Jana Pawła II zajmowało mocarstwo, jakie reprezentował ZSRR. On znał doskonale realia tego kraju, tak dobrze, jak własnej ojczyzny. A kiedy odbył pierwszą pielgrzymkę do ojczyzny (1979 r.), to dał nowe i mocne nadzieje na zmiany ustrojowe. Dziesięć lat później (1989 r.) przyjmował On w Stolicy Apostolskiej przywódcę radzieckiego

²⁰⁶ Bartoś T., *Jan Paweł II: analiza krytyczna*, Sic!, Warszawa 2008, s. 60.

²⁰⁷ Wilk M., Królikowska-Dyszlewska, Miernik B., *Jan Paweł II..., op. cit.*, s. 74.

– polityka Michaiła Gorbaczowa. Wówczas to radziecki przywódca podkreślił, iż wschodnia część Europy musi ponownie stać się niezależna, a papieża nazwał najwyższym autorytetem moralnym na ziemi²⁰⁸. Jednakże zaproszenie Jana Pawła II do Moskwy nie doszło do skutku wobec wielu niechęci, ale także obaw kościoła prawosławnego. Mimo to, w ciągu niedługiego czasu udało się nawiązać stosunki dyplomatyczne między Watykanem a państwem radzieckim.

Święty Jan Paweł II jako dyplomata udowodnił swoim życiem i postawą, iż nie trzeba być wcale politykiem, aby aktywnie włączyć się i oddziaływać na tak skomplikowaną politykę dzisiejszego świata. Święty papież obdarzony był wieloma talentami, w tym umiejętnością i wręcz prorocstwem w przewidywaniu przyszłości. Natchniony Bożą pomocą i opatrnościowym wsparciem, to On przewidział rozpad Związku Radzieckiego i rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód. Jak najlepszy „lekarz pulmonolog” wszczepił w organizm starej Europy drugie płuco wschodnie. A żeby to wszystko zrozumieć, ten fenomen kapłana, myśliciela i człowieka, a dziś świętego to „trzeba mieć odwagę pójść w kierunku, w jakim nikt dotąd nie poszedł...”²⁰⁹.

Uwagi końcowe

Integracja europejska „wymaga” wieloaspektowego wsparcia, dlatego też tak ważne było i jest uwzględnienie poglądów na jej rozwój z różnych punktów widzenia. W poglądach tych (jak i we wszystkich poglądach) punktem wyjścia i zasadnicze znaczenie ma fundament – w tym przypadku – tzw. fundament integracyjny. Tworzyli go Ojcowie Europy, wypowiadając swoje poglądy na temat jednoczenia Starego Kontynentu. Dziś Europa odeszła od wielu założeń Ojców Europy, co podkreślał niejednokrotnie w swojej idei integracyjnej Święty Jan Paweł II. Jego poglądy są rozwinięciem i dopełnieniem idei integracyjnej Ojców Europy, którzy przyszłość Europy opierali na chrześcijańskim fundamencie wartości. Święty Jan Paweł II próbował ów fundament wzmocnić i odnowić. Czy to się udało? Czasy dzisiejsze są okresem trudnym dla zjednoczonej Europy, dla poszczególnych jej krajów, jak i całego świata. Niechętnie zwraca się dziś człowiek ku wierze, ku religii, która nakłada nań zawsze pewien gorset ograniczeń. Ale to należałoby zrobić. Tylko ukłon ku przeszłości i właściwe wnioski mogą ożywić i odnowić Stary Kontynent.

Święty Jan Paweł II rozumiał doskonale ów fakt, był zwolennikiem budowania integracji ponad geografiami i ekonomią, przy użyciu takich spoiw, jak:

- chrześcijaństwo i wspólne korzenie;
- wspólne wartości;
- ekumenizm.

²⁰⁸ <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/151076.jaruzelski-jan-pawel-II-obalil-komunizm>

²⁰⁹ Wilk M., Królikowska-Dyszlewska A., Miernik B., *Jan Paweł II..., op. cit.*, s. 4.

I dla tych wyzwań, czy też zaleceń, nie ma alternatywy, bo nie ma Europy niejednoczonej. Święty Jan Paweł II postrzegał integrację dwuwymiarowo:

- jako wspólnotę ducha;
- jako konstrukcję instytucjonalno-prawno-polityczną i ekonomiczną.

Dawał pierwszeństwo Europie Ducha, która miała być podstawą pod powyższą konstrukcję wielkopaństwową. Tylko integracja uwzględniająca te dwa kierunki i odpowiednia kolejność jest szansą przetrwania mocnej integracji.

Na integrację europejską oddziałują też czynniki zewnętrzne, światowe. Toteż papież, sam nie będąc politykiem, wykazywał dużą aktywność na polu polityczno-dyplomatycznym w wymiarze międzynarodowym, był „misjonarzem” politycznym i dyplomatycznym.

Podsumowanie

Kiedy wszyscy ojcowie zjednoczenia Europy już odeszli, nasuwa się myśl, że brakuje obecnie kogoś, kto by przypomniał, jak wielką ofiarę trzeba było złożyć, jak trudną drogę trzeba było przejść, ilu wyrzeczeń i kompromisów dokonać, by uczynić z Europy na te kilkadziesiąt lat miejsce bezpieczne, wolne od konfliktów i przemocy, przyjazne jednostce, gwarantujące jej wolność, nietykalność i ochronę. I jak łatwo można ten trud zniweczyć, kierując się partykularnymi i krótkowzrocznymi interesami. Teraz, w drugiej dekadzie wieku XXI wieku, jedność Europy ugina się pod ciężarem wielu wyzwań. Do najistotniejszych można zaliczyć konsekwencje kryzysu finansowego z 2008 roku i spowolnienie wzrostu gospodarczego; asymetryczną redystrybucję dochodów oraz alokację miejsc pracy w skali międzynarodowej, wynikającą z globalizacji; problemy strefy euro, w tym niewydolność finansową Grecji i problemy banków włoskich; konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i kryzys uchodźczy i migracyjny; zagrożenia terroryzmem; kryzys na Ukrainie i politykę Rosji, dotyczącą ochrony swoich stref wpływów; kryzys wartości oraz odradzanie się nastrojów izolacjonizmu. Gdy spójność Unii Europejskiej stoi pod dużym znakiem zapytania, warto wrócić do poglądów i działań ludzi, którzy doprowadzili do pojednania i współpracy europejskich narodów tak sobie wrogich, że bez skrupułów potrafiły przez wieki poświęcać swoich synów w imię walki z odwiecznym wrogiem.

To przypomnienie być może uświadomi współczesnym pokoleniom, dotkniętym już częściową amnezją historyczną, i tym samym tak nieostrożnym w swoim postępowaniu, jak trudno buduje się mosty współpracy, a jak łatwo je burzy, i jak w związku z tym cenny jest projekt europejskiego zjednoczenia.

Widać obecnie, wyraźniej niż kiedykolwiek dotąd, że pokój, stabilizacja i dostatek na Starym Kontynencie nie zostały dane raz na zawsze, a niepielegnowane mogą łatwo runąć. A wtedy dorobek ówczesnych ojców zjednoczenia Europy oraz dorobek kilku następnych europejskich pokoleń mogą zostać zmarnotrawione, a one same cofnąć się o kilkadziesiąt lat do sytuacji, w której same będą musiały rozwiązywać swoje problemy. W oparciu o europejską integrację powstały w różnych częściach globu różne struktury integracyjne. Powołanie tych ugrupowań w dużej mierze opierało się na obserwacji doświadczeń z integracji w Europie zapoczątkowanej traktatem z Paryża. W Azji Południowo-Wschodniej powołano już w 1967 roku Stowarzyszenie Narodów Południowo-Wschodniej Azji (Association of South-East Asian Nations – ASEAN), później, bo w latach 90. powstały w Ameryce Północnej Północnoamerykańskie Porozumienie o Wolnym Handlu (North American Free Trade Agreement – NAFTA) oraz w Ameryce Południowej Wspólny Rynek Południa (Mercado Comun del Sur – MERCOSUR).

Świat, który z podziwem i zazdrością przez kilkadziesiąt ostatnich lat patrzył na Europę, i naśladował wprowadzane tam rozwiązania, z niezrozumieniem i zadumą być może będzie się zastanawiał jak to możliwe, że sami Europejczycy zrezygnowali z tego, co inni u nich tak podziwiali.

Bibliografia

1. Adenauer K., *Wspomnienia* (przekład Kołodziejczyk M.), Wyd. ABC Warszawa 2000.
2. Adenauer K., *Adenauer im Dritten Reich*, bearb. Von H.P. Mensing, Berlin 1991.
3. Adenauer K., *Briefe 1955-1957*, bearb. Von H.P. Mensing, Berlin 1991.
4. Bagnasco A., *Tre Italie*, Il Mulino, Bologna 1977.
5. Bankowicz B., Bankowicz M., Dudek A., *Słownik historii politycznej świata 1901-2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
6. Barcik A., *Jan Paweł II, Encyklopedia nauczania społecznego*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Białystok 2005.
7. Bartoś T., *Jan Paweł II: analiza krytyczna*, Sic! Warszawa 2008.
8. Barcz J., Wyrozumski A., Górska M., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków zarządzania i administracji*, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2007.
9. Baumgart W., *Adenauers Europapolitik*, [w:] *Freud und geeint*, Europa in der Politik der Unionsparteien, hrsg. Von G. Rinsche Köln 1997.
10. Becattini G. (red.), *Mercato e Forze Locale: Il Distretto Industriale*, Il Mulino, Bologna 1987.
11. Beccatini G., *Riflessione sul distretto industriale marshalliano come concetto socio-economico*, "Stato e Mercato", Nr 25 / 1989.
12. Bittel L.R., *Krótki kurs zarządzania*, Mac Graw-Hill Book Company Europe, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Londyn 1998.
13. Błaszczak C., Świerkocki J., *Wybrane problemy integracji europejskiej*, Instytut Europejski w Łodzi, Łódź 1998.
14. Bokajło W., *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945-1954*, Wrocław 1995.
15. Borowiec J., Wilk K., *Integracja europejska*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2005.
16. Brodzińska B., *Jan Paweł II i Europa*, Wyd. Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, Toruń 2009.
17. Chodorowski J., *Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych*, Prace Instytutu Zachodniego nr 55, Poznań 1990.
18. Coudenhove-Kalergi R., *Eine Idee erober Europa*, Wien 1958.
19. Czachór Z., *50 lat po... Zakłócenia systemowe w procesie integracji europejskiej. Podstawy i założenia badawcze*, [w:] *50 lat i co dalej? Europa i Unia Europejska między integracją a atomizacją*, pod red. Z. Czachóra, Wydawnictwo Naukowe INPiD Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2007.
20. Czarzyńska A., Śledziwska K., *Teoria integracji europejskiej*, Academia Oeconomica, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2003.

21. Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.
22. de Gaulle Charles uratował honor Francji, Polskie Radio, <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/276736,Charles-de-Gaulle-uratowal-honor-Francji>
23. Duisbrerg C. Gesellschaft eV., *The History of European Integration – Models, Rationales and Driving Force*, Handbook for EU Training Programme, 2000, [za:] P. Żuromski, *Podstawy integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2004.
24. *Encyklopedia Guinnessa*, Guinness Publishing Ltd., Warszawa 1991.
25. European Commission, *Europe 2020, A strategy for Smart, Sustainable and Inclusive Growth*, COM (2010), Brussels 2010.
26. Florida R., *Toward the Learning Region*, „Futures”, Nr 5 (27)/1995.
27. Foray D., David P.A. and Hall B.H., *Smart Specialisation; From Academic Idea to Political Instrument, the Surprising Career of a Concept and the Difficulties Involved in its Implementation*, MTEI-WORKING_PAPER-2011-001; D. Foray, *The Economics of Knowledge*, MIT University Press, Cambridge 2006.
28. Foray D., Goeneg X., *The goals of smart specialisation*, S3 Policy Brief Series n° 01/2013–May, Luksemburg 2013.
29. Foray D., Goddard J., Beldarrain X.G., Landabaso M., McCann Ph., Morgan K., Nauwelaers C., Ortega-Argilés R., *Guide on Research and Innovation Strategies for Smart Specialisation (RIS3 Guide)*, Smart Specialisation Platform, Komisja Europejska, Bruksela 2012.
30. Foster M.B., *The Christian Doctrine of Creation and the Rise of Recent Historical Studies*, C.A. Russel, London 1973.
31. Galster J., Witkowski Z., *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, Dom Organizatora, Toruń 1996.
32. Gauss K.-M., *Europejski alfabet*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2008.
33. Gawlikowska-Hueckel K., Zielińska-Głębocka A., *Integracja europejska. Od jednolitego rynku do unii walutowej*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004.
34. Gioia F., *Die Päpste. Zwanzig Jahrhunderte Geschichte*, Libreria Editrice Vaticana 2006.
35. Głuch W., *Unia Europejska. Słownik Encyklopedyczny*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2003.
36. Gowin J., Spieker M., *Katholiken in der Politik. Das Beispiel Polen und Deutschland*, Centre for International Relations, 1999.
37. Góralski W.M. (red.), *Unia Europejska. Tom II, Gospodarka. Polityka. Współpraca*, a Wolters Kluwer business, Warszawa 2007.
38. Górka L., *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji*, Verbinum, Warszawa 1995.
39. Górski J., *Jan Paweł II misjonarz świata: misyjny wymiar posługi papieża Jana Pawła II*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 2006.

40. Grębosz M., *Brand Management*, Technical University of Lodz, Lodz 2008.
41. Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
42. Grochowski G., *Jan Paweł II o Europie. Wybór tekstów*, Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz, Sandomierz 2003.
43. Grossman G.M., Helpman E., Trade, *Innovation and Growth*, "The American Economic Review", Vol. 80, No. 2, 1991.
44. Hass L., *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1924-1941*, PWN, Warszawa 1987.
45. Hausman R., Hwang J., Rodrik D., *What You Export Matters*, NBER Working Paper No. 11905, 2006.
46. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wyd. 9, WWL Muza, Warszawa 2007.
47. Isaacson W., *Innowatorzy. O tym jak grupa hakerów, geniuszy i geeków wywołała cyfrową rewolucję*, Insignis, Kraków 2016.
48. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i Homilie*, Wyd. Znak, Kraków 2005.
49. Jan Paweł II, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, Watykan 22.12.1989.
50. Jan Paweł II, *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia* (wybór i opracowanie Sosnowski L., Turowski G.), Wyd. Biały Kruk, Kraków 2002.
51. Kaczmarek B., Sikorski Cz., *Podstawy zarządzania. Zachowania organizacyjne*, Absolwent, Łódź 1996.
52. Kamecki Z., *Uwagi na temat pojęcia integracji gospodarczej*, Instytut Zachodni, Poznań 1973.
53. Kapferer J.-N., *Strategic Brand Management: New Approaches to Creating and Evaluating Brand Equity*, Kogan Page, London 1992, [w:] Ph. Kotler, *Marketing – analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*, Prentice-Hall International Inc. Gebethner & Ska 1994.
54. Keller K.L., *Strategiczne zarządzanie marką. Kapitał marki – budowanie mierzenie zarządzanie*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.
55. Kieżun W., *Sprawne zarządzanie organizacją. Zarys teorii i praktyki*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1997.
56. Kłeczek R., Kowal W., Waniowski P., Woźniczka J., *Marketing. Jak to się robi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1992.
57. Korol J., *Sustainable Regional Development in Poland in 1998-2005*, „Gospodarka Narodowa” nr 7-8/2008.
58. Kostera M., Kownacki S., *Kierowanie zachowaniami organizacyjnymi*, [w:] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, pod red. nauk. A.K. Koźmińskiego, W. Piotrowskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.

59. Kotler Ph., *Marketing – Analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*, Prentice-Hall International Inc. Gebethner & Ska 1994.
60. Kotler Ph., Jatusripitak S., Maesincee S., *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999 (Orig. Edition: 1997).
61. Kowalski J.A., *Uwarunkowania rozwoju oraz przewidywane korzyści i koszty przystąpienia Albanii do Unii Europejskiej a kształtowanie marki i wizerunku kraju*, [w:] *Uwarunkowania rozwojowe Albanii w kontekście integracji z Unią Europejską*, pod red. M. Grety, K. Lewandowskiego, E. Tomczak-Woźniak, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2015.
62. Koźbiał K., Natanek M., *Unia Europejska u progu polskiej Prezydencji. Podręcznik dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i mediów lokalnych*, pod red. P. Filipka, Komisja Europejska Przedstawicielstwo w Polsce, Kraków 2011.
63. Köhler H., *Adenauer. Eine politische Biographie*, Berlin, 1994.
64. Latoszek E., *Integracja europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007.
65. *Lekcje Jana Pawła II*, Gazeta Wyborcza z dn. 20.04.2004 r.
66. Lucas R., *On the Mechanics of Economic Development*, "Journal of Monetary Economics", Vol. 22, Nr 1/1988.
67. „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 7/1997.
68. „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 8/1999.
69. „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 5/2001.
70. „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 10/2003.
71. Ładysz J., *Polityka strukturalna Polski i Unii Europejskiej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.
72. Łukaszewski J., *Robert Schuman – człowiek, myśl, dzieło*, [w:] *Ojcowie wspólnej Europy*, materiały z konferencji, Fundacja Konrada Adenauera i Fundacja Roberta Schumana, Warszawa 1993.
73. Marshall A., *Principles of Economics: An Introductory Volume*, London 1920.
74. Materiały z konferencji „Ojcowie współczesnej Europy”, Wyd. K. Adenauera i R. Schumana, Warszawa 1993.
75. Marszałek A., *Z historii idei integracji międzynarodowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego Łódź 1998.
76. Misiak W., *Globalizacja, więcej niż podręcznik. Społeczeństwo. Kultura. Polityka*, Difin, Warszawa 2007.
77. Molle W., *Ekonomika integracji europejskiej. Teoria, praktyka, polityka*, Fundacja Gospodarcza, Gdańsk 2000.
78. Neuwahl N., Wheatley St., *UE a demokracja – prawna i legitymowana interwencja w wewnętrzne sprawy państw*, [w:] *Odpowiedzialność i legitymizacja Unii Europejskiej*, pod red. A. Arnall, D. Wincott, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007.

79. Nęcki Z., *Negocjacje w biznesie*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1993.
80. Nitecki P., *Jedność Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Znak czasu” 18/1990.
81. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
82. Olins W., *Wally Olins o marce*, Instytut Marki Polskiej, Warszawa 2004.
83. Papieskie dokumenty i adhortacje na tematy europejskie (streszczenie), *Profezia per L'Europa*, Roma 1999.
84. Penc J., *Menedżer w działaniu*, C.H. Beck, Warszawa 2003.
85. Pinder J., Useherwood S., *Unia Europejska*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.
86. Piore M., Sabel C., *The Second Industrial Divide*, Basic Books, New York 1984.
87. Pius XII, tekst Przemówienia Bożonarodzeniowego (przemówienie radiowe, wigilia Bożego Narodzenia roku 1947, udostępniony w Bibliotece Watykańskiej).
88. Polak G. (red.), *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, Edipresse, Warszawa 2005.
89. Poppinga A., *Meine Erinnerungen an Konrad Adenauer*, Stuttgart 1971.
90. Preda D., *Alcide de Gasperi federalista europeo*, Società Editrice il Milano, 2004.
91. Romer P., *Increasing Returns and Long-Run Growth*, „Journal of Political Economy”, Vol. 94, Nr 5 / 1986.
92. Saverio G., *Jan Paweł II: Autobiografia pisana sercem*, Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 2004.
93. Scurani S.J., *Alcide de Gasperi – twórca nowych Włoch*, „Chrześcijanin w świecie”, 6/1989, ss. 29-31.
94. Schuman R., Deklaracja z dnia 9 maja 1950 roku, Zgromadzenie Narodowe
95. Scott A.J., *New Industrial Spaces: Flexible Production Organization and Regional Development in North America and Western Europe*, Pion, London 1988.
96. Sforzi F., *The Quantitative Importance of Marshallian Industrial Districts in the Italian Economy*, „Academy of Management Review”, 25 (1), Nowy Jork 1990.
97. Schuman R., *Dla Europy (Pour l'Europe)*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.
98. Simonides D., *Jan Paweł II a Wspólnota Europejska*, Polska Misja Katolicka, Hamburg 1999.
99. Słownik Języka Polskiego, tom I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
100. Sowiński S., Zenderowski R., *Europa droga Kościoła, Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002.

101. Storper M., *The Regional World. Territorial Development in a Global Economy*, "The Guilford Press", New York 1997.
102. Strużycki M., *Doskonalenie zarządzania – charakterystyka procesów zmian a świadomość menedżerska*, [w:] *Doskonalenie procesów zarządzania w przedsiębiorstwach a świadomość menedżerska*, pr. zbior. pod red. M. Strużyckiego, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2001.
103. Sujka A. (red.), *Europa jutra Jana Pawła II*, Wyd. „M”, Kraków 2000.
104. Szulc W., *Czynniki integrujące i dezintegrujące gospodarkę Jugosławii w latach międzywojennych*, [w:] *Integracja i tożsamość narodu w Europie Środkowo-Wschodniej na przestrzeni dziejów*, pod red. E. Znamierowskiej-Rakk, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2007.
105. Traktat o Unii Europejskiej.
106. Uexkull von G., *Adenauer*, Oficyna historii XIX i XX w., Lublin 1995.
107. Urbanek G., *Zarządzanie marką*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002.
108. Wahl J., Schuman R., *Ojciec Europy*, Wydawnictwo Wokół Nas, Gliwice 2001.
109. Wiktor J.W., *Promocja. System komunikacji przedsiębiorstwa z rynkiem*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
110. Wilk M., Królikowska-Dyszlewska A., Miernik B., *Jan Paweł II Wielki Dyplomata i Polityk*, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych, Łódź 2006.
111. Witkowska M., *Zasady funkcjonowania Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
112. Woźniak M., *Tożsamość arabsko-muzułmańska w Europie*, [w:] *Zaprogramowanie kulturowe narodów Europy*, pod red. A. de Lazari, O. Nadszkały, M. Żakowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007.
113. Wysokińska Z., Witkowska J., *Integracja europejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 1999.
114. Valette L., Zanussi K., Gajani G., *Jan Paweł II, Prorok Trzeciego Tysiąclecia*, Hannach Publishing LTD, Italy 1998.
115. Zielińska-Głębocka A., *Dynamika Unii Europejskiej w świetle teorii integracji*, Studia Europejskie, Warszawa 1999.
116. Założyciele Unii Europejskiej, Zrozumieć politykę Unii Europejskiej, Komisja Europejska. Dyrekcja Generalna ds. Komunikacji Społecznej, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2013.
117. Żuromski P., *Podstawy integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2004.
118. https://europa.eu/european-union/about-eu/history/founding-fathers_pl, Historia Unii Europejskiej
119. <http://ekai.pl/europa/dziedzictwo/x16950/alcide-de-gasperi/?page=1>
120. <http://integracja.opoka.org.pl>

121. <http://wyboryuam.pl/integracja>
122. <http://pl.euabc.com>
123. <http://euro.ue.poznan.pl>
124. <http://www.jeanmonnet.pl>
125. <http://www.opoka.org.pl/biblioteka>
126. www.onet.pl/porowadzenieEuropy
127. <http://www.stosunki.pl/ludzie/adenauer.html>
128. <http://www.wosna5.pl>
129. <http://europa.eu>
130. <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/151076.jaruzelski-jan-pawel-II-obalil-komunizm>
131. <http://vatican.va>

Spis rysunków

Rys. 1. Etapy pogłębiania integracji.....	17
Rys. 2. Zależności między chrześcijaństwem a ideą integracji i polityką.....	106

Spis tabel

Tabela 1. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Roberta Schumana	42
Tabela 2. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Jeana Monneta	43
Tabela 3. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Konrada Adenauera.....	44
Tabela 4. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Alcide de Gasperiego.....	45
Tabela 5. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Paula-Henriego Spaaka....	46
Tabela 6. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Josepha Becha.....	47
Tabela 7. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Johana Willema Beyena...	48
Tabela 8. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Waltera Hallsteina.....	49
Tabela 9. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Sicco Mansholta.....	50
Tabela 10. Cechy tożsamości i poglądy integracyjne Altiero Spinelliego	52
Tabela 11. Poglądy K. Adenauera.....	108
Tabela 12. Okresy kanclerskie K. Adenauera a europejskie podejście do integracji w ocenie zainteresowanego	112
Tabela 13. Motywy integracji według K. Adenauera.....	113
Tabela 14. Poglądy A. de Gasperiego	118
Tabela 15. Motywy integracji europejskiej według de Gasperiego	119
Tabela 16. Wybór myśli o ekumenizmie w nauczaniu Jana Pawła II	148

Załączniki

Załącznik 1

Tłumaczenie deklaracji Roberta Schumana przedstawionej na forum Zgromadzenia Narodowego w dniu 9 maja 1950 roku

Pokoju na świecie nie da się utrzymać bez twórczych wysiłków na miarę niebezpieczeństw, które mu zagrażają.

Wkład, jaki może wnieść do cywilizacji zorganizowana i żywa Europa, jest niezbędny do podtrzymania stosunków pokojowych. Francja, uważająca się od ponad 20 lat za lidera Zjednoczonej Europy, miała zawsze na celu służenie pokojowi. Europa nie powstała, wybuchła wojna.

Europa nie może zostać zbudowana od razu, ani też jako budowla całościowa. Zostanie ona stworzona poprzez konkretne działania, tworząc przede wszystkim faktyczną solidarność. Zgromadzenie narodów europejskich wymaga wyeliminowania odwiecznych sporów Francji i Niemiec. Zatem podjęte działanie powinno w pierwszym rzędzie dotyczyć Francji i Niemiec.

W tym celu rząd francuski proponuje podjąć natychmiastowe działania w ograniczonym, ale zdecydowanym zakresie:

Rząd francuski proponuje objęcie całości francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali wspólną Wysoką Władzą w organizacji otwartej na udział innych krajów Europy.

Połączenie produkcji węgla i stali zapewni natychmiastowe ustanowienie wspólnych podstaw rozwoju gospodarczego, pierwszego etapu Federacji Europejskiej, i zmieni los tych regionów, które przez długi czas skazane były na produkcję uzbrojenia, której stały się najtrwalszym i ofiarami.

Zawiązana w ten sposób solidarność produkcji pokaże, że jakakolwiek wojna między Francją a Niemcami jest nie tylko nie do pomyślenia, ale i materialnie niemożliwa. Ustanowienie takiej silnej jedności produkcji otwartej na wszystkie kraje, które zechcą się doń przyłączyć, prowadzącej do zapewnienia wszystkim zrzeszonym państwom podstawowych elementów produkcji przemysłowej na tych samych warunkach, położy realne podwaliny pod ich ekonomiczne zjednoczenie.

Produkcja ta zostanie zaoferowana całemu światu bez różnic i wyjątków, w celu przyczynienia się do podniesienia poziomu życia i postępu na rzecz pokoju. Wraz z napływającymi środkami Europa będzie mogła kontynuować realizację jednego ze swych najważniejszych zadań, a mianowicie rozwoju kontynentu europejskiego.

W ten sposób zostanie szybko i prosto zrealizowana fuzja interesów poprzez połączenie podstawowej produkcji i ustanowienie nowej Wysokiej Władzy, w której decyzje będą wiążące dla Francji, Niemiec oraz państw, które się do

nich przyłączyć. Propozycja ta będzie realizacją pierwszych konkretnych podstaw Federacji Europejskiej niezbędnej do zachowania pokoju.

W celu kontynuacji realizacji tak zdefiniowanych celów rząd francuski gotów jest rozpocząć negocjacje opierające się na następujących podstawach. Wspólnej Wysokiej Władzy zostanie powierzona misja zapewnienia w jak najszybszym terminie:

- modernizacji produkcji i ulepszenia jej jakości;
- dystrybucji na identycznych warunkach węgla i stali na rynek francuski, niemiecki oraz krajów uczestniczących;
- rozwoju wspólnego eksportu do innych państw;
- wyrównywania postępu w warunkach życia siły roboczej w tych przemysłach.

W celu osiągnięcia tych celów, z uwagi na bardzo zróżnicowane obecnie warunki produkcji w państwach uczestniczących, tymczasowo trzeba będzie realizować pewne postanowienia dotyczące wdrożenia planu produkcji i inwestycji, wprowadzenia mechanizmów wyrównywania cen, stworzenia funduszy na przestawienie produkcji ułatwiających jej racjonalizację. Przepływ węgla i stali między państwami uczestniczącymi zostanie natychmiast zwolniony z wszelkich ceł i nie będzie mógł podlegać zróżnicowanym taryfom transportowym.

Stopniowo wykształcą się warunki zapewniające optymalny podział produkcji na najwyższym poziomie wydajności.

W przeciwieństwie do międzynarodowego kartelu starającego się o podział i wykorzystanie rynków krajowych poprzez instrumenty restrykcyjne oraz utrzymanie wysokich zysków, projektowana organizacja zapewni fuzyję rynków i ekspansję produkcji.

Wyżej opisane zasady i zobowiązania staną się przedmiotem traktatu podpisanego przez państwa i ratyfikowanego przez parlamenty. Negocjacje konieczne do określenia instrumentów wykonawczych będą kontynuowane z udziałem arbitra wyznaczonego na drodze wspólnej umowy. Będzie on miał za zadanie czuwać nad tym, by umowy zgodne były z zasadami, a w razie stanowczego sprzeciwu wyznaczy rozwiązanie problemu do zatwierdzenia.

Wspólna Wysoka Władza, mająca za zadanie realizację całego systemu, będzie złożona z niezależnych osobistości wyznaczonych na zasadach parytetowych przez rządy. Przewodniczący zostanie wybrany na mocy wspólnej umowy rządów. Jego decyzje będą miały moc wykonawczą we Francji Niemczech i innych państwach uczestniczących. Odpowiednie zarządzenia określą konieczne procedury odwoławcze od decyzji Wysokiej Władzy. Przedstawiciel Narodów Zjednoczonych przy tej Władzy będzie składał w ONZ dwa razy do roku oficjalny raport sprawozdawczy o funkcjonowaniu nowego organu, w szczególności w odniesieniu do jego pokojowych celów

Summary

When all Fathers of the European integration already passed away, a thought is arising, that it is missing somebody who would remind how big sacrifice was necessary to make, how difficult road it was necessary to follow, how many sacrifices and compromises were needed in order to make Europe the safe place, free from conflicts and the violence, friendly to the individual, guaranteeing people the freedom, the inviolability and the protection for last several dozen years. And how easily it is possible to foil this effort, being guided by particularistic and short-sighted businesses. Now, in the middle of the 21st century, the unity of Europe is sagging under the weight of many challenges. To most essential it can be rank consequences of the financial crisis from 2008 and slowing down the growth in the economy; the asymmetrical redistribution of incomes and the asymmetrical allocation of places of employment in the international scale resulting from the globalization; problems of the euro zone including the failure financial of Greece and problems of Italian banks; armed conflicts in the Middle East and refugee and migration crisis; threats of the terrorism; crisis in the Ukraine and the politics of Russia concerning the protection of its areas of influence; a spiritual crisis and reviving moods of the isolationism. When the cohesion of the European Union is standing under a big question, it is worthwhile coming back to views of both action of people which led to the reconciliation and the cooperation of European nations being earlier so hostile to each other that without any scruple were able for centuries to devote their sons for the sake of the fight against the ancient enemy.

Perhaps, this reminding will make aware contemporary generations, touched already with the partial historical amnesia and thus so careless in one's proceedings, how difficulty is to build bridges of the cooperation and how easily is to demolish them, and how therefore the project of the European federation is valuable.

Nowadays, we can see more clearly than at any time until now, that the peace, the stabilization and the abundance on the Old Continent weren't given once and for all, but not cultivated can easily collapse. And then achievements of Fathers of the European integration, and achievements of a few next European generations can be squandered, and those generation would have to go back for several dozen years to the situation, in which they would have to solve its problems alone. Based on European integration in various parts of the globe different integration structures are created. Establishing these integration groups largely was based on observation of experience from integration in Europe initiated with Treaty from Paris. In South-east Asia already in 1967 Association of South-East Asian Nations – ASEAN, later because in the nineties came into existence in North America North American Free Trade Agreement – NAFTA and in South America the Mercado Comun del Sur – MERCOSUR.

The world which with admiration and jealousy for last several dozen years was watching Europe, and was imitated implemented in Europe solutions, with the incomprehension and the reverie perhaps will be thinking how it is possible that Europeans resigned from something, what the world was admiring.

Charakterystyka zawodowa autorów

Marianna Greta – doktor habilitowany nauk ekonomicznych, profesor Politechniki Łódzkiej, profesor Uniwersytetu Łódzkiego. Laureatka wielu nagród, m.in.: w 1998 – Złota Odznaka UŁ, w 1999 – Srebrny Krzyż Zasługi, Wyróżnienie JM Rektora UŁ, w 2003 – Złoty Krzyż Zasługi, w 2004 – Medal UŁ w Służbie Społeczeństwu i Nauce, w 2011 – Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz 7 nagród II stopnia, indywidualna za działalność naukową na Politechnice Łódzkiej i Zespołowej Nagrody II stopnia za działalność dydaktyczną. Członek komitetów redakcyjnych i rad naukowych w Polsce i za granicą (w tym m.in. Członek Rady Programowej czasopisma: *International Journal of Science, Innovation & New Technology*, Publisher: ASET, Tirana Albania). Zainteresowania badawcze koncentrują się na zagadnieniach gospodarki światowej, międzynarodowych stosunków gospodarczych oraz międzynarodowej integracji regionalnej, w tym zwłaszcza na problematyce euroregionalizacji. Autorka ponad 180 publikacji, wielu raportów z badań; współautor i autor kilku pozycji książkowych. Uczestnik wielu programów badawczych (w tym m.in. programów realizowanych na zlecenie Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN, Rady Ekonomicznej przy Prezesie Rady Ministrów, Pełnomocnika Rządu ds. Integracji Europejskiej i Pomocy Zagranicznej, Instytutu Rozwoju i Studiów Strategicznych). Pracuje jako profesor w Katedrze Integracji Europejskiej i Marketingu Międzynarodowego na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej.

Jarosław Kowalski – doktor nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu; zajmuje się tematyką marki, komunikacji marketingowej, integracji europejskiej; jest autorem 40 publikacji naukowych opublikowanych w Polsce i za granicą; pracuje jako adiunkt w Katedrze Integracji Europejskiej i Marketingu Międzynarodowego na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej.

Ewa Tomczak-Woźniak – doktor nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu; zajmuje się tematyką integracyjną w kontekście możliwości rozwoju regionów „biednych” (m.in. rolnych, peryferyjnych, „depresyjnych”), zarówno z punktu widzenia makro (szeroko rozumianej gospodarki europejskiej), jak i mikro (poszczególnych sektorów, w szczególności sektora produkcji pierwotnej i obszarów z nim związanych). Jest autorem ponad 50 publikacji naukowych opublikowanych w Polsce i za granicą; pracuje jako adiunkt w Katedrze Integracji Europejskiej i Marketingu Międzynarodowego na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej. Pracę naukowo-badawczą i dydaktyczną łączy od ponad 15 lat z praktyką gospodarczą (współwłaściciel firmy z branży obuwniczej, działającej na rynkach światowych).

**Doktryny zjednoczeniowe Ojców Europy drogą do pogłębionej integracji
(*smart specialisation*). Wielkie nazwiska – wielkie marki**

ISBN 978-83-7283-802-5